

Chełm się bawił



(18 lipca) Chełm odwiedziła wakacyjna trasa „Lata z Radiem i Telewizją Polską”. Pokazy i rodzinne atrakcje zwieńczył wieczorny koncert gwiazd transmitowany przez TVP2.

str. 42

PRZYJAZNY
SKŁAD OPAŁU
Chełm, ul. Podgórze 36
tel. 887 50 51 50
WĘGIEL ODSIEWANY PRZED ZAŁADUNKIEM
niskie ceny!
Nowość PELLET
MOŻLIWOŚĆ ZAPŁATY KARTĄ
TRANSPORT - RATY - WYKONANIE

OPAL KOLEJOWA
780 723 400
GROSZEK LEW
GROSZEK OGIEN
WĘGIEL ORZECH
KOSTKA, PELLET
(LUZEM I WYKONANY)
„NESS” WÓJTOWICZ ODDZIAŁ KOLEJOWA

STACJA KONTROLI POJAZDÓW
Chełm, Aleja 3 Maja 18a
obok Kauflandu
tel. 887 888 884, 82 56 56 836

Lato z Radiem i Telewizją Polską kosztowało miasto prawie 600 tys. zł

Transmitowane w TVP wieczorny koncert przed Gmachem i poprzedzające go wydarzenia były dla Chełma promocją na cały kraj. Wstęp był wolny, ale nie ma nic za darmo. Za współorganizację sobotnich imprez miasto zapłaciło prawie 600 tys. zł.

str. 4

22-151 Janów, Mickiewicza 87
SKŁAD OPAŁU
PŁATNOŚĆ KARTĄ, RATY NA DOWÓD
WĘGIEL LUZEM I WYKONANY, PRZESIANY
I PRZESORTOWANY PRZED ZAŁADUNKIEM,
USŁUGA ROZŁADUNKU, TRANSPORT
f składowi opałowi janów www.wegielchem.pl
691-88-82-88
ORZECH, GROSZEK, KOSTKA,
EKO GROSZEK, PELLET, MIAŁ,
BRYKIET TORFOWY
KUPUJ BEZ WYCHODZENIA Z DOMU

skład opału
BORYS
• opał śląski i importowany
• sprzedaż ratalna
• płatność kartą i gotówką
• bezpłatny załadunek
• workowanie węgla
• drzewo
• usługi transportowe 3,5t
• zamówienia telefoniczne
ul. Kolejowa 45A
22-100 Chełm
pon.-pt. 7-16 • sob. 7-12:30
☎ 82 565 59 23, 500 089 196

**Ocieplenie celulozą
naprawy cieplne poddaszy**
tel. 574 286 277
galbud75@gmail.com
ocieplanieceluloza.pl

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI
POJAZDÓW „DAPEX”
DAPEX
- badania techniczne
- przeglądy rejestracyjne
wszystkich rodzajów pojazdów
- serwis tachografów cyfrowych
Zapraszamy pn.-pt. 7-20, sob. 7-15
Chełm, ul. Rampa Brzeska 25
tel. 082 564 36 59 www.dapex.pl

SKŁAD OPAŁU
Chełm, ul. Piwna 1 (plac Browaru)
☎ 609 393 770
**WĘGIEL
PELLET**
TRANSPORT - RATY - WYKONANIE

Beta-Prim
DOSTAWY GAZU
Zamów GAZ
82 565 42 43;
82 565 02 11
Uwaga!!!
Co 6 butla
50 % taniej
95 zł
* dostawa do domu GRATIS www.betaprim.pl CZYNNIE CODZIENNIE

Władza podwoiła swoje pensje

Prezydent Chełma i jego zastępcy, starosta i wicestarosta powiatu a także wójt największej w powiecie gminy Chełm nie mogą narzekać na zarobki. Z najnowszych oświadczeń majątkowych wynika, że ich roczne pensje są dziś nawet dwa razy wyższe niż w 2020 roku. O takich podwyżkach szeregowi urzędnicy mogą tylko pomarzyć.

str. 7

Areszt dla 19-latka po śmiertelnym wypadku

str. 10

Pięć dyscyplinarek i sprawa na policji

Afera w Kras-Eko pęcznieje

str. 12

Kula ze strzelnicy trafiła w samochód

Policyjny rykoszet pod lupą prokuratury

str. 3

**RAZEM
BUDUJEMY
PRZYSZŁOŚĆ**
handbud
Włodawa - al. J. Piłsudskiego
43 - 78 m²
82 57 21 256 510 084 144

**BETON TOWAROWY Z POMPY
WYROBY BETONOWE
BLACHY NA DACH
STOLARKA PCV I AL, P. POŻ.**
ZAKŁAD PRODUKCYJNY
ul. Graniczna 9
22-200 Włodawa
tel. 82 57 23 627, kom. 508 264 297

**BETON TOWAROWY
PREFABRYKACJA
SCHODY
INNE ELEMENTY
BETONOWE**
PIASKI
22-230 WOLA UHRUSKA
STROPY BETONOWE
handbud.pl 82 59 16 777 517 012 007

OKRĘGOWA STACJA
KONTROLI POJAZDÓW
BLUE CAR
• badania techniczne
• przeglądy rejestracyjne
wszystkich typów pojazdów
Chełm, ul. Podgórze 23
pn. - pt. 7⁰⁰ - 20⁰⁰, sob. 7⁰⁰-15⁰⁰
tel. 82 569 90 69

RADIO TAXI
FINO
196-22
ROK ZAŁOŻENIA 1991
Pobierz aplikację
ZAMÓW TAXI
605 102 222 znajdź nas na Facebooku
www.finotaxi.pl

Chełmski Dom Pogrzebowy
Firma Łukowiec
USŁUGI CAŁODOBOWE BEZGOTÓWKOWE
Wypłacamy Zasiłki Pogrzebowe ZUS i KRUS przed Pogrzebem
Organizujemy pogrzeby na wszystkich cmentarzach i zajmujemy się transportem międzynarodowym zmarłych. Przeprowadzamy kremacje w ciągu kilku godzin. Posiadamy własną kaplicę i chłodzię.
Dopasujemy się do indywidualnych oczekiwań, potrzeb i możliwości finansowych Klientów.
Chełm, ul. Szpitalna 49
tel. 82 564 36 07 kom. 602 469 287
www.chelmskidompogrzebowy.pl

Roman Łukasiewicz
ORSZAK
USŁUGI POGRZEBOWE
Wola Uhruska ul. Chełmska 18 tel. 697 718 454 724 718 454 CAŁODOBOWO Chełm ul. Ceramiczna 6A
e-mail: romexluk@interia.pl

Dyżur całodobowy
502 791 454
82 566 40 53
KOMPLEKS
Zakład Usług Pogrzebowych
KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
NA TERENIE POLSKI I ZA GRANICĄ
Chełm, ul. Hrubieszowska 4 (przy USC)
Rejowiec Fabryczny, ul. Dworcowa 4

Odeszli
CHEŁM i POWIAT CHEŁMSKI
Lucjan Mazurek, 72 lata
Roman Małek, 72 lata
Romuald Głuszczyk, 90 lat
Zbigniew Goł, 69 lat
Adam Ruta, 78 lat
Helena Szyszkina, 96 lat
Joanna Izert, 59 lat
Jerzy Strelczyk, 81 lat
Józefa Szydłowska, 79 lat
Regina Trawińska, 72 lata
Petronela Torbiczyk, 90 lat
Danicela Błazucka, 98 lat
Władysław Zarzycki, 84 lata
Krzysztof Kotwicki, 65 lat
Janina Głaz, 90 lat
Roman Woźniak, 77 lat
KRASNYSTAW i POWIAT KASNOSTAWSKI
Halina Psujek, 78 lat
Miroslaw Paszkiewicz, 87 lat
Edmund Nowak, 90 lat
Janina Szymańska, 88 lat
Iwona Anna Knap, 48 lat
WŁODAWA i POWIAT WŁODAWSKI
Eugenia Dados, lat 77
Stanisław Wiecek, lat 76
Ireneusz Pawłowski, lat 61
Zbigniew Urbański, lat 72
Józef Pleszczyński, lat 75

Chełm pożegnał Romana Małkę



W minioną środę, 15 lipca, bliscy i wielu Chełmian pożegnało śp. Romana Małkę, wieloletniego dyrektora chełmskiej biblioteki, cenionego bibliotekarza, regionalistę i animatora kultury. Przez dziesięciolecie angażował się w popularyzowanie czytelnictwa oraz dokumentowanie historii Chełma i całego regionu. Zmarł 9 lipca w wieku 72 lat.

Roman Małek był absolwentem Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Ukończył ponadto studia podyplomowe na Politechnice Lubelskiej w zakresie planowania i marketingu, uzyskując certyfikat University of Illinois at Urbana-Champaign. Pracę zawodową rozpoczynał jako nauczyciel. Następnie, w latach 1978-1983, związany był z Komendą Chorągwi ZHP w Chełmie, w tym jako zastępca komendanta chorągwi. W latach 1983-1998 pracował w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Chełmie, zajmując kolejno stanowiska kierownika poszczególnych działów, zastępcy dyrektora i dyrektora biblioteki. W latach 1998-2000 pełnił funkcję

prezesa zarządu BON TON Radio S.A. w Chełmie, a w latach 2000-2003 był dyrektorem Chełmskiej Biblioteki Publicznej.

Jednym z jego najważniejszych dokonań było zainicjowanie w 1995 roku, wspólnie z chełmskim i lubelskim środowiskiem naukowym, wydawnictwa „Rocznika Chełmskiego”. Periodyk do dziś dokumentuje historię, kulturę i życie społeczne ziemi chełmskiej.

Roman Małek wspierał lokalnych twórców, historyków i społeczników. Za wieloletnią pracę był wielokrotnie nagradzany, m.in. Srebrną Odznaką „Zasłużony Działacz Związkowy Kultury i Sztuki” oraz Medalem w Dowód Uznania Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. (mo, fot. ChBP)

REGION. Ćwiczenia „ALARM-26”

Urząd Miasta Chełm poinformował o planowanych ćwiczeniach pn. „ALARM-26”. W celu ograniczenia niepotrzebnego niepokoju oraz liczby zgłoszeń związanych z uruchomieniem syren przytaczamy pełną treść komunikatu:

Uwaga! W dniu 21 lipca 2026 r. w godz. 7:00 - 19:00 na terenie województwa lubelskiego odbędzie się ćwiczenie „ALARM-26” systemu ostrzegania i alarmowania o zagrożeniu uderzeniami z powietrza.
Podczas ćwiczenia uruchomione zostaną w wybranych rejonach syreny alarmowe.
Prosimy o niereagowanie na nadawane sygnały i zachowanie spokoju. Realizatorem ćwiczenia jest Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji.

NOWY TYDZIEŃ. TYGODNIK LOKALNY Ukazuje się w poniedziałki na terenie powiatów: chełmskiego, krasnostawskiego i włodawskiego
WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o. ul. Bramowa 6, 20-111 Lublin, Prezes zarządu - Marcin Futyma
REDAGUJE ZESPÓŁ: redaktor naczelny - Marcin Futyma, zastępca redaktora naczelnego - Piotr Morlewski; dziennikarze - Bogumił Fura, Magdalena Hawryluk, Karol Garbacz, Katarzyna Głaz, Bogumił Mikulski
e-mail: redakcja@nowytydzien.pl
e-mail: reklama@nowytydzien.pl
DZIAŁ REKLAM I OGŁOSZEŃ: Bożena Weremko - kierownik
DRUK: ZPR Media S.A., ul. Jubilerska 10a, 04-190 Warszawa
Redakcja / Biuro reklam i ogłoszeń: 22-100 Chełm, ul. Lwowska 14 (II p.) tel. 82 565 44 44
/redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam/

PRENUMERATA realizowana przez POCZTĘ POLSKĄ S.A.:
Zamówienia prenumeraty „Nowego Tygodnia” można składać
• na stronie internetowej: prenumerata.poczta-polska.pl
• w każdym urzędzie pocztowym lub u listonosza.

PRENUMERATA realizowana przez GARMOND PRESS:
Zamówienia na prenumeratę można składać przez stronę internetową www.poczta.pl z odbiorem w wybranej placówce pocztowej. Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerataprasy@poczta.pl lub dzwoniąc pod numer 12 422 14 85 w dni powszednie w godzinach 8-18. Koszty połączenia według taryfy operatora.

Informacja dla Ogłoszeniodawców (osób fizycznych) i Uczestników konkursów

Administratorem Państwa danych osobowych jest Grupa Medialna ITM Sp. z o.o. (adres: ul. Bramowa 6, 20-111 Lublin). Podanie danych osobowych jest dobrowolne. Celem przetwarzania danych osobowych jest realizacja świadczonych przez Administratora usług oraz cele marketingowe. Podstawą przetwarzania danych osobowych jest zgoda osoby, której dane dotyczą. Odbiorcami danych osobowych mogą być podmioty współpracujące z administratorem. Osoba, której dane osobowe dotyczą, ma prawo wycofania zgody w dowolnym momencie. Dane osobowe będą przetwarzane przez czas niezbędny do realizacji celu, w jakim są przetwarzane. Osoba, której dane osobowe dotyczą, ma prawo do żądania od Administratora dostępu do swoich danych osobowych, ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, prawo przenoszenia danych osobowych oraz prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego - Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych. Szczegóły zamieszczone są w Polityce prywatności na stronie internetowej - www.nowytydzien.pl

Kula ze strzelnicy trafiła w samochód

Policyjny rykoszet pod lupą prokuratury

Prokuratura Rejonowa w Krasnymstawie nie ma wątpliwości, że pocisk, który uderzył w prywatny samochód przejeżdżający gminną drogą obok strzelnicy w Borowicy w gminie Łopiennik Górny, został wystrzelony przez jednego z uczestników odbywającego się tam policyjnego strzelania. W sprawie wszczęto śledztwo.

O bardzo groźnym incydencie, do którego doszło 9 lipca w Borowicy, informowaliśmy w poprzednim numerze „Nowego Tygodnia”. O sprawie powiadomił nas sygnalista, przesyłając niezwykle poważnie brzmiącego maila.

- W dniu dzisiejszym na strzelaniu w Borowicy naczelnik wziął broń od kolegi i strzelał z niej. Pech chciał, że rykoszetem dostało auto, które akurat przejeżdżało. Całe szczęście, że nikt nie ucierpiał, ale już

samo strzelanie ze służbowej, nieswojej broni to naruszenie regulaminu i procedur - zaalarmował anonimowy informator.

O ustosunkowanie się do tego zdumiewającego doniesienia poprosiliśmy Komendę Powiatową Policji w Krasnymstawie. Potwierdzenia, jak można się było spodziewać, nie otrzymaliśmy. Rzeczniczka przyznała jedynie, że 9 lipca do krasnostawskich policjantów zgłosił się kierowca samochodu osobowego, który przejeżdżał przez Borowicę w pobliżu strzelnicy.

- Twierdził, że przejeżdżając drogą, usłyszał hałas i uderzenie w karoserię samochodu. Na drzwiach auta znajdowało się niewielkie zarysowanie powierzchni. W związku z tym zgłoszeniem prowadzone są czynności mające na celu ustalenie okoliczności powstania uszkodzenia, w tym zweryfikowanie, czy prowadzone w tym czasie szkolenie strzeleckie mogło mieć jakikolwiek związek z tym zdarzeniem. Należy również zaznaczyć, że na wskazanym od-

cinku drogi prowadzone są obecnie prace remontowe - wskazywała podkom. **Anna Chuszcza**, oficer prasowy KPP w Krasnymstawie, nie chcąc potwierdzić, czy tego dnia na strzelnicy w Borowicy odbywało się policyjne szkolenie.

Temat podjęła „Gazeta Wyborcza”, która poczyniła dodatkowe ustalenia. Według gazety nie ma wątpliwości, że kula, która uderzyła w samochód przejeżdżający przez Borowicę, została wystrzelona ze strzelnicy, na której odbywało się policyjne szkolenie, a feralny strzał miał oddać zastępca naczelnika wydziału prewencji krasnostawskiej komendy. Pocisk prawdopodobnie rykoszetował i trafił w volkswagena tiguanę prowadzonego przez mieszkańca powiatu krasnostawskiego. Wzburzony mężczyzna natychmiast zawrócił i pojechał na strzelnicę, gdzie okazało się, że ćwiczyli policjanci.

O ile rzeczniczka krasnostawskiej policji mówiła nam, że nie wiadomo jeszcze, co naprawdę wydarzyło się w Borowicy,

i dopiero ustalane jest, czy w samochodzie trafiła kula, czy może odprysk z remontowanej drogi, o tyle takich wątpliwości nie ma prokuratura. Jak informuje „Gazeta Wyborcza”, Prokuratura Rejonowa w Krasnymstawie wszczęła śledztwo, a na miejscu zdarzenia znaleziono pocisk, który trafił w samochód.

- Wystrzelony w trakcie policyjnych ćwiczeń pocisk prawdopodobnie rykoszetował i uderzył w lewe przednie drzwi przejeżdżającego drogą publiczną samochodu marki Volkswagen. Pocisk odbił się od karoserii - powiedział „Wyborczej”

Daniel Czyżewski, zastępca szefa Prokuratury Rejonowej w Krasnymstawie. Dodał, że krasnostawska prokuratura zostanie prawdopodobnie wyłączona z tego śledztwa w związku z bieżącą współpracą z policjantami z Krasnegostawu.

Jak ustalił reporter „Gazety Wyborczej”, również komendant powiatowy policji w Krasnymstawie podjął decyzję o wszczęciu czynności wyjaśniających w trybie art. 134 ust. 4 ustawy o Policji. Mają one wyjaśnić, czy podczas ćwiczeń strzeleckich doszło do naruszenia dyscypliny służbowej.

Do sprawy wrócimy.

(red)



**Nieruchomość
wraz z 0,61 ha
po byłej makaroniarni
w Rożdżałowie
sprzedam, tel. 530 511 323**

CZyste Powietrze



- **DOCIEPLANIE BUDYNKÓW**
- **MALOWANIE ELEWACJI**
- **PIECE C.O.**
- **OKNA**

**Firma
lokalna**

SPEC-BUD tel. 607 452 099

Krystyna

**BIURO USŁUG
TURYSTYCZNYCH**

- Wczasy i wycieczki zagraniczne, duży wybór w ciągłej sprzedaży
- Promocje - lato 2026
- Wczasy krajowe
- Kolonie i obozy dla dzieci i młodzieży
- Bilety autokarowe, samolotowe i promowe komunikacji międzynarodowej

**Oferty na najnowszej stronie
www.krystyna.info**

Szczegóły w Biurze KRYSTYNA - Chełm, ul. Lwowska 13A (naprzeciwko pawilonu Chrobry) od poniedziałku do piątku od godz. 9:00 do 17:00 w soboty od godz. 10:00 do 14:00 lub pod nr telefonu 82 565 46 37.
e-mail biuro@krystyna.info tel. 82 565 46 37
Dla naszych Klientów oferujemy bezpłatne miejsce parkingowe vis a vis biura

**HURTOWNIA
ELEKTRYCZNA**

ARNO

Krasnystaw,
ul. Miodowa 3,
tel. 82 576 67 89

**INSTALACJE
FOTOWOLTAICZNE**

- Inwertery
- Panele
- Akcesoria

energia ze słońca

KASY I DRUKARKI FISKALNE

**TYLKO U NASI
SERWIS FABRYCZNY
ELZAB**

- Tanie
- Proste
- Małe
- Niezawodne
- Gwarancja

**OD REKI:
ELZAB 1969**

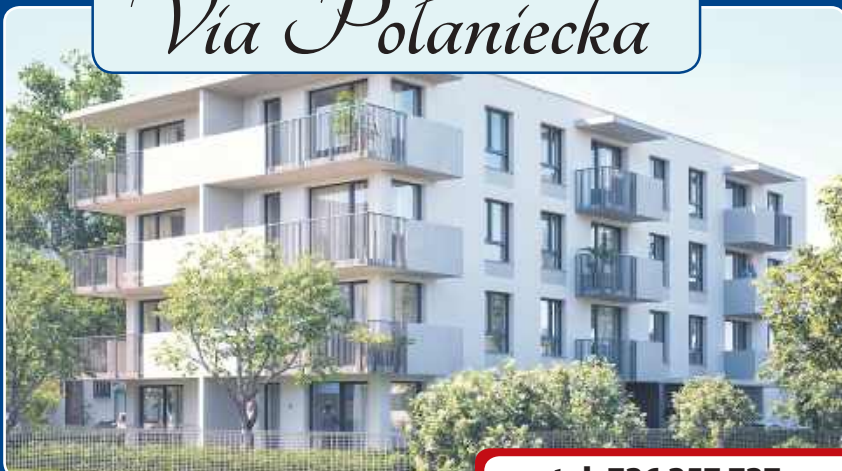
POSNET • NOVITUS • INNOVA

**certykat podpisu
elektronicznego**

BO PLAN Chełm, ul. ORLICZ-DRESZERA 5
tel. 82 565 31 91 www.boxplan.pl

*Nowa kameralna inwestycja przy ul. Połanieckiej
w Chełmie*

Via Połaniecka



- 17 mieszkań
- metraż od 29 do 65m²
- mieszkania 2-, 3-, 4-pokojowe
- winda
- garaże, miejsca postojowe
- duże balkony i ogródki
- monitoring, szlaban
- komórki lokatorskie na kondygnacji mieszkań
- ogrzewanie podłogowe

tel. 736 357 737 www.k4t.pl

CHEŁM. Miejskie koszty sobotniej imprezy

Lato z Radiem i Telewizją Polską kosztowało miasto prawie 600 tysięcy złotych

Mieszkańcy Chełma i regionu bawili się podczas sobotniej imprezy „Lata z Radiem i Telewizją Polską”. Transmisowane w TVP wieczorny koncert przed Gmachem i poprzedzające go wydarzenia były dla Chełma promocją na cały kraj. Wstęp był wolny, ale nie ma nic za darmo. Za współorganizację sobotnich imprez miasto zapłaciło prawie 600 tys. zł.

W sobotę, 18 lipca br. na Placu Niepodległości w Chełmie tłumy mieszkańców Chełma i okolic bawiły się na koncercie „Lata z Radiem i Telewizją Polską”. Na ogromnej scenie w zagrały, m.in.: Michał Szpak, Chłopcy z Placu Broni, Video, Papa D, Big Cyc, Ira, De Mono, Krzysztof Cugowski, Małgorzata Ostrowska, Tatiana Okupnik. Wieczorny koncert poprzedziło mnóstwo innych sobotnich wydarzeń w mieście, w tym m.in.

plenerowa audycja „Lato z Radiem” i Piknik Edukacyjny z grami, zabawami, konkursami oraz potańcówka w Parku Miejskim w Chełmie, a także program „Pytanie na śniadanie”, realizowany na Placu Łuczowskiego. Wszystko to zwiędziły właśnie wieczorny koncert przed Gmachem. Te nadawane w Telewizji Polskiej i w Polskim Radiu imprezy to dla Chełma promocja, ale też miasto do całego wydarzenia sporo dołoży.

– Łączny koszt współorganizacji wydarzenia „Lato z Radiem i Telewizją Polską” po stronie Miasta Chełm wynosi 573 800 zł brutto – informuje Kancelaria Prezydenta Chełma. – Na kwotę tę składają się dwie umowy: 1. Umowa zawarta z TVP, opiewa na kwotę 500 tys. złotych brutto. Składają się na nią: koncert o godz. 20:00 transmitowany na antenie TVP 2; program „Pytanie na śniadanie”, realizowany na Placu Łuczowskiego od godz. 7:30 do

11:30; program „Polska na Tak”, realizowany również na Placu Łuczowskiego od godz. 12:00 do 15:30. 2. Umowa zawarta z Polskim Radiem, opiewa na kwotę 73,8 tys. złotych brutto. Składają się na nią: audycja „Lato z Radiem”, realizowana w Parku Miejskim im. Unii Europejskiej od godz. 9:00 do godz. 12:00; wydarzenie „Strefa Jedynki”, obejmująca konkursy, naukę tańca, gry i inne atrakcje sceniczne, również w Parku im. Unii Europejskiej od godz. 12:00 do godz. 18:00; potańcówka „Lata z Radiem” w Parku Miejskim im. Unii Europejskiej od godz. 16:00 do godz. 18:00. (red)

Najtaniej w Chełmie!

Sprawdź naszą
APLIKACJĘ

EKO TAXI 180 zł/km

EKO TAXI
82 540 80 00

- PŁATNOŚĆ KARTĄ W KAŻDEJ TAKSÓWCE
- PRZEJAZDY BEZGOTÓWKOWE DLA FIRM
- APLIKACJA DLA KLIENTÓW
- ZAKUPY, HOLOWANIE, ODPALANIE AUTA

Zaufanie i bezpieczeństwo

seris konsalner seris.pl

Chełm, ul. Wojsławicka 10 D
+48 662 165 541

KUPIĘ MIESZKANIE ZA GOTÓWKĘ

DO REMONTU

BEZ DODATKOWYCH KOSZTÓW

SZYBKA I PEWNA TRANSAKCJA

ZA GOTÓWKĘ

tel. 512 392 940

PELLET DRZEWNY

Producent HURT I DETAL

BRYKIET DRZEWNY

KORA SOSNOWA

GRAF PELLET

www.grafpellet.pl telefon: **509 311 488**
e-mail: **biomass.produkcja@gmail.com**

CHEŁM. Niepokojące zadłużenie miasta Rozliczanie ratusza

Rosnące zadłużenie Chełma zaczyna zauważać i niepokoić coraz więcej mieszkańców. Na wieść, że pod koniec roku miejski dług może sięgnąć 300 mln zł jeden z mieszkańców Chełma złożył do ratusza wniosek o udostępnienie informacji publicznej, pytając m.in. o to, jak to obciążenie wpłynie na realne możliwości rozwoju miasta w kolejnych latach.

Temat kondycji finansowej miasta wywołał dyskusję podczas niedawnej sesji absolutorijnej Rady Miasta Chełma. Opozycja dopytywała o realność spłaty miejskiego długu, który na koniec 2025 roku wyniósł 198,2 mln zł, zwracając uwagę, że w tym roku miasto planuje zaciągnięcie kolejnych 100 mln zł zobowiązań, a ich spłatę rozłożono do 2039 roku. Prezydent Chełma tłumaczył wówczas, że na wysokość zadłużenia wpłynęło m.in. przesunięcie wypłaty 10 mln zł dotacji z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska na zakup autobusów wodorowych oraz wykorzystanie nieoprocenowanych pożyczek z Krajowego Planu Odbudowy. Podkreślał, iż po zakończeniu budowy stadionu miasto planuje odzyskać 23-procentowy podatek VAT oraz to, że w rankingu finansów JST za 2025 rok zajęliśmy 18. miejsce, mimo że mamy jeden z najniższych wskaźników dochodów własnych. Gdy opozycja drążyła temat kondycji finansowej

miasta, gospodarz Chełma przypomniał, że znaczna część długu została zaciągnięta przez jego poprzedników. Tak czy inaczej, rosnące zadłużenie Chełma niepokoi coraz więcej mieszkańców, a jeden z nich, **Tomasz Kozłowski**, złożył ostatnio do ratusza oficjalny wniosek o udostępnienie informacji publicznej, żądając od władz konkretnych odpowiedzi między innymi w sprawie sytuacji finansowej, ale też gospodarczej oraz demograficznej Chełma.

– Jako mieszkaniec i organizator niedawnego protestu w obronie chełmskiej oświaty, tym razem żądam od władz twardych danych i rozliczenia polityki gospodarczej oraz demograficznej za lata 2018–2025 – mówi T. Kozłowski. – Oficjalne dane GUS są alarmujące. Chełm ma najniższe dochody własne na mieszkańca w regionie, a prognozowane zadłużenie na koniec 2026 roku ma przekroczyć 300 milionów złotych. Pytam wprost, jak to obciążenie wpłynie na realne możliwości rozwoju miasta w kolejnych latach.

T. Kozłowski we wniosku o udostępnienie informacji publicznej domaga się od władz odpowiedzi na pytania dotyczące m.in. programów przeciwdziałających wyludnianiu Chełma, działań na rzecz pozyskiwania inwestorów tworzących stabilne miejsca pracy, liczby przedsiębiorstw korzystających z miejskich ulg i instrumentów wsparcia, wysokości czynszów za lokale użytkowe należące do miasta oraz struktury dochodów budżetowych, w tym wpływów z podatków PIT i CIT.



– Mieszkańcy Chełma mają prawo do prawdy, a nie do pudrowania rzeczywistości – mówi T. Kozłowski. – Czas najwyższy zacząć oceniać sytuację naszego miasta przez pryzmat faktów i twardych liczb, a nie kolejnych przecinanych wstęg na boiskach czy w parkach. Inwestycje w rekreację są potrzebne, ale one nie spłacą długu ani nie dadzą nikomu dobrze płatnego zatrudnienia. Urząd Miasta ma ustawowe 14 dni na przedstawienie oficjalnych, pisemnych odpowiedzi. Będę informował o każdym kroku w tej sprawie.

W Kancelarii Prezydenta Chełma potwierdzają, że wniosek o udostępnienie informacji publicznej, o którym mowa wpłynął do ratusza. – Sprawa jest obecnie w trakcie procedowania, a odpowiedź zostanie udzielona w ustawowym terminie określonym w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej – informuje Kancelaria Prezydenta Chełma. (mo)

Przybyło chorążych na granicy



Kolejni funkcjonariusze Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej zostali mianowani na pierwszy stopień w korpusie chorążych. Uroczystość odbyła się w środę, 15 lipca, w komendzie NOSG w Chełmie.

Akty mianowania wręczył funkcjonariuszom komendant NOSG gen. bryg. SG **Jacek Szcząchor**. W wydarzeniu uczestniczyli także przedstawiciele kadry kierowniczej oraz poczet sztandarowy.

Komendant podkreślił, że awans oznacza rozpoczęcie nowego etapu służbowej kariery i otwiera drogę do kolejnych stopni. Wiąże się jednak również z większą odpowiedzialnością oraz szerszym zakresem obowiązków wykonywanych podczas ochrony polskiej granicy. (rd, fot. NOSG)

PAŃSTWOWA AKADEMIA NAUK STOSOWANYCH W CHEŁMIE

#MIERZAWYSOKO

23 lat

2001

PAN

- Bezpieczeństwo wewnętrzne
- Stosunki międzynarodowe
- Pielęgniarstwo
- Położnictwo
- Pedagogika
- Pedagogika przedszkolna i wczesnoszkolna
- Rolnictwo
- Dietetyka i żywienie zbiorowe
- Filologia słowiańska translatoryczna
- Filologia angielska
- Mechanika i budowa maszyn
- Budownictwo
- Elektrotechnika
- Ekonomia matematyczna
- Informatyka stosowana
- Pilotaż
- Mechanika lotnicza
- Dyspozytor lotniczy
- Kontroler ruchu lotniczego

QR CODE

CHEŁM

Listy przyjętych wywieszone. Trwa rekrutacja uzupełniająca

Kandydatów więcej niż miejsc. Licea i ZST tylko dla najlepszych

Zakończył się pierwszy etap rekrutacji do chełmskich szkół ponadpodstawowych. Dla absolwentów szkół podstawowych przygotowano 874 miejsca, a do naboru przystąpiło 1037 kandydatów. Największym zainteresowaniem cieszyły się IV Liceum Ogólnokształcące oraz Technikum nr 2 w Zespole Szkół Technicznych.

Listy kandydatów zakwalifikowanych i niezakwalifikowanych do klas pierwszych opublikowano 13 lipca. Do czwartku, 16 lipca, uczniowie mieli czas na potwierdzenie woli podjęcia nauki poprzez dostarczenie orygina-

łów wymaganych dokumentów. Ostateczne listy przyjętych ogłoszono 17 lipca. Tego samego dnia rozpoczęła się rekrutacja uzupełniająca.

Spośród liceów ogólnokształcących największym zainteresowaniem młodzieży cieszyło się w tym roku IV Liceum Ogólnokształcące z Oddziałami Integracyjnymi w Chełmie. Szkoła przygotowała 114 miejsc w czterech klasach pierwszych, natomiast jako pierwszy wybór wskazało ją 195 kandydatów. Łącznie placówkę uwzględniło w swoich preferencjach blisko 500 osób.

- Rzeczywiście możemy mówić o kolejnym udanym naborze. To efekt nie tyle działań promocyjnych, ile przede

wszystkim wieloletniej, codziennej pracy nauczycieli i całej społeczności szkolnej. Potwierdzają to również wyniki egzaminów. Oferujemy młodzieży szeroki i ciekawy wybór profili, które dają duże możliwości dalszej nauki i planowania kariery zawodowej. Myślę też, że wśród uczniów działa pozytywna „począta pantoflowa”, że szkoła ma po prostu dobry klimat - mówi **Anna Antczak**, wicedyrektor IV LO.

Dużym zainteresowaniem cieszyły się wszystkie profile klas w tej szkole, szczególnie klasy językowa i pedagogiczna. Wysoka liczba kandydatów sprawiła jednak, że nie wszystkim udało się dostać do wymarzonego liceum.

- Mieliśmy kandydatów z bardzo dobrymi wynikami i czerwonymi paskami na świadectwie, ale ze względu na ograniczoną liczbę miejsc część z nich musieliśmy niestety odrzucić - przyznaje wicedyrektor.

Z danych systemu elektronicznej rekrutacji wynika, że poza IV LO największym zainteresowaniem kandydatów cieszyły się także II Liceum Ogólnokształcące oraz Technikum nr 2 w Zespole Szkół Technicznych. Wśród najchętniej wybieranych klas znalazły się klasa humanistyczna w II LO oraz klasa kształcąca w zawodzie technik mechatronik w Zespole Szkół Technicznych.

Liczba kandydatów, którzy wskazali poszczególne szkoły jako pierwszy wybór, przedstawia się następująco: I Liceum Ogólnokształcące - 105, II Liceum Ogólnokształcące - 184, IV Liceum Ogólnokształcące z Oddziałami Integracyjnymi - 195, Technikum Ekonomiczne nr 3 (ZSE) - 103, Technikum nr 1 (ZSBiG) - 58, Branżowa Szkoła I stopnia nr 1 (ZSBiG) - 10, Technikum nr 2 (ZST) - 205, Branżowa Szkoła

I stopnia nr 2 (ZST) - 19, Technikum nr 4 (ZSGiH) - 40, Branżowa Szkoła I stopnia nr 4 (ZSGiH) - 34, Technikum nr 5 (ZSEiT) - 64, Branżowa Szkoła I stopnia nr 5 (ZSEiT) - 20.

Jak informuje Urząd Miasta Chełm, z danych systemu elektronicznej rekrutacji wynika, że do szkół ponadpodstawowych prowadzonych przez miasto zgłosiło się 1037 kandydatów. W najbardziej obleganych liceach konkurencja była wyjątkowo duża. W tym roku, aby dostać się do I, II i IV Liceum Ogólnokształcącego, należało zdobyć co najmniej 140 punktów. Wśród rodziców nie brak głosów, że wyrównanie progów punktowych w liceach zamknęło ich dzieciom drogę do wymarzonych szkół.

- Córkę celowała w IV LO. Gdyby zdawała egzaminy rok temu, pewnie by się dostała. Dziś progi są wyższe i zabrakło jej punktów. Wygląda na to, że będzie musiała rozpocząć naukę w technikum, które było drugim wyborem - przyznaje z żalem mama ósmoklasistki. **(w)**

Sygnały czytelników

Bez lekarza w nocnej opiece? Pacjenci odsyłani do domu?

Jak poinformowała nas jedna z czytelniczek, w sobotę, 11 lipca, w nocnej i świątecznej opiece zdrowotnej przy SP ZOZ w Krasnymstawie nie było na dyżurze żadnego lekarza. Pacjenci mieli

być odsyłani do domów lub innych placówek.

Próbowaliśmy wyjaśnić, czy faktycznie doszło do tak niedopuszczalnej sytuacji, dlaczego tak się stało

i jak długo trwały problemy z obsadą dyżuru. Nie udało się nam jednak skontaktować z kierownictwem krasnostawskiego szpitala. Do sprawy wrócimy. **(red)**

PREZYDENT MIASTA CHEŁM informuje

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Chełm przy ul. Lubelskiej 65 oraz na stronie internetowej <http://umchelm.bip.lubelskie.pl/index.php?id=55> został podany do publicznej wiadomości (na okres 21 dni począwszy od 20.07.2026r.) wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia w drodze bezprzetargowej, obejmujący nieruchomości stanowiące własność Miasta Chełm, położone w Chełmie przy ul. Hrubieszowskiej 102.

W terminie 6 tygodni od dnia wywieszenia wykazu, osoby zainteresowane, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z 21.08.1997r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026r., poz. 399) mogą składać wnioski w sprawie nabycia nieruchomości.

Tanio już było?

Mieszkanie po chełmsku

Kupno mieszkania w Chełmie to dziś spory wydatek. Wynajem zresztą też. Kto szuka własnego M, ma w czym wybierać, ale na tanie okazje lepiej się nie nastawiać. Przed tygodniem na popularnym portalu z ofertami było 148 ogłoszeń sprzedaży mieszkań w Chełmie i 95 ofert wynajmu. Ale te ceny... Być może dlatego wielu właścicieli od miesięcy czeka na kupca.

Ireneusz Rolewicz z Biura Nieruchomości VETO mówi, że lato tradycyjnie nie jest najlepszym okresem na zawieranie transakcji.

– Zawsze w sezonie wakacyjnym aktywność na rynku wyraźnie spada. Dzieci mają wakacje, ludzie wyjeżdżają na urlopy, więc decyzje o zakupie mieszkania odkładają na później – zauważa.

Ceny są bardzo różne, ale jedno widać od razu: mieszkania za 250–300 tys. zł jeszcze się zdarzają, lecz coraz więcej ofert oscyluje wokół 400 tys. zł albo tę granicę przekracza. 60-metrowe mieszkanie w centrum wystawiono za 449 tys. zł, 62-metrowe za 399 tys. zł, a lokal o powierzchni 59 mkw. za 357 tys. zł. W przeliczeniu na metr najczęściej wychodzi od ok. 5 do 7,5 tys. zł.

Co ciekawe, nawet mieszkania wycenione – wydawałoby się – rozsądnie, nie znajdują szybko nabywców.

– Mamy dwupokojowe mieszkanie przy ul. Piłsudskiego, na czwartym piętrze. Cena to 260 tys. zł i uważam, że jest bardzo rozsądna. Jest też 60-metrowe mieszkanie na osiedlu XXX-lecia, na trzecim piętrze, po remoncie, z klimatyzacją, w dobrym standardzie, z osobną łazienką i WC, sprzedawane z wyposażeniem za 350 tys. zł. To około 6 tys. zł za metr, czyli dobra cena, oferta czeka – mówi I. Rolewicz. Czasy kiedy mieszkania sprzedawały się niemal od ręki, już minęły.

– Boomu już nie ma. Sprzedawcy liczą, że może uda się sprzedać drożej, a kupujący czekają, bo mają nadzieję, że ceny spadną. Efekt jest taki, że wiele ofert długo pozostaje na rynku – ocenia.

Są też oferty z zupełnie innej półki. Apartament w centrum o powierzchni 126 mkw. wyceniono na 900 tys. zł. Mieszkanie na osiedlu Borek, 88 mkw., z miejscami parkingowymi w garażu podziemnym, kosztuje już ponad milion złotych. To prawie 12 tys. zł za metr. Jeszcze kilka lat temu przy takich kwotach wielu chełmian pewnie popukałoby się w czoło. Dziś takie ogłoszenia wcale nie zaskakują.

Nowe i nowsze mieszkania również trzymają cenę. W ofertach pojawiają się lokale m.in. na Połanieckiej Park, Cichej Dolinie czy w innych nowych budynkach. Tam ceny najczęściej zaczynają się od około 7,5 tys. zł za metr i rosną wraz z lokalizacją oraz standardem wykończenia.

Na rynku najmu sytuacja wygląda nieco lepiej. – Wynajem cały czas się realizuje. Nie ma może ogromnego ruchu, ale mieszkania znajdują najemców. Za dwa pokoje z kuchnią trzeba dziś liczyć minimum 1500 zł odstępnego miesięcznie – mówi Rolewicz.

Najtańsze mieszkania można jeszcze znaleźć za ok. 1100–1300 zł miesięcznie, ale przy dwóch pokojach częściej trzeba przygotować 1500–1700 zł. Za mieszkanie po remoncie, umeblowane albo w nowszym budownictwie stawki dochodzą do 2000–2200 zł.

Znacznie gorzej wygląda sytuacja na rynku lokali użytkowych.

– Tutaj praktycznie nie ma ruchu. Chętnych na zakup jest bardzo niewiele, z wynajmem również jest słabo – przyznaje właściciel biura VETO.

Podobnie jest z domami jednorodzinnymi.

– Domy sprzedają się sporadycznie. Wszystko zależy od ceny. Jeśli właściciel realnie wyceni nieruchomość, jest szansa na sprzedaż. Gdy oczekiwania są zbyt wysokie, oferta potrafi wisieć bardzo długo – dodaje.

Chełm nie jest już rynkiem mieszkań „za grosze”. Dla sprzedających to dobra wiadomość, bo ceny utrzymują się na wysokim poziomie. Dla kupujących oznacza to jednak konieczność głębszego sięgnięcia do portfela. Problem w tym, że wysokie ceny coraz częściej nie idą już w parze z szybkim znalezieniem kupca. Dziś, żeby sprzedać, trzeba wykazać się dużą cierpliwością. (reb)

Chełmskie Centrum KOMINIARSTWA
Bezpieczny dom – ciepły dom!

TERAZ JEST NAJLEPSZY MOMENT!

PROMOCJA TRWA DO KOŃCA LIPCA 2026!

WIELKA POSEZONOWA WYPRZEDAŻ KOTŁÓW C.O.

RABATY NAWET DO -35%

-10% RABATU -20% RABATU -30% RABATU -35% RABATU

NA WYBRANE MODELE!

PONAD 100 MODELI DOSTĘPNYCH OD RĘKI!

DUŻA KOMORA ZAŁADUNKOWA
DŁUŻSZE PALENIE WIĘCEJ WYGODY!

KOTŁY ZGAZOWUJĄCE DREWNO

KOTŁY ZASYPOWE DREWNO - WĘGIEL

KOTŁY Z PODAJNIKIEM NA: PELLET EKOGROSZEK

KOTŁY HYBRYDOWE PELET - DREWNO PELET - EKOGROSZEK

SPRAWDZONE MARKI – GWARANCJA JAKOŚCI!

DEFRO **KRZACZEK** **SŁAWEX** **kratki.pl** **SAS** **PEREKO** **TERMO-TECH**

DLACZEGO KLIENTY WYBIERAJĄ WŁAŚNIE NAS?

PROFESJONALNY MONTAŻ **WYKWALIFIKOWANI MONTERZY** **CERTYFIKATY PRODUCENTÓW** **FACHOWE DORADZTWO** **KOMPLEKSOWA OBSŁUGA OD SPRZEDAŻY PO URUCHOMIENIE**

NAJLEPSZE CENY W REGIONIE LUBELSKIM!

NIE PRZEGAP OKAZJI! OGRZEWAJ TANIEJ!

ZADZWOŃ LUB NAPISZ JUŻ DZIŚ!

CHEŁM UL. ZIELNA 10 **887 883 555** **82 565 37 18**

SHYBKE TERMINY REALIZACJI **TRANSPORT NA TERENIE CAŁEGO KRAJU** **ATRAKCYJNE RATY** **POMOŻEMY DOBRAĆ IDEALNY KOCIOŁ DO TWOICH POTRZEB!**

Dziot Kuśmierz Ubezpieczenia

— SZYBKO PORÓWNUJEMY OFERTY ZA CIEBIE —

DOM FIRMA AUTO ŻYCIE ZDROWIE

Chelm, ul. Lwowska 13M
kancelaria@chelmskieubezpieczenia.pl

692 460 946 **ZADZWOŃ I SPRAWDŹ OFERTY!**

✓ Darmowa wycena

✓ Wiele firm w jednym miejscu

✓ Profesjonalne doradztwo

SZUKASZ PRACY W NIEMCZECH JAKO OPIEKUNKA, LUB OPIEKUN? ZGŁOŚ SIĘ DO NAS

OFERUJEMY:

- wysokie stawki
- legalne zatrudnienie
- transport w obie strony
- premie świąteczne i wakacyjne
- praca od zaraz
- pełen pakiet medyczny w Niemczech
- kontakt z nami 24h na dobę

tel. +48 82 569 84 79, +48 519 084 034

adjo

Posiadamy oferty na terenie całych Niemiec

DOSTĘPNE OFERTY RÓWNIEŻ DLA OSÓB BEZ ZNAJOMOŚCI JĘZYKA NIEMIECKIEGO

e-mail: biuro@adjo.pl **więcej na www.adjo.pl**

CHEŁMSKIE. Urosło w portfelach

Władza podwoiła pensje

Prezydent Chełma i jego zastępcy, starosta i wicestarosta powiatu a także wójt największej w powiecie gminy Chełm nie mogą narzekać na zarobki. Z najnowszych oświadczeń majątkowych wynika, że ich roczne pensje są dziś nawet dwa razy wyższe niż w 2020 roku. O takich podwyżkach szeregowi urzędnicy mogą tylko pomarzyć.

Do końca kwietnia prezydenci, burmistrzowie, wójtowie, starostowie, członkowie zarządów powiatów i radni muszą złożyć oświadczenia majątkowe według stanu na koniec poprzedniego roku. Później dokumenty trafiają do Biuletynu Informacji Publicznej i każdy może sprawdzić, ile samorządowcy zarobili, co posiadają i jakie spłacają kredyty. Tegoroczne oświadczenia pokazują, że finansowo lokalna władza ma się całkiem dobrze.

Urosło w 2021 roku

Największe wrażenie robi porównanie obecnych zarobków z dochodami z 2020 roku, czyli sprzed wielkiej podwyżki dla samorządowych władarzy. Jesienią 2021 roku zmieniono przepisy i ustalono nowe, znacznie wyższe stawki wynagrodzeń osób zatrudnionych na podstawie wyboru i powołania. Rozporządzenie weszło w życie 1 listopada 2021 roku.

W przypadku części naszych samorządowców roczne pensje od tamtej pory wzrosły niemal dwukrotnie. Takiego mechanizmu nie zastosowano

jednak automatycznie wobec szeregowych pracowników urzędów.

Starosta niemal dokładnie razy dwa

Piotr Deniszczuk, starosta chełmski, w 2020 roku zarobił w Starostwie Powiatowym w Chełmie 134 617,66 zł. W 2025 roku jego dochód z zatrudnienia wyniósł 269 223,05 zł. To wzrost o 134 605,39 zł, czyli niemal dokładnie o 100 procent.

Starosta wykazał 62 387 zł oszczędności oraz kontrakty terminowe o wartości 9 050,18 zł. Ma dom dwa domy: jeden o powierzchni 160 mkw., wyceniony na około 360 tys. zł, drugi o pow. 190. mkw warty ok. 600 tys. zł oraz gospodarstwo rolne o powierzchni 143,94 ha i wartości około 3,1 mln zł. Przychód z gospodarstwa wyniósł 570 497,89 zł, a dochód 99 tys. zł. Dodatkowo Deniszczuk otrzymał 183 tys. zł dopłat z ARiMR i 3 tys. zł pomocy suszowej.

W garażu i gospodarstwie starosty znajdują się m.in. Nissan Terrano II, kombajn Claas Tucano, Fiat 500C, ciągnik Claas Arion, rozsiewacz nawozów i kultywator dłutowy. Starosta spłaca kredyty zaciągnięte na dom i remont (pozostało do spłaty ok. 100 tys. zł) oraz zakup ciągnika (ok. 250 tys. zł do spłaty).

Wicestarosta przebił podwyżkę o sto procent

Jeszcze większą różnicę w zarobkach widać u **Jerzego Kwiatkowskiego**. Wicestarosta chełmski w 2020

roku uzyskał z pracy w starostwie 130 983,26 zł. W ubiegłym roku było to już 281 978,18 zł (ta różnica może wynikać z nagrody jubileuszowej, której nie wyszczególniono w dochodach). Roczne wynagrodzenie wzrosło więc o 150 994,92 zł, czyli o ponad 115 procent.

Kwiatkowski wykazał 12 tys. zł i 1,2 tys. euro oszczędności. Ma dom o powierzchni 238 mkw., wyceniony na 490 tys. zł, oraz działkę budowlaną o powierzchni 0,43 ha, wartą 13 tys. zł. W oświadczeniu wpisał trzy samochody: Jeepa Compassa z 2009 roku oraz dwa Volvo XC60 – z 2010 i 2019 roku. Do spłaty pozostaje mu 45 tys. zł kredytu konsumpcyjnego.

Wójt zarabia dwa razy więcej

Wiesław Kociuba, wójt gminy Chełm, w 2020 roku wykazał 129 613,60 zł dochodu z zatrudnienia. Za ubiegły rok otrzymał 264 808,30 zł. Różnica wynosi 135 194,70 zł, a wzrost – ponad 104 procent. Oprócz pensji wójt otrzymał również 112 458,31 zł emerytury. Łącznie daje to ponad 377 tys. zł.

Wójt Kociuba zgromadził 164 tys. zł oszczędności. Wykazał dom o powierzchni 140 mkw. i wartości 600 tys. zł, stojący na działce należącej do jego żony, grunt rolny o w dzierżawie o wartości 100 tys. zł oraz garaż o powierzchni 50 mkw., wyceniony na 50 tys. zł.

Wójt ma Toyotę Yaris z 2012 roku, Volvo S60 z 2016 roku oraz dwa rowery. Nie wykazał żadnych kredytów ani innych zobowiązań przekraczających 10 tys. zł.

Prezydent – pensja wyższa o 95 tysięcy

Jakub Banaszek w oświadczeniu za 2020 rok wykazał 164 485,95 zł dochodu. W 2025 roku samo wynagrodzenie z Urzędu Miasta Chełm wyniosło 259 954 zł. Oznacza to wzrost o około 95,5 tys. zł, czyli o 58 procent. W przypadku prezydenta nie można więc mówić o podwojeniu pensji, choć podwyżka i tak jest znaczna.

Łączne wpływy wykazane przez Banaszka za 2025 rok były znacznie wyższe – wyniosły około 664,9 tys. zł. Oprócz pensji prezydent otrzymał 32 920 zł z najmu mieszkania oraz darowizny od rodziców o łącznej wartości około 372 tys. zł. Darowizny nie są jednak wynagrodzeniem i nie powinny być doliczane do zarobków z pracy.

Prezydent posiada mieszkanie o powierzchni 43,68 mkw. oraz udział w mieszkaniu o powierzchni 132,5 mkw. z miejscami postojowymi. Na koniec 2025 roku pozostało mu do spłaty 115 434,29 zł kredytu mieszkaniowego. Rok wcześniej zadłużenie wynosiło ponad 370 tys. zł.

Cieślik - wzrost o 73 procent

Dorota Cieślik, druga zastępczyni prezydenta Chełma, w 2020 roku zarobiła w magistracie 117 193,77 zł. W ubiegłym roku jej wynagrodzenie z Urzędu Miasta Chełm wyniosło 202 328,51 zł. To o 85 134,74 zł więcej, czyli wzrost o niespełna 73 procent. Nie jest to podwojenie pensji, ale nadal podwyżka wyraźnie przekraczająca tempo wzrostu wynagrodzeń większości pracowników.

Cieślik otrzymała także ok. 1 tys. zł za pracę w radzie nadzorczej SIM Chełmski, wykazała 111 843,55 zł emerytury męża oraz 4 266,64 zł z najmu mieszkania.

Wraz z mężem zgromadziła ponad 36,9 tys. zł, 5,8 tys. euro i prawie 5,5 tys. dolarów. Ma dom o powierzchni 75 mkw. (145 tys. zł), trzy mieszkania (330 tys. zł, 240 tys. zł, 1/2 ok. 193,5 tys. zł) oraz dwa garaże (21 i 20 tys. zł). W oświadczeniu wpisała Volkswagena Tiguan z 2024 roku i Renault Lagunę z 2012 roku. Do spłaty pozostało 41 070 zł kredytu zaciągniętego na zakup samochodu.

Wnuk został zastępcą później

Radosław Wnuk, pierwszy zastępca prezydenta Chełma nie może być porównywany wprost z pozostałymi, bo funkcję pierwszego zastępcy prezydenta objął dopiero 1 czerwca 2024 roku. W 2025 roku uzyskał z zatrudnienia w Urzędzie Miasta Chełm 221 129,21 zł. Wykazał także 22 tys. zł darowizny i 41 386,65 zł przychodu związanego z unieważnieniem umowy kredytowej.

Wiceprezydent ma 8,5 tys. zł oszczędności. Wykazał dom o powierzchni 90 mkw., wyceniony na 500 tys. zł, oraz drugi, 300-metrowy dom o wartości 700 tys. zł. Ma Seatę Altea XL z 2012 roku i Skodę Octavię z 2011 roku.

Spłaca trzy zobowiązania związane z budową domów: kredyt hipoteczny w wysokości 220 tys. zł oraz dwa kredyty na budowę domu po 25 tys. zł.

Podwyżki dla wybranych

Przepisy z 2021 roku wywindowały zarobki samorządowej góry. Nie oznaczały jednak, że w takim samym stopniu miały wzrosnąć pensje inspektorów, referentów, pracowników obsługi czy innych osób zatrudnionych na umowach o pracę. Im pozostawały decyzje pracodawcy, możliwości budżetu i kolejne regulacje płacy minimalnej.

Na górze podwyżka była szybka i systemowa. Na dole – zależna od tego, ile samorząd chciał i mógł dołożyć. **(reb)**

REJOWIEC FABRYCZNY

Burmistrz zarabiał za mało

Podwyżka z urzędu

Podczas ostatniej sesji Rady Miasta Rejowiec Fabryczny radni ponownie zajęli się kwestią wynagrodzenia burmistrza Gabriela Adamca. Powodem była zmiana przepisów, która sprawiła, że uchwalona w lutym br. pensja okazała się zbyt niska.

Jak wyjaśniono w uzasadnieniu do uchwały, 17 marca 2026 roku weszło w życie rozporządzenie Rady Ministrów zmieniające wysokość minimalnego i maksymalnego wynagrodzenia pracowników samorządowych, w tym wójtów, burmistrzów, prezydentów miast i starostów. W efekcie podwyżka wynagrodzenia burmistrza, uchwalona przez radnych 26 lutego 2026 roku, nie spełniała już minimalnych wymogów określonych w nowych przepisach.

- Znow okazało się, że według rozporządzenia Rady Ministrów wasz burmistrz zarabia najmniej, przynajmniej w województwie. Więc jeśli z rozporządzenia wynika, że mamy znow to

zrewidować, to po raz kolejny proszę was o najniższy poziom i jeśli uchwalicie ten najniższy poziom, to ja do tych oszczędności znow coś dorzucę. Zobowiązuję się, że do końca kadencji będę jeździł w sprawach służbowych własnym autem - mówił na sesji burmistrz **Gabriel Adamiec**.

Radni przychyliłi się do prośby o ustalenie najniższego możliwego wynagrodzenia. Uchwała została przyjęta 10 głosami „za”, przy jednym głosie wstrzymującym się. Miesięczne wynagrodzenie burmistrza wynosić będzie 15 080 zł brutto. Na tę kwotę składają się: wynagrodzenie zasadnicze w wysokości 8 880 zł (wcześniej 8 616 zł), dodatek funkcyjny - 2 720 zł (wcześniej 2 640 zł) oraz dodatek specjalny - 3 480 zł (wcześniej 3 376,80 zł). Zgodnie z uchwałą burmistrzowi przysługuje również dodatek za wieloletnią pracę, jednak jego wysokość nie została wskazana w treści dokumentu. Nowe wynagrodzenie zostanie wypłacone z wyrównaniem od stycznia 2026 roku. **(w)**

REJOWIEC FABRYCZNY

Popiera, ale zapewnia, że to nie jego inicjatywa, bo do urzędu już nigdy nie zamierza wracać

Były burmistrz o referendum

W Rejowcu Fabrycznym trwa zbiórka podpisów pod wnioskiem o przeprowadzenie referendum w sprawie odwołania burmistrza Gabriela Adamca. Jeśli inicjatorzy akcji spełnią wszystkie wymogi formalne, mieszkańcy miasta najprawdopodobniej jesienią zdecydują w głosowaniu, czy obecny władarz powinien dokończyć swoją kadencję. W ostatnich tygodniach w lokalnej prasie publicznej pojawiły się spekulacje, że za inicjatywą referendalną stoi były burmistrz Rejowca Fabrycznego Stanisław Bodys. Sam zainteresowany stanowczo zaprzecza tym informacjom.

- Informacja o moim zaangażowaniu w akcję referendalną to typowy fake news. Jestem tym zaskoczony. To

nie moja inicjatywa, ale ją popieram. Dzisiaj jestem osobą prywatną, a nie publiczną, o czym różne osoby i hejterzy zapominają. Przy tym nagminnie naruszane są moje dobra osobiste - podkreśla Stanisław Bodys.

Były burmistrz zapewnia również, że nie zamierza wracać do samorządowej polityki.

- Niektórych hejterów muszę rozczarować. Mam się dobrze, oby tylko zdrowie dopisywało, bo to jest bezcenne, a rodzina jest najważniejsza. To jest teraz mój priorytet. Nie aspiruję do żadnych funkcji ani powrotów. Kibicuję natomiast tym, którzy w spontanicznym ruchu społecznym podejmują działania na rzecz przywrócenia normalności w naszym miasteczkowym życiu. A co się dzieje, każdy widzi - mówi.

Bodys podkreśla również, że jest wdzięczny mieszkańcom za lata współpracy podczas sprawowania funkcji burmistrza. **(w)**

- Raz jeszcze dziękuję wszystkim za wszelką życzliwość w minionych latach. To był dobry czas dla Rejowca Fabrycznego. Wspólnie z radnymi poprzednich kadencji i współpracownikami samorządowymi udało się zrealizować wiele projektów dla mieszkańców. Dzisiaj przed miastem są nowe wyzwania. Trzeba odbudować dobry klimat społeczny i przywrócić normalność w naszej małej ojczyźnie. Powinniśmy zrobić wszystko, aby Rejowiec Fabryczny wrócił na ścieżkę rozwoju. Dlatego mojemu miasteczku i jego mieszkańcom niezmiennie życzę dobrych wyborów. A wszystkim hejterom i manipulatorom życzę, aby zajęli się prostowaniem zakrętów we własnym życiu, zamiast zajmować się moim. Niech nie zatrują lokalnego środowiska, bo Rejowiec Fabryczny może nadal być całkiem fajnym miejscem do życia - podsumowuje były burmistrz. **(w)**

SIEDLISZCZE. Burmistrz opublikował film, była kontrkandydatka odpowiada: „To jeszcze nie koniec”

Po wyroku znów iskrzy

„Oby ten wyrok Sądu Apelacyjnego obudził sumienie tych, którzy bezpodstawnie szkalują innych” – opublikował na swoim profilu burmistrz Siedliszcza Hieronim Zonik, komentując prawomocny wyrok Sądu Apelacyjnego skazujący jego konkurentkę z ostatnich wyborów, Joannę Bartnik, za pomówienia. Była kontrkandydatka nie pozostała dłużna i także w mediach społecznościowych szeroko odniosła się do wpisu i filmu burmistrza. I zapowiedziała, że to jeszcze nie koniec walki.

Burmistrz Siedliszcza Hieronim Zonik w miniony czwartek, 16 lipca, nagrał filmik pod siedzibą Sądu Apelacyjnego

w Lublinie. Umieścił go w mediach społecznościowych. Nawiązywał do wyroku, który zapadł dzień wcześniej w tymże sądzie w sprawie, którą urząd wytoczył **Joannie Bartnik**, kontrkandydatce z ostatnich wyborów samorządowych.

– Wczoraj (tj. 15 lipca) zapadł prawomocny wyrok w postępowaniu w sprawie Joanny B., która pomówiła burmistrza Siedliszcza i Urząd Miejski w Siedliszczu, przez co naraziła na utratę zaufania burmistrza Siedliszcza i Urząd Miejski w Siedliszczu. W wyniku tego procesu sąd stwierdził, że zrobiła to z zamiarem bezpośrednim. Zgodnie z wyrokiem sądu karnego Joanna B. ma ponieść karę grzywny w wysokości 8 tys. zł, ponieść koszty sądowe w wysokości

800 zł, a postanowienie sądu ma zostać umieszczone na tablicy ogłoszeń w UM w Siedliszczu. Postanowienie sądu jest prawomocne i nie ulega zaskarżeniu – mówił burmistrz.

Była kandydatka na burmistrza nie zgadza się ani z treścią wyroku, ani ze sposobem, w jaki sprawę przedstawił burmistrz. W obszernym wpisie opublikowanym w mediach społecznościowych zarzuciła Hieronimowi Zonikowi wykorzystywanie oficjalnego profilu gminy do prowadzenia osobistego sporu z mieszkanką. Zwróciła również uwagę,

że burmistrz nie uczestniczył w rozprawie apelacyjnej, natomiast dzień po jej zakończeniu przyjechał do Lublina, aby nagrać film komentujący wyrok.

Joanna Bartnik podkreśla, że nie zgadza się z rozstrzygnięciem sądu i zapowiada wykorzystanie wszystkich dostępnych środków prawnych, choć wyrok Sądu Apelacyjnego jest prawomocny. W jej ocenie obowiązek wywieszenia orzeczenia na tablicy ogłoszeń urzędu ma charakter publicznego napiętnowania, jednak – jak zaznacza – nie zamierza rezygnować z działalności społecznej.

Była kontrkandydatka burmistrza przekonuje również, że mimo to ma powody do satysfakcji. Wskazuje, że wiele spraw i pomysłów, o których mówiła w kampanii i które zgłaszali jej mieszkańcy, zostało w ostatnim czasie zrealizowanych przez gminę. Jednocześnie apeluje, by władze samorządowe więcej energii poświęcały rozwiązywaniu bieżących problemów mieszkańców niż prowadzeniu sporów z osobami krytykującymi działania urzędu. Jako przykład podaje zamkniętą stołówkę szkolną, która – jej zdaniem – powinna jak najszybciej wznowić działalność. **(reb)**

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA PREZYDENTA MIASTA CHEŁM

o przetargach ustnych nieograniczonych na sprzedaż następujących nieruchomości stanowiących własność Miasta Chełm, położonych w Chełmie przeznaczonych do sprzedaży na podstawie Zarządzeń: Nr 993/26 z dnia 27.05.2026r. (dla działek 256/9 i 256/13) Prezydenta Miasta Chełm, Nr 994/26 z dnia 27.05.2026 r. (dla działek 113 i 114) Prezydenta Miasta Chełm oraz Nr 995/26 z dnia 27.05.2026 r. (dla działek 303/1 i 303/3) Prezydenta Miasta Chełm.

Nr działki (obręb)	Powierzchnia w m²	Cena wywoławcza brutto w zł	Wadium w zł	Godzina przetargu
1.	2.	3.	4.	5.
I przetarg ustny nieograniczony				
113 i 114 (obr.14)	336	158 900,00	16 000,00	10:00
303/1 (obr.24)	255	47 100,00	4 700,00	11:00
303/3 (obr.24 ark.6)	405	73 800,00	7 400,00	12:00
256/9 i 256/13 (obr.15)	863	404 400,00	40 400,00	13:00

Działka nr **113** uregulowana jest w księdze wieczystej KW Nr LU1C/00009264/3 prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Chełmie VI Wydział Ksiąg Wieczystych. Działka nr **114** uregulowana jest w księdze wieczystej KW Nr LU1C/00088544/7 prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Chełmie VI Wydział Ksiąg Wieczystych. Działki nr **303/1** i **303/3** uregulowane są w księdze wieczystej KW Nr LU1C/00024973/7 prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Chełmie VI Wydział Ksiąg Wieczystych. Działki nr **256/9** i **259/13** uregulowane są w księdze wieczystej KW Nr LU1C/00030352/3 prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Chełmie VI Wydział Ksiąg Wieczystych.

Przetargi odbędą się w dniu 27 sierpnia 2026 r. w sali konferencyjnej nr 1 Urzędu Miasta Chełm przy ulicy Lubelskiej 65 **o godzinie podanej w kolumnie numer 5 tabeli.**

Ogłoszenia o przetargach zostały wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Chełm przy ulicy Lubelskiej 65. Ponadto ogłoszenia o przetargach jest opublikowane w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej <http://umchelm.bip.lubelskie.pl/index.php?id=55> w zakładce: ogłoszenia/nieruchomości/ ogłoszenia od 2013 r.

Szczegółowe informacje dotyczące ww. nieruchomości można uzyskać w Urzędzie Miasta Chełm przy Placu Niepodległości 1, pok. 285, III p., w godzinach pracy urzędu tel. 82 564-33-97.

WYCIĄG Z OGŁOSZEŃ PREZYDENTA MIASTA CHEŁM

o przetargach pisemnych nieograniczonych na oddanie w najem lokali użytkowych (lokale biurowe) usytuowanych w budynku położonym w Chełmie przy ulicy Ceramicznej 3E, stanowiącym własność Miasta Chełm na czas oznaczony do 3 lat.

Lp.	Położenie	Powierzchnia ogólna użytkowej hali/lokalu w m2	Cena wywoławcza netto w zł	Wadium w zł	Termin składania ofert	Data przetargu	Godzina przetargu
1	2	3	4	5	6	7	8
I PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY							
1.	Lokal biurowy nr 4 ul. Ceramiczna 3E	42,50	10,00	1 000,00	07.08.2026r.	11.08.2026r.	10:00
2.	Lokal biurowy nr 10 ul. Ceramiczna 3E	45,20	10,00	1 000,00	07.08.2026r.	11.08.2026r.	10:00
II PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY							
3.	Lokal biurowy nr 1 ul. Ceramiczna 3E	31,10	10,00	1 000,00	07.08.2026r.	11.08.2026r.	11:00

Nieruchomości (lokal biurowy nr. 4 i lokal biurowy nr. 10) zostały przeznaczone do oddania w najem na podstawie Zarządzenia Nr 940/26 Prezydenta Miasta Chełm z dnia 10 kwietnia 2026 roku. Nieruchomość (lokal biurowy nr 1) została przeznaczona do oddania w najem na podstawie Zarządzenia Nr 786/25 Prezydenta Miasta Chełm z dnia 2 grudnia 2025 roku.

Oferty należy składać w terminie do dnia 07.08.2026 roku do godz. 15:00 w siedzibie Urzędu Miasta Chełm, w Chełmie przy ulicy Lubelskiej 65, w Departamencie Obsługi Mieszkańców w Wydziale Kontaktów z Mieszkańcami, pokój nr 24, z dopiskiem „Oferta - najem hali/hal/lokalu usytuowanych w budynku położonym w Chełmie przy ulicy Ceramicznej 3E” lub przesłać na adres Urząd Miasta Chełm, ul. Lubelska 65, 22-100 Chełm z dopiskiem na kopercie, jak wyżej. Decyduje data wpływu do Urzędu Miasta.

Część jawna I i II przetargu zostanie przeprowadzona przez komisję przetargową w siedzibie Urzędu Miasta Chełm przy ul. Lubelskiej 65 w Sali Konferencyjnej nr 1 na parterze budynku w dniu 11.08.2026 roku o godzinach podanych w kolumnie numer 8 tabeli.

Ogłoszenia o I i II przetargu zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Chełm przy ulicy Lubelskiej 65. Ponadto ogłoszenie o przetargach jest opublikowane w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej <http://umchelm.bip.lubelskie.pl/index.php?id=143> w zakładce: ogłoszenia/nieruchomości/ ogłoszenia od 2013 r.

Dodatkowych informacji o przedmiocie przetargu udziela:
Departament Nieruchomości Urzędu Miasta Chełm, Plac Niepodległości 1, 22-100 Chełm
kontakt telefoniczny: (82) 564 33 97 lub e-mail: nieruchomosci@umchelm.pl oraz
Centrum Obsługi Inwestora Urząd Miasta Chełm, ul. Lubelska 65, 22-100 Chełm
kontakt telefoniczny: 784 284 133 lub mailowy invest@umchelm.pl

RBO.6722.1.2026.AS

Sawin, dnia 20 lipca 2026 r.

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY SAWIN

o rozpoczęciu konsultacji społecznych miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Sawin dla terenów elektrowni słonecznej w obrębie ewidencyjnym Łukówek

Na podstawie art. 17 pkt 11, art. 8g – 8j z ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 538) oraz art. 39 ust. 1 i art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026 r. poz. 670) oraz Uchwały Nr XXIV/136/25 Rady Gminy Sawin z dnia 29 grudnia 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Sawin dla terenów elektrowni słonecznej w obrębie ewidencyjnym Łukówek

Wójt Gminy Sawin ogłasza o rozpoczęciu konsultacji społecznych

dotyczących projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Sawin dla terenów elektrowni słonecznej w obrębie ewidencyjnym Łukówek

Konsultacje społeczne będą przeprowadzone **od 20 lipca 2026 r. do 31 sierpnia 2026 r.** w formie:

1. zbierania uwag w terminie **od 20 lipca 2026 r. do 31 sierpnia 2026 r.**

2. spotkania otwartego wraz z prezentacją zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Sawin, które odbędzie się **w dniu 3 sierpnia 2026 r. o godz. 15:30 w siedzibie Urzędu Gminy Sawin, ul. Chutecka 12, 22-107 Sawin, pokój nr 202**

3. dyżurów projektanta, które odbędą się w dniu **7 sierpnia 2026 r. w godz. 15:30 – 16.30** oraz w dniu **10 sierpnia 2026 r. w godz. 15:30 – 16.30** w siedzibie Urzędu Gminy Sawin, ul. Chutecka 12, 22-107 Sawin, pokój nr 202

Z dokumentacją projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego można zapoznać się w siedzibie Urzędu Gminy Sawin, ul. Chutecka 12, 22-107 Sawin, pokój nr 202, jak również na stronach internetowych Urzędu Gminy Sawin w zakładce Planowanie Przestrzenne.

Zgodnie z art. 8i ust. 6 pkt 1) ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego może wnieść uwagi.

Uwagi mogą być składane w formie papierowej (na formularzu) na adres: Wójt Gminy Sawin, **ul. Chutecka 12, 22-107 Sawin** lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej (na formularzu) na adres: ug@sawin.pl lub adres skrytki Urzędu Gminy Sawin na e-doręczenia: AE:PL-71559-45858-FDVBТ-16 w terminie **do dnia 31 sierpnia 2026 r.**

Składający wniosek podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem. Formularz dostępny jest na stronie Urzędu Gminy Sawin: <https://ugsawin.bip.lubelskie.pl/index.php?id=466>

Zgodnie z art. 8a ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, w związku z przetwarzaniem przez Wójta Gminy Sawin danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Wójt Gminy Sawin

GMINA SAWIN. Dla ziemi, roślin i własnej kieszeni

Łap deszczówkę i dotację

Właściciele domów jednorodzinnych znów mogą starać się o dotacje na zakup, montaż oraz uruchomienie systemów do zbierania i wykorzystywania wód opadowych i roztopowych. Program Mikroretencja, który zastąpił program Moja Woda, ruszył pod koniec czerwca br. i potrwa do końca 2027 roku, choć zapewne środki wyczerpią się o wiele wcześniej, jak było w poprzedniej edycji. O tym, że warto zbierać deszczówkę, nawet bez dotacji, nie mają wątpliwości Krzysztof Matera i Zbigniew Wilk, mieszkańcy gminy Sawin, którzy od wielu lat starają się nie marnować ani jednej kropli wody spadającej z nieba.

Krzysztof Matera, mieszkaniec Czułczyc-Kolonii, od lat zbiera deszczówkę z dachu swojej stodoły. Budynek ma powierzchnię około 200 metrów kwadratowych, a woda spływa z połowy dachu do tysiącilitrowego zbiornika. Stamtąd trafia do konewek, którymi podlewany jest przydomowy ogród.

- Początkowo było tak, że aby podlać ogródek, trzeba było ciągnąć wodę z domu. Było to dość problematyczne. Trochę z lenistwa, aby nie biegać i nie odkręcać tej wody, zainstalowałem zbiornik. Równie ważny był jednak aspekt ekologiczny. Mieszkamy na wzniesieniu, a woda jest głęboko. Zdajemy sobie sprawę, że jej zasoby nie są nieograniczone i kiedyś mogą się skończyć. Postanowiliśmy, że skorzystamy z doświadczenia naszego sąsiada, pana Zbyszka, i postawimy sobie zbiornik na wodę - opowiada pan Krzysztof.

Instalację wykonał z pomocą taty. Zbiornik kupił z drugiej ręki za około 250 zł, a rynny i niezbędne elementy kosztowały około 200 zł. Kiedy budował swoją instalację, dotacji na zbieranie deszczówki jeszcze nie było.

- Zresztą całe przedsięwzięcie zamknęło się w kwocie około 500 zł. Widać, że zrobiliśmy to sami, ale wyznaję zasadę, że jeśli coś wygląda głupio, ale działa, to nie jest głupie - śmieje się.

Jak podkreśla, nawet jeden niewielki deszcz potrafi całkowicie napełnić tysiącilitrowy

zbiornik. W jego przypadku taki zapas wody może wystarczyć nawet na miesiąc podlewania ogródka. Początkowo wodę rozprawał za pomocą pompy, jednak z czasem zrezygnował z tego rozwiązania.

- Pompa była głośna. Było ją słychać w całej wsi. Zastąpiłem ją węzłem, ale nie chciało mi się go przenosić, dlatego dziś nalewamy wodę do konewek albo butelek i podlewamy rośliny punktowo. To prostsze i bardziej oszczędne - mówi.

Mieszkaniec Czułczyc-Kolonii podkreśla, że zbieranie deszczówki ma wiele zalet.

- W moim przypadku aspekt finansowy nie był najważniejszy, bo korzystam z własnego ujęcia. Chodzi przede wszystkim o ekologię. Wody podziemnej nie przybywa, więc lepiej korzystać z tej, która spada z nieba. Deszczówka jest też cieplejsza od wody ze studni czy wodociągu, dzięki czemu rośliny nie przeżywają szoku termicznego. Nie zawiera również chloru i jest miękka - mówi.

Podobnego zdania jest **Zbigniew Wilk**, sąsiad pana Krzysztofa, który deszczówkę zbiera już od kilkunastu lat, a więc od czasów, gdy takie przedsięwzięcia nie były jeszcze dotowane. Instalacja zwróciła mu się już wielokrotnie. Podparzył ją u brata i wykonał samodzielnie na swojej działce. Woda z budynku gospodarczego trafia do zbiorników, a stamtąd do systemu nawadniającego z linią kroplującą, która zasila tunel foliowy i warzywnik.

- Wystarczy podłączyć wąż i odkręcić zawór, a potem znów czekać na deszcz. Dzięki temu warzywa mają zapewnioną wodę wtedy, kiedy jej potrzebują, a przy uprawie roślin ma ona szczególne znaczenie - mówi pan Zbigniew.

Jak przekonują obaj mieszkańcy Czułczyc-Kolonii, deszczówka doskonale sprawdza się nie tylko przy podlewaniu warzyw, ale także trawników, tui i roślin ozdobnych. W okresach suszy, gdy zdarzają się ograniczenia w korzystaniu z wody z sieci, zgromadzone zapasy pozwalają bez problemu zadbać o ogród.

- Każdy, kto ma rynny, może zacząć zbierać deszczówkę. Nie trzeba od razu kupować dużego zbiornika. Nawet mniejsze pojemniki pozwalają zgromadzić wodę, która później bardzo się przydaje, chociażby do podlania trawy. To korzyść dla środowi-

ska, dla roślin i dla domowego budżetu, zwłaszcza gdy korzystamy z wody z sieci - podsumowuje Krzysztof Matera.

Dotacja na zbieranie deszczówki

O ogromnej roli deszczówki świadczą również rządowe programy, których celem jest zachęcenie mieszkańców do gromadzenia i wykorzystywania wód opadowych. Jednym z nich jest realizowany przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie projekt „Wsparcie indywidualnej mikroretencji wód opadowych na terenie województwa lubelskiego”, finansowany ze środków Unii Europejskiej. Dzięki niemu mieszkańcy mogą uzyskać dofinansowanie na budowę lub modernizację przydomowych systemów retencyjnych, niewielkich zbiorników na deszczówkę oraz innych instalacji służących zatrzymaniu i wykorzystywaniu wód opadowych.

O wsparcie mogą ubiegać się osoby fizyczne będące właścicielami lub współwłaścicielami nieruchomości zabudowanych budynkiem mieszkalnym jednorodzinny, a także użytkownicy wieczystości takich nieruchomości. Dotacja obejmuje inwestycje związane ze zbieraniem deszczówki z dachów, podjazdów, chodników i innych powierzchni nieprzepuszczalnych, jej magazynowaniem w zbiornikach, retencjonowaniem w gruncie oraz wykorzystaniem, na przykład do podlewania ogrodu. Warunkiem jest, aby woda była zatrzymywana i wykorzystywana na terenie posesji, a nie odprowadzana do kanalizacji, z wyjątkiem sytuacji awaryjnych.

Dofinansowanie może wynieść nawet 90 proc. kosztów kwalifikowanych, jednak nie więcej niż 8 tys. zł. Środki wypłacane są w formie refundacji poniesionych wydatków. Aby inwestycja mogła zostać objęta wsparciem, jej wartość musi wynosić co najmniej 2 tys. zł, łączna pojemność zbiorników nie może być mniejsza niż 2 m sześć., a powierzchnia, z której gromadzona jest woda opadowa, musi mieć co najmniej 50 m kw. Program obejmuje wyłącznie przedsięwzięcia już zakończone, przy czym kwalifikowane są wydatki poniesione od 1 lipca 2024 roku.



Instalacja pana Zbigniewa Wilka i pomidory na jego działce, podlewane wyłącznie deszczówką



Instalacja do zbierania deszczówki zbudowana przez pana Krzysztofa Materę

Wsparcia nie otrzymają osoby, które wcześniej sfinansowały tę samą inwestycję z programów Narodowego lub Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, np. z programu Moja Woda. Dotacje nie przysługują również na instalacje wykorzystywane do prowadzenia działalności gospodarczej lub rolniczej.

Nabór wniosków rozpoczął się 22 czerwca 2026 roku i będzie prowadzony do wyczerpania środków. Budżet programu dla województwa lubelskiego

wynosi 10,2 mln zł i w całości pochodzi z programu Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat i Środowisko (FEnIKS) 2021-2027.

Warto przypomnieć, że jest to kolejna inicjatywa mająca zachęcić mieszkańców do oszczędzania wody i zwiększania retencji na prywatnych posesjach. W poprzednich latach podobną rolę pełnił program „Moja Woda”, którego celem było zwiększenie retencji przy budynkach jednorodzinnych oraz wykorzystanie zgromadzonej wody opadowej

i roztopowej. W województwie lubelskim w jego ramach dofinansowano 1696 inwestycji na łączną kwotę ponad 9,35 mln zł. W powiecie chełmskim dofinansowanie otrzymało 89 inwestycji na łączną kwotę 504 866,83 zł, natomiast w samym Chełmie wsparciem objęto 27 inwestycji na kwotę 136 732,57 zł. Dofinansowanie trafiło również do 37 projektów w powiecie kraśnostawskim na łączną kwotę 188 390,36 zł oraz 19 projektów w powiecie włodawskim na kwotę 101 216,64 zł.

(w)

CHEŁMSKIE. Tragedia wielu osób

Areszt dla 19-latka po śmiertelnym wypadku

19-letni kierowca Audi, który w czerwcu uczestniczył w tragicznym wypadku w Olchowcu Kolonii został tymczasowo aresztowany. Mężczyzna jest podejrzany o spowodowanie w stanie nietrzeźwości tragicznego wypadku drogowego, w którym zginął jego rówieśnik. 19-latkowi grozi od 5 do 20 lat pozbawienia wolności.

Do zdarzenia doszło w nocy 13 czerwca br., tuż przed godziną 3 w Olchowcu Kolonii (gmina Wierzbica). Z ustaleń śledztwa wynika, że 19-letni Dominik P. kierował samochodem osobowym Audi A4. W komunikacie prok. **Marcina Kozaka**, rzecznika prasowego Prokuratury Okręgowej w Lublinie czytamy, że 19-latek umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, znajdując się w stanie nietrzeźwości. Na skutek niedostosowania prędkości do panujących warunków drogowych, za łukiem drogi

stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na przeciwny pas ruchu oraz pobocze, a następnie uderzył w przydrożną skarpe ziemną. W wyniku uderzenia samochód przewrócił się na dach. Zarówno kierujący, jak i podróżujący z nim 19-letni pasażer, Patryk D., wypadli na zewnątrz pojazdu. Samochód przygnoił pasażera, który na skutek gwałtownego uduszenia w mechanizmie unieruchomienia klątki piersiowej poniósł śmierć na miejscu.

Prok. M. Kozak informuje, że Dominik P. posiadał uprawnienia do kierowania pojazdami od marca 2025 r., a mimo krótkiego stażu za kierownicą, był już czterokrotnie karany za wykroczenia drogowe - dwukrotnie za przekroczenie dozwolonej prędkości oraz dwukrotnie za jazdę bez zapiętych pasów bezpieczeństwa. Bezpośrednio po wypadku pierwsze badanie stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym wykazało u kierującego blisko 0,4 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Ze względu na obrażenia odniesione w wypadku i stan zdrowia



podejznanego, lekarze wskazali wówczas na przeciwwskazania do osadzenia go w Pomieszczeniu dla Osób Zatrzymanych (PDOZ). W efekcie zarzuty ogłoszono mu w szpitalu i zastosowano wolnościowe środki zapobiegawcze. W toku dalszych

czynności prokuratura uzyskała jednak ostateczne wyniki laboratoryjnego badania krwi pobranej od nastolatka. Wykazano w nich, że feralnej nocy o godzinie 6:30 stężenie alkoholu wynosiło 0,61 promila, a o godzinie 7:00 - 0,52 promila.

Zmiana statusu procesowego i wniosek o areszt

W związku z uzyskaniem pełnego materiału dowodowego potwierdzającego stan nietrzeźwości, 16 lipca br. Dominik P. został zatrzymany. Prokurator przedstawił mu dwa zarzuty: spowodowania wypadku drogowego ze skutkiem śmiertelnym w stanie nietrzeźwości oraz prowadzenia pojazdu mechanicznego w ruchu lądowym w stanie nietrzeźwości.

- Podczas pierwszego przesłuchania Dominik P. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu - informuje rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Lublinie. - W trakcie kolejnych czynności procesowych zmienił postawę i przyznał się do zarzutów. Mając na uwadze surowość grożącej kary (ustawowe zagrożenie wynosi od 5 do 20 lat pozbawienia wolności) oraz zaistnienie przesłanek procesowych, prokurator podjął decyzję o skierowaniu do sądu wniosku o tymczasowe aresztowanie podejrzanego.

16 lipca br. Sąd Rejonowy w Chełmie uwzględnił wniosek prokuratora i zastosował wobec Dominika P. środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres 3 miesięcy.

(opr. rd, fot. KMP Chełm)

CHEŁM. Kierowcy pod obserwacją policyjnego drona

Policjanci z chełmskiej drogówki przeprowadzili obserwację z drona skrzyżowania i przejścia dla pieszych w okolicy parku miejskiego w Chełmie. Ujawnili kilkanaście wykroczeń.

Działania skierowane na poprawę bezpieczeństwa niechronionych uczestników ruchu drogowego policjanci z chełmskiej drogówki przeprowadzili przy wsparciu funkcjonariuszy z Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie w środę, 15 lipca. Obserwowali zachowania kierujących oraz pieszych na skrzyżowaniu o ruchu okrężnym w centrum Chełma, a konkretnie w okolicy parku miejskiego. Obserwa-

cję skrzyżowania i przejścia dla pieszych prowadzili z powietrza z wykorzystaniem drona. Mundurowi ujawnili kilkanaście wykroczeń.

- Nasze działania skupiły się w pobliżu skrzyżowania o ruchu okrężnym w centrum Chełma - mówi nadkomisarz **Ewa Czyż**, oficer prasowy KMP w Chełmie. - Obiektyw drona rejestrował zachowania wszystkich uczestników ruchu drogowego. W momencie, gdy operator zauważył wykroczenie, natychmiast przekazywał informację do policjantów, którzy zatrzymywali osoby łamiące przepisy drogowe do kontroli.

O skuteczności drona przekonało się 3 kierujących, dla których znak B-20 „STOP” wcale nie oznaczał obowiązku

zatrzymania się. Ponadto dron zarejestrował też wykroczenia dotyczące wyprzedzania przed przejściem dla pieszych, na przejściu dla pieszych i jazdy rowerem po przejściu dla pieszych. Policjanci apelują o rozsądek na drodze i przestrzeganie przepisów.

(opr. mo, fot. KMP Chełm)



KRONIKA NA SYGNALE

■ **SKODA W MOTOCYKLISTĘ.** (11 lipca) W sobotni wieczór, po godz. 18 służby ratunkowe dostały zgłoszenie o zderzeniu motocykla z autem osobowym przy ul. Lwowskiej w Chełmie. Na miejsce natychmiast pomknęły karetka i radiowóz. Z ustaleń policji wynika, że kierujący Skodą 22-latek nie udzielił pierwszeństwa swojemu rówieśnikowi, który jechał motocyklem marki Honda. Motocyklista wymagał pomocy medycznej. Doznał licznych otarć naskórka twarzy i kończyn. Po zabezpieczeniu ran zespół ratownictwa medycznego przetransportował 22-latkę do szpitala. Sprawca zdarzenia - kierowca Skody - został ukarany mandatem w wysokości 1500 zł.

■ **SPADŁ Z DRABINY.** (11 lipca) Stacja Ratownictwa Medycznego w Chełmie otrzymała wezwanie do gminy Rejowiec Fabryczny, gdzie 56-latek spadł z drabiny. Mężczyzna upadł z wysokości około 2 metrów i doznał urazu kręgosłupa. Zespół ratownictwa medycznego zastosował farmakoterapię i po unieruchomieniu przetransportował 56-latkę do szpitala.

■ **POŻAR SADZY W KOMINIE.** (14 lipca) We wtorkowy wieczór, o godz. 21.40 chełmscy strażacy dostali wezwanie na ul. Lubelską w Chełmie.

W jednym z tamtejszych domów jednorodzinnych doszło do pożaru sadzy w przewodzie kominowym. W akcji gaśniczej uczestniczyli dwaj zastępy strażaków i na szczęście zakończyła się ona pomyślnie.

■ **SPADŁ Z DRZEWA.** (12 lipca) Fatalny wypadek 47-latka w gminie Wierzbica. Mężczyzna spadł z drzewa - z wysokości około 3 metrów. Służby ratunkowe od razu pojechały na miejsce, aby udzielić mu pomocy. 47-latek doznał urazu biodra i nogi. Zajął się nim zespół ratownictwa medycznego. 47-latek unieruchomiono i bezpiecznie przetransportowano do szpitala.

■ **NA RATUNEK 90-LATCE.** (15 lipca) W środowy wczesny poranek, po godzinie 4 chełmscy strażacy otrzymali wezwanie do Pniówna (gmina Wierzbica), gdzie u 90-latki doszło do zatrzymania krążenia. Strażacy byli na miejscu pierwsi i od razu przystąpili do ratowania kobiety. Udoznili drogi oddechowej 90-latki, przystąpili do resuscytacji krążeniowo-oddechowej, wykorzystali automatyczny defibrylator zewnętrzny (AED). Gdy na miejscu pojawił się zespół ratownictwa medycznego przejął akcję ratunkową. Niestety, mimo starań 90-latki nie udało się uratować. Stwierdzono jej zgon.

■ **KOLIZJA W SAWINIE.** (15 lipca) W środowy poranek, około godz. 6.30 służby ratunkowe po-

mknęły do Sawina, gdzie doszło do zderzenia dwóch samochodów. Z ustaleń policji wynika, że kierujący Citroenem 64-latek nie zachował ostrożności oraz bezpiecznej odległości i najechał na tył jadącego przed nim Fiata, kierowanego przez 69-latkę. Na szczęście, nikt nie odniósł poważniejszych obrażeń, a zdarzenie zakwalifikowano jako kolizję drogową. Zatrzymano jednak dowód rejestracyjny Fiata z uwagi na jego uszkodzenia. Sprawca zdarzenia - kierowca Citroena - został ukarany mandatem w wysokości 1050 zł.

■ **NIWYBUCH W OGRÓDKU.** (16 lipca) Chwile grozy przeżył Chełmianin, który podczas prac w ogródku przy ul. 11 Listopada w Chełmie natknął się na niewybuch. Natychmiast wezwał policjantów, którzy przyjechali na miejsce i zabezpieczyli teren. Sprawę zgłoszono patrolowi saperskiemu, który w takich przypadkach fachowo przeprowadza akcję, zabezpiecza niewybuch i go bezpiecznie neutralizuje. Tak też było w przypadku znalezione go w ogródku pocisku z czasów wojny.

■ **POTRĄCENIE 11-LATKA NA HULAJNODZE.** 11 lipca br. służby ratunkowe ruszyły do Pokrówki (gmina Chełm), gdzie doszło do potrącenia 11-latka, który jechał hulajnogą elektryczną. Na miejsce wezwania przyjechał zespół ratownictwa medycznego oraz policja. Z ustaleń mundurowych wynika, że chłopiec jadąc hulajnogą nie zachował

nał należytej ostrożności i na skrzyżowaniu doprowadził do zderzenia z samochodem marki Renault, kierowanym przez 20-latkę.

- Poszkodowany 11-latek doznał stłuczenia kończyn - informuje Stacja Ratownictwa Medycznego w Chełmie. - Niewielkie rany zabezpieczono i przetransportowano chłopca do szpitala w celu dalszej diagnostyki.

Na szczęście, 11-latek miał na głowie kask. Trwają czynności procesowe, a zdarzenie zakwalifikowano jako wypadek drogowy.

■ **OGIEŃ W CEMENTOWNI.** (13 lipca) W poniedziałkowe przedpołudnie chełmscy strażacy dostali wezwanie dotyczące pożaru urządzenia elektrycznego w budynku głównej podstacji zasilającej na terenie Cementowni „Cemex” w Chełmie. Ogień objął element baterii kondensatorów znajdujący się w jednej z metalowych szaf. Przed przybyciem straży pożarnej pracownicy zakładu odłączyli zasilanie. Działania strażaków polegały na ugaszeniu pożaru przy użyciu gaśnic proszkowych, rozebraniu części szafy, przewietrzeniu pomieszczenia oraz sprawdzeniu atmosfery pod kątem obecności substancji niebezpiecznych. Na miejscu pracowały trzy zastępy Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Chełmie. Na szczęście, w wyniku pożaru nikt nie ucierpiał, a akcja gaśnicza przebiegła sprawnie. (mo, red)

REJOWIEC FABRYCZNY

Nie wszyscy radni byli przekonani

Czekały pół roku na odrzucenie

Po blisko sześciu miesiącach od ich złożenia Rada Miasta Rejowiec Fabryczny rozpatrzyła skargi skierowane do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji. Dwie dotyczyły działalności burmistrza, a jedna działalności dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Po dyskusji większość radnych uznała wszystkie za bezzasadne. Ich autorka nie kryje rozczarowania.

Skargi wpłynęły do komisji pod koniec stycznia, jednak termin ich rozpatrzenia był kilkukrotnie przedłużany, a w międzyczasie doszło też do zmiany przewodniczącego komisji. Do sprawy wrócono podczas sesji 10 lipca.

- Cieszę się, że po sześciu miesiącach i pięciu przedłużeniach jesteśmy w stanie podjąć decyzję. Już w kwietniu pytałam komisję, jakie działania zostały podjęte, ale do dziś nie otrzymałam odpowiedzi - mówiła podczas sesji **Monika Orzeł-Pankowska**, autorka skarg.

Skargi pani Moniki dotyczyły ujawnienia danych osobowych przez burmistrza mężowi wiceburmistrzynie, odmowy udzielenia pomocy po pobiciu syna skarżącej oraz rażącego naruszenia prawa przez dyrektora MOPS. Pierwszą skargę rada uznała za bezzasadną stosunkiem głosów 9 do 2.

- Nie sądziłam, że dowody, jakich potrzebujecie, mają być takie jak w sądzie; że komisja skarg potrzebuje danych, świadków i może jeszcze DNA tych świadków, zwłaszcza patrząc na to, jak były rozpatrywane skargi na dyrektora szkoły. Osoby, które były ze mną, boją się zeznawać, boją się utraty pracy. Czy żyjemy na Białorusi, czy w mieście, gdzie każdy może powiedzieć, że się z czymś nie zgadza? Bez względu na to, jaką podejmiecie decyzję, miasto wie, co się wydarzyło i jaka jest sytuacja. Apeluję do radnych o rzetelne, bezstronne i sprawiedliwe rozpatrzenie moich skarg - mówiła na sesji autorka skarg.

Komisja wskazała, że burmistrz uznał zarzuty za oparte na przypuszczeniach, a skarżąca nie przedstawiła dowodów. Jednocześnie zauważono, że wóldarz nie odpowiedział na wszystkie pytania komisji i nie przekazał pełnej dokumentacji dotyczącej obiegu pisma. Mimo to komisja uznała, że zarzut ujawnienia danych osobowych nie znalazł potwierdzenia. Takie stanowisko nie przekonało wszystkich radnych.

- Gdyby była odpowiedź na wszystkie pytania komisji, być może okazałoby się, że skarga jest jednak zasadna. Nie możemy mówić o bezzasadności, skoro jedna ze stron nie odpowiedziała na pytania komisji. To pokazuje, że coś jednak mogło być nie tak - argumentował radny **Krzysztof Kister**.

Druga skarga dotyczyła odmowy udzielenia pomocy przez burmistrza. Skarżąca, po pobiciu jej syna przez osobę dorosłą związaną rodzinnie z kierownictwem MOPS, zwróciła się do wóldarza o wsparcie i skierowanie sprawy do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. W odpowiedzi miała usłyszeć, że sprawę powinna zgłosić policji oraz szkole. W ocenie skarżącej takie działanie stanowiło odmowę pomocy. Wskazywała również na możliwy konflikt interesów wynikający z rodzinnych powiązań pomiędzy dyrektorem MOPS a osobą związaną ze sprawą. Komisja nie podzieliła tych argumentów. W uzasadnieniu podkreślono, że organem właściwym do wyjaśnienia okoliczności pobicia jest policja, a w przypadku ucznia także szkoła. Wskazanie tych instytucji przez burmistrza uznano za prawidłowe i zgodne z jego kompetencjami. Komisja zaznaczyła jednocześnie, że dobrą praktyką byłoby poinformowanie mieszkanki o możliwości ubiegania się o wsparcie w MOPS oraz zapewnienie, że ewentualna sprawa zostałaby prowadzona przez bezstronną osobę. Również tę skargę rada uznała za bezzasadną. Za przyjęciem uchwały głosowało dziewięciu radnych, dwóch było przeciw.

Trzecia skarga dotyczyła dyrektora MOPS. Mieszkanka zarzucała naruszenie zasad bezstronności i poufności, przekazywanie informacji dotyczących jej brata poza ośrodek oraz brak odpowiedniego wsparcia dla dziecka. Po analizie materiałów komisja nie znalazła podstaw do potwierdzenia zarzutów. Uchwałę o uznaniu skargi za bezzasadną poparło dziewięciu radnych, jeden był przeciw, a jeden wstrzymał się od głosu.

Autorka skarg zapowiada dalsze działania

- To pokazuje lekceważący stosunek nie tylko do mnie jako mieszkanki, ale również do samych radnych, którzy nie otrzymali wszystkich odpowiedzi na zadane pytania. W mojej ocenie moje dane osobowe zostały bezprawnie przekazane osobie nieuprawnionej. W tej sprawie toczy się również postępowanie w Urzędzie Ochrony Danych Osobowych - informuje **Monika Orzeł-Pankowska**.

Warto przypomnieć, że wspomniane skargi są pokłosiem bójki, do której doszło w listopadzie ubiegłego roku w Rejowcu Fabrycznym. Grupa kilkanaścioro dzieci w wieku 11-14 lat bawiła się na górze w okolicy przedszkolnego placu zabaw, rzucając się śniegiem. W pewnym momencie między dwoma 11-letnimi chłopcami a ich koleżanką z klasy miało dojść do sprzeczki, która przerodziła się w bójkę. Dziewczynka zadzwoniła po ojca, który po chwili pojawił się na miejscu. Według relacji świadków mężczyzna miał pobić chłopców i ich zastraszać. Mężczyzna usłyszał zarzut naruszenia nietykalności cielesnej i kierowania gróźb karalnych. Trwa postępowanie sądowe.

Na tej samej sesji rada rozpatrzyła również skargę na Komisję Skarg, Wniosków i Petycji. Rodzice ucznia zarzucili, że podczas jednego z posiedzeń ujawniono dane wrażliwe ich dziecka. Rada także tę skargę uznała za bezzasadną, a część radnych wyłączyła się z głosowania. (w)

SAWIN. Jest umowa i harmonogram odbioru Śmieciowy przetarg po przejściach

Po kilku miesiącach niepewności gmina Sawin w końcu podpisała umowę na odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych. Urząd podał też harmonogram wywozu na najbliższe miesiące.

Pierwszy przetarg na wywóz odpadów z terenu Sawina wypadł dla gminy bardzo korzystnie. Wpłynęły trzy oferty na około 832 tys., 891 tys. i 903 tys. zł. Nawet najdroższa propozycja była wyraźnie niższa od zaplanowanej przez urząd kwoty (1,2 mln zł). Urzędnicy odrzucili najtańszą ofertę, uznając, że wykonawca nie spełnił wymogów ustawy o zamówieniach publicznych. Gmina chciała podpisać umowę z Gminnym Zakładem Usług Komunalnych z Urszulina, który zaproponował około 891 tys. zł. Zanim do tego doszło, postępowanie zostało zaskarżone do Krajowej Izby Odwoławczej.

W oczekiwaniu na rozstrzygnięcie gmina zawierała krótkie umowy z dotychczasowym odbiorcą, a mieszkańcy otrzymywali harmonogramy tylko na kolejne miesiące. Teraz udało się zakończyć postępowanie i podpisać umowę z firmą PW Ewa Grzywna-Żmuda. Nowa umowa ma zapewnić ciągłość odbioru odpadów

z nieruchomości zamieszkałych oraz ich właściwe zagospodarowanie.

Gmina podała harmonogram odbioru na najbliższe 3 miesiące. W rejonie pierwszym, obejmującym Sawin, odpady będą odbierane 21 lipca, 18 sierpnia i 25 września. W rejonie drugim, do którego należą: Aleksandrówka, Bachus, Chutczę, Krobonosz, Krobonosz-Kolonia, Łowcza, Łowcza-Kolonia, Malinówka, Petryłów, Podpakule, Serniawy, Serniawy-Kolonia, Tomaszówka i Wólka Petryłowska - terminy odbioru to 22 lipca, 19 sierpnia i 28 września. A w rejonie trzecim, obejmującym miejscowości: Bukowa Mała, Bukowa Wielka, Czuczycze, Czuczycze-Kolonia, Czuczycze Małe, Hredków, Łukówek, Przysiółek, Radzanów, Sajczyce i Średni Łan śmieci zostaną odebrane 23 lipca, 20 sierpnia i 29 września.

Odpady wielkogabarytowe ze wszystkich trzech rejonów firma odbierze 21 sierpnia.

Natomiast Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych w Malinówce jest czynny w ostatni roboczy poniedziałek miesiąca w godz. 11-18.00 (od kwietnia do września) oraz w godz. 9-14.00 (od października do marca). (reb)

GMINA LEŚNIEWICE. Mieszkańcy nadal mogą zgłaszać uwagi

Protesty w sprawie biogazowni

Do 27 lipca br. mieszkańcy mogą zgłaszać do Urzędu Gminy Leśniewice uwagi i wnioski w postępowaniu dotyczącym budowy biogazowni rolniczej w Janówce. Wpłynęły już trzy protesty podpisane przez mieszkańców okolicznych sołectw. Ostateczna decyzja w sprawie inwestycji zapadnie po zakończeniu procedury udziału społeczeństwa i rozpatrzeniu wszystkich zgłoszeń.

Procedura związana z wydaniem decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla budowy biogazowni rolniczej o mocy 2 MW wraz z infrastrukturą towarzyszącą w Janówce trwa już od ponad dwóch lat. Inwestorem jest spółka POWER HUB z Olsztyna, a organem prowadzącym postępowanie i właściwym do wydania decyzji pozostaje wójt gminy Leśniewice. Od początku planowana inwestycja budzi duże emocje. Obecnie trwa procedura udziału społeczeństwa. Każdy zainteresowany może do 27 lipca zapoznać się z dokumentacją sprawy oraz zgłosić uwagi i wnioski. Dokumenty, w tym raport o oddziaływaniu inwestycji na środowisko, opinia Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Chełmie oraz postanowienie Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Lublinie, są dostępne w siedzibie Urzędu Gminy Leśniewice. Uwagi można składać pisemnie, ustnie do protokołu lub drogą elektroniczną. Wszystkie zostaną przeanalizowane przed wydaniem decyzji środowiskowej, a informacja o sposobie ich rozpatrzenia znajdzie się w uzasadnieniu rozstrzygnięcia. Mieszkańcy Janówki, Wierzbicy i Leśniewic Kolonii sprzeciwiają się lokalizacji biogazowni, argumentując, że ma ona powstać zbyt blisko zabudowań mieszkalnych. Obawiają się przede wszystkim uciążliwości zapachowych, wzmożonego ruchu pojazdów, spadku wartości swoich nieruchomości. Do Urzędu Gminy Leśniewice wpłynęły dotąd trzy protesty przygotowane i podpisane przez mieszkańców wspomnianych sołectw. (mo)

Sprzedam działkę 2300 m² z budynkiem o pow. 407 m² plus piwnice

z przeznaczeniem na działalność produkcyjną bądź pod zabudowę mieszkaniową wielorodzinną do 3 kondygnacji (możliwa adaptacja budynku). Nieruchomość położona jest w Pokrówce przy ul. Gminnej



tel. 605 547 720

PIWNICE OGRODOWE BUNKRY SZAMBA ZBIORNIKI NA WODĘ DESZCZOWĄ

• Sprzedaż • Transport • Montaż • Kompleksowe roboty ziemne



Piwnice ogrodowe typu „Loch”

produkt zastrzeżony



SZAMBA - zbiorniki:

5, 10, 12, 15 tysięcy litrów

NOR-KAM

www.nor-kam.pl

tel. 602 337 580

Biometanownia w Krasnymstawie

Energia i nawóz dla lokalnych pól



Planowana biometanownia w gminie Krasnystaw może przynieść okolicznym rolnikom nie tylko czystą energię, ale przede wszystkim wartościowy poferment – naturalny nawóz, który wróci na nasze pola. Przy inwestycjach w biometan war-

tych w Polsce 1,3 miliarda euro w tym roku, lokalna inwestycja ma szansę realnie wesprzeć gospodarstwa w Krupem i okolicach.

Polska ma szansę mocno przyspieszyć w produkcji biometanu. Według

najnowszego raportu European Biogas Association w 2026 roku w naszym kraju planowane są inwestycje o wartości aż 1,3 miliarda euro. To siódmy wynik w Europie i ważny sygnał dla regionu.

Dla gminy Krasnystaw i okolic Krupiego te liczby oznaczają coś znacząco więcej niż tylko zieloną energię.

Planowana u nas biometanownia może stać się realnym wsparciem dla lokalnego rolnictwa, bo oprócz biogazu produkuje poferment – wartościowy nawóz organiczny.

W praktyce biometanownia nie jest tylko źródłem gazu. To pełnoprawna instalacja odzysku zasobów. Przetwarza odpady z sektora rolno-spożywczego w nawóz, który wraca na pola. Według raportu EBA „Digestate in Europe” w 2024 roku europejskie instalacje wyprodukowały około 450 milionów ton świeżej masy pofermentu. Zawiera on ogromne ilości składników pokarmowych: około 1,7 mln ton azotu, 0,3 mln ton fosforu i 0,2 mln ton potasu. Te ilości mogłyby zastąpić nawet 16% nawozów azotowych i do 30% fosforowych stosowanych w europejskim rolnictwie.

Rolnicy z gminy Krasnystaw i Krupiego wiedzą, jak ważne są dziś stabilne i tańsze źródła nawożenia. Poferment dostarcza roślinom łatwo dostępne składniki pokarmowe, a jednocześnie wzbogaca glebę w materię organiczną. Dzięki temu poprawia się struktura gleby, jej zdolność do zatrzymywania wody i odporność na suszę. Badania pokazały, że długotrwałe stosowanie pofermentu może zwiększać zasoby węgla organicznego i poprawiać stabilność gleby nawet o 36 procent.

W całej Europie produkcja biometanu przekroczyła już 8 miliardów metrów sześciennych i wzrosła o 17 procent

w ciągu roku. Liczba instalacji wzrosła do 1975. Kontynent planuje inwestycje warte 36 miliardów euro. Polska z 1,3 mld euro plasuje się w czołówce, ale eksperci podkreślają, że wciąż nie wykorzystujemy w pełni naszego potencjału substratów rolnych.

Mieszkańcy i rolnicy z okolic Krupiego zwracają uwagę, że biometanownia mogłaby rozwiązać problem zagospodarowania odpadów z gospodarstw i lokalnych przetwórci. Zamiast składowania – zamknięty obieg: odpady stają się energią i wartościowym nawozem wracającym na pola.

Oczywiście najważniejsze dla lokalnej społeczności pozostają warunki realizacji inwestycji. Mieszkańcy czekają na wyniki postępowania środowiskowego, szczególnie na gwarancje dotyczące zapachów, hałasu i organizacji transportu. Jeśli wszystko zostanie dobrze zaplanowane i skontrolowane, biometanownia może połączyć produkcję czystej energii z realnym wsparciem dla rolników – tańszym nawożeniem, lepszą kondycją gleb i większą przewidywalnością w gospodarstwach.

Na razie Polska jest w europejskiej czołówce planowanych inwestycji. Od tego, jak poprowadzimy te projekty lokalnie – z szacunkiem dla mieszkańców i potrzeb rolników – zależy, czy miliardy euro przełożą się na wymierne korzyści dla Krasnegostawu i okolicznych wsi.

SIENNICA RÓŻANA. Trwają konsultacje społeczne

Szykują plan pod wiatraki

Rada Gminy Siennica Różana rozpoczęła procedurę sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, który ma umożliwić budowę elektrowni wiatrowych na terenie gminy. Trwają konsultacje społeczne proponowanych rozwiązań. Otwarte spotkania z mieszkańcami zaplanowano na czwartek, 23 lipca.

Nie chodzi przy tym o zmianę obowiązującego planu. Na obszarze wskazanym pod przyszłą farmę wiatrową obecnie nie obowiązuje żaden miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. Gmina zamierza więc opracować nowy dokument, który określi zasady zabudowy, lokalizację turbin i niezbędnej infrastruktury oraz wymagane poziomy ochrony akustycznej pobliskich terenów zabudowanych.

Uchwałę o przystąpieniu do sporządzania planu rada gminy podjęła 25 czerwca. O jej podjęcie wystąpił prywatny inwestor, jednak w uzasadnieniu uchwały nie podano jego nazwy. Teren opracowania obejmuje około 472 ha gruntów w obrębach Siennica Królewska Duża, Siennica Królewska Mała i Baraki, przy granicy z gminą Krasnystaw.

Zgodnie z założeniami przedstawionymi w uzasadnieniu uchwały na obszarze objętym planem mogłoby powstać maksymalnie pięć elektrowni wiatrowych. Każda z nich mogłaby mieć do 300 metrów całkowitej wysokości. W dokumentach nie określono planowanej mocy pojedynczych turbin ani całej farmy.

W czwartek, 23 lipca, zaplanowano dwa otwarte spotkania z mieszkańcami. O godz. 15.30 rozpocznie się spotkanie online, natomiast o godz. 16.30 - spotkanie bezpośrednie w Urzędzie Gminy Siennica Różana. Wnioski do projektu planu oraz do przygotowywanej prognozy oddziaływania na środowisko można składać do 10 sierpnia - osobiście, pocztą lub elektronicznie.

Rozpoczęcie procedury nie oznacza jeszcze zgody na budowę farmy. Projekt planu będzie musiał przejść uzgodnienia, opiniowanie, konsultacje społeczne i procedurę oceny oddziaływania na środowisko. Jego ostateczne przyjęcie będzie wymagało kolejnej uchwały Rady Gminy Siennica Różana. (rd)

KRASNYSTAW. Pięć dyscyplinarek i sprawa na policji

Afera w Kras-Eko pęcznieje

Pięciu pracowników zostało zwolnionych dyscyplinarnie, a sprawa została zgłoszona na policję. Afera w Międzygminnym Składowisku Odpadów „Kras-Eko” w Wincentowie (gm. Krasnystaw) zatacza coraz szersze kręgi, choć zwolnieni pracownicy nie przyznają się do winy, a jeden z nich - w rozmowie z nami - zapewnia, że jest kozłem ofiarnym całego zamieszania i będzie dochodził swoich spraw w sądzie.

O możliwych nieprawidłowościach w Kras-Eko informowaliśmy już wcześniej. Do naszej redakcji docierały sygnały, że w zakładzie mogło dochodzić do kradzieży odzyskiwanych surowców, przede wszystkim aluminiowych puszek. Według naszych informatorów nieprawidłowości miały polegać m.in. na zaniżaniu wagi surowca podczas ważenia, a następnie sprzedawaniu powstałej w ten sposób „nadwyżki”. Pojawiały się także informacje o możliwych kradzieżach metali kolorowych oraz wykorzystywaniu sprzętu należącego do spółki do celów prywatnych.

Prezes Kras-Eko, Grzegorz Czyż, potwierdza, że pięć osób zostało zwolnionych w trybie art. 52 Kodeksu pracy, czyli dyscyplinarnie. Nie ujawnia jednak, jakie stanowiska zajmowali pracownicy, którym wręczono wypowiedzenia. Jak tłumaczy, mogłoby to doprowadzić do ich identyfikacji.

Nie zdradza również szczegółowych powodów rozwiązania umów. Przyznaje jedynie, że pojawiły się podejrzenia działania na szkodę spółki, a dokładnie kradzieży. Sprawa została zgłoszona policji i jest obecnie przedmiotem prowadzonego postępowania.

Przypomnijmy, że na początku tego roku udziałowcy spółki Kras-Eko, którymi są miasto Krasnystaw, gmina Krasnystaw i gmina Rejowiec, podjęli decyzję o odwołaniu wieloletniego prezesa Roberta Poniedziałka. Pozostał on jednak w spółce, na stanowisku kierownika działu technicznego. Ostatnio jednak złożył wypowiedzenie i odszedł z firmy. Prezes tłumaczy, że nie motywował swojej prośby, a jego odejście raczej nie ma związku ze zwolnieniami.

Obecnie zarząd Kras-Eko tworzą dwie osoby - prezes Grzegorz Czyż oraz członek zarządu Małgorzata Krzysztofiak. Kras-Eko zatrudnia obecnie około 42 pracowników. Jak zapewnia zarząd, sytuacja spółki pozostaje stabilna. Część mieszkańców gminy Krasnystaw zwraca jednak uwagę, że skutki zwolnienia pracowników mają być widoczne na terenie zakładu. Jak twierdzą, rośnie hałda odpadów oczekujących na wywóz. Prezes zapewnia jednak, że sytuacja kadrowa nie wpływa na bieżące funkcjonowanie przedsiębiorstwa.

- Spółka realizuje swoje zadania bez zakłóceń. Jeśli chodzi o zalegające odpady, nie ma to związku z sytuacją

kadrową. Wynika to z przerwy konserwacyjnej w spalarniach, do których trafia część odpadów. W okresie wakacyjnym zapotrzebowanie na ciepło jest mniejsze. Materiał oczekuje na odbiór i jest to sytuacja przejściowa - wyjaśnia Grzegorz Czyż.

Jeden ze zwolnionych z pracowników widzi całą sytuację zupełnie inaczej. Twierdzi, że w spółce po pojawieniu się informacji, że mogło dochodzić do kradzieży, rozpoczęło się polowanie na czarownicę. Jemu kierownictwo miało zaproponować, że jeśli wyda wszystkie osoby zamieszane w proceder, to zachowa pracę. Powoływano się na nagrania z kamer, na których miało być nagrane, jak niby kradzione było paliwo, tyle że całe paliwo jakie było pobierane trafiało wyłącznie do maszyny, która służy do zgniatania odpadów, nikt nigdy paliwa nie wywoził, czy nie wlewał do pojazdów, które nie były służbowe. W firmie po zwolnieniu pięciu osób nastąpił chaos i rośnie przyzma odpadów. Zatrudniono za to kierownika ochrony, a w zarządzie, który zdaniem pracowników powinien być w obecnej sytuacji ekonomicznej zakładu jednoosobowy, na stanowisku zastępcy została przewodnicząca rady nadzorczej, która miała w zarządzie pełnić obowiązki tylko do czasu wyboru prezesa po odwołaniu Roberta Poniedziałka. Nasz rozmówca zapewnia, że został posądzony i zwolniony niesłusznie i od decyzji pracodawcy zamierza odwołać się do sądu. (w)

Dramat w Zastawiu

Burza odebrała dobytek i zdrowie



Noc z 13 na 14 lipca na zawsze pozostanie w pamięci mieszkańców Zastawia w gminie Urszulin. Jedno wyładowanie atmosferyczne doprowadziło do pożaru, który nie tylko strawił budynek gospodarczy i zapasy paszy, ale przede wszystkim przerwał spokojne życie rodziny, rzucając młodego gospodarza w dramatyczną walkę o zdrowie.

Gdy w poniedziałkowy wieczór nad regionem przeszła burza, nikt nie spodziewał się, że nieszczęście uderzy z taką precyzją. Tuż przed północą pojedynczy piorun trafił prosto w stodołę należącą do pani Sylwii i jej dzieci – Huberta oraz Klaudii. Wewnątrz budynku znajdował się kombajn, maszyny rolnicze oraz zapasy siana i zboża, stanowiące podstawę bytu rodziny, dla której gospodarstwo jest jedynym źródłem utrzymania. Hubert, mimo śmiertelnego zagrożenia,

zareagował błyskawicznie. Udało mu się wyprowadzić z płonącego budynku kombajn oraz wypuścić bydło z przylegającej do stodoły obory. Jego determinacja pozwoliła uratować zwierzęta i najcenniejszy sprzęt, jednak cena, jaką przyszło mu za to zapłacić, jest niezwykle wysoka. W trakcie ratowania dobytku ciało mężczyzny uległo poważnym poparzeniom. Hubert w stanie ciężkim został przetransportowany śmigłowcem LPR do specjalistycznego ośrodka w Krakowie, gdzie czeka go wielomiesięczne leczenie i rehabilitacja.

Poszkodowany to postać wyjątkowa dla lokalnej wspólnoty. Hubert od lat pełni funkcję sołtysa Zastawia, jest aktywnym członkiem chóru w parafii w Wereszczynie oraz strażakiem ochotnikiem w OSP Wereszczyn. Ironią losu jest fakt, że w tym roku ukończył kurs podstawowy uprawniający go do udziału w akcjach ratowniczych, a teraz sam stał się ofiarą żywiołu, z którym uczył się walczyć. W akcji gaśniczej brało udział około 40 strażaków z jednostek OSP z terenu gminy Urszulin, Stary Brus i Hańsk, a także zawodowcy z PSP we

Włodawie. Dzięki ich sprawności ogień nie przeniósł się na sąsiednie zabudowania. Straty materialne oszacowano wstępnie na 120 tysięcy złotych, jednak sytuację komplikuje fakt, że stodoła nie była ubezpieczona. Obecnie priorytetem jest odbudowa budynku przed zimą, aby zabezpieczyć paszę dla ocalonego stada. Sąsiedzi i lokalne władze nie pozostali obojętni. Wójt gminy Urszulin, Adam Panasiuk, koordynował zbiórkę siana i zboża, które są niezbędne do wykarmienia bydła. Dzięki ofiarności bliskich i dalszych sąsiadów, w pierwszych dniach udało się już uzupełnić bieżące braki w paszy i uporządkować podwórkę po pożarze. Jednak prawdziwe wyzwanie – odbudowa stodoły i pomoc w leczeniu Huberta – wciąż trwa. Organizowane są zbiórki przy parafii w Wereszczynie oraz zbiórka internetowa zainicjowana przez lokalne Stowarzyszenie. Każda przekazana złotówka, bela siana czy worek zboża to realny krok w stronę powrotu rodziny do normalności. Wpłaty można dokonywać poprzez stronę pomagam.pl wpisując tytuł zbiórki „Stodoła dla Huberta”. (bm, fot. OSP Urszulin)

WŁODAWA. Z KRUS do Poleskiego Parku Narodowego

Słomiany zastępcą dyrektora PPN

Honorata Słomiany, kierownik Placówki Terenowej KRUS we Włodawie, od sierpnia będzie zastępcą dyrektora Poleskiego Parku Narodowego - ustaliliśmy nieoficjalnie.



Honorata Słomiany w wyborach samorządowych w 2024 roku bez powodzenia ubiegała się o stanowisko burmistrza Włodawy, przegrywając zdecydowanie z urzędującym burmistrzem Wiesławem Muszyńskim.

Kierowała również włodawskimi strukturami Polski 2050, jednak w marcu 2026 roku zrezygnowała z członkostwa w tym ugrupowaniu.

Nie jest to jej pierwsze podejście do pracy w Poleskim Parku Narodowym. W styczniu tego roku brała udział w konkursie na stanowisko dyrektora PPN, ale odpadła na etapie testu. Teraz do kierownictwa parku trafi jako zastępca dyrektora. Red

Cyfrowa rewolucja w gminie Włodawa

E-usługi zmieniają oblicze administracji

Mieszkańcy gminy Włodawa stoją u progu technologicznego przełomu. Dzięki realizacji ambitnego projektu pod nazwą „Rozwój e-usług na terenie MOF Włodawa”, tradycyjne wizyty w urzędach już wkrótce zostaną zastąpione nowoczesnymi rozwiązaniami dostępnymi na wyciągnięcie ręki. Inicjatywa realizowana przez partnerstwo Gminy Miejskiej Włodawa oraz Gminy Włodawa ma na celu nie tylko uproszczenie załatwiania spraw urzędowych, ale przede wszystkim drastyczne podniesienie jakości obsługi interesantów oraz wzmocnienie bezpieczeństwa ich danych.

Administracja w zasięgu kliknięcia

Głównym założeniem projektu jest wdrożenie aż 41 e-usług publicznych o wysokim stopniu dojrzałości co oznacza, że cały proces – od złożenia wniosku po dokonanie płatności i otrzymanie decyzji – będzie mógł odbyć się drogą elektroniczną. Zmiany te obejmą kluczowe obszary życia społecznego, takie jak podatki, oświatę, planowanie przestrzenne oraz konsultacje społeczne. Mieszkańcy zyskają dostęp do Portalu e-usług, który umożliwi im podgląd spersonalizowanych danych o zobowiązaniach podatkowych, dokonywanie płatności on-line za pomocą bankowości internetowej oraz otrzymywanie powiadomień o zbliżających się terminach

płatności. – Naszym celem jest odejście od tradycyjnych, czasochłonnych metod zarządzania informacją na rzecz mechanizmów szybszych i tańszych – podkreśla Dariusz Semeniuk, wójt gminy Włodawa. – Jesteśmy świadomi zmieniających się potrzeb naszych mieszkańców, a ten projekt pozwala nam w pełni na nie odpowiedzieć, eliminując bariery, z którymi mierzyliśmy się m.in. w okresie pandemii.

Wyższa jakość i wygoda dla każdego

Projekt kładzie ogromny nacisk na inkluzywność. Wszystkie wdrażane systemy będą w pełni zgodne ze standardami WCAG 2.1, co gwarantuje dostępność cyfrową dla osób z niepełnosprawnościami, seniorów oraz osób z ograniczoną sprawnością. Cyfryzacja procesów to także ogromne ułatwienie dla rodziców – nowy system rekrutacji zdalnej pozwoli na elektroniczny nabór do szkół i przedszkoli, umożliwiając monitorowanie statusu wniosku na każdym etapie.

Z perspektywy planowania przestrzennego, rewolucję przyniesie portal mapowy, na którym udostępnione zostaną zdigitalizowane plany zagospodarowania przestrzennego. Interesanci będą mogli samodzielnie pobrać wypisy i wyrys z dokumentów planistycznych bez konieczności osobistego stawienia w urzędzie. Jak zaznacza wójt Dariusz Semeniuk, będzie to nie tylko oszczędność czasu dla obywateli, ale także optymalizacja pracy urzędników, którzy dzięki automatyzacji będą mogli szybciej i precyzyjniej przetwarzać dokumenty.

Bezpieczeństwo danych priorytetem

W dobie rosnących zagrożeń w cyberprzestrzeni, kluczowym elementem projektu jest wzmocnienie cyberbezpieczeństwa. Infrastruktura informatyczna obu gmin zostanie gruntownie zmodernizowana. Zakupy obejmują m.in. nowoczesne serwery, urządzenia magazynujące dane typu NAS, systemy zasilania awaryjnego UPS oraz zaawansowane systemy kontroli dostępu do serwerowni. Dane mieszkańców będą chronione

przez zaawansowane mechanizmy autoryzacji z wykorzystaniem Profilu Zaufanego oraz Krajowego Węzła Identyfikacji Elektronicznej. Wszystkie systemy będą działać w modelu przetwarzania transakcyjnego, co gwarantuje integralność i spójność informacji. Co istotne, bezpieczeństwo zostanie potwierdzone rygorystycznymi testami penetracyjnymi, które mają na celu zidentyfikowanie i wyeliminowanie ewentualnych luk w systemach przed ich ostatecznym oddaniem do użytku.

Ekologia i oszczędności

Realizacja projektu wpisuje się również w zasady zrównoważonego rozwoju. Ograniczenie obiegu dokumentów papierowych przyczyni się do mniejszego zużycia surowców naturalnych i redukcji odpadów. Zmniejszenie konieczności dojazdów do urzędów wpłynie z kolei na ograniczenie emisji spalin. Projekt „Rozwój e-usług na terenie MOF Włodawa”, o łącznej wartości przekraczającej 2,2 miliona złotych, jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach programu Fundusze Europejskie dla Lubelskiego 2021-2027. Prace mają zostać sfinalizowane do końca lutego 2026 roku, otwierając przed regionem nową erę cyfrowej nowoczesności. #FunduszeUE #FunduszeEuropejskie



Nielegalny pobór może być znacznie większym problemem

Ciągną na potęgę

Nielegalne pobieranie wody z rzek i jezior może być znacznie poważniejszym problemem, niż mogłoby się wydawać. Po publikacji artykułu o poborze wody ze starorzecza Bugu w Woli Uhruskiej, do naszej redakcji napływają kolejne sygnały z różnych części regionu. Wszystko wskazuje na to, że podobny proceder odbywa się w wielu miejscach.

Jeden z czytelników zwrócił uwagę na sytuację w miejscowości Chutkowice w gminie Drohiczyń. Jak poinformował, na działce położonej na terenie obszaru Natura 2000 Dolina Dolnego Bugu oraz Nadbużańskiego Parku Krajobrazowego, zniszczono naturalną skarpe nad rzeką Bug. Powstał tam szeroki zjazd prowadzący wprost do wody. Zdaniem zgłaszającego miejsce mogło zostać przygotowane do pobierania wody beczkowozami bezpośrednio z rzeki. Szczególne obawy budzi fakt, że dzieje się to w czasie wyjątkowo dotkliwej suszy, kiedy poziom wód jest rekordowo niski. Czytelnik wystąpił w tej sprawie do Urzędu Miejskiego w Drohiczyń. Z otrzymanej odpowiedzi wynika, że urząd nie posiada informacji o wykonywanych pracach i nie wydawał żadnych

decyzji środowiskowych ani wodnoprawnych dotyczących tego miejsca. Jeśli potwierdzi się, że skarpa została przekształcona bez wymaganych zgód, może to oznaczać samowolę na terenie objętym ochroną przyrodniczą.

To nie jedyny sygnał o możliwym nielegalnym poborze wody. W ubiegłym tygodniu do władz gminy Włodawa zgłoszono pompę podłączoną do Jeziora Białego w Okunince. Według zgłaszających urządzenie miało służyć do pobierania wody z jeziora. Mieszkańcy zwracają uwagę, że podobnych przypadków może być znacznie więcej. W czasie suszy część osób próbuje ograniczyć koszty podlewania upraw, ogrodów czy terenów zielonych, sięgając po wodę z rzek i jezior. Takie działania, jeśli odbywają się bez wymaganych pozwoleń, mogą naruszać obowiązujące przepisy oraz pogłębiać skutki suszy. Specjaliści od lat podkreślają, że każda ingerencja w środowisko wodne ma znaczenie, zwłaszcza w okresach długotrwałego braku opadów. Niski poziom wód wpływa nie tylko na przyrodę, ale również na mieszkańców, rolnictwo i lokalne ekosystemy. Dlatego wszelkie przypadki podejrzenia nielegalnego poboru wody lub niszczenia brzegów rzek powinny być zgłaszane odpowiednim służbom, aby mogły zostać sprawdzone. **(bm)**

Monitoring nie dowierzał własnym kamerom



Nagranie z miejskiego monitoringu, które opublikował burmistrz Włodawy Wiesław Muszyński, szybko rozbawiło internautów. Kamery zarejestrowały bowiem trójkę nietypowych nocnych spacerowiczów. Ulicami miasta z pełną swobodą przechadzali się... żaba, banan i goryl.

- Na pierwszy rzut oka można by pomyśleć, że to kolejny film wygenerowany przez sztuczną inteligencję. Nic z tych rzeczy. Wszystko wskazuje na to, że były to osoby w oryginalnych przebraniach, które postanowiły zakończyć dzień w naprawdę niecodzienny sposób - napisał Muszyński.

Nagranie szybko wywołało uśmiech nie tylko u operatorów monitoringu,

ale także wśród mieszkańców i internautów. Trudno się dziwić. Nie każdego dnia można zobaczyć, jak goryl spaceruje ulicą w towarzystwie banana i żaby, a wszystko odbywa się w całkowicie pokojowej atmosferze. Przy okazji władze miasta przypominały o ważnej sprawie. - Nawet najbardziej pomysłowy kostium nie zwalnia z zachowania ostrożności podczas przechodzenia przez jezdnię. Bezpieczeństwo zawsze powinno być na pierwszym miejscu, niezależnie od tego, czy ktoś jest ubrany jak superbohater, zwierzę czy egzotyczny owoc. Kim byli tajemniczy bohaterowie nagrania? Tego na razie nie wiadomo. Być może chcieli po prostu poprawić humor sobie i mieszkańcom. Jeśli taki był plan, to z pewnością się udał - dodaje burmistrz. **(bm)**

Trzech kierowców zatrzymanych po alkoholu

Nie dla nich apele o trzeźwość

Miniony weekend i początek tygodnia przyniosły kolejne przypadki nieodpowiedzialnego zachowania na drogach powiatu włodawskiego. Policjanci zatrzymali trzech mężczyzn, którzy zdecydowali się prowadzić pojazd po alkoholu. Wśród nich był także użytkownik hulajnogi elektrycznej.

W sobotę (11 lipca) w Okunince funkcjonariusze włodawskiej drogówki zatrzymali do kontroli 21-letniego mężczyznę jadącego hulajnogą elektryczną. - Badanie wykazało, że miał w organizmie ponad pół promila alkoholu - mówi podinsp.

Bożena Szymańska z KPP we Włodawie. - Dodatkowo przewoził pasażera, co jest zabronione. Policjanci uniemożliwili mu dalszą jazdę i skierują do sądu wniosek o jego ukaranie. W poniedziałek, 13 lipca na drodze krajowej numer 82 w Dominiczynie w gminie Stary Brus policjanci zatrzymali do kontroli kierowcę Daewoo Lanosa. Siedzący za kierownicą 60-letni mężczyzna miał ponad promil alkoholu w organizmie. Tego samego dnia w Okunince funkcjonariusze zatrzymali także 47-letniego kierowcę BMW, który prowadził samochód po użyciu alkoholu. Obaj kierowcy samochodów stracili już prawa jazdy. Teraz o ich dalszym losie zdecyduje sąd - dodaje Szymańska.

Policjantka przypomina, że prowadzenie pojazdu po alkoholu stwarza ogromne zagrożenie dla wszystkich uczestników ruchu drogowego. Za jazdę w stanie nietrzeźwości grozi kara do dwóch lat pozbawienia wolności, wysoka grzywna, obowiązek zapłaty świadczenia pieniężnego oraz wieloletni zakaz prowadzenia pojazdów. Funkcjonariuszka zwraca również uwagę na przepisy dotyczące hulajnóg elektrycznych. Zabronione jest między innymi przewożenie pasażerów, przejeżdżanie przez przejścia dla pieszych bez zejścia z pojazdu, holowanie innych pojazdów oraz kierowanie hulajnogą po spożyciu alkoholu. **(bm)**

Groźny wypadek we Włodawie

Przywalił hulajnogą w samochód

Do groźnego wypadku doszło w środę (15 lipca) około godziny 10 na skrzyżowaniu ulicy 1000-lecia Państwa Polskiego z aleją Jana Pawła II we Włodawie. W zdarzeniu uczestniczył 39-letni mężczyzna poruszający się hulajnogą, który po zderzeniu z samochodem trafił do szpitala.

Siła zderzenia była bardzo duża. Jak

wynika ze wstępnych ustaleń służb, mężczyzna prawidłowo przejeżdżał przez przejazd dla rowerów. Pierwszeństwa nie ustąpiła mu kierująca Hondą 60-letnia kobieta. W efekcie 39-latek przywalił w lewy bok samochodu. Po uderzeniu został wyrzucony w powietrze, wykonał kilka koziółków i z impetem upadł na jezdnię. Na miejsce natychmiast wezwano zespół ratownictwa medycznego. Poszkodowany był przytomny,

jednak ratownikom powiedziała, że nie pamięta przebiegu zdarzenia. Wstępnie stwierdzono u niego uraz kręgosłupa oraz żeber. Mężczyzna został przetransportowany do szpitala we Włodawie, gdzie przejdzie szczegółowe badania i dalsze leczenie. Na miejscu pracowali policjanci z Komendy Powiatowej Policji we Włodawie, którzy zabezpieczyli ślady oraz ustalają dokładne okoliczności i przyczyny wypadku. **(bm)**

Strażacy byli na miejscu

Kombajn w ogniu

Do groźnego pożaru kombajnu doszło w piątek (17 lipca) wieczorem w miejscowości Borysik w gminie Urszulín. Zgłoszenie o zdarzeniu wpłynęło do służb o godzinie 20.56.



Na miejsce skierowano strażaków z OSP KSRG Urszulín, OSP Wereszczyn oraz Jednostki Ratowniczo Gaśniczej we Włodawie. Działania na miejscu prowadzili również policjanci, którzy zabezpieczali teren zdarzenia i teraz będą wyjaśniać, co było przyczyną zdarzenia. Strażacy przystąpili do gaszenia płonącego kombajnu oraz zabezpieczyli miejsce pożaru, aby ogień nie rozprzestrzenił się na okoliczne pola i uprawy. Dzięki szybkiej interwencji udało się szybko opanować sytuację. Ta sytuacja to kolejne przypomnienie, że okres żniw wiąże się ze zwiększonym ryzykiem pożarów maszyn rolniczych. Wysokie temperatury, suche rośliny oraz intensywna eksploatacja sprzętu sprawiają, że nawet niewielka usterka może doprowadzić do bardzo niebezpiecznej sytuacji. **(bm, fot. OSP Urszulín)**

Zaginął podopieczny DPS-u

Oni szukali, on pił

We wtorek (14 lipca) policjanci z Włodawy prowadzili działania związane z zaginięciem podopiecznego Domu Pomocy Społecznej w Różance. Około godziny 14.45 62-letni mężczyzna opuścił placówkę i nie wrócił. Nie nawiązał także kontaktu z personelem.

Jego nieobecność zauważyli pracownicy domu pomocy społecznej, którzy natychmiast powiadomili policję. Rozpoczęto poszukiwania, aby jak najszybciej odnaleźć zaginionego. Na szczęście sprawa zakończyła się pomyślnie. Około godziny 21 tego samego dnia

62-latek sam wrócił do placówki. Jak ustalono, udał się do miejscowego sklepu, gdzie kupił alkohol i go spożył. To właśnie było przyczyną jego kilkogodzinnej nieobecności. Jak wynika z informacji przekazanych przez personel DPS w Różance, wcześniej mężczyzna nie sprawiał podobnych problemów i nie oddalał się z placówki w taki sposób. **(bm)**

KRASNYSTAW

Zbir wrócił za kraty

Na trzy miesiące trafił do aresztu 28-letni mieszkaniec Krasnegostawu, podejrzany o psychiczne i fizyczne znęcanie się nad partnerką. Młody mężczyzna był już wcześniej skazany za usiłowanie zabójstwa.

- Policjanci zatrzymali 28-latkę 15 lipca po zgłoszeniu dotyczącym pobicia kobiety. Według ustaleń śledczych mężczyzna, będąc pod wpływem alkoholu, miał wszczynać awantury, wyzywać partnerkę, grozić jej śmiercią oraz

stosować wobec niej przemoc fizyczną. Miał ją m.in. bić, kopać, szarpać za włosy i podduszać - informuje Anna Chuszcza, oficer prasowy KPP w Krasnymstawie.

Sąd Rejonowy w Krasnymstawie zastosował wobec podejrzanego trzy-miesięczny areszt. Mężczyzna odpowie w warunkach rezydencji. We wrześniu 2021 roku opuścił zakład karny, gdzie odbywał karę 6 lat i 6 miesięcy więzienia za usiłowanie zabójstwa. Teraz grozi mu do 7,5 roku pozbawienia wolności.

(rd), fot. KPP w Krasnymstawie

KRASNYSTAW. Są dokumenty i pomysł na finansowanie Miasto złożyło wniosek o 10 mln zł

Amfiteatr ma się odrodzić

Wiadomo już, skąd burmistrz Krasnegostawu chce pozyskać pieniądze na odbudowę amfiteatru przy ul. Zaułek Nadrzeczny. Miasto złożyło właśnie wniosek o 10 mln zł unijnego dofinansowania, a całą inwestycję wyenionono na ponad 18,3 mln zł. Choć prace nad dokumentacją przeciągały się, udało się zdążyć przed końcem naboru.

Wniosek pod nazwą „Rozbudowa Amfiteatru przy ul. Zaułek Nadrzeczny w Krasnymstawie” trafił do programu „Zrównoważony rozwój dziedzictwa kulturowego”. Całkowita wartość projektu wynosi 18 325 609,41 zł, a miasto ubiega się o maksymalne dofinansowanie w wysokości 10 mln zł. Pozostałe ponad 8,3 mln zł Krasnostaw musiałby zapewnić z własnego budżetu lub innych źródeł.

Jeszcze kilka miesięcy temu nie było pewne, czy samorząd zdąży przygotować wszystkie dokumenty. Ostatecznie

jednak do 30 czerwca, czyli ostatniego dnia naboru, miasto miało już kompletną dokumentację i mogło złożyć wniosek o dofinansowanie.

O odbudowie amfiteatru mówi się w Krasnymstawie od lat. Obiekt, który był jednym z głównych miejsc organizacji Chmielaków, spłonął w 2005 roku, a jego odtworzenie zapowiadali kolejni burmistrzowie. Powstawały koncepcje, ale żadnej nie udało się doprowadzić do realizacji.

Obecny burmistrz Daniel Miciuła już w pierwszym roku kadencji zadeklarował, że amfiteatr zostanie odbudowany. I wiele wskazuje na to, że słowa dotrzyma. Jest już gotowa pełna dokumentacja inwestycji. Jest również szansa na unijne dofinansowanie.

Zdobycie dotacji, o którą ubiega się miasto, nie będzie łatwe, bo konkurencja jest ogromna. W całym naborze złożono 150 projektów na ponad 875 mln zł dofinansowania, a do podziału jest niespełna 186 mln zł. Trzeba być jednak dobrej myśli.

(red)

SIENNICA RÓŻANA. Droga do Stójła poprawiona

Mieszkanka dziękuje wójtowi

Pani Teresa, mieszkanka gminy Siennica Różana, postanowiła za naszym pośrednictwem podziękować wójtowi Leszkowi Proskurze za poprawę stanu gminnej drogi dojazdowej prowadzącej do przysiółka Stójła.

Chodzi o leśny odcinek drogi, który odchodzi od trasy w okolicach wysypiska odpadów w Zagrodzie. Droga nie ma nawierzchni asfaltowej, a z biegiem czasu pojawiły się na niej liczne dziury

i nierówności utrudniające codzienny dojazd.

- Prosiłam pana wójta o pomoc, bo droga była w bardzo złym stanie. Została wyrównana i wysypana żwirem. Teraz jeździ się nią znacznie lepiej. Chciałam za to serdecznie podziękować - mówi pani Teresa.

Jak podkreśla mieszkanka, choć droga nadal pozostaje nieutwardzona, wykonane prace zdecydowanie poprawiły komfort i bezpieczeństwo przejazdu.

(kg)

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY KRAŚNICZYN

o podjęciu w gminie Siennica Różana uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla fragmentów obrębów Siennica Królewska Duża, Siennica Królewska Mała oraz Baraki w gminie Siennica Różana, na podstawie którego ma być lokalizowana elektrownia wiatrowa

Kraśniczyn, dnia 17 lipca 2026 r.

Na podstawie art. 6c ustawy z dnia 20 maja 2016 r. o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 317) zawiadamiam

o podjęciu przez Radę Gminy Siennica Różana uchwały Nr XXIV/158/2026 z dnia 25 czerwca 2026 r. w sprawie przystąpienia do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla fragmentów obrębów Siennica Królewska Duża, Siennica Królewska Mała oraz Baraki w gminie Siennica Różana.

W rozumieniu ustawy z dnia 20 maja 2016 r. o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 317) gmina Kraśniczyn stanowi gminę pobliską dla planowanej inwestycji.

Zgodnie z ogłoszeniem Wójta Gminy Siennica Różana z dnia 13 lipca 2026 roku osoby zainteresowane mogą składać wnioski do ww. planu miejscowego w formie papierowej lub elektronicznej, w siedzibie Urzędu Gminy Siennica Różana, pod adresem Siennica Różana 265 A, 22-304 Siennica Różana w godzinach urzędowania oraz korespondencyjnie na ww. adres lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej, tj. poczty elektronicznej na adres: sekretariat@siennica.pl lub adres skrzynki ePUAP: ct20kbp92i lub adres e-doręczeń: AE:PL-46838-79390-CUUBR-23. Wnioski należy składać na formularzu, dostępnym na stronie podmiotowej BIP <https://ugsiennicarozana.bip.e-zeto.eu/index.php?type%3D4%26name%3D3%26func%3Dselectsite%26value%255B0%255D%3Dmnu22%26value%255B1%255D%3D11>, w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego. Wniosek musi zawierać imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby wnioskującego oraz adres poczty elektronicznej jeśli posiada a także wskazanie czy wnioskujący jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem. Wnioskujący może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres korespondencyjny lub numer telefonu.

Informuję również, że zgodnie z art. 6e ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 20 maja 2016 r. o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 317), w dniu 23 lipca 2026 roku odbędą się spotkania otwarte dot. ww. projektu planu miejscowego:

- o godzinie 15:30 - spotkanie online tj. prowadzone za pomocą środków porozumiewania się na odległość, umożliwiających zabieranie głosu, zadawanie pytań i składanie uwag przez jednoczesną transmisję obrazu i dźwięku oraz zadawanie pytań i składanie uwag w formie zapisu tekstowego.
- o godzinie 16:30 - spotkanie bezpośrednie w Urzędzie Gminy Siennica Różana, pod adresem Siennica Różana 265 A, 22-304 Siennica Różana.

Informację o łączu do spotkania online będzie można uzyskać najpóźniej w dniu spotkania, pod adresem: <https://ugsiennicarozana.bip.e-zeto.eu/> w zakładce PLANOWANIE PRZESTRZENNE/Akty planowania przestrzennego w opracowaniu/Miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego EW.

Jednocześnie, na podstawie art. 39 pkt 1 oraz art. 40 i 41 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 670), Wójt Gminy Siennica Różana zawiadamia o przystąpieniu do opracowania prognozy oddziaływania na środowisko w celu przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie z art. 40 ww. ustawy wnioski mogą być wnoszone:

- 1) w formie pisemnej na adres Urzędu Gminy Siennica Różana, Siennica Różana 265 A, 22-304 Siennica Różana,
- 2) ustnie do protokołu w Urzędzie Gminy Siennica Różana, Siennica Różana 265 A, 22-304 Siennica Różana,
- 3) za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym, na adres e-mail: sekretariat@siennica.pl, adres skrzynki ePUAP: ct20kbp92i lub adres e-doręczeń: AE:PL-46838-79390-CUUBR-23.

Wnioski do ww. projektu planu miejscowego i jego strategicznej oceny oddziaływania na środowisko można składać w terminie do 10 sierpnia 2026 r.

Informuję, że organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Siennica Różana.

Wójt Gminy Kraśniczyn

KRASNYSTAW. W I LO praca wre

Uczniowie na wakacjach, budowlańcy w liceum

Trwa realizacja kolejnej inwestycji Powiatu Krasnostawskiego, której celem jest poprawa warunków nauki oraz zwiększenie bezpieczeństwa w placówkach oświatowych. W I Liceum Ogólnokształcącym im. Władysława Jagiełły w Krasnymstawie prowadzona jest kompleksowa przebudowa instalacji elektrycznych.

Wartość inwestycji przekracza 1 mln zł, a jej finansowanie zostało zabezpieczone z budżetu Powiatu Krasnostawskiego. Zakres prac obejmuje m.in. montaż przeciwpożarowego wyłącznika prądu, wymianę rozdzielnic elektrycznych i wewnętrznych linii zasilających, wykonanie nowoczesnego oświetlenia awaryjnego z centralnym monitoringiem, modernizację instalacji oświetleniowej oraz gniazd wtyczkowych, a także wymianę instalacji odgromowej wraz z nowym uziemieniem.

- W ramach zadania powstanie również infrastruktura pod system monitoringu



wizyjnego, przebudowana zostanie sieć strukturalna oraz wykonane nowe trasy kablowe. Systematyczna modernizacja placówek oświatowych to inwestycja w bezpieczeństwo, komfort i przyszłość młodych mieszkańców naszego regionu

- mówi Marek Nowosadzki, wicestarosta Powiatu Krasnostawskiego.

Wykonawcą robót jest firma RED ALERT Sp. z o.o. z siedzibą w Dominowie.

(opr. w, fot. Powiat Krasnostawski)

CHEŁM. Sygnały Czytelników Kontenery szpecą peretkę

Przy bramie wjazdowej pod kościół pw. Rozesłania Świętych Apostołów w Chełmie od pewnego czasu stoją dwa kontenery na używaną odzież. Samej potrzeby organizowanej przez Bractwo Miłosierdzia Świętego Brata Alberta akcji nikt nie kwestionuje, ale Chełmianie zwracają uwagę, że jaskrawożółte pojemniki nie pasują do otoczenia najpiękniejszego i najcenniejszego z chełmskich zabytków. Warto byłoby je przemalować na kolor mniej odcinający się od świątyni, a najlepiej przestawić w inne miejsce. Ksiądz proboszcz Jacek Lewicki przyznaje, że sam miał podobne przemyślenia i takie głosy weźmie pod uwagę.

Kościół pw. Rozesłania Świętych Apostołów, według stosowanej w ubiegłym wieku klasyfikacji, był jedynym w Chełmie zabytkiem klasy zerowej, zarezerwowanej dla obiektów o absolutnie najwyższej wartości historycznej i artystycznej w skali krajowej. Parafia od lat dokłada starań, dbając o jego wygląd i otoczenie. W ubiegłym roku zakończono kompleksową wymianę ogrodzenia wokół całej posesji. Prace objęły ponad 600 metrów bieżących ogrodzenia. Rozebrano niemal całą starą konstrukcję, wykorzystano ponad 400 ton betonu, a przy okazji wzmocniono skarpe. Historyczne przeszła zostały odnowione, pomalowane i zamontowane ponownie. Tym większe zdziwienie części mieszkańców wzbudził fakt, że tuż przy wjeździe na teren świątyni ustawiono okazałych rozmiarów żółte kontenery na używaną odzież.

- Same kontenery są potrzebne. Dzięki nim można przekazać ubrania,

które zalegają w szafach, a komuś mogą jeszcze się przydać. Jednak ich lokalizacja w tym miejscu jest fatalna. Stoją tuż przy bramie i bardzo rzucają się w oczy na tle majestatycznego kościoła i całego jego otoczenia. Może warto byłoby znaleźć dla nich inne miejsce albo przynajmniej przemalować je na kolor bardziej zbliżony do otoczenia - zwraca uwagę jeden z mieszkańców.

Podobnego zdania jest **Paweł Wira**, kierownik chełmskiej delegatury Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie.

- Rzeczywiście nie jest to najszybsza lokalizacja. Być może pojemniki mogłyby stanąć nieco dalej, za bramą, w pobliżu miejsca, gdzie znajdują się kontenery na odpady. Nadal byłyby łatwo dostępne dla mieszkańców, a jednocześnie mniej eksponowane. To wyjątkowy zabytek, dlatego warto zadbać o estetykę jego otoczenia. Przechodzą

tuż nie tylko chełmianie, ale także turyści odwiedzający nasze miasto, ponieważ prowadzi tędy szlak łączący Chełmskie Podziemia Kredowe z zespołem zabytków na Górze Chełmskiej - mówi P. Wira.

Proboszcz parafii, ks. Jacek Lewicki, przyznaje, że rozważa zmianę lokalizacji kontenerów na odzież.

- Sam miałem podobne przemyślenia. Z jednej strony jest to bardzo wygodne miejsce dla mieszkańców, którzy mogą łatwo podjechać i zostawić odzież. Obawiam się jednak, że po przeniesieniu kontenerów w mniej widoczne miejsce część osób zaczęłaby zostawiać worki z ubraniami przy bramie. Niestety, doświadczenie pokazuje, że nie wszyscy postępują odpowiedzialnie i z należytą kulturą. Dziękuję za zwrócenie uwagi na ten problem. To ważny głos i z pewnością weźmiemy go pod uwagę - zapewnia proboszcz. (w)



PANS w Chełmie stawia na edukację ekologiczną Rusza projekt „Zero Waste w praktyce – GOZ w przemyśle rolno-spożywczym”

PANS w Chełmie stawia na edukację ekologiczną. Rusza projekt „Zero Waste w praktyce – GOZ w przemyśle rolno-spożywczym”

Państwowa Akademia Nauk Stosowanych w Chełmie rozpoczęła realizację projektu edukacyjnego „Zero Waste w praktyce – GOZ w przemyśle rolno-spożywczym. Program edukacji ekologicznej dla młodzieży szkół ponadpodstawowych”, którego celem jest rozwijanie świadomości ekologicznej oraz praktycznych kompetencji młodzieży w zakresie gospodarki o obiegu zamkniętym (GOZ), zapobiegania powstawaniu odpadów oraz racjonalnego gospodarowania zasobami środowiska.

Przedsięwzięcie, realizowane od 1 czerwca do 15 listopada 2026 roku, skierowane jest do uczniów i uczennic szkół ponadpodstawowych z Chełma oraz wybranych gmin województwa lubelskiego. Projekt obejmie minimum 40 uczestników i uczestniczek, którzy wezmą udział w cyklu warsztatów, zajęć laboratoryjnych oraz pracy projektowej.

Program zakłada przeprowadzenie łącznie co najmniej 72 godzin zajęć praktycznych i warsztatowych. Uczestnicy poznają zasady gospodarki o obiegu zamkniętym, ideę 5R (Refuse, Reduce, Reuse, Recycle, Rot), nauczą się ograniczać marnowanie żywności, właściwie gospodarować bioodpadami oraz racjonalnie wy-

korzystywać wodę i energię. Istotnym elementem projektu będzie również wykonywanie doświadczeń laboratoryjnych oraz opracowanie własnych koncepcji rozwiązań typu „zero waste”.

Zwieńczeniem przedsięwzięcia będzie **Forum Młodych Innowatorów Zero Waste**, podczas którego uczestnicy i uczestniczki zaprezentują efekty swojej pracy oraz innowacyjne pomysły na ograniczanie ilości odpadów i lepsze wykorzystanie zasobów naturalnych. Powstaną również materiały edukacyjne i e-raport, które będą mogły zostać wykorzystane przez szkoły w dalszej działalności dydaktycznej.

Realizacja projektu pozwoli także na wyposażenie zaplecza edukacyjnego Uczelni (sprzęt/

pomoce dydaktyczne), służącego do prowadzenia badań środowiskowych i zajęć praktycznych. Dzięki temu uczelnia będzie mogła kontynuować działania z zakresu edukacji ekologicznej, również po zakończeniu projektu.

Całkowita planowana wartość przedsięwzięcia to **28 000 zł** i w całości finansowana jest ze środków **Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie**.

Projekt wpisuje się w wieloletnią działalność PANS w Chełmie na rzecz popularyzacji nauki, ochrony środowiska oraz kształtowania odpowiedzialnych postaw ekologicznych wśród dzieci i młodzieży. Dzięki połączeniu wiedzy teoretycz-

nej z praktycznymi doświadczeniami uczestnicy i uczestniczki zdobędą umiejętności, które będą mogli wykorzystać zarówno w życiu codziennym, jak i w przyszłej działalności zawodowej.

Realizacja przedsięwzięcia przyczyni się do wzrostu świadomości ekologicznej młodego pokolenia oraz promocji rozwiązań sprzyjających ochronie środowiska i zrównoważonemu rozwojowi regionu.



Definansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie



Uczniowie Akademii Małego Księcia znów na podium!

O osiągnięciach uczniów Niepublicznej Szkoły Podstawowej nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi w Chełmie na egzaminie ósmoklasisty.

Na początku lipca widać w mieście wielu młodych ludzi z teczkami w rękach. To ósmoklasiści składający do szkół średnich świadectwa oraz zaświadczenia OKE o wynikach egzaminu ósmoklasisty. Uczniowie Akademii tradycyjnie już wyróżnili się wśród nich świetnymi wynikami.

Jak zwykle wśród najlepszych

Redakcja: Pani dyrektorka, w tym roku uczniowie Akademii Małego Księcia – po wielu latach osiągania najlepszych wyników w mieście – znów znaleźli się na podium. Jak ocenia Pani tegoroczny rezultat?

Dorota Wróbel, dyrektorka szkoły: *Uważam, że jest doskonały. Wystarczy przejrzyć zadania egzaminacyjne, żeby przekonać się, że stanowią wysoko ustawioną poprzeczkę. Wiem, że nasi uczniowie dali z siebie wszystko, żeby ją pokonać. To dla mnie największy sukces, choć nie ukrywam, że bardzo cieszy drugie miejsce w mieście i świetny wynik na tle powiatu i województwa. To dla mnie najlepszy dowód efektywności przyjętych w szkole metod pracy.*

Spokojnie, to tylko egzamin

Redakcja: Uczniowie traktowali wyniki majowych zmagani jako potwierdzenie swoich umiejętności czy jako wynik zmagani ze stresem?

Dorota Wróbel: *Rozmawialiśmy z nimi na wielu etapach przygotowań. Zapewniliśmy im zajęcia powtórko-*

we i wsparcie psychologiczne, bo wiemy, jak istotna jest umiejętność koncentracji i radzenia sobie z silnymi emocjami. W pierwszej chwili ósmoklasiści przyznawali, że się obawiają, w końcu to ich pierwszy w życiu poważny egzamin. Po chwili namysłu wielu z nich mówiło jednak o tym, że zrobili mnóstwo zadań, wiedzą, czego się spodziewać, znają swoje wyniki, zatem starają się traktować egzamin jako kolejny arkusz do napisania. Stres mija zazwyczaj kilka minut po rozpoczęciu pracy, kiedy uczeń wie, że poradzi sobie ze stawianymi przed nim wymaganiami.

Mamy czas

Najlepszy rezultat uczniowie Akademii osiągnęli z języka angielskiego. Zapytany o klucz do sukcesu na egzaminie anglista wyjaśnił, że w Akademii ma komfort pracy z uczniami. Pięć godzin w tygodniu zamiast trzech (jak w szkołach publicznych) zapewnia codzienny kontakt z językiem. Dzięki temu można nie tylko spokojnie omawiać kolejne zagadnienia, ale i je utrwalać. Ostatnie miesiące przed egzaminem to już szlifowanie umiejętności na bazie zadań egzaminacyjnych, które szczegółowo analizuje się z uczniami. Taki system gwarantuje młodym ludziom naukę w spokojnym tempie i satysfakcję ze znakomitych wyników.

Przemyślimy to jeszcze raz!

Choć o matematyce mówi się, że jest królową nauk, bywa niezbyt lubiana przez uczniów. – *Nie skupiamy się na tym w Akademii. Dla nas najważniejsze jest rozwijanie logicznego myślenia. Jeśli uczeń rozumie popełniane przez*

siebie błędy, umie sobie radzić z wyzwaniami na egzaminie i obserwuje własne postępy, to czuje się coraz pewniej, a dzięki temu podchodzi do przedmiotu z większym entuzjazmem. W naszej szkole stawiamy przede wszystkim na regularne ćwiczenia i wyciąganie wniosków z własnej pracy – podkreśla Anna Borysik, nauczycielka matematyki, wicedyrektorka szkoły. Świetny rezultat egzaminacyjny ósmoklasistów Akademii – sporo powyżej średniej krajowej i wojewódzkiej – pokazuje zdaniem matematyczek przygotowujących do egzaminu, że taka strategia jest skuteczna. Uczniowie wspominali też, że podczas zajęć zawsze mogli liczyć na indywidualne podejście, wyjaśnianie różnych procedur zarówno w grupie, jak i każdemu z osobna. To sprzyja pracy bez stresu.

Zawsze jest szansa

Z kolei polonistki Akademii określiły przygotowania uczniów jako sinusoidę. Raz motywacja wzrastała, innym razem była trochę niższa. Gramatyka, zagadnienia językowe, dokładna znajomość lektur i precyzyjne wykorzystanie ich w pracach argumentacyjnych... Było nad czym pracować. W Akademii daje się młodym ludziom możliwość uczenia się, ale i poprawiania własnych wyników. Wielu ambitnych uczniów z tego korzysta.

Nauka? To lubię!

Nauczycielki języka polskiego nie kryją satysfakcji ze świetnego wyniku uczniów na egzaminie. Podkreślają, że nie jest on jednak jedynym celem pracy na lekcjach. Umiejętność analizy tekstu, uzasadniania własnej opinii czy

precyzyjnego wyrażania myśli przydaje się przecież w codziennym życiu.

W Akademii nauczyciele wciąż mają przyjemność spotykania się z uczniami pełnymi pomysłów i energii do dzia-

łania. Tę stronę sukcesu społeczność szkoły ceni sobie najbardziej, bo dopóki uczniowie, nauczyciele i rodzice z radością uczą się od siebie, dopóty edukacja ma sens.

CHEŁM. Zwieńczenie nauki Pożegnali studenckie mury



W auli Instytutu Języków Obcych i Stosunków Międzynarodowych Państwowej Akademii Nauk Stosowanych w Chełmie odbyło się uroczyste absolutorium studentek i studentów kierunków filologia oraz stosunki międzynarodowe. Wydarzenie zgromadziło absolwentów, ich rodziny, kadrę akademicką oraz zaproszonych gości.

Uroczystość otworzyli: rektor uczelni prof. ucz. dr **Beata**

Fałda, prorektor ds. rozwoju prof. ucz. dr hab. **Józef Zajac**, senator RP, oraz dyrektor Instytutu Języków Obcych i Stosunków Międzynarodowych dr **Jurij Hajduk**. Jednym z ważniejszych momentów uroczystości było wręczenie wyróżnień studentom, którzy osiągnęli najwyższe wyniki w nauce. Odebrali je: **Maria Oleksandra Iankova** - kierunek stosunki międzyna-

rodowe, **Kinga Kurek** - kierunek filologia angielska, **Oksana Sozonik** - kierunek filologia słowiańska. Absolutorium jest symbolicznym zakończeniem studiów i jednym z najważniejszych wydarzeń w życiu akademickim studentów. To okazja do podsumowania kilku lat nauki, wyróżnienia osiągnięć absolwentów oraz wspólnego świętowania z rodzinami, wykładowcami i władzami uczelni.

(opr. w, fot. PANS)

Ekonomiczne losy absolwentów Praktyczne studia w chełmskiej PANS to lepszy start

Praktyczne studia w Państwowej Akademii Nauk Stosowanych w Chełmie to lepszy start na rynku pracy. Potwierdzają to badania Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Państwowa Akademia Nauk Stosowanych w Chełmie od lat prowadzi studia o praktycznym profilu kształcenia. Jak pokazują wyniki 11. edycji ELA, czyli ogólnopolskiego systemu monitorowania Ekonomicznych Losów Absolwentów (ELA), realizowanego przez Ośrodek Przetwarzania Informacji - Państwowy Instytut Badawczy na zlecenie Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, właśnie taki model kształcenia przekłada się na lepszy start zawodowy absolwentów. Badanie wykazało, że absolwenci państwowych uczelni zawodowych szybciej znajdują zatrudnienie, częściej pracują na etacie oraz osiągają wyniki płacowe porównywalne z absolwentami innych uczelni. Analiza została przygotowana na podstawie danych z systemu POL-on oraz rejestrów Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Absolwenci studiów I stopnia potrzebowali średnio 10,5 miesiąca na znalezienie pracy etatowej, podczas gdy absolwenci innych uczelni - 13 miesięcy. Badanie pokazuje też, że przewaga absolwentów

państwowych uczelni zawodowych nie kończy się na szybszym znalezieniu pierwszej pracy. Częściej są oni zatrudniani na etacie, a ich sytuacja zawodowa jest bardziej stabilna.

Do wyników odniósł się również minister nauki i szkolnictwa wyższego **Marcin Kulasek**.

– Wyniki 11. edycji ELA potwierdzają, że Państwowe Uczelnie Zawodowe skutecznie realizują swoją regionalną misję. Celują w kształcenie studentów pochodzących głównie z mniejszych ośrodków, wspierają osoby łączące naukę z pracą zawodową oraz dostarczają lokalnym gospodarkom wysoko wykwalifikowanych specjalistów – podkreślił minister.

Państwowa Akademia Nauk Stosowanych w Chełmie wpisuje się w ten model kształcenia. Programy studiów łączą wiedzę z praktyką, a studenci zdobywają doświadczenie podczas zajęć laboratoryjnych, praktyk zawodowych oraz współpracy z otoczeniem społeczno-gospodarczym. Dzięki temu opuszczają mury Uczelni z kompetencjami poszukiwanymi przez pracodawców. Wyniki badania ELA stanowią kolejne potwierdzenie, że praktyczny profil kształcenia to inwestycja w dobry start zawodowy. To również cenna wskazówka dla osób, które właśnie wybierają kierunek studiów i planują swoją przyszłość zawodową.

(opr. red)

KRASNYSTAW. Oświadczenia majątkowe za 2025 rok

Co mają i ile zarabiają władze Krasnegostawu

Domy, mieszkania, gospodarstwo rolne, samochody, oszczędności, solidne dochody, ale też niemałe kredyty. Zaglądamy do najnowszych oświadczeń majątkowych za 2025 rok burmistrza Krasnegostawu, jego zastępczyni i najważniejszych miejskich urzędników.

Daniel Miciuła, burmistrz Krasnegostawu, zgromadził wraz z żoną 139 tys. zł oszczędności. W oświadczeniu wykazał także udzieloną pożyczkę w wysokości 50 tys. zł. Jest współwłaścicielem dwóch domów. Większy ma 196 mkw. i został wyceniony na 950 tys. zł, a drugi, o powierzchni 65 mkw., na 60 tys. zł. Burmistrz prowadzi również gospodarstwo rolne o powierzchni 12,34 ha. Na własność przypada 3,71 ha warte 300 tys. zł, a pozostałe 8,63 ha dzierżawi. W 2025 roku gospodarstwo przyniosło 150 791,28 zł przychodu i 124 869,54 zł dochodu. Z umowy o pracę w Urzędzie Miasta Krasnystaw burmistrz otrzymał 228 578,88 zł. Wykazał też 10 548,89 zł zwrotu środków z polisy na życie oraz 4 500 zł ze sprzedaży samochodu. W garażu i gospodarstwie burmistrza nie brakuje pojazdów i maszyn. Ma mazdę 6 z 2010 roku, ciągniki New Holland, Ursus, Landini i Polaris, przyczepę rolniczą, kombajn do zbioru po-

rzeczek oraz motocykl Suzuki. Spłaca kredyt hipoteczny, pożyczki na zakup maszyn rolniczych, leasing motocykla i zadłużenie na karcie kredytowej. Łączna kwota wykazanych zobowiązań to ponad 418 tys. zł.

Monika Sawa, zastępca burmistrza Krasnegostawu, wykazała 10 tys. zł oszczędności. Wraz z mężem jest właścicielką domu o powierzchni 148 mkw., wycenionego na 400 tys. zł, oraz zabudowanej działki o powierzchni 0,10 ha, wartej 100 tys. zł. Jej dochód ze stosunku pracy wyniósł w 2025 roku 192 859,76 zł. W oświadczeniu wpisała cztery pojazdy: saaba 9-5 z 2005 roku, alfę romeo Giuliettę z 2013 roku, alfę romeo Stelvio z 2020 roku oraz motocykl Kawasaki Vulcan z 2006 roku. Zastępczyni burmistrza spłaca dwa kredyty. Do oddania pozostało 66 410 zł kredytu zaciągniętego na budowę domu oraz 343 089 zł kredytu hipotecznego na zakup mieszkania dla syna.

Renata Stangryciuk, sekretarz miasta, wykazała 1500 zł oszczędności. Jest właścicielką 48-metrowego mieszkania, wycenionego na 430 tys. zł, oraz współwłaścicielką połowy 67-metrowego mieszkania wartej 399 tys. zł. Wykazała również udziały w działkach związanych z tymi nieruchomościami. Z umowy o pracę otrzymała 183 373,35 zł, z umowy zlecenia 7590,77 zł, a z innych źródeł 2665,76 zł. Jako

członek rady nadzorczej Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej zarobiła dodatkowo 13 838,88 zł. Sekretarz jeździ fordem focusem z 2018 roku. Spłaca pożyczkę hipoteczną w wysokości 145,5 tys. zł i ponad 49 tys. zł kredytu konsumpcyjnego.

Patrycja Zdybel, skarbnik miasta, miała na koniec roku ponad 23 tys. zł oszczędności, a także 1314,99 euro, 300 dolarów i 300 forintów. Posiada również akcje Krajowej Spółki Cukrowej o wartości 4298 zł. W oświadczeniu wykazała, że jest współwłaścicielką połowy domu o powierzchni 120 mkw., którego wartość określono na 100 tys. zł, oraz połowy 60-metrowego mieszkania wycenionego na 45 tys. zł. Ma też udziały o łącznej wartości 5 tys. zł w dwóch niewielkich działkach. Z umowy o pracę skarbnik otrzymała 177 472,73 zł, a z innych źródeł 6084,18 zł. Zasiadanie w radzie nadzorczej krasnostawskiego TBS przyniosło jej kolejne 14 060,19 zł. Łącznie wykazała więc ponad 197,6 tys. zł dochodu. Jeździ kią ceed z 2009 roku i jeepem grand cherokee z 2019 roku. Spłaca kredyt hipoteczny w wysokości ponad 228 tys. zł oraz zadłużenie na karcie kredytowej wynoszące 11 412 zł.

Ewa Filip, zastępca kierownika Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Ochrony Środowiska, zgromadziła ponad 193,7 tys. zł. Ma mieszkanie

o powierzchni 49 mkw. warte 200 tys. zł oraz jedną szóstą udziału w drugim mieszkaniu o powierzchni 45 mkw. Wartość udziału to 33 tys. zł. Jej dochód z pracy w urzędzie wyniósł 125 624,54 zł. Nie wykazała żadnych kredytów ani pożyczek.

Justyna Pawlas, kierownik Wydziału Organizacyjnego i Archiwum Zakładowego, nie wykazała oszczędności. Jest współwłaścicielką z bratem i matką mieszkania o powierzchni 52 mkw., wycenionego na 250 tys. zł. Z umowy o pracę uzyskała 141 123,54 zł, a ze zlecenia 7010 zł. Posiada motocykl Yamaha Tenere 700 z 2022 roku i nie ma zobowiązań przekraczających 10 tys. zł.

Magdalena Górecka, kierownik Wydziału Promocji i Komunikacji Społecznej, nie zgromadziła oszczędności. Ma własnościowe mieszkanie o powierzchni 47 mkw. warte 300 tys. zł. W urzędzie zarobiła 108 786,94 zł. Jeździ alfą romeo Giuliettą z 2011 roku i dodge'em journey z 2015 roku. Do spłaty pozostało jej ponad 67 tys. zł pożyczki zaciągniętej na zakup samochodu i remont mieszkania.

Justyna Muda, kierownik Wydziału Spraw Obywatelskich i Urzędu Stanu Cywilnego, odłożyła 20 tys. zł i 6,58 euro. Jest właścicielką domu o powierzchni 135 mkw., wycenionego na 400 tys. zł, oraz dwóch budynków go-

spodarczych o łącznej wartości 120 tys. zł. Z umowy o pracę uzyskała dochód w wysokości 117 560 zł, a ze zlecenia 2426 zł. Ma dacie sander z 2013 roku i peugeota z 2018 roku. Pozostało jej do spłaty ponad 54 tys. zł kredytu hipotecznego.

Weronika Duńko, zastępca kierownika Wydziału Inwestycji, Budownictwa, Dróg, Rozwoju i Gospodarki Przemysłowej, zgromadziła 53,8 tys. zł. Jest właścicielką domu o powierzchni 100 mkw. wartej 450 tys. zł, działki oraz budynku gospodarczego wycenionego na 15 tys. zł. Zatrudnienie w urzędzie przyniosło jej 113 276,51 zł. Nie wykazała ruchomości wartych ponad 10 tys. zł ani żadnych zobowiązań finansowych.

Paweł Dudek, zastępca skarbnika, zgromadził ponad 72 tys. zł oszczędności. Nie posiada nieruchomości. W pierwszej połowie roku pracował w Urzędzie Gminy Skierbieszów, gdzie zarobił 69 911,07 zł, a od lipca w Urzędzie Miasta Krasnystaw, z którego otrzymał 61 925 zł. Razem z ekwiwalentem urlopowym i umową zlecenia jego dochody wyniosły około 133,8 tys. zł. Posiada volvo XC60 z 2018 roku i citroena berlingo z 2024 roku. Spłaca kredyt konsumencki, którego saldo wynosi ponad 48 tys. zł, oraz leasing samochodu z zadłużeniem przekraczającym 56 tys. zł. (opr. rd)

Przedstawiciel Cukrowni Krasnystaw w Pałacu Prezydenckim

Lubaś sufluje prezydentowi

Stanisław Lubaś z Cukrowni Krasnystaw uczestniczył w spotkaniu przedstawicieli branży rolno-spożywczej z reprezentantami Kancelarii Prezydenta RP. Uczestnicy krytycznie ocenili rządowe propozycje podwyższenia podatku cukrowego oraz projekt ustawy o opakowaniach i odpadach. Lubaś zaproponował natomiast powołanie przy prezydencie zespołu zajmującego się bezpieczeństwem żywnościowym.

Spotkanie odbyło się 1 lipca w Pałacu Prezydenckim. Ze strony kancelarii uczestniczyli w nim podsekretarz stanu **Mateusz Kotecki** i doradca prezydenta **Tomasz Obszański**. Branżę reprezentowało około 20 organizacji działających w rolnictwie i przemyśle rolno-spożywczym.

Wśród uczestników był **Stanisław Lubaś**, pracownik Cukrowni Krasnystaw

i przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Pracowników Krajowej Grupy Spożywczej. Jak relacjonuje, przedstawiciele branży uznali planowane podwyższenie podatku cukrowego oraz projekt ustawy o opakowaniach i odpadach za rozwijające szkodliwe dla sektora, który już dziś znajduje się w trudnej sytuacji.

Lubaś przedstawił też własną inicjatywę. Zaproponował powołanie przy Prezydencie RP zespołu ds. bezpieczeństwa żywnościowego oraz wspierania przetwórstwa spożywczego i polskiego handlu.

- Spotkało się to z przychylnym przyjęciem strony prezydenckiej - mówi przedstawiciel Cukrowni Krasnystaw.

Przedstawiciele kancelarii zadeklarowali przekazanie prezydentowi argumentów branży i propozycji Stanisława Lubasza dotyczącej powołania „żywnościowego” zespołu. W tej sprawie w najbliższym czasie ma się odbyć kolejne spotkanie. (rd)

KRAŚNICZYN. Proboszcza zmienili bez żalu

W parafian wstąpiła nowa wiara

Od 1 lipca br. parafia pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Kraśniczynie ma nowego proboszcza. Ks. Kan. Zygmunt Klich zastąpił ks. Pawła Jakubczaka. Wraz z jego nastaniem w parafian wstąpiła nowa wiara.

Przez ostatnie osiem lat parafią kierował ks. kan. **Zygmunt Klich**, który wcześniej był proboszczem w Krupem. Duchowny w podeszłym już wieku ceniony był w kurii, czego dowodem otrzymana godność kanonika nadawana przez biskupa w uznaniu ich zasług dla Kościoła lokalnego, wzorowej posługi kapłańskiej lub szczególnego zaangażowania duszpasterskiego. Z mniejszą estymą proboszcza traktowali parafianie. Ich zdaniem duszpasterz był nazbyt konserwatywny, radykalny, w swoich kazaniach często wyrażał swoje polityczne sympatie i nie potrafił nawiązać dobrych

kontaktów z wiernymi. Frekwencja na niedzielnych mszach i uroczystościach w parafialnym kościele w Starej Wsi była daleka od zadowalającej. Parafianie występowali nawet do biskupa o przeniesienie proboszcza, ale ich prośby nie zostały spełnione.

Ogłoszone tradycyjnie pod koniec czerwca decyzje metropolity lubelskiego, abp. Stanisława Budzika o zmianach personalnych w parafiach, wśród których znalazła się informacja o rezygnacji ks. kan. Zygmunta Klich z urzędu proboszcza parafii pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Kraśniczynie i przejściu kapłana w stan emerytalny zostały przez większość parafian przyjęte z satysfakcją, ale też niepewnością, jaki będzie jego następca - ks. **Paweł Jakubczak**. Mieli okazję spotkać się z nim na mszy św. W pierwszą niedzielę lipca.

- Nowy proboszcz zrobił na nas bardzo dobre wrażenie. Młody, przyjemnie było

go słuchać, widać, że jest otwarty na ludzi, a zwłaszcza na młodzież. Tak wielu ludzi w naszym kościele już dawno nie widziałam i jestem pewna, że większość z nich będzie teraz regularnie przychodzić do kościoła - mówi nam jedna z parafianek. - Zresztą już widać pierwsze efekty działań nowego proboszcza. W internecie pojawiły się aktualne informacje z parafii, czego za poprzedniego księdza nie było. Naprawdę wszyscy jesteśmy dobrej myśli, że w parafii zacznie się coś dziać i do Kościoła znów zaczną się garnąć młodzi ludzie.

Nowy proboszcz ks. Paweł Jakubczak ma 48 lat. Pochodzi z Lublina. Wcześniej przez ponad 10 lat był wikariuszem w parafii Chrystusa Odkupiciela w Chełmie, a przez ostatnie cztery lata pracował w parafii Rozesłania Św. Apostołów w Chełmie. W swoich dotychczasowych parafiach był bardzo lubiany, a parafianie rozstawali się z nim z wielkim żalem. **Red**

Oświadczenia majątkowe radnych gminy Włodawa

Kto zarabia najwięcej i kto zgromadził największy majątek?

Oświadczenia majątkowe 15 radnych gminy Włodawa pokazują, że ich sytuacja finansowa jest bardzo zróżnicowana. Wśród samorządowców są rolnicy, przedsiębiorcy, nauczyciele, emeryci i funkcjonariusze służb mundurowych. Różnice widać zarówno w wysokości dochodów, zgromadzonych oszczędnościach, jak i wartości posiadanych nieruchomości.

Marcin Zieliński zgromadził 47,7 tys. zł oraz 5 tys. euro oszczędności, a dodatkowo posiada obligacje skarbowe. Prowadzona działalność gospodarcza przyniosła mu 89,5 tys. zł dochodu, a dieta radnego kolejne 13,1 tys. zł. Jest właścicielem domu (150 m kw.), domu (300 m kw.), gospodarstwa rolnego o powierzchni 3,5 ha oraz innych nieruchomości, których łączna wartość przekracza 1 mln zł.

Marcin Wereszczyński wykazał 112,9 tys. zł oszczędności. Jako nauczyciel zarobił 135,9 tys. zł, a dodatkowo otrzymał 3,6 tys. zł z działalności sportowej. Ale zapomniał chyba o diecie radnego oraz 61 tys. zł to zwrot VAT-u. Posiada dom o powierzchni 114,5 m kw., mieszkanie 57 m kw. oraz działki i budynek gospodarczy o łącznej wartości około 220 tys. zł.

Waldemar Polkowski zgromadził 7 tys. zł oszczędności. Z działalności turystycznej osiągnął 33,6 tys. zł dochodu, a dodatkowe wpływy uzyskał z rolnictwa, diet oraz działalności w Izbie Rolniczej. Jest właścicielem domu o powierzchni 510 m kw. wartego około 1,5 mln zł oraz gospodarstwa rolnego o powierzchni 42 ha, z dochodem 205 tys. zł.

Andrzej Łobko posiada 26,5 tys. zł oszczędności. Z pracy nauczyciela uzyskał 120,3 tys. zł dochodu, a dodatkowe środki pochodziły z umowy zlecenia oraz diety radnego. W jego majątku znajdują się dom (200 m kw.), mieszkanie, gospodarstwo rolne, las oraz działka ogrodowa.

Ewa Łagoda nie wykazała znaczących oszczędności. Osiągnęła 94,9 tys. zł dochodu z pracy, plus renta i dieta. Jest właścicielką domu o powierzchni 350 m kw. oraz działek o łącznej wartości 15 tys. zł. Jeździ Hyundaiem 120 z 2017 r.

Radosław Leśniak zadeklarował brak oszczędności. Otrzymuje dochody z rolnictwa, dopłat oraz diety radnego. Jest właścicielem trzech domów o łącznej wartości około 490 tys. zł, gospodarstwa rolnego o powierzchni 6,3 ha oraz innych nieruchomości.

Marek Kurec zgromadził 250 tys. zł oszczędności. Osiąga dochody z gospodarstwa rolnego, dopłat bezpośrednich oraz diety radnego. Jest właścicielem dwóch domów oraz gospodarstwa rolnego o powierzchni 32,45 ha, wartego około 900 tys. zł.

Wojciech Kraszczyński nie posiada

oszczędności. Z pracy w Spółdzielni Mieszkaniowej i Gminnym Zakładzie Komunalnym uzyskał łącznie blisko 187 tys. zł dochodu, a dodatkowe wpływy zapewniły mu dieta radnego i umowa o dzieło. Jest właścicielem mieszkania o powierzchni blisko 60 m kw. oraz kilku działek.

Andrzej Horbaczewski zgromadził 196,8 tys. zł oszczędności. Otrzymał 79,9 tys. zł emerytury oraz 15,8 tys. zł diety radnego. Posiada dom o powierzchni 182 m kw., gospodarstwo rolne oraz działkę zabudowaną.

Paweł Czoboda posiada najwyższe oszczędności spośród wszystkich radnych – około 470 tys. zł. Jako strażak zarobił 130,7 tys. zł, prowadzi również działalność gospodarczą o przychodzie przekraczającym 3,18 mln zł, choć dochód wyniósł niespełna 6,8 tys. zł. Jest właścicielem domu o powierzchni 156 m kw. oraz gospodarstwa rolnego o powierzchni 44 ha, dodatkowo dzierżawi około 26 ha gruntów.

Andrzej Budzyński posiada gospodarstwo rolne o powierzchni 18,44 ha oraz dom o powierzchni około 190 m kw.. Z gospodarstwa osiągnął 332,8 tys. zł przychodu, co jest jednym z najwyższych wyników wśród radnych. Korzysta z kredytów i leasingów związanych z prowadzeniem gospodarstwa. Jako strażak zarobił 120 tys. zł.

Dariusz Bójko jest właścicielem domu o powierzchni około 280 m kw., którego wartość oszacował na około 144 tys. zł (sic!). Prowadzi działalność gospodarczą, z której uzyskał 116 tys. zł dochodu. Jeździ Volvo V40 z 2014 r. i motorem Yamahą.

Zbigniew Błaszczuk zaoszczędził 105 tys. zł, jest właścicielem dwóch domów o powierzchni 238 m kw. o wartości 700 000 zł i o pow. 100 mkw. wartości 80 000 zł. Posiada gospodarstwo rolne (mieszane) o powierzchni 4,70 ha o wartości 60 000 zł. Dochody z tytułu członkostwa w radzie nadzorczej: 31 349 zł, zatrudnienie w MPKG 83 889 zł, dieta radnego: 13 582 zł, inne 186 zł. Ma dwa auta: Suzuki z 2025 i Opla z 2010.

Andrzej Zalewski prowadzi gospodarstwo rolne o powierzchni 19,23 ha, wycenione na około 890 tys. zł. Z działalności rolniczej osiągnął 40 tys. zł przychodu i 15 tys. zł dochodu, a z działalności gospodarczej 206,1 tys. zł przychodu i 27,5 tys. zł dochodu.

Dariusz Makarewicz zasoby pieniężne: 137 640 zł oraz 82,46 EUR (małżeńska wspólność majątkowa). Nieruchomości: brak. Dochody z tytułu zatrudnienia: 102 546 zł, dieta radnego: 30 506 zł, inne źródła: 6 981 zł. Mienie ruchome: Nissan Qashqai z 2021 r. Zobowiązania: Pożyczka gotówkowa na zakup samochodu do spłaty 45 000 zł.

Podsumowanie

Oświadczenia majątkowe pokazują, że w Radzie Gminy Włodawa zasiadają osoby o bardzo zróżnicowanej sytuacji

finansowej. Obok nauczycieli, strażaków, emerytów i przedsiębiorców liczną grupę stanowią rolnicy, którzy dysponują największymi gospodarstwami i często najbardziej wartościowym majątkiem.

Najwyższymi oszczędnościami może pochwalić się Paweł Czoboda, który zgromadził około 470 tys. zł. Kolejne miejsca zajmują Marek Kurec (250 tys. zł), Andrzej Horbaczewski (196,8 tys. zł), Dariusz Makarewicz (137,6 tys. zł), Marcin Wereszczyński (112,9 tys. zł) oraz Zbigniew Błaszczuk (105 tys. zł). Z drugiej strony kilku radnych zadeklarowało brak oszczędności.

Najwyższe dochody z etatów osiągnęli Wojciech Kraszczyński (łącznie blisko 187 tys. zł), Marcin Wereszczyński (135,9 tys. zł), Paweł Czoboda (130,7 tys. zł jako strażak) oraz Andrzej Budzyński (120 tys. zł). Wśród przedsiębiorców wyróżnia się Marcin Zieliński, którego działalność przyniosła blisko 90 tys. zł dochodu, oraz Dariusz Bójko z dochodem około 116 tys. zł. Największy przychód z działalności gospodarczej wykazał jednak Paweł Czoboda – ponad 3,18 mln zł, choć po odliczeniu kosztów dochód wyniósł niespełna 6,8 tys. zł.

Rolnicy dominują pod względem wartości majątku. Największymi gospodarstwami dysponują Paweł Czoboda (44 ha własnych i około 26 ha dzierżawy), Waldemar Polkowski (42 ha), Marek Kurec (32,45 ha), Andrzej Zalewski (19,23 ha) oraz Andrzej Budzyński (18,44 ha). Wartość samych gospodarstw i nieruchomości wielu z nich sięga kilkuset tysięcy, a nawet ponad miliona zł.

Najbardziej okazałą nieruchomością może pochwalić się Waldemar Polkowski, którego dom o powierzchni 510 m kw. wyceniono na około 1,5 mln zł. Z kolei Marcin Zieliński posiada majątek nieruchomy, którego łączna wartość przekracza 1 mln zł, obejmujący dwa domy, gospodarstwo rolne i inne nieruchomości.

Analiza oświadczeń pokazuje również, że część radnych finansuje rozwój swoich gospodarstw lub działalność kredytami i leasingami, co jest szczególnie widoczne w przypadku rolników. Nie brakuje też ciekawostek – uwagę zwraca m.in. wycena blisko 280-metrowego domu Dariusza Bójki na zaledwie około 144 tys. zł, co wywołuje uzasadnione zdziwienie.

Podsumowując, rada gminy tworzy bardzo zróżnicowaną grupę pod względem zamożności. Największe majątki zgromadzili przede wszystkim rolnicy i przedsiębiorcy, natomiast najwyższe dochody z pracy etatowej osiągają nauczyciele, strażacy oraz osoby zatrudnione na kierowniczych stanowiskach. Różnice pomiędzy poszczególnymi radnymi są znaczące – od osób bez oszczędności po takich, których majątek liczony jest w milionach złotych. (pk)

Starosta Włodawski apeluje do Ministerstwa Cyfryzacji

Zadbać o zasięg telefonii i internetu przy granicy

Starosta Włodawski Mariusz Zańko skierował do wicepremiera i ministra cyfryzacji Krzysztofa Gawkowskiego pismo w sprawie pilnej potrzeby poprawy jakości sieci telefonii komórkowej oraz internetu mobilnego na terenach przygranicznych. Wystąpienie zostało przygotowane w imieniu wszystkich samorządów Powiatu Włodawskiego.

Impulsem do podjęcia działań był problem zgłoszony podczas Konwentu Wójtów Powiatu Włodawskiego przez wójta gminy Włodawa **Dariusza Semeńkiuka**. Samorządowcy zgodnie uznali, że skala trudności wymaga wspólnej interwencji na szczeblu rządowym, a starosta zobowiązał się do przygotowania i skierowania oficjalnego pisma do Ministerstwa Cyfryzacji.

Jak podkreślono w wystąpieniu, mieszkańcy gmin położonych wzdłuż granicy państwowej od wielu miesięcy zgłaszają poważne problemy z dostępem do usług telekomunikacyjnych. W wielu miejscowościach dochodzi do całkowitych przerw w łączności, niestabilnego działania sieci, a telefony automatycznie przełączają się na zagranicznych operatorów, co może powodować dodatkowe koszty dla użytkowników.

Starosta wskazał, że problemy z zasięgiem nie są jedynie niedogodnością w codziennym życiu, ale mają również wpływ na bezpieczeństwo mieszkań-

ców i turystów. Utrudniony kontakt ze służbami ratunkowymi w sytuacjach zagrożenia może mieć poważne konsekwencje. Ograniczony dostęp do internetu negatywnie oddziałuje także na edukację, prowadzenie działalności gospodarczej, rozwój turystyki oraz możliwość wykonywania pracy zdalnej.

W piśmie zwrócono również uwagę, że powiat włodawski jako teren przygraniczny już dziś mierzy się z wieloma problemami rozwojowymi, w tym wysokim bezrobociem i postępującym wyludnianiem. Brak stabilnej infrastruktury cyfrowej dodatkowo pogłębia wykluczenie komunikacyjne i technologiczne mieszkańców regionu.

W imieniu samorządów Powiatu Włodawskiego starosta zaapelował do Ministerstwa Cyfryzacji o przeprowadzenie analizy jakości sygnału telefonii komórkowej i internetu mobilnego na terenie powiatu, podjęcie działań wspólnie z operatorami telekomunikacyjnymi w celu poprawy zasięgu i jakości usług, uwzględnienie terenów przygranicznych województwa lubelskiego w programach rozwoju infrastruktury cyfrowej oraz wypracowanie rozwiązań ograniczających problem przełączania urządzeń na sieci zagraniczne.

Władze Powiatu Włodawskiego liczą, że Ministerstwo Cyfryzacji potraktuje sprawę jako istotną z punktu widzenia bezpieczeństwa mieszkańców oraz dalszego rozwoju społeczno-gospodarczego terenów przygranicznych. (pk)

60-latek z gminy Wyryki trafił do aresztu Pastwił się nad żoną



Sąd Rejonowy we Włodawie zdecydował o tymczasowym aresztowaniu 60-letniego mieszkańca gminy Wyryki. Mężczyzna jest podejrzany o znęcanie się nad swoją żoną. Na wniosek Prokuratora Rejonowego we Włodawie trafił do aresztu na czas prowadzonego postępowania.

Do zatrzymania doszło w sobotę (11 lipca) po kolejnej awanturze domowej. Policjanci ustalili, że mężczyzna od kilku miesięcy stosował przemoc wobec swojej żony. W chwili interwencji był nietrzeźwy. W środę (15 lipca) sąd przychylił się do wniosku prokuratury i zastosował wobec 60-lątka środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego

aresztowania. Jeszcze tego samego dnia został osadzony w areszcie. Za znęcanie się nad osobą najbliższą grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności. - Przypominam, że każda forma przemocy wymaga zdecydowanej reakcji – mówi **podinsp. Bożena Szymańska** z KPP we Włodawie. - Osoby, które są świadkami przemocy domowej lub podejrzewają, że ktoś jej doświadcza, powinny jak najszybciej powiadomić odpowiednie służby. W sytuacjach zagrożenia należy dzwonić pod numer alarmowy 112 lub zgłosić sprawę w najbliższej jednostce Policji. Szybka reakcja może pomóc ochronić zdrowie i życie osób pokrzywdzonych oraz odizolować sprawcę przemocy – dodaje Szymańska. (bm)



Walory turystyczne gminy Kamień

Gmina Kamień w powiecie chełmskim ma wiele do zaoferowania turystom i letnikom, ceniącym wędrówki i odpoczynek z dala od zgiełku i w pięknej scenerii.



Wiatrak koźlak w Natalinie



Zalew w Natalinie - plaża i kąpielisko



Zalew w Natalinie z lotu ptaka



Plac zabaw nad zalewem w Natalinie



Wczesnośredniowieczny kurhan w Józefinie



Ścieżka rowerowa Chełm - Kamień - Natalin



Figurka Najświętszej Marii Panny w Strachosławiu



Stacja Chełmskiego Roweru Miejskiego w Kamieniu



Zespół pocerkiewny w Pławanicach - dziś kościół

O walorach turystyczno-przyrodniczych gminy Kamień niech świadczy fakt, iż ponad połowa jej powierzchni to Chełmski Obszar Chronionego Krajobrazu (otulina Chełmskiego Parku Krajobrazowego). Wyjątkowo na tym tle prezentują się: kompleksy leśne Wolawce i Andrzejów, rezerwat przyrody Wolawce, doliny rzek Krzywólka i Udal. Bliskością natury i pięknymi krajobrazami możemy cieszyć się podczas wypraw trasami rowerowymi: •Moczarowa Kraina (23 km), •Kol. Kamień - Zalew Husynne (19 km), •Kol. Kamień - Dębowy Las (35 km). W Kamieniu (przy Urzędzie Gminy) cykliści mogą skorzystać ze stacji Chełmskiego Roweru Miejskiego, do której od granic miasta Chełm prowadzi ścieżka rowerowa wzdłuż drogi wojewódzkiej 844. W gorące dni miłośnicy kąpeli znajdą ochłodę w zalewie w Natalinie. Atuty tego miejsca to: słoneczna plaża, dwa pomosty rekreacyjne, strzeżone kąpeli-

ska dla dzieci i dorosłych, boisko do piłki siatkowej plażowej, altana do grillowania, altany rekreacyjne, miejsce na ognisko, nowo wybudowany plac zabaw, mini bar szybkiej obsługi, nowa toaleta zewnętrzna, a także wszechstronny obszerny parking. Nad częścią rekreacyjną zbiornika góruje wieża obserwacyjno - widokowa, wzdłuż plaży rozciąga się promenada spacerowa z pergolami zacieniaczami i ławkami parkowymi. Na potrzeby ruchu pieszych wybudowano także drogę wewnętrzną. W okolicy zbiornika w Natalinie stoi jeden z nielicznych już drewnianych wiatraków koźlaków. Atrakcyjne dla poszukiwaczy świadectw przeszłości będą także wczesnośredniowieczne kurhany w Józefinie i w Koczowie oraz urzekający architekturą zespół pocerkiewny w Pławanicach (dziś kościół filialny pw. św. Izydora). Planując wyprawę, warto zajrzeć do zakładki „Dla Turysty” na stronie www.kamien.gmina.pl

GMINA LEŚNIOWICE. Wzbogacanie turystycznego potencjału W Dębinie ekspozycja ze starymi strażackimi wozami, w Sielcu miejsce wypoczynku i fitness

Dobiega końca jeden z projektów zwiększających atrakcyjność turystyczną w gminie Leśniowice. W Dębinie wkrótce będzie można podziwiać ekspozycję z odrestaurowanymi starymi konnymi wozami strażackimi, a w Sielcu korzystać z miejsca odpoczynku dla rowerzystów i urządzeń fitness.



W gminie Leśniowice nie brakuje inwestycji, które uatrakcyjnić mają gminną infrastrukturę i zachęcić turystów do odwiedzania tych malowniczych terenów. Taki cel przyświeca też dobiegającej końca inwestycji pod nazwą „Rozbudowa infrastruktury turystycznej na terenie gminy Leśniowice”. Zakres zadania obejmował budowę miejsca odpoczynku dla rowerzystów i urządzeń fitness w Sielcu, w tym: zakup i montaż stołu drewnianego, ławek, kosza do segregacji odpadów, tablicy informacyjnej, urządzeń rekreacji plenerowej oraz wykonanie paleniska wraz z ławkami. Z tego miejsca mieszkańcy będą mogli w najbliższym czasie już korzystać. Podobnie jest w przypadku drugiego zadania z tego samego projektu tj. wiaty ekspozycyjnej przy świetlicy wiejskiej w Dębinie. To wyjątkowo ciekawe przedsięwzięcie, które wyeksponować ma stare konne wozy strażackie, którymi dysponowało sołectwo Dębina, ale przez lata były one schowane.

– Powstaje tu wspaniała duża altana, gdzie prezentowany będzie kawał historii, bo pojawiają się tu dwa wozy konne strażackie – mówi **Joanna Jabłońska**, wójt gminy Leśniowice. – W końcu będzie można je zobaczyć, bo przez lata były schowane i niewiele wiedziało, że mamy takie eksponaty. Wozy są imponujące. Pierwszy z nich, na drewnianych kołach jest z 1929 roku, a drugi też jest leciwy – z 1959 roku. Wykonamy renowację tych wozów, by w altanie prezentowały się okazale. Są też figury koni do wozów.

Wartość projektu to 177 575, 10 zł, z czego 75 proc. to dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rolnego.

Rzeki, cisza, wiośło... Roztocze czeka na kajakarzy



Przewodnik kupisz na Allegro.pl



GMINA RUDA-HUTA ZAPRASZA

Cień Dębu Bolko, szum Bugu i moc wakacyjnych atrakcji



XXII Uroczystości Imieninowych Dębu Bolko „Bolkowanie”, które odbędą się 16 sierpnia 2026 r. w zabytkowym parku podworskim w Hniszowie.

W programie tegorocznej edycji znajdują się m.in. koncert Nata Evgeny – duetu koncertującego w kraju i za granicą, występy zespołów Akord i Bokoryna, prezentacje arty-

styczne dzieci i młodzieży oraz uczestników Huty Muzyki, a także liczne atrakcje towarzyszące, w tym spływ kajakowy rzeką Bug, zawody wędkarskie, rajd rowerowy, turniej strzelecki, konkurs kulinarny „Nadbużańska Akademia Smaku”, stoiska lokalnych twórców ludowych, rękodzielników, kół gospodyń wiejskich i organizacji społecznych oraz strefa atrakcji rodzinnych.

22-110 Ruda-Huta, ul. Niepodległości 44
tel/fax: 82 568 60 33 e-mail: sekretariat@ruda-huta.pl



Aktywne wakacje 2025 z Gminnym Ośrodkiem Kultury i Biblioteką w Rudzie-Hucie



www.ruda-huta.pl

www.biblioteka.ruda-huta.pl

www.gok.ruda-huta.pl

Kibicujmy!

Tour de Pologne Women zawita do Włodawy

4. edycja Tour de Pologne Women – najważniejszego kobiecego wyścigu kolarskiego w Polsce – odbędzie się w dniach 24–26 lipca, a na trasach województwa lubelskiego rywalizować będą czołowe zawodniczki świata oraz reprezentantki Polski.

W składzie reprezentacji narodowej znalazły się: Kaja Rysz, Karolina Kumięga, Nikol Płosaj, Natalia Krześlak, Laura Choma oraz Zuzanna Marecka.

Dla mieszkańców powiatu włodawskiego najważniejszy będzie drugi etap wyścigu, który odbędzie się w sobotę, 25 lipca. Start zaplanowano na godzinę 12.00 we Włodawie, jednak organizatorzy zachęcają, aby pojawić się na rynku znacznie wcześniej. Już od rana w okolicach Czworoboku funkcjonować będzie miasteczko kolarskie, gdzie kibice będą mogli poczuć atmosferę wielkiego sportowego wydarzenia.

Zawodniczki rozpoczną rywalizację

od honorowej rundy ulicami Włodawy. Peleton przejedzie Al. 1000-lecia, Al. Jana Pawła II, ul. Żeromskiego oraz Al. Józefa Piłsudskiego, a następnie drogą wojewódzką nr 816 skieruje się do Orchówka i Okuninki. Ostry start etapu nastąpi na drodze nr 812, skąd kolarzy pojadą przez Łowczę, Hańsk, Kołaczę i Urszulę, a następnie przez Ludwin do mety w Lubartowie.

W związku z organizacją wyścigu należy liczyć się z czasowymi utrudnieniami w ruchu. Ulice i drogi, którymi przejedzie peleton, będą okresowo wyłączane z ruchu.

Kibice będą mogli śledzić zmagania zarówno z trasy wyścigu, jak i przed telewizorami. Transmisje zaplanowano w TVP Sport oraz na platformie HGO GO.

Organizatorzy zachęcają mieszkańców Włodawy i całego powiatu do wspólnego kibicowania. To doskonała okazja, aby całymi rodzinami wyjść na trasę, zabrać biało-czerwone flagi i stworzyć wyjątkową atmosferę. (pk)

Tajemnica Jeziora w Orchówku

Muzyka, tradycja i smaki Kresów

Gmina Włodawa po raz kolejny zaprasza mieszkańców i turystów na jedno z najbardziej klimatycznych wydarzeń tego lata. Już 1 sierpnia na leśnej polanie nad Jeziorem Glinki w Orchówku odbędzie się festiwal muzyki etnicznej i folkowej „Tajemnica Jeziora”, czyli święto inspirowane kulturą pograniczną, naturą i dawnymi tradycjami. To propozycja dla wszystkich, którzy chcą spędzić dzień w wyjątkowej atmosferze i poznać bogactwo kresowego dziedzictwa.

Na scenie pojawią się artyści, którzy od lat zachwycają publiczność swoją twórczością. Gwiazdą wydarzenia będzie Justyna Lubas FolkShow. Wokalistka znana jest z występów w zespole Top Girls, a dziś z powodzeniem rozwija autorski projekt łączący muzykę taneczną z folkowymi i góralskimi brzmieniami. Towarzyszy jej zespół grający na żywo, dzięki czemu koncerty wyróżniają się energią i wyjątkowym klimatem. Nie zabraknie także zespołu Sójki, który

zdobyla coraz większą popularność na polskiej scenie folkowej. Tworzy go grupa kobiet czerpiących inspirację z muzyki ludowej i słowiańskich tradycji. Ich koncerty to połączenie dawnych melodii z nowoczesnym podejściem do folku, za które zespół zdobywa uznanie publiczności i jurorów festiwali. Przed publicznością wystąpi również zespół SVAHY, znany z nowoczesnego spojrzenia na muzykę pogranicza i tradycyjne pieśni Europy Wschodniej oraz ze stworzenia ścieżki dźwiękowej do filmu „Znachor”. Program artystyczny uzupełnią dobrze znane mieszkańcom regionu Orchowianki, które od blisko dwudziestu lat pielęgnują muzyczne dziedzictwo Orchówka i wykonują tradycyjne pieśni nadbużańskie. Na scenie zaprezentują się także: grupa Bokoryna z Żalina, Zespół Tańca Ludowego Włodawiaczy oraz dziecięca grupa Mała Ferajna, które od lat promują folklor Lubelszczyzny poprzez muzykę, śpiew i taniec.

Jedną z największych atrakcji wydarzenia będzie Słowiańska Polana. W leśnym otoczeniu uczestnicy będą mogli zobaczyć i spróbować zrobić rękodzieło

inspirowane dawnymi tradycjami. Nie zabraknie haftowanych makatek, biżuterii wykonanej z naturalnych materiałów, ziołowych woreczków i własnoręcznie plecionych wianków. Organizatorzy przygotowali także warsztaty oraz spotkania z twórcami ludowymi i wystawcami rękodzieła. Na miłośników regionalnej kuchni czekać będą stoiska Kół Gospodyń Wiejskich. Panie przygotowują tradycyjne kresowe potrawy.

Organizatorami wydarzenia są: gmina Włodawa, Biblioteka Publiczna Gminy Włodawa, Stowarzyszenie Rozwoju i Promocji Gminy Włodawa oraz Stowarzyszenie Nauczycieli i Rodziców „Nasza Szkoła” w Róznance. - To będzie doskonała okazja, by odkryć piękno Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego i całych Kresów, posłuchać wyjątkowej muzyki, spróbować regionalnych przysmaków i spędzić letnie popołudnie w otoczeniu natury. Orchówek po raz kolejny będzie miejscem spotkania tradycji, kultury i dobrej zabawy, więc gorąco zachęcam do przyjazdu i udziału w naszym festiwalu – mówi Anna Czajka, wicewójt gminy Włodawa. (bm)

DUBIENKA

Bohater stanie w centrum miejscowości Kościuszko na koniu wyjdzie spod ręki chełmskiego artysty

Kościuszko wraca do Dubienki – tym razem na dobre. Gmina wybrała wykonawcę pomnika bohatera narodowego, który jeszcze w tym roku stanie w centrum miejscowości. O kontrakt walczyły cztery podmioty - wygrał lokalny artysta z Chełma.

O tym, że Dubienka chce mocniej postawić na postać Tadeusza Kościuszki pisaliśmy już wiosną br. Samorząd od dawna podkreśla, że historyczny związek z bohaterem narodowym nie jest dostatecznie wykorzystywany do promocji, a niewiele gmin może pochwalić się tak wyjątkową kartą swojej historii. To właśnie pod Dubienką, 18 lipca 1792 roku, Tadeusz Kościuszko dowodził wojskami polskimi w bitwie przeciw armii rosyjskiej. W gminie od lat znajduje się Kopiec Kościuszki w Uchańcu, a w samej Dubienki jedna z ulic nosi jego imię. Władze uznały jednak, że to za mało.

– Chcemy w bardziej wyeksponowany sposób przypominać o Kościuszcze i jego związkach z Dubienką. To ważna postać zarówno dla historii Polski, jak i Stanów Zjednoczonych. Takimi związkami nie może pochwalić się wiele samorządów, dlatego warto je wykorzystywać – podkreśla wójt Michał Kozirski.

Pomnik stanie w centrum Dubienki. Będzie przedstawiał Tadeusza Kościuszkę siedzącego na koniu i zostanie wyko-

nany według projektu autorstwa śp. prof. Mariana Koniecznego, byłego rektora Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie.

Do przetargu na wykonanie pomnika zgłosiło się czterech artystów. Najkorzystniejszą ofertę na około 500 tys. zł złożył Kamil Słowik, chełmianin, autor m.in. rzeźby młodej skrzypaczki Idy Haendel, stojącej w Chełmie. Pozostałe oferty opiewały na kwoty zbliżone do miliona złotych, jedna przekraczała 780 tys. zł. 14 lipca gmina podpisała umowę z wykonawcą. Część pieniędzy na wykonanie pomnika samorząd pozyskał z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, a brakujące środki pochodzą z budżetu gminy. Nadal prowadzona jest także społeczna zbiórka na wsparcie przedsięwzięcia.

Pomnik zostanie odlany z brązu w naturalnej skali i stanie na placu o wymiarach 15 na 15 metrów. Zgodnie z umową ma być gotowy do końca roku.

Władze gminy nie ukrywają, że pomnik ma być czymś więcej niż tylko kolejnym miejscem pamięci. Ma przypominać mieszkańcom o lokalnej historii, ale także przyciągać uwagę osób odwiedzających Dubienkę. Bo właśnie z takich charakterystycznych miejsc, wydarzeń i postaci buduje się rozpoznawalność gminy. Każdy turysta, który zatrzyma się przy pomniku Kościuszki, zapamięta nie tylko samego bohatera, ale również miejsce, z którym był związany. (reb)

DOROHUSK. Tężnia coraz bliżej. Gmina otworzyła oferty w przetargu „Szlak Morsa” rusza z miejsca

Inwestycje realizowane w gminie Dorohusk ramach projektu „Szlak Morsa” wchodzi w fazę realizacji. Pierwszym krokiem jest budowa tężni solankowej. Są już oferty i wszystkie mieszczą się w zakładanym budżecie.

„Szlak Morsa – produkt turystyczny gmin Malowniczego Wschodu” to wspólna inicjatywa ośmiu samorządów zrzeszonych w Lokalnej Grupie Działania „Ziemie Chełmskiej”, która zainicjowała projekt. Liderem jest gmina Wojsławice, a partnerami gminy: Żmudź, Dubienka, Horodło, Kamień, Dorohusk, Białopole i Leśniewice. Wyjątkowa wartość przedsięwzięcia wynosi ponad 17,4 mln zł, z czego niemal 14,8 mln zł pochodzi z funduszy unijnych.

Dzięki tym funduszom w regionie powstaną nowe miejsca rekreacji, tężnie solankowe, pomosty, plaże, altany, place zabaw, infrastruktura rowerowa i wypoczynkowa. W wielu miejscowościach modernizowane będą również istniejące zalewy i tereny rekreacyjne.

Na przetarg na budowę tężni w Dorohusku Osadzie wpłynęły cztery oferty. Najtańszą złożyła firma SELEN S.C.

Kazimierz Łapczuk, Marek Matusik Produkcja Tężni Solankowych i Grot Solnych z Koszalina, która wyceniła realizację zadania na 672 tys. zł. Kolejne propozycje złożyli: AN-PROJEKT Anna Trond ze Żdanowa - 938 800 zł oraz Krysztalowy Świat Aldona Grabowska-Pajdak z Libiąża a także Marcin Kwiecień z Okuninki, których oferty nieznacznie przekroczyły milion złotych. Wszystkie firmy zaoferowały taki sam, 60-miesięczny okres gwarancji. Wszystkie oferty mieszczą się w kwocie, jaką gmina planowała przeznaczyć na realizację inwestycji. Teraz urzędnicy przeanalizują dokumenty, wybiorą najkorzystniejszą ofertę i podpiszą umowę. Wykonawca będzie miał cztery miesiące na realizację zadania.

W ramach projektu w Dorohusku powstanie nie tylko tężnia solankowa. Gmina zagospodaruje także teren przy zbiorniku wodnym „Husynne”. Pojawia się tam ławki, kosze na odpady, stojaki rowerowe oraz stacja naprawy rowerów. Wszystko po to, by miejsce było bardziej atrakcyjne zarówno dla mieszkańców, jak i odwiedzających region turystów. Na realizację swoich zadań gmina Dorohusk otrzymała ponad 992 tys. zł dofinansowania. (reb)



Dni Dubienki
PLAC PRZY CZOŁGU

25.07.2026 sobota
17:00 Animacje dla dzieci, PIANA PARTY
19:00 Koncert DR SWAG
20:00-2:00 Dyskoteka z DJ YARO

26.07.2026 niedziela ŚWIĘTO PLACKA
14:00 Zespół Dębinki,
14:30 Kapela Młodzież po 40-stce
15:00 Zespół MASKOTKI
16:00 Zespół Zza rzeki
16:30 Kapela na 102
17:00 Raisa&Zespół Cygański Duj Duj
18:00 Janusz Pruniewicz

PONADTO:
DMUCHANE ZJEJEDZALNIE, STREFA MALUCHA, AGROCONTROL-MAKIETA DO ZABAWY,
STOISKI GASTRONOMICZNE KÓŁ GOSPODYŃ WIEJSKICH Z TERENU GMINY DUBIENKA ORAZ
KLUBU SENIORA.

Organizatorzy:
Gmina Dubienka, Gminne Centrum Kultury i Czytelnictwa w Dubienko

Patronat medialny:
nowy tydzień

KANIE. Udany festyn w Kaniem Imieniny u Kaliny

Mieszkańcy Kaniego w gminie Rejowiec Fabryczny i okolic uczestniczyli w wakacyjnym pikniku zorganizowanym przez Koło Gospodyń Wiejskich „Kalina”. Wydarzenie, które odbyło się pod hasłem „Kańskie Lato z Kaliną”, zgromadziło całe rodziny, oferując bogaty program atrakcji dla dzieci i dorosłych.



Najmłodsi uczestnicy mogli korzystać z dmuchańców, animacji, gier i zabaw, a także wziąć udział w piana party. Nie zabrakło również warsztatów wicia wianków, podczas których uczestnicy poznawali tradycyjne rękodzieło. Dużym powodzeniem cieszyła się strefa gastronomiczna, w której przygotowaniu duży udział miały także panie z Koła Gospodyń Wiejskich z Wólki Kańskiej. Nie zabrakło też artystycznych emocji. Przed publicznością wystąpił Klub Senior+ z Liszna, który zaprezentował przedstawienie „Czerwony Kapturek”. Wystąpiła także Aleksandra Wdowicz, a muzyczną energię zapewnił zespół Łyszcz wraz z grupą Łyszcz Kids pod kierunkiem Patrycji Łopacińskiej. Zwieńczeniem wydarzenia była wieczorna potańcówka z zespołem JAK.

(opr. w, fot. KGW Kalina)

NA WAKACYJNY WYPAD, ODC. 1

Świerże - nadbużańskie klimaty i historia na dotknięcie

Po co szukać daleko i tracić czas na dojazd, kiedy w pobliżu nie brakuje wyjątkowych miejsc, idealnych na jednodniowy czy weekendowy wakacyjny wypad. Takim miejscem są niewątpliwie Świerże - miejscowość z prawie 800-letnią historią, gdzie urokliwe nadbużańskie klimaty niemal na każdym kroku przeplatają się ze śladami przeszłości. Do położonych niespełna 30 km od Chełma Świerż możemy dotrzeć np. ścieżką rowerową przez Bagno Serebryskie i Żalin. Nieprzypadkowo to właśnie tu co roku w lipcu artyści z kraju i z zagranicy zjeżdżają się na plener malarsko-rzeźbiarski.

Świerże to wieś w gminie Dorohusk, położona na lewym brzegu Bugu, przy drodze wojewódzkiej nr 816. Kiedyś było to miasto. Pierwsza wzmianka o Świerżach pochodzi z 1443 roku. Prawa miejskie Świerże otrzymały około 1455 roku. W 1760 roku dziedzic Rulikowski wybudował w Świerżach pałac. Dwadzieścia lat później, w 1780 roku, miasto przeszło na własność rodziny Orsetti herbu Złotokłos. Wtedy, ze względu na położenie nad Bugiem, powstała w Świerżach duża przy-

stań handlowa. W 1795 roku Świerże znalazły się pod zaborem austriackim, w 1807 roku w Księstwie Warszawskim, a w 1815 roku w Królestwie Polskim. W 1820 roku utraciły prawa miejskie. 9 lipca 1863 roku powstańcy styczniowi dowodzeni przez majora Władysława Ruckiego stoczyli pod Świerżami bitwę z Rosjanami, zmuszając wojska zaborców do wycofania się. Na miejscu bitwy znajduje się dziś pomnik upamiętniający powstańców styczniowych.

W 1918 roku Świerże kupił hrabia Adam Amor Tarnowski, były dyplomata Austro-Węgier. Hrabia wraz z żoną Marią Tarnowską przekształcił Świerże w tętniącą życiem letnią rezydencję. W skład majątku wchodził okazały pałac oraz park poszerzony do 25 hektarów. Maria Tarnowska zorganizowała w Świerżach ogólnodostępny ośrodek zdrowia. Hrabia wybrukował drogę przez miejscowość. Chciał jeszcze połączyć Świerże z Dorohuskim „bitym traktem”, ale wojna pokrzyżowała te plany. 23 września 1939 roku wojska radzieckie zdewastowały i ograbiły pałac. 2 października do miejscowości weszli Niemcy. Podczas okupacji w ocalałych zabudowaniach pałacowych stacjonował Grenzschutz. Był tu też pensjonat dla niemieckich żołnierzy. W końcu dobra świerżowskie

podzieliły los wielu kresowych majątków. W 1944 roku historyczny pałac został spalony, a w okresie powojennym ostatecznie rozebrany.

Obecne Świerże łączą urok natury i historii. Do dziś po dawnej rezydencji hrabiego Tarnowskiego przetrwał cenny przyrodniczo park podworski - obecnie o powierzchni 20 hektarów - w którym zachowało się około 2 tys. drzew, w tym rzadkie okazy pomnikowe, oraz aleje: grabowa i lipowa. Park wpisany jest do rejestru zabytków pod numerem A/235 decyzją z 31 lipca 1992 roku. Z zabudowań folwarcznych zachował się spichlerz. Jest też neogotycki kościół pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła, wybudowany w latach 1907-1909 według projektu architekta Józefa Piusa Dziekońskiego, ufundowany przez Marię z Jełowickich Orsetti, ówczesną właścicielkę dóbr świerżowskich. Kościół jest obecnie jednym z najpiękniejszych zabytków sakralnych w tym rejonie.

Ponad 10 lat temu grupa entuzjastów ze Stowarzyszenia Miłośników Świerż i Ziemi Świerżowskiej, z prezeską Ewą Kozaczuk, uporządkowała park dworski. Pojawiły się tablice z cennymi informacjami dla turystów. Wskazują one ciekawe miejsca: teren, gdzie stał pałac, bramę główną do

majątku, bramę z parku do kościoła oraz główne aleje. Mniejsze tabliczki wskazują cenniejsze okazy drzew i roślin. Zbudowano wtedy altanę dla odwiedzających park i okolice, z miejscem na grill i ognisko. Miała to być promocja miejscowości - i była. Powstał też projekt kompleksowej rewitalizacji parku, ale zabrakło na nią pieniędzy.

Świerże to również początek szlaku kajakowego Poleska Dolina Bugu. Stąd można wybrać się na 25-kilometrową trasę do Woli Uhruskiej, po drodze mijając Hnieszów ze słynnym dębem Bolko, na 78-kilometrową trasę do Włodawy czy 110-kilometrową do Kuzawki, skąd Tadeusz Kościuszko rozpoczął swoją podróż do Ameryki.

Malownicze krajobrazy i lokalna przyroda Świerż inspirują też artystów. Tu, nad Bugiem, spotykają się co roku malarze i rzeźbiarze z całej Polski i z zagranicy. Plener Rzeźbiarsko-Malarski w Świerżach to już impreza cykliczna. W dniach 27 lipca-1 sierpnia odbędzie się jego 9. edycja - „Kultura i Sztuka nad Bugiem”. W tym roku wydarzenie organizowane jest pod hasłem „Nadbużański Bajkoland - postacie z baśni i bajek nad Bugiem”. Organizatorem pleneru jest Stowarzyszenie Miłośników Świerż i Ziemi Świerżowskiej.

Juliusz Stachira



KONKURS. Zabierz „Nowy Tydzień” na wakacje!

Razem ze Stowarzyszeniem WeRwA czekamy na Państwa wakacyjne zdjęcia z logo naszego tygodnika. Pokażcie, gdzie i jak spędzacie tegoroczne wakacje. Maksymalnie trzy zdjęcia wysyłajcie już teraz na adres konkurs@nowytydzien.pl. Najciekawsze zostaną zakwalifikowane do październikowego finału, w którym dzięki naszym Partnerom będzie pokaźna pula nagród.

Wschodni Bank Spółdzielczy w Chełmie	www.diagnostic.com	Chełm, ul. Lwowska 13A tel. 82 565 46 37
Perfumeria Basia Chełm, ul. Lubelska 36	Chełm, ul. Starościńska 7 tel. 508 081 200	Chełm, ul. Strażacka 4 tel. 792 035 061
UNIQUE INTERIORS	WYNAJEM AUTOKARAW tel. 509 727 371	Chełm ul. Popieluski 7
AKUMULATORY I ELEKTRYKA 22-100 CHEŁM, UL. WOLSKA 6, TEL. 797 302 455	Sklep Hydrauliczny Chełm, ul. Hrubieszowska 54	Chełm ul. Żołnierzy I AWP 11
Stacja Kontroli Pojazdów Chełm ul. Kolejowa 34-38	PRACOWNIA GARNCARSKA	Chełm Plac Łuczowski 17 tel. 737 332 552

ATRAKcje KRÓTKICH PODRÓŻY - ROZTOCZE

Podczas wakacji wspólnie ze Stowarzyszeniem WeRwA będziemy proponować trasy na krótkie, jednodniowe wycieczki. Warto odkrywać lokalne atrakcje. Tym bardziej, że nasi partnerzy przygotowali dla Czytelników specjalne vouchery.

Dziś zapraszamy na Roztocze. Razem z firmą Roztocze Kajaki proponujemy spływ kajakowy najbardziej malowniczym odcinkiem rzeki Wieprz. Między Hutkami a Guciowem można wybrać trasę trwającą od jednej do czterech godzin. Spływy są łatwe i bezpieczne - rzeka jest płytka, nie ma niebezpiecznych miejsc, dlatego doskonale nadaje się także dla rodzin z dziećmi. Każdy uczestnik otrzymuje kamizelkę ratunkową.

Wieprz zachował tu swoje naturalne koryto z licznymi meandrami i malowniczymi zakolami. Czysta woda, piaszczyste dno oraz bogata przyroda sprawiają, że podczas spływu można podziwiać pstrągi, lipienie, zimorodki i wiele innych gatunków zwierząt. Rzeka w dużej części płynie wśród lasów, dzięki czemu nawet w upalne dni zapewnia przyjemny chłód. Uroku trasy dopełniają stare młyny wodne i drewniane mostki. Po spływie warto zatrzymać się na obiad w restauracji Chata Rybaka w Bondyrzu - jednym z kulinarnych symboli Roztocza. Chata Rybaka od blisko 15 lat słynie z dań z pstrąga pochodzącego z własnej hodowli, serwowanego na wiele sposobów. W menu są także pierogi, makarony, pizze (również z pstrągiem), oraz propozycje dla najmłodszych. Oczekując na posiłek można zwiedzić przedwojenny młyn z oryginalnym wyposażeniem. Wszystko to w malowniczym otoczeniu z widokiem na Wieprz i roztoczańskie pagórki.

Warto wspomnieć, że polana przy Chacie Rybaka jest miejscem rozpoczęcia i zakończenia tras obsługiwanym przez Roztocze Kajaki. Zaledwie kilkaset metrów dalej znajduje się Muzeum Historyczne Inspektoratu

Zamojskiego Armii Krajowej, które można zwiedzać bezpłatnie.

Dla naszych Czytelników mamy nagrody od naszych Partnerów. Jeśli chcesz wygrać spływ dwuosobowym kajakem na trasie z Hutek do Bondyrza (trwa ok. 1,5 h) lub voucher wartości 150 zł do Chaty Rybaka to podaj kreatywne/nieoczywiste/zaskakujące odpowiedzi na pytania zawarte na kuponie. Kupon należy wrzucić do naszych skrzynek w terminie do środy 22 lipca lub bezpośrednio dostarczyć do redakcji do piątku 24 lipca. Mamy dla Państwa trzy kajaki i dwa vouchery. Laureatów podamy w kolejnym numerze Nowego Tygodnia. Vouchery będą ważne do końca wakacji.

	Roztocze Kajaki Bondyryz 12 tel. 501 769 609
Chcę wygrać (wybierz jedną nagrodę): ☐ Voucher wartości 150 zł do Chaty Rybaka lub ☐ Dwuosobowy kajak na trasie z Hutek do Bondyrza.	Chata Rybaka Bondyryz 9A
Pytania: 1. Z jakim dodatkiem, w jakiej potrawie chcielibyście zjeść pstrąga? - 2. Co chcielibyście zobaczyć za burtą kajaka podczas Waszego spływu po Wieprzu? -	
Moje dane: imię, nazwisko, tel.	

Nagrodzeni podczas prestiżowego festiwalu

Wielki sukces artystów z powiatu chełmskiego

Artyści z powiatu chełmskiego zdobyli trzy nagrody podczas Festiwalu Folkloru Polskiego Jubileuszowych 60. Sabałowych Bajan w Bukowinie Tatrzańskiej. To historyczny sukces i powód do dumy dla całego powiatu chełmskiego.

Festiwal Folkloru Polskiego Jubileuszowych 60. „Sabałowych Bajan” odbył się 8-11 lipca w Bukowinie Tatrzańskiej. Sabałowe Bajania są jednym z najważniejszych, najbardziej prestiżowych i najbardziej znanych ogólnopolskich konkursów gawędziarzy, instrumentalistów, śpiewaków, drużbów i starostów weselnych. Komisja konkursowa przesłuchała i poddała gruntownej ocenie występy m.in. 61 gawędziarzy, 44 instrumentalistów, 38 śpiewaków solistów, 54 grup śpiewaczych. Artyści reprezentowali dziesięć województw: lubelskie, lubuskie, łódzkie, małopolskie, mazowieckie, podkarpackie, podlaskie, śląskie, świętokrzyskie oraz wielkopolskie.

Pierwsze miejsce w konkursie śpiewu grupowego w kategorii dorosłych „Sabałowych Bajan” wywalczyły Rakolupianki z Rakolup (gmina Leśniowice). Świetnie zaprezentowały się także solistki reprezentujące powiat chełmski. **Agnieszka Badosz** z Gołębka (gmina Rejowiec Fabryczny) zajęła drugie miejsce wśród śpiewaków solistów, a **Emilia Gryniuk** z Sielca otrzymała wyróżnienie.

Zespół Rakolupianki powstał w 2006 r. i w czerwcu br. minęło 20 lat jego działalności. Przez ten czas „Rakolupianki” wystąpiły na scenie około 200 razy. Śpiewają pieśni ludowe, obrzędowe, religijne, kolędy i pastorałki. Z powodzeniem reprezentują gminę Leśniowice w różnych festiwalach i konkursach śpiewaczych. Zespół 36

razy uczestniczył w przeglądach kapel i śpiewaków ludowych na szczeblu powiatowym, wojewódzkim oraz ogólnopolskim. Wielokrotnie stawał na podiach. „Rakolupianki” uświetniają uroczystości gminy Leśniowice i nie tylko. Zespół wielokrotnie reprezentował gminę Leśniowice na kiermaszach bożonarodzeniowych i wielkanocnych prezentując ozdoby ludowe, ciasta i potrawy.

27-letnia Emilia Gryniuk z Sielca (gmina Leśniowice) swoją ścieżkę muzyczną rozpoczęła w nieistniejącym już zespole śpiewaczym „Sielanki”. Pani Emilia kontynuuje dorobek artystyczny tego zespołu, promując gminę Leśniowice i powiat chełmski na rozmaitych festiwalach i przeglądach śpiewaczych. Jednym z wielu jej sukcesów jest zwycięstwo na Turnieju Muzyków Prawdziwych w Szczecinie. Wielokrotnie zajmowała wysokie miejsca m.in. na Ogólnopolskim Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu Dolnym.

Agnieszka Badosz od kilku lat z powodzeniem reprezentuje gminę Rejowiec Fabryczny oraz powiat chełmski podczas konkursów i przeglądów twórczości ludowej. Jej śpiew, zakorzeniony w tradycji regionu chełmskiego, zdobywa uznanie zarówno publiczności, jak i jurorów najważniejszych festiwalu folklorystycznych w Polsce. Jednym z największych sukcesów pani Agnieszki było zdobycie I nagrody w kategorii śpiewaków solistów podczas 59. Ogólnopolskiego Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu Dolnym. Otrzymała tam Nagrodę Specjalną im. prof. Jerzego Bartmińskiego.

(mo, fot. FB Zespół Śpiewaczy ECHO oraz Koło Gospodyń Wiejskich w Gołębku Gołębianski, FB fot. FB Festiwal Folkloru Polskiego Sabałowe Bajania)



UZUPEŁNIENIE -
To oni tworzyli zespół

„Wrzos. Ćwierć wieku pieśni, tradycji i wspólnych emocji”

W nawiązaniu do artykułu o zespole „Wrzos”, który ukazał się przed tygodniem na naszych łamach publikujemy właściwe nazwiska osób tworzących zespół, oraz tych których nie wymieniliśmy w materiale.

Trzon pierwszego składu tworzyli: Lucyna Wrzosek, Krzysztof Kulawczuk, Teresa Suchonos, Halina Suchoń, Urszula Iwaniak, Ewa Zima, Teresa Suchonos (z d. Sawka), Jadwiga Majówka, Cecylia Jurek.

W kolejnych latach do zespołu dołączyli na stałe lub na chwilę także: Alina Dyczkowska, Mirosław Pilipczuk, Stefan Sakowski, Jadwiga Szaluś, Józef Szaluś, Stanisław Dyczkowski, Danuta Tołyż, Irena Grzesiak, Alina Sutryk, Danuta Pytel, Irena Jakubowicz, Iwona Redko, Andrzej Łobaczuk, Patrycja Izert, Bogdan Hawryluk, Ryszard Dąbski, Wioletta Kolanowska, Tadeusz Wawrzycki, Andrzej Sobolewski, Andrzej Krawczuk.

To właśnie oni budowali markę zespołu i przez lata reprezentowali gminę Sawin na licznych przeglądach i festiwalach. (b)

KONKURS. Nie lejemy wody. Wygrywamy nagrody!



Jak oszczędzacie wodę? Zbieracie deszczówkę, podlewacie nią ogród, korzystacie ze zbiorników, oczek wodnych, beczek, konewek albo innych prostych sposobów na mniejsze zużycie wody? Pokażcie to na zdjęciu, przyslijcie je do naszej redakcji na konkurs „Nie lejemy wody”. Na uczestników czekają atrakcyjne nagrody.

Woda staje się dobrem, o które trzeba szczególnie dbać. Brak opadów, susza hydrologiczna oraz wysychanie rzek i zbiorników coraz mocniej odczuwalne są również w naszym regionie. Kolejne samorządy apelują do mieszkańców o oszczędzanie wody z wodociągów, ogra-

niczanie podlewania trawników i ogrodów oraz, tam gdzie to możliwe, gromadzenie i wykorzystywanie deszczówki.

Nasza redakcja przyłącza się do tych apeli. Aby jeszcze bardziej zachęcić naszych Czytelników do oszczędzania wody i pokazania, jak można to robić, ogłaszamy konkurs „Nie lejemy wody”. Aby wziąć w nim udział, wystarczy zrobić zdjęcie pokazujące, jak oszczędzacie wodę, zbieracie deszczówkę albo wykorzystujecie wodę opadową w gospodarstwie, ogrodzie czy na działce, i przysłać je nam mailem lub zamieścić na naszym Facebooku. Do zdjęcia można dołączyć krótki opis zastosowanego rozwiązania.

Fotografie konkursowe prosimy przysłać na adres: redakcja@nowytydzien.pl. (w temacie: „Konkurs Nie lejemy wody”)

lub w wiadomości prywatnej na naszym Facebooku (Nowy Tydzień).

Do wiadomości należy dołączyć swoje imię i nazwisko, miejscowość oraz numer telefonu. To wszystko, czego potrzebujemy!

Na zdjęcia czekamy do 31 lipca br. Na autorów trzech najciekawszych pomysłów na oszczędzanie wody czekają nagrody: 1. pompa do wody deszczowej, butelka filtracyjna Dafi, konewka; 2. zbiornik 120 l na deszczówkę, butelka Dafi, konewka; 3. zestaw narzędzi ogrodowych, butelka Dafi, konewka.

Zwycięskie i inne ciekawe pomysły na oszczędzanie wody będziemy również prezentować na łamach „Nowego Tygodnia”, na stronie www.nowytydzien.pl oraz na naszym profilu na Facebooku. Zapraszamy do udziału.

Partnerzy konkursu



MRÓWKA CHEŁM
UL. ŻELAZNA 2

BLISKO KULTURY Z NOWYM TYGODNIEM – Historia zapisana w pieśniach, odc. 8

Tradycja, która wciąż żyje

Od ponad 40 lat „Borowianki” z Raciborowic-Kolonii w gminie Białopole pielęgnują tradycję wspólnego śpiewu. Siedem śpiewaczek i trzech muzyków ocala od zapomnienia pieśni przekazywane z pokolenia na pokolenie, które członkowie zespołu pamiętają jeszcze z domów swoich babć i mam.

Początkowo zespół działał przy Kole Gospodyń Wiejskich, a od 2001 roku nieprzerwanie związany jest z Gminnym Ośrodkiem Kultury w Białopolu. Przez lata zmieniali się jego kierownicy muzyczni - od **Zbigniewa Kasperkiewicza**, przez **Jerzego Wróblewskiego**, **Arkadiusza Pydysia**, **Jana Tokarza** i **Małgorzatę Winnik**, aż po obecnego instruktora **Damiana Mazurka**. Sprawami organizacyjnymi kieruje **Anna Pietraszek** - jedna z osób, które współtworzą historię zespołu od samego początku. Razem z nią nieprzerwanie śpiewają również **Krystyna Tor** i **Anna Repeć**.

Obecnie „Borowianki” tworzy dziesięć osób - siedem śpiewających pań oraz trzech muzyków. W skład zespołu wchodzi: **Anna Pietraszek**, **Krystyna Tor**, **Danuta Kaniosz**, **Anna Repeć**, **Teresa Zajac**, **Jadwiga Chaberna**, **Anna Sołek**, a także **Jacek Zajac** - klarnet, **Zdzisław Charabel** - bęben i **Damian Mazurek** - akordeon.

- Na przestrzeni tych 43 lat skład zespołu się zmieniał. Wiele dawnych członków niestety już nie żyje. Sama wieś też bardzo się zmieniła. Młodzi wyjechali albo mają swoje obowiązki. Kiedyś pracowało się od rana w gospodarstwie, a mimo zmęczenia szło się jeszcze na próbę. Dziś trudno znaleźć następców. Najmłodsza członkini naszego zespołu ma 73 lata - mówi **Anna Pietraszek**.

Próby zespołu odbywają się w każdy czwartek w miejscowej świetlicy. Wszystkie sprawy organizacyjne omawiane są wcześniej, a później przez dwie godziny trwa intensywna praca nad repertuarem. Wśród wykonywanych utworów znajdują się stare, często zapomniane pieśni ludowe, ale także kolędy, pastorałki oraz pieśni patriotyczne i okolicznościowe.

- Śpiewamy wszystko, co udało się ocalić od zapomnienia. To pieśni, które przed laty śpiewały nasze babce i mamy. Oczywiście repertuar dostosowujemy również do wydarzeń, podczas których występujemy - dodaje **Anna Pietraszek**.

Nieprzypadkowo właśnie w Raciborowicach-Kolonii pielęgnuje się tak bogaty repertuar. To miejscowość, w której od pokoleń przenikały się różne kultury. Mieszkali tu Polacy i Ukraińcy, a w rodzinnych historiach wielu mieszkańców można odnaleźć także czeskie i morawskie korzenie. Ta wielokulturowość do dziś wybrzmiewa w pieśniach wykonywanych przez zespół.

Jednym z największych powodów do dumy są również regionalne stroje busienieckie. Powstały one na podstawie historycznych wzorów odnalezionych w muzealnych zbiorach przez regionali-

stę **Krzysztofa Kołtuna**. Dziś zespół dysponuje kilkoma kompletami strojów. Te tradycyjne składają się m.in. ze spódnic, zapasek, koszul i charakterystycznych koralików.

W 2023 roku „Borowianki” świętowały jubileusz 40-lecia działalności. Z tej okazji otrzymały nagrodę ministra kultury i dziedzictwa narodowego ze środków Funduszu Promocji Kultury, a także nagrody od starosty chełmskiego oraz wójta gminy Białopole. Dzięki środkom przyznanych przez ministra kultury i dziedzictwa narodowego uszyto nowe stroje regionalne oraz nagrano jubileuszową płytę.

Dorobek zespołu jest imponujący. Na jego koncie znajduje się już pięć wydawnictw płytowych - od serii „Nadbużańskie granie i śpiewanie - pieśni okolicy”, przez albumy „W cieniu starych drzew”, „20 lat minęło... Borowianki” i „Borowianki. Śpiewajmy razem”, aż po najnowszą płytę „Borowianki. Seniorska Ballada”, wydaną z okazji jubileuszu 40-lecia. Zespół został również przedstawiony w publikacji „Zespoły ludowe powiatu chełmskiego”, wydanej przez Starostwo Powiatowe w Chełmie.

Na przestrzeni lat „Borowianki” zdobyły dziesiątki nagród i wyróżnień. Już podczas swojego debiutanckiego występu w 1984 roku zajęły III miejsce na Wojewódzkim Przeglądzie Kultury Ludowej. Później przyszyły kolejne sukcesy - zwycięstwa i czołowe miejsca podczas przeglądów pieśni ludowej, patriotycznej, kresowej i religijnej w całym regionie.

Zespół wyśpiewał II miejsce w VIII Międzynarodowym Przeglądzie Działalności Artystycznej Terenów Przygranicznych w Sońnicy, w gminie Radymno, w województwie podkarpackim. Możliwe także pochwalił I miejscem w IX Wojewódzkim Konkursie Piosenki Partyzanckiej „Aleksandrów” w Górecku Kościelnym, I miejscem w VI Powiatowym Przeglądzie Pieśni Kresowej, II miejscem w Wojewódzkim Przeglądzie Piosenki Ludowej w Chełmie, II miejscem w Powiatowym Przeglądzie Pieśni Religijno-Ludowej w Sawinie, I miejscem w Międzygminnym Przeglądzie Kolęd i Pastorałek w Dubience, I miejscem w Powiatowym Przeglądzie Piosenki Kresowej w Dubience oraz II miejscem na Festiwalu Piosenki Patriotycznej i Żołnierskiej we Włodawie.

„Borowianki” otrzymały także wyróżnienie na Jesiennym Przeglądzie Twórczości Artystycznej Seniorów w Dęblinie, III miejsce na Powiatowym Przeglądzie Piosenki Strażackiej w Okopach, wyróżnienie na Powiatowym Przeglądzie Piosenki Żołnierskiej i Partyzanckiej w Uchaniach, nagrodę na Jesiennym Przeglądzie Twórczości Artystycznej Seniorów w Dęblinie, wyróżnienie na Przeglądzie Zespołów Ziemi Hrubieszowskiej „Kolędy i Pastorałki” w Moniatyczach, wyróżnienie na Powiatowym Przeglądzie Zespołów Śpiewaczych, Kapel i Śpiewaków Ludowych w Wojsławicach oraz II miejsce na Regionalnym Przeglądzie Piosenki i Przyspiewki Ludowej Rejowiec 2021.



Za swoją działalność zespół został uhonorowany m.in. Złotą Odznaką Honorową Polskiego Związku Emerytów i Rencistów, medalem „Zasłużony dla Powiatu Chełmskiego” oraz ministerialną nagrodą z okazji jubileuszu 40-lecia działalności.

- „Borowianki” swoim śpiewem uodwadniają, że tradycja wspólnego muzykowania jest nicią łączącą pokolenia. Podczas ich występów tworzy się wyjątkowa, rodzinna atmosfera, a publiczność może poznać bogactwo dawnej kultury naszego regionu. Ich wieloletnia aktywność artystyczna zasługuje na najwyższy szacunek i uznanie - podkreślają pracownicy Gminnego Ośrodka Kultury w Białopolu.

Katarzyna Głaz



Z zespołem można skontaktować się za pośrednictwem GOK w Białopolu pod numerem telefonu 82 568 24 30



W 2023 roku „Borowianki” ochodziły 40-lecie istnienia

Święto Policji we Włodawie Awanse, podziękowania i życzenia dla funkcjonariuszy

We Włodawie odbyły się powiatowe obchody 107. rocznicy powstania Policji Państwowej. Uroczystości rozpoczęły się mszą świętą w kościele parafialnym pw. św. Ludwika, następnie uczestnicy przemaszewali na plac przy Pomniku Rzeczypospolitej Włodawskiej, gdzie odbyła się główna część obchodów.

W wydarzeniu uczestniczyli przedstawiciele władz samorządowych, służb mundurowych oraz instytucji. Wśród zaproszonych gości obecny był Zastępca Komendanta Wojewódzkiego Policji w Lublinie młodszy inspektor Jacek Deptuś, który wspólnie z przedstawicielami władz samorządowych i kierownictwem włodawskiej komendy wziął udział w uroczystościach.

Powiat Włodawski reprezentował starosta Mariusz Zańko, który złożył na ręce Komendanta Powiatowego Policji we Włodawie, nadkom. Mariusza Kawalerskiego, serdeczne życzenia z okazji Święta Policji oraz pogratulował mu awansu na stopień podinspektora Policji.



W okolicznościowym liście starosta podkreślił, że służba policjantów wymaga odwagi, odpowiedzialności i gotowości do niesienia pomocy drugiemu człowiekowi. Podziękował wszystkim funkcjonariuszom, funkcjonariuszom oraz pracownikom cywilnym Komendy Powiatowej Policji we Włodawie za codzienne zaangażowanie, profesjonalizm i troskę o bezpieczeństwo mieszkańców Powiatu Włodawskiego.

– Dziękujemy za codzienną służbę na rzecz bezpieczeństwa naszych mieszkańców. Państwa profesjonalizm, odpowiedzialność i poświęcenie zasługują na najwyższy szacunek i uznanie – przekazał w swoim przesłaniu starosta Mariusz Zańko.

Szczególne słowa uznania skierował do komendanta Mariusza Kawalerskiego z okazji awansu na stopień podinspektora Policji, podkreślając, że jest on wyrazem

uznania dla jego dotychczasowej służby, doświadczenia oraz skutecznego kierowania Komendą Powiatową Policji we Włodawie.

Podczas uroczystości wręczono akty mianowania na wyższe stopnie służbowe oraz wyróżnienia dla funkcjonariuszy. Obchody były okazją do podziękowania policjantom, policjantom i pracownikom cywilnym za ich codzienną służbę na rzecz bezpieczeństwa mieszkańców powiatu. (pk)



Służba Więzienna świętowała

Czerwiec i lipiec to czas szczególnie ważny dla funkcjonariuszy Służby Więziennej. W tym okresie, z okazji święta patrona formacji, świętego Pawła Apostoła, odbywają się uroczyste odprawy, podczas których wręczane są akty mianowania na wyższe stopnie służbowe oraz odznaczenia. To wyraz uznania dla codziennej służby i zaangażowania funkcjonariuszy w zapewnianie bezpieczeństwa państwa.

We włodawskim Zakładzie Karnym uroczystość odbyła się w piątek (10

lipca). W obecności kadry kierowniczej awans otrzymało 13 funkcjonariuszy. Na wyższy stopień w korpusie chorążych mianowano jedną osobę, w korpusie podoficerów również jedną, natomiast w korpusie szeregowych awansowało 11 funkcjonariuszy. – Tegoroczne awanse mają wyjątkowy charakter, ponieważ dotyczą przede wszystkim osób, które dopiero rozpoczęły służbę. Dla wielu z nich jest to pierwszy awans w karierze zawodowej. To ważny moment, który stanowi potwierdzenie rzetelnej pracy, zdyscyplinowania oraz gotowości do podejmowania odpowiedzialnych zadań. Służba Więzienna stawia na rozwój swoich funkcjonariuszy od pierwszych dni pełnienia obowiązków. Zdobywane doświadczenie, udział w szkoleniach oraz współpraca z bardziej doświadczonymi kolegami przygotowują młodych funkcjonariuszy do realizacji coraz bardziej odpowiedzialnych zadań. Pierwszy awans jest potwierdzeniem ich postępow i motywacją do dalszego rozwoju – mówi por. Fryderyk Szajewski z ZK we Włodawie. Każdy kolejny stopień służbowy to nie tylko wyróżnienie, ale także większa odpowiedzialność. Oznacza obowiązek godnego reprezentowania formacji oraz sumiennego wykonywania powierzonych obowiązków. To właśnie zaangażowanie młodych funkcjonariuszy buduje silne kadry Służby Więziennej i ma wpływ na jej dalszy rozwój. (bm)

Włodawski Zakład Karny. W tle widać flagi państwowe i policyjne.



Przedsiębiorcy w obronie Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego

Coraz więcej głosów sprzeciwu pojawia się wobec zamiaru odwołania Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego we Włodawie Krzysztofa Wojtala. Lubelski Wojewódzki Inspektor Nadzoru Budowlanego Beata Zalewska wystąpiła o jego odwołanie, wskazując m.in. na negatywne wyniki kontroli przeprowadzonych w Powiatowym Inspektoracie Nadzoru Budowlanego we Włodawie, utratę zaufania do kierownika jednostki oraz – według WINB – niestosowanie się do wydawanych zaleceń i poleceń służbowych.

Odmienne stanowisko przedstawia jednak lokalne środowisko przedsiębiorców. Cech Rzemiosł i Przedsiębiorczości we Włodawie skierował do starosty włodawskiego oficjalne pismo, w którym wyraził zdecydowane poparcie dla dalszego pełnienia funkcji przez Krzysztofa Wojtala.

Przedsiębiorcy podkreślają, że pod jego kierownictwem Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego we Włodawie funkcjonuje sprawnie, profesjonalnie i merytorycznie. Wskazują na jego wieloletnie doświadczenie zawodowe, znajomość lokalnych uwarunkowań oraz dobrą współpracę zarówno z inwestorami, jak i organami administracji architektoniczno-budowlanej.

W piśmie podpisanym przez prezesa Zarządu Cechu Roberta Blicharskiego zaznaczono również, że K. Wojtał cieszy

się dużym zaufaniem przedsiębiorców, rzemieślników i mieszkańców korzystających z usług inspektoratu. Zdaniem autorów stanowiska ewentualna zmiana na stanowisku mogłaby negatywnie wpłynąć na ciągłość pracy urzędu oraz stabilność funkcjonowania nadzoru budowlanego w powiecie włodawskim.

Przedstawiciele Cechu apelują do starosty o uwzględnienie opinii lokalnego środowiska przy podejmowaniu decyzji dotyczącej obsady stanowiska Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego.

Sprawa wywołuje duże zainteresowanie, ponieważ z jednej strony wojewódzki organ nadzoru wskazuje na zastrzeżenia dotyczące sposobu kierowania inspektoratem, a z drugiej lokalni przedsiębiorcy przekonują, że dotychczasowa współpraca z K. Wojtałem przebiegała bardzo dobrze i opowiadają się za pozostawieniem go na stanowisku.

Ostateczna decyzja w sprawie należy do Starosty Włodawskiego, który zgodnie z przepisami powołuje i odwołuje Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego po uzyskaniu wymaganych opinii. Jeżeli jednak starosta odmówi odwołania K. Wojtala, sprawa może wejść w kolejny etap. W takiej sytuacji Lubelski Wojewódzki Inspektor Nadzoru Budowlanego może zwrócić się do Wojewody Lubelskiego o zastosowanie przewidzianych prawem środków nadzorczych. Oznacza to, że ostateczne rozstrzygnięcie może zapaść na szczelbu administracji rządowej.

K. Wojtał jest powiatowym inspektorem we Włodawie od 20 lat. (pk)

Przebudowa drogi Kulczyn - Andrzejów na finiszu

Inwestycja drogowa realizowana przez Powiat Włodawski na odcinku Kulczyn - Andrzejów wchodzi w decydującą fazę. Na modernizowanej trasie trwają końcowe prace wykończeniowe, a wykonawca finalizuje roboty zgodnie z harmonogramem.

Przypomnijmy, że umowę na realizację zadania podpisano 9 kwietnia w Starostwie Powiatowym we Włodawie. Przebudowa obejmuje blisko 4-kilometrowy odcinek drogi łączącej gminy Urszulin i Hańsk, który był ostatnim niezmodernizowanym fragmentem tego ważnego ciągu komunikacyjnego.

Wykonawcą inwestycji jest firma Pref-Bet Bogusława Kalety, która realizuje zadanie za kwotę nieco ponad 4,1 mln zł. Projekt jest współfinansowany z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, który pokrywa połowę kosztów przedsięwzięcia, natomiast pozostałe środki pochodzą z budżetu Powiatu Włodawskiego oraz gmin Urszulin i Hańsk.

Po zakończeniu inwestycji mieszkańcy i kierowcy zyskają nowoczesną,

bezpieczną drogę oraz w pełni zmodernizowane połączenie między obiema gminami. Prace przebiegają zgodnie z planem, a wszystko wskazuje na to, że już wkrótce odcinek zostanie oddany do użytku.

Powiat Włodawski równolegle przygotowuje kolejne inwestycje drogowe. W budżecie zabezpieczono środki na opracowanie dokumentacji projektowej dla pięciu następnych odcinków dróg powiatowych, dzięki czemu samorząd będzie gotowy do ubiegania się o kolejne dofinansowania.

– Kończymy już tę inwestycję i cieszymy się, że mieszkańcy wkrótce będą mogli korzystać z w pełni zmodernizowanego odcinka drogi między Kulczynem a Andrzejowem. To ważne połączenie dla gmin Urszulin i Hańsk, które od lat wymagało przebudowy. Konsekwentnie realizujemy kolejne zadania drogowe i wykorzystujemy każdą możliwość pozyskania środków zewnętrznych, bo tylko w ten sposób możemy skutecznie poprawiać stan infrastruktury drogowej w naszym powiecie – mówi wicestarosta Piotr Gorgol. (pk)

Burza i nawałnica zakłóciły XXII Dzień

(19 lipca) Hańsk po raz dwudziesty drugi stał się stolicą pszczelarzy z regionu. XXII Dzień Pszczelarza w Hańsku, poświęcony pamięci ks. Jana Dolinowskiego, połączył część religijną, edukacyjną i rozrywkową. Niestety, przebieg wydarzenia zakłóciła gwałtowna nawałnica oraz intensywne opady deszczu, które przeszły przez Hańsk tego dnia i pokrzyżowały plany organizatorów oraz uczestników, ograniczając część atrakcji plenerowych.

Uroczystości rozpoczęły się od konferencji pszczelarskiej pt. „Prawo pszczelarskie a produkty pszczele”, którą poprowadziła dr inż. Celina Habryka. Spotkanie zgromadziło pszczelarzy i osoby zainteresowane aktualnymi przepisami oraz zagadnieniami związanymi z produkcją i sprzedażą wyrobów pszczelich.

Następnie uczestnicy wzięli udział we mszy świętej w intencji pszczelarzy, odpawionej w kościele św. Rajmunda w Hańsku. Po nabożeństwie złożono kwiaty pod pomnikiem ks. Jana Doli-

nowskiego – patrona wydarzenia i wielkiego propagatora pszczelarstwa.

Oficjalna część obchodów odbyła się przy ul. Włodawskiej. Organizatorzy powitali zaproszonych gości, a zaszczyt pszczelarze otrzymali odznaczenia. Rozstrzygnięto także konkursy o tematyce pszczelarskiej, a na scenie zaprezentowały się lokalne zespoły artystyczne.

Przez cały dzień dużym zainteresowaniem cieszyły się targi miodu i artykułów pszczelarskich, podczas których można było kupić naturalne produkty oraz skosztować różnych gatunków miodów i tradycyjnych wypieków miodowych.

Wieczorna część wydarzenia miała charakter rozrywkowy. Publiczność mogła obejrzeć program kabaretowy Marcina Dańca oraz koncert zespołu After Party, a zwieńczeniem święta była zabawa taneczna.

Organizatorzy XXII Dnia Pszczelarza: Wójt Gminy Hańsk, Gminny Ośrodek Kultury w Hańsku, Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Hańskiej, Stowarzyszenie Pszczelarzy Lubelskich w Lublinie oraz Nadbużański Związek Pszczelarzy w Chełmie.

(pk)

Festiwal nie przeszkodził w uczczeniu ofiar ludobójstwa

Włodawa dała sygnał do pojednania

Włodawa - Miasto Trzech Kultur po raz kolejny pokazała, że wspólna historia, kultura i tradycja mogą być przestrzenią dialogu ponad podziałami. Podczas Międzynarodowego Poleskiego Lata z Folklorem ze sceny we Włodawie wybrzmiał ważny apel o pamięć, wzajemny szacunek i budowanie przyszłości opartej na porozumieniu.

Włodawa od wieków jest miejscem wyjątkowym na mapie Europy. To właśnie tutaj przez stulecia obok siebie żyli katolicy, prawosławni i wyznawcy judaizmu, tworząc wielokulturową społeczność, której dziedzictwo do dziś stanowi fundament tożsamości miasta. Wielokulturowość Włodawy nie jest jedynie elementem historii – jest żywą tradycją, którą mieszkańcy pielęgnują poprzez liczne wydarzenia kulturalne i społeczne. Jednym z najważniejszych wydarzeń promujących dialog kultur jest Międzynarodowe Poleskie Lato z Folklorem. Tegoroczna edycja festiwalu nabrała szczególnego znaczenia. W czasie, gdy relacje polsko-ukraińskie znalazły się w trudnym momencie, właśnie ze sceny festiwalowej we Włodawie popłynął ważny sygnał – potrzeby rozmowy, wzajemnego zrozumienia i pojednania. Ostatnie miesiące przyniosły wiele emocji w debacie publicznej dotyczącej wspólnej historii Polski i Ukrainy. Trudne wydarzenia z przeszłości, różnice w ich interpretacji oraz decyzje polityczne wywołujące społeczne kontrowersje sprawiły, że relacje między narodami stały się bardziej napięte. W tej sytuacji szczególnie ważne stają się inicjatywy, które przypominają, że obok trudnej historii istnieją również wieki wspólnego dziedzictwa, kultury i wzajemnych relacji. Trzeciego dnia festiwalu przed włodawską publiczno-



ścią wystąpił Zespół Teatralno-Taneczny „Krysztal” z Ukrainy. Grupę tworzą młodzi artyści, którzy po wybuchu wojny znaleźli schronienie w Polsce i właśnie tutaj postanowili kontynuować swoją muzyczną oraz taneczną pasję. Ich występ był wyjątkowym połączeniem tradycji i nowoczesności – ukraiński folklor został zaprezentowany w dynamicznej, współczesnej formie. Jednak najważniejszym momentem wieczoru były słowa, które padły po zakończeniu występu grupy z Ukrainy. Opiekun zespołu, **Zoja Łukaszcuk** podziękowała organizatorom za zaproszenie na festiwal oraz wszystkim Polakom za wsparcie i pomoc, jaką okazali obywatelom Ukrainy w trudnych chwilach. Do historii i przyszłości odniósł się również burmistrz Włodawy **Wiesław Muszyński**, przypominając, że 11 lipca obchodzony jest Narodowy Dzień Pamięci Ofiar Ludobójstwa dokonanego przez ukraińskich nacjonalistów na obywatelach II Rzeczypospolitej. - Dziś, w dniu święta narodowego, wspominamy wszystkich pomordowanych na

Wołyniu. Czarne karty historii polsko-ukraińskiej muszą zostać należycie rozliczone, a ofiary tej zbrodni powinny doczekać się godnego pochówku i upamiętnienia. Mordowano Polaków, ale też Ukraińców, którzy Polakom pomagali. Dlatego proszę powstańmy i całym amfiteatrem wraz z tancerzami z Ukrainy uczcijmy minutą ciszy pamięć wszystkich pomordowanych w tej strasznej zbrodni. Jednocześnie musimy patrzeć w przyszłość. Dziś z tej festiwalowej sceny wysłamy sygnał do pojednania. Jestem przekonany, że kultura i tradycje ludowe obu narodów mogą stać się fundamentem do przezwyciężania tego, co nas dzieli – mówił burmistrz.

Słowa wypowiedziane ze sceny we Włodawie oraz minuta ciszy upamiętniająca ofiary zbrodni na Wołyniu były przykładem, że pamięć o historii i troska o przyszłość nie muszą się wykluczać. Prawdziwe pojednanie wymaga bowiem zarówno szacunku dla ofiar, jak i odwagi do budowania relacji opartych na wzajemnym zrozumieniu na

(bm)

Trzy projekty walczą o unijne pieniądze

Parafia liczy na 10 milionów

Ogromne zainteresowanie wzbudził konkurs na dofinansowanie projektów w ramach Działania 7.9 Zrównoważony rozwój dziedzictwa kulturowego. To ostatnia okazja, aby ubiegać się o wsparcie sięgające nawet 99 procent wartości inwestycji. Nic więc dziwnego, że samorządy i organizacje, w tym parafia, do ostatnich dni przygotowywały dokumentację.

Do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego wpłynęło aż 150 wniosków. Łączna kwota dofinansowania, o którą ubiegają się wnioskodawcy, wynosi ponad 875,8 mln zł. Tymczasem budżet konkursu to niespełna 185,9 mln zł. Oznacza to, że wsparcie otrzyma zaledwie około jedna czwarta zgłoszonych projektów, a konkurencja będzie bardzo

duża. Wśród złożonych wniosków znalazły się trzy projekty z powiatu włodawskiego.

Gminny Ośrodek Kultury w Hańsku chce przeprowadzić remont i doposażyć swoją siedzibę w ramach projektu pod nazwą „Nowoczesny Dom Kultury. Remont i wyposażenie infrastruktury na potrzeby rozwoju aktywności społecznej i oferty kulturalno edukacyjnej w Gminie Hańsk”. Wartość przedsięwzięcia wynosi ponad 860 tys. zł, a wnioskowane dofinansowanie przekracza 817 tys. zł. Gmina Wola Uhruska wspólnie z Gminnym Ośrodkiem Kultury, Sportu i Turystyki złożyła projekt dotyczący dostosowania świetlicy wiejskiej w Piaskach do prowadzenia działalności kulturalnej i edukacyjnej. Całkowita wartość inwestycji to ponad 1,9 mln zł, natomiast wartość wnioskowanego dofinansowania wynosi ponad 1,15 mln zł. Naj-

wiekszym przedsięwzięciem z terenu powiatu włodawskiego jest jednak projekt przygotowany przez Parafię Prawosławną pod wezwaniem Narożdzienia Najświętszej Maryi Panny we Włodawie. Zakłada on modernizację zabytkowej cerkwi oraz utworzenie centrum aktywności społeczno kulturalnej. Wartość inwestycji wynosi blisko 10 mln zł, a parafia ubiega się o ponad 9,45 mln zł dofinansowania. To nie tylko największy projekt z powiatu włodawskiego zgłoszony do tego konkursu, ale również jedna z największych inwestycji dotyczących ochrony dziedzictwa kulturowego w regionie.

Teraz wszystkie wnioski przejdą ocenę formalną i merytoryczną. Dopiero po jej zakończeniu okaże się, które projekty otrzymają dofinansowanie. Biorąc pod uwagę liczbę zgłoszeń i wysokość dostępnych środków, zdobycie wsparcia będzie dużym sukcesem.

(bm)



GMINA FAJSŁAWICE. Koniec z gruntowym dojazdem



Mieszkańcy Siedlisk Drugich i rolnicy dojeżdżający do tamtejszych pól mogą już korzystać z nowej drogi gminnej. Na dotychczasowej gruntowce pojawił się asfaltowy dywanik, pobocza i zjazdy do posesji.

Przebudowany odcinek drogi gminnej nr 109628L ma 635 metrów długości. Jezdnia ma 3,5 metra szerokości, a w miejscach mijanek została poszerzona do 5 metrów. W ramach inwestycji wykonano także obustronne pobocza z kruszywa oraz zjazdy do posesji i przyległych działek.

- Nowa droga poprawi bezpieczeństwo i wygodę dojazdu, szczególnie dla miesz-

kańców okolicznych gospodarstw oraz rolników korzystających z cięższego sprzętu w okresie prac polowych - mówi **Aleksandra Granat** z UG Fajslawice. - To kolejna inwestycja, która przyczyniła się do rozwoju lokalnej infrastruktury drogowej i poprawy jakości życia mieszkańców. Mamy nadzieję, że nowa droga będzie przez wiele lat służyć wszystkim użytkownikom, zapewniając wygodny i bezpieczny dojazd do posesji oraz gruntów rolnych - dodaje.

Wykonawcą zadania było Przedsiębiorstwo Robót Drogowych z Zamościa. Inwestycja kosztowała blisko 653 tys. zł. Gmina Fajslawice pozyskała 390 tys. zł dofinansowania z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, a około 263 tys. zł dołożyła z własnego budżetu. **(rd)**

KRAŚNICZYN / SIENNICA RÓŻNA. Nie chcą szefować na zwykłym etacie

Nie ma chętnych na dyrektora

Gmina Kraśniczyn nie może znaleźć dyrektora uruchamiającego w gminie Żłobka „Wesołe Kreciki”. Ogłosiła już trzy konkursy, ale bez skutku. Podobne problemy ma sąsiednia gmina Siennica Różana, a Izbica po dwóch nieudanych konkursach na stanowisko dyrektora żłobka w Tarnogórze oddelegowała na część etatu szefową Samorządowego Ośrodka Oświaty. Dlaczego nie ma chętnych na wydawałoby się ważne i intratne stanowisko?

Żłobek „Wesołe Kreciki” w Kraśniczynie formalnie powinien rozpocząć swoją działalność od września br. Placówka ma dysponować tylko ośmioma miejscami dla maluchów, ale ze znalezieniem nawet takiej garstki może być problem, podobnie jak z uruchomieniem placówki, bo wciąż nie ma dyrektora, który przeprowadziłby rekrutację i zorganizował pracę żłobka. Do pierwszego, ogłoszonego jeszcze w maju konkursu nie zgłosił się żaden kandydat. W drugim postępowaniu wpłynęła jedna oferta, ale kandydatka ostatecznie sama zrezygnowała z podpisania umowy.

- Do drugiego konkursu przystąpiła pani **Magdalena Humin**. Kandydatka spełniła wymagania formalne i mieliśmy duże nadzieje, że udało się nam znaleźć odpowiednią osobę, jednak ostatecznie

kandydatka sama zrezygnowała z objęcia stanowiska. Prawdopodobnie otrzymała korzystniejszą ofertę pracy - mówi **Anna Mróz**, zastępca wójta gminy Kraśniczyn.

Do trzeciego ogłoszonego konkursu też nikt się nie zgłosił, a termin czwartego mija 22 lipca. Kiedy w ubiegły piątek rozmawialiśmy z wicewojtą Mróz usłyszeliśmy, że póki co nikt nie złożył dokumentów. Dlaczego nie ma chętnych na dyrektorskie stanowisko?

- Na pewno nie chodzi tu o wymagania, jakie stawiane są kandydatom. Te są najniższe, jakie dopuszcza ustawa, czyli wykształcenie wyższe i co najmniej trzyletnie doświadczenie w pracy z dziećmi albo wykształcenie średnie i minimum pięcioletni staż pracy z dziećmi - mówi A. Mróz. - Co prawda dyrektorowi proponujemy pół etatu i od września dodatkowe pół etatu jako opiekun dzieci, ale to też nie jest problem. Największą przeszkodą jest duża odpowiedzialność przy stosunkowo niedużych pieniądzach, wynikających z kryteriów finansowanych z funduszy unijnych programu „Aktywny Maluch”, w ramach których samorządy otwierają żłobki. Dyrektor żłobka nie może liczyć na korzyści wynikające z Karty Nauczyciela, które mają dyrektorzy publicznych przedszkoli i szkół. Mimo wszystko mam nadzieję, że znajdziemy osobę, która zechce pokierować naszą nową placówką.

Na zgłoszenia kandydatów gmina czeka do 22 lipca. **(kg)**

POWIAT KRASNOSTAWSKI. Drugiej takiej okazji może już nie być

Im się chciało. Pięć gmin walczy o wielkie dofinansowanie

Tylko pięć samorządów z powiatu krasnostawskiego oraz parafia w Płonce złożyły wnioski do programu „Zrównoważony rozwój dziedzictwa kulturowego”. Stawka jest wysoka, bo można uzyskać do 99 proc. dofinansowania inwestycji. I choć o dotację nie będzie łatwo, bo konkurencja jest ogromna, to należy docenić już sam fakt, że gminy przygotowały potrzebną dokumentację i próbują zdobyć tak korzystne dofinansowanie. Tym bardziej, że to prawdopodobnie ostatni nabór w obecnym okresie programowania z tak dużym poziomem wsparcia.

W tym programie dofinansowanie można otrzymać m.in. na konserwację, renowację i modernizację zabytków, adaptację obiektów do działalności kulturalnej, zakup niezbędnego wyposażenia oraz dostosowanie budynków do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Wsparcie obejmuje także ochronę dziedzictwa niematerialnego, tworzenie nowych produktów kulturalnych, rewitalizację zabytkowych parków i ogrodów

oraz rozwój cyfrowych usług i narzędzi ułatwiających dostęp do kultury, zwłaszcza osobom zagrożonym wykluczeniem. O pieniądze z powiatu krasnostawskiego postanowiły powalczyć miasto Krasnystaw oraz gminy: Gorzków, Rudnik, Fajslawice i Siennica Różana. Wniosek złożyła również parafia pw. Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Płonce. Pozostałe gminy z powiatu krasnostawskiego z tej możliwości nie skorzystały, pozabawiając się już na starcie szansy na realizację projektów praktycznie bez wykładania własnych pieniędzy.

O zdobyciu dotacji nie będzie łatwo, bo konkurencja jest duża. Do programu wpłynęło 150 wniosków opiewających w sumie na 875,8 mln zł. Tymczasem na cały nabór przeznaczono niespełna 185,9 mln zł, więc pieniędzy wystarczy na sfinansowanie tylko co piątego zgłoszonego wniosku.

Największej dotacji w powiecie, nie licząc miasta Krasnystaw, oczekują Fajslawice. Projekt „Kultura na Nowo w Gminie Fajslawice” skalkulowały na 9,74 mln zł, z czego ponad 9,24 mln zł miałyby pochodzić z dofinansowania.

Gmina chciałaby za unijne pieniądze rozbudować i przebudować budynek

Gminnego Ośrodka Kultury i Biblioteki Publicznej. Obiekt zyskałby większą i bardziej funkcjonalną powierzchnię, nowe sale warsztatowe, salę konferencyjną oraz pomieszczenia administracyjne i techniczne. W nowej części pojawiłaby się winda i toaleta dostosowana do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Zmieniłoby się również otoczenie budynku. Projekt zakłada uporządkowanie terenu, wykonanie utwardzeń i wewnętrznej drogi dojazdowej oraz stworzenie zewnętrznej przestrzeni do organizacji zajęć, spotkań, wydarzeń kulturalnych i imprez plenerowych. Jeśli gmina otrzymała dotację, inwestycja ruszyłaby w przyszłym roku i była gotowa do kwietnia 2029 roku.

Pozostali wnioskodawcy także liczą na wysokie wsparcie. Gorzków wystąpił o ponad 7 mln zł, Siennica Różana o ponad 3 mln zł, Rudnik o 1,5 mln zł, a parafia w Płonce o ponad 2,65 mln zł na rewaloryzację zabytkowego kościoła. Miasto Krasnystaw ubiega się natomiast o 10 mln zł na budowę amfiteatru przy ul. Zaulek Nadrzeczny - całość inwestycji skalkulowano na 18 mln zł. Za wszystkich naszych wnioskodawców trzymamy kciuki. **(rd)**

KRASNYSTAW. Seniorzy radzili po raz drugi

W ubiegły czwartek odbyła się druga sesja Rady Seniorów Miasta Krasnystaw IV kadencji. Do grona radnych dołączyła Maria Kmicic, która reprezentuje krasnostawską filię Lubelskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, a radni poza przyjęciem planu pracy na najbliższe miesiące mieli sporo konkretnych pytań do władz miasta.

Na początku sesji przewodniczący Rady Miasta Krasnystaw **Marcin Wilkołazki** oraz zastępca burmistrza **Monika Sawa** wręczyli nowej radnej zaświadcze-

nie o wyborze, a następnie **Maria Kmicic** złożyła ślubowanie.

W części poświęconej interpelacjom i zapytaniom **Maria Kmicic** poruszyła sprawę prac porządkowych w rejonie placu zabaw przy ul. Rybiej. Radna **Ewa Kwiecień** zawnioskowała o zmianę organizacji ruchu na skrzyżowaniu ulic Granicznej i Piłsudskiego, wskazując na potrzebę poprawy bezpieczeństwa. Z kolei **Piotr Bojarczuk** pytał, na jakim etapie są prace nad dokumentacją techniczną dotyczącą przebudowy części ul. Kickiego. Odpowiedzi i wstępnych wyjaśnień udzieliła radnym-seniorom wiceburmistrz Sawa.

Podczas sesji przewodnicząca **Teresa Haratym** przedstawiła informację o działaniach podejmowanych między posiedzeniami. Rada przyjęła również plan pracy na drugie półrocze 2026 roku.

Jednym z tematów była także zaplanowana na 12 września X Krasnostawska Senioriada. **Justyna Pezda** z Centrum Aktywnego Seniora przedstawiła jej wstępny program, w którym znalazły się m.in. występy artystyczne, quiz wiedzy o Krasnymstawie, pokaz ratownictwa medycznego, potańcówka, stoiska z kuchnią regionalną oraz wystawę rękodzieła i prac plastycznych.

(rd), fot. UM Krasnystaw



ŁOPIENNIK GÓRNY Trwa budowa nowego PSZOK-u



Na terenie przyszłego Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych w gminie Łopiennik Górny praca wre. Inwestycję za ponad 2,6 mln zł zrealizuje krasnostawska firma Komark.

Rozbudowa PSZOK-u jest częścią większego projektu modernizacji systemu gospodarowania odpadami, reali-

zowanego wspólnie przez samorządy Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego Krasnostawu.

Przetarg wygrała krasnostawska firma Komark, pokonując siedmiu konkurentów. Wartość inwestycji to 2 mln 639 tys. zł.

Po zakończeniu prac mieszkańcy gminy będą mogli korzystać z nowoczesnego punktu selektywnej zbiórki odpadów. (kg, fot. Artur Sawa)

IZBICA. Skatepark przejdzie metamorfozę

Dobra wiadomość dla miłośników jazdy na deskorolkach, hulajnogach i rolkach. Skatepark przy ul. Kolejowej w Izbicy zostanie przebudowany. Gmina podpisała już umowę o dofinansowanie inwestycji, dzięki której wystłużone urządzenia zostaną zastąpione nowymi.

Inwestycja będzie współfinansowana ze środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich w ramach programu LEADER.

Obecny skatepark od lat służy dzieciom i młodzieży, ale część urządzeń jest już mocno wyeksploatowana. Dlatego w ramach projektu zaplanowano demontaż dotychczasowego wyposażenia oraz montaż nowych elementów. Na obiekcie pojawią się m.in. bank ramp, quarter pipe, funbox z grindboxem, poręczą i ławką, minirampa oraz poręcz prosta.

Dzięki temu użytkownicy zyskają nowoczesną i bezpieczniejszą przestrzeń do aktywnego spędzania wolnego czasu. Całkowita wartość zadania to 428 tys. zł, a dofinansowanie pozyskane przez gminę wynosi 187 tys. zł. (kg)

KRASNYSTAW. Przedsmak Chmielaków w muzeum

Historia chmielem pisana



Na miesiąc przed Chmielakami Krasnostawskimi w Muzeum Regionalnym otwarto wystawę poświęconą historii polskiego piwowarstwa. Jej autorem jest Grzegorz Brzysko - rodowity krasnostawianin, piwowar, biograf i znawca piwnych tradycji.

Ekspozycja „Historia chmielem pisana. Polskie piwowarstwo okiem Grzegorza Brzysko” prezentuje bogaty zbiór pamiątek związanych z browarnictwem. Można na niej zobaczyć m.in. przedmioty, dokumenty i ciekawostki dotyczące Chmielaków Krasnostawskich oraz Browaru Perła. Podczas wernisażu autor oprowadził gości po wystawie i opowiadał o historii prezentowanych

ekspонатów oraz swojej wieloletniej pasji kolekcjonerskiej.

Grzegorz Brzysko jest dobrze znany miłośnikom piwa i historii Chmielaków. To autor publikacji „Chmielaki Krasnostawskie 50 lat”, w której opisał dzieje największego w Polsce święta chmielarzy i piwowarów, a także historię Krasnostawu, chmielu i produkcji piwa. W lokalnym środowisku od lat popularyzuje wiedzę o piwowarstwie i kolekcjonerstwie piwnych pamiątek.

Wystawa jest jednym z wydarzeń poprzedzających tegoroczne Chmielaki i dobrym wprowadzeniem w klimat sierpniowego święta. Można ją oglądać w Muzeum Regionalnym przy ul. Piłsudskiego 5A do 30 września.

(rd), fot. UM Krasnostaw

POWIAT KRASNOSTAWSKI Pierwsze klasy skompletowane

Ponad 70 proc. tegorocznych absolwentów szkół podstawowych z powiatu krasnostawskiego wybrało naukę w lokalnych szkołach średnich. Największym powodzeniem cieszyły się licea.

Dobiegła końca rekrutacja do szkół ponadpodstawowych prowadzonych przez Powiat Krasnostawski na rok szkolny 2026/2027. Od września naukę w pięciu placówkach rozpocznie co najmniej 362 spośród 501 absolwentów szkół podstawowych z terenu powiatu. Oznacza to, że około 72 proc. uczniów zdecydowało się kontynuować edukację właśnie w lokalnych szkołach średnich.

Wyniki tegorocznego naboru pokazują, że większym zainteresowaniem kandydatów cieszyły się licea ogólnokształcące. Chętnych do podjęcia nauki w tych szkołach było więcej niż dostępnych miejsc, a o przyjęciu decydowały progi punktowe. W liceach wynosiły one 90 punktów, co sprawiło, że część kandydatów, mimo dobrych wyników, nie zakwalifikowała się do wymarzonych klas.

Do I Liceum Ogólnokształcącego im.

Władysława Jagiełły przyjęto 95 uczniów. Od września nauka będzie prowadzona w trzech klasach o profilu: politechnicznym, ekonomicznym i biologiczno-chemicznym. II Liceum Ogólnokształcące im. Cypriana Kamila Norwida otworzy również trzy oddziały liczące 90 uczniów, którzy rozpoczną naukę w pierwszych klasach o profilach: psychologiczno-pedagogicznym, matematycznym oraz europejskim.

68 kandydatów wybrało Zespół Szkół Nr 1 im. Tadeusza Kościuszki w Krasnymstawie, gdzie uruchomiony zostanie jeden oddział łączący kierunki: technik pojazdów samochodowych oraz technik ekonomista. Oferta szkoły branżowej I stopnia obejmie również jeden oddział z zawodami mechanik pojazdów samochodowych i fryzjer.

Zainteresowaniem cieszyła się również oferta Zespołu Szkół Nr 2 im. Bartosza Głowackiego w Krasnymstawie. W nowym roku szkolnym naukę rozpocznie tam 92 uczniów, którzy będą kształcić się na kierunkach: technik informatyk, technik elektryk, technik hotelarstwa, technik geodeta, technik optyki okularowej oraz

technik mechanizacji rolnictwa i agrotechniki. Zajęcia prowadzone będą w czterech oddziałach, łączących poszczególne specjalności. Do klas o profilu technik informatyk i technik elektryk obowiązywał próg 70 punktów.

W Zespole Szkół w Żółkiewce utworzona zostanie jedna klasa pierwsza w zawodzie technik elektromobilności, w której naukę podejmie 17 uczniów.

Tegoroczne wyniki rekrutacji są dla nas powodem do satysfakcji. Cieszy nas, że tak wielu absolwentów szkół podstawowych wybrało szkoły prowadzone przez Powiat Krasnostawski. To potwierdza, że nasza oferta edukacyjna odpowiada na potrzeby i oczekiwania młodych ludzi oraz rynku pracy. Dziękuję dyrektorom, nauczycielom i wszystkim osobom zaangażowanym w prowadzenie akcji promocji szkół i przygotowanie procesu rekrutacji. Jestem przekonany, że uczniowie rozpoczynający naukę od września będą mieli zapewnione dobre warunki do rozwoju, zdobywania wiedzy i przygotowania do dalszej edukacji lub kariery zawodowej - podkreśla wicestarosta krasnostawski Marek Nowosadzki. (w)

GORZKÓW. Unijny projekt łączy mieszkańców Integrują się w najlepsze



Projekt „Integrujemy się w Gminie Gorzków!” okazuje się strzałem w dziesiątkę. Mieszkańcy chętnie korzystają z zaplanowanych działań. Ostatnio wybrali się na wycieczkę do Roztoczańskiego Parku Narodowego.

Wyjazd, który odbył się 1 lipca, roz-

począł się od wizyty w Muzeum Roztoczańskiego Parku Narodowego. Później odwiedzili Pomnik Leśników oraz kościół pw. św. Jana Nepomucena, nazywany kościołem „Na Wyspie”. Po wspólnym obiedzie w Szczepieszynie grupa pojechała do sanktuarium św. Antoniego Padewskiego w Radecknicy. Uczestnicy zwiedzili świątynię i odwiedzili znajdują-

ce się przy niej źródło.

Projekt „Integrujemy się w Gminie Gorzków!” obejmuje różne formy zajęć, warsztatów i aktywności społecznych. Ma służyć budowaniu więzi między mieszkańcami, przeciwdziałaniu izolacji oraz zwiększaniu ich udziału w życiu lokalnej społeczności. Jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej. (rd)

GMINA RUDNIK. Festiwal Wizji po raz 13.

Osiem dni ze sztuką w Wierzbicy

Wystawy, koncerty, projekcje filmowe, spotkania literackie i warsztaty wypełnią program 13. Festiwalu Wizji, który od 26 lipca do 2 sierpnia odbędzie się w zabytkowym zespole dworsko-parkowym w Wierzbicy. Tegoroczna edycja będzie przebiegać pod hasłem „Splatanie - Rozplatanie. Dialog tradycji z nowoczesnością”.

Festiwal Wizji to interdyscyplinarne spotkanie artystów, animatorów

kultury i mieszkańców. Na kilka dni historyczny dwór i otaczający go park zamienia się w miejsce wystaw, działań artystycznych, koncertów, pokazów filmowych i twórczych eksperymentów. Organizatorem wydarzenia jest Fundacja im. Leonardy i Gustawa Kiwerskich „Dwór Kultury”.

Festiwal rozpocznie się w niedzielę, 26 lipca, wernisażem zbiorowej wystawy sztuk wizualnych. W kolejnych dniach zaplanowano plenery malarskie, koncerty, projekcje filmowe, spotkania literackie, prelekcje oraz warsztaty rękodzielnicze,

malarskie i teatralne. Finałem wydarzenia będzie 2 sierpnia wystawa poplenerowa prezentująca efekty pracy uczestników.

Ważną częścią programu będzie Letnia Akademia Festiwalu Wizji dla dzieci i młodzieży z gminy Rudnik. Zajęcia teatralne, plastyczne i sportowe mają się odbywać w godz. 10.00-14.00. Dla dorosłych przewidziano popołudniowy blok warsztatowy od godz. 16.00 do 22.00.

Organizatorzy zapraszają zarówno stałych uczestników, jak i osoby, które dotąd nie miały okazji odwiedzić festiwalu. (rd)

Co dzieje się z mózgiem, gdy nie docierają do niego dźwięki?



Większość osób uważa, że słyszenie jest wyłącznie zadaniem uszu. W rzeczywistości uszy jedynie odbierają dźwięki, natomiast to mózg wykonuje największą pracę – rozpoznaje głosy, odróżnia muzykę od hałasu, rozumie słowa i pozwala nam prowadzić rozmowy. Co jednak dzieje się wtedy, gdy do mózgu dociera coraz mniej dźwięków?

Uszy i mózg tworzą zgrany zespół

Każdy dźwięk, który słyszymy, przebywa długą drogą. Fale dźwiękowe docierają do ucha, następnie w uchu wewnętrznym są zamieniane na impulsy nerwowe, które nerwem słuchowym trafiają do mózgu. Dopiero tam zostają

zinterpretowane – wiemy, że słyszymy śmiech wnuków, śpiew ptaków czy głos bliskiej osoby.

Jeżeli słuch zaczyna się pogarszać, do mózgu dociera coraz mniej dokładnych informacji. W efekcie musi on pracować znacznie intensywniej, aby „domyślić się”, co zostało powiedziane.

Dlaczego trudniej zrozumieć rozmowę?

Osoby z niedosłuchem często mówią: „Słyszę, że ktoś mówi, ale nie rozumiem słów”. Dzieje się tak dlatego, że niektóre dźwięki, zwłaszcza wysokie częstotliwości odpowiedzialne za wyrażenie brzmienia spółgłosek, przestają docierać do mózgu.

Mózg próbuje uzupełniać brakującą

informację na podstawie kontekstu i wcześniejszych doświadczeń. To wymaga jednak dużego wysiłku i koncentracji. Nic dziwnego, że osoby z niedosłuchem po dłuższej rozmowie czują się zmęczone.

Mózg potrzebuje dźwięków

Podobnie jak mięśnie potrzebują ruchu, mózg potrzebuje bodźców, aby prawidłowo funkcjonować. Gdy przez długi czas otrzymuje mniej informacji dźwiękowych, odpowiedzialne za słyszenie obszary mózgu są pobudzane w mniejszym stopniu.

Badania naukowe wskazują, że nieleczony niedosłuch może wiązać się z szybszym pogarszaniem funkcji poznawczych, takich jak pamięć, kon-

centracja czy szybkość przetwarzania informacji. Nie oznacza to, że każdy niedosłuch prowadzi do demencji, ale wiadomo, że dbanie o słuch jest jednym z elementów troski o zdrowie mózgu.

Zapraszamy na badanie słuchu!

Gabinet AudMed zaprasza dzieci, dorosłych i seniorów na profesjonalne badania słuchu.

Osoby po 60. roku życia mogą skorzystać z bezpłatnego badania słuchu.

Badania przeprowadza:
mgr Kinga Jagła AudMed
al. Piłsudskiego 11b
22-100 Chełm
tel. 690 008 929

BEZPŁATNE BADANIE SŁUCHU 60+

Zadbaj o swój słuch!

DZIECI • DOROŚLI • SENIORZY

mgr Kinga Jagła
specjalista protetyki słuchu

AudMed
ul. Piłsudskiego 11b
22-100 Chełm

690 008 929

OSOBY PO 60. ROKU ŻYCIA – BADANIE SŁUCHU **BEZPŁATNIE!**

PROTEZY ZĘBOWE ELASTYCZNE CAŁKOWITE SILIKON

tech. **Tomasz JANIĄK**

NAPRAWY - WYKONAWSTWO

Chełm, Lutostawskiego 4/16

Demos / obok antyków

czynne: wtorek od 8⁰⁰ do 18⁰⁰

środa - piątek od 11⁰⁰ do 17⁰⁰

500 338 200

PRACOWNIA PROTETYCZNA

tech. dent. Jadwiga Branecka-Kania

WYKONAWSTWO I NAPRAWA PROTEZ

poniedziałek – piątek 10.00 - 16.00

Chełm, Plac Kupiecki 10 (II piętro)

tel. 606-902-148

GABINET ZDROWIA PSYCHICZNEGO

Przychodnia Centrum

Dr n. med. Marek Daniłoso

specjalista psychiatra, psychoterapeuta,
specjalista psychiatra dzieci i młodzieży

22-100 Chełm, ul. Szpitalna 47, tel. 82 569 90 10, 82 569 90 11

www.przychodniacentrum.com

UDZIEŁĘ POMOCY

- przy bólach kręgosłupa,
- lumbago
- migrenach
- porażeniu nerwu trójdzielnego twarzy
- rwie kulszowej
- bólach głowy

UMÓW SIĘ NA SPOTKANIE Z DOŚWIADCZONYM BIOENERGOTERAPEUTĄ

PODARUJ SOBIE NOWĄ JAKOŚĆ ŻYCIA!

Zapisy wyłącznie telefonicznie 601 169 899

Chełm, ul. Lwowska 59

(wejście od dziedzińca z tyłu budynku)

GABINET ZDROWIA PSYCHICZNEGO

Lek. med. **Piotr Skubis**

Specjalista psychiatra
Specjalista terapii środowiskowej
Psychoterapeuta

Chełm, ul. Mickiewicza 41
tel. 606 255 456

przyjmuje w poniedziałki od godz. 15⁰⁰
(także wizyty domowe)

SPECJALISTA CHIRURGII I UROLOGII

lek. med. **Lech DZIEDZIC**

Przyjmuje: **czwartek od godz. 15:00**

Rejestracja: 82 569 90 11; 661 660 236

Chełm, ul. Szpitalna 47

- Przychodnia Centrum -

DIAGNOSTYKA laboratoria medyczne

www.diagnostyka.pl

Największa sieć laboratoriów medycznych w Polsce

...blisko Ciebie

Zapraszamy do Punktu Pobrania:

Chełm, al. 3-go Maja 22 (lok. 3)

poniedziałek - piątek 7.30-11.00

sobota 8.00-11.00

BADANIA EEG

CHEŁM

ul. REJOWIECKA 119

tel. 502 29 76 39

KANA Katarzyna Kołodyńska

Pobieranie badań laboratoryjnych w domu pacjenta

- podstawowe badania krwi i moczu
- hormony, markery
- autoimmunologia, testy alergiczne

tel. 607 572 909

BADANIA WYKONYWANE W LABORATORIUM LUXMED W LUBLINIE

LEK. TOMASZ WOJEWODA

SPEC. GINEKOLOG - POŁOŻNIK

KOMPLEKSOWA OPIEKA
POŁOŻNICZO-GINEKOLOGICZNA

USG, KTG, cytologia

Przyjmuje poniedziałek 16.00-18.00

Chełm, ul. Wołyńska 32

REJESTRACJA

tel. 82 563 13 53, 82 565 13 53

www.nzozlekdent.pl

ZAPISY na badania laboratoryjne

Zarezerwuj termin zanim przyjdiesz na pobranie badań

Rezerwacja TELEFONICZNA

Chełm

- ul. Plac Kupiecki 12
- ul. Szymanowskiego 6
- ul. Piłsudskiego 11B

82 592 10 82

Krasnystaw

- ul. Czysa 3

82 592 10 82

Włodawa

- ul. Wojska Polskiego 1

82 592 10 66

Tak gwałtownej ulewy w tym roku jeszcze nie było

Chełm pod wodą

W niedzielę (19 lipca) po godz. 14 nad Chełmem przeszła intensywna ulewa. Kanalizacja burzowa nie była w stanie przyjąć ogromnej ilości lejącej się z nieba wody. W krótkim czasie zalanych zostało wiele niżej położonych ulic i parkingów, a w niektórych budynkach woda zaczęła wlewać się do piwnic.

Pełne ręce roboty mieli strażacy, wzywani przez mieszkańców do wypompowywania wody. Ulewa narobiła szkód również w regionie i pokrzyżowała plany organizatorom plenerowych imprez – w Hańsku trzeba było odwołać część programu Dnia Pszczelarza. (rd)

Włodawa też zalana



Niedzielne popołudnie, 19 lipca, przyniosło mieszkańcom Włodawy i okolic gwałtowne załamanie pogody. Intensywna ulewa, która w krótkim czasie przeszła nad miastem,

doprowadziła do licznych podtopień i poważnych utrudnień w ruchu drogowym.

W ciągu kilkudziesięciu minut ulice zamieniły się w rwące potoki. W wielu



miejscach kanalizacja deszczowa nie była w stanie odebrać tak dużej ilości wody. W efekcie z zalanych studzienek wybijana była woda, a pokrywy kanalizacyjne unosiły się pod naporem gwałtownego nurtu. Najtrudniejsza sytuacja panowała na ulicach położonych w niższych częściach miasta. Woda wdarła się do licznych piwnic i garaży, powodując straty w prywatnych posesjach. Ucierpiały bloki przy ul. Sierpińskiego. Kierowcy mieli ogromne problemy z przejazdem przez zalane odcinki dróg. W wielu miejscach poziom wody był tak wysoki, że sa-

mochody poruszały się bardzo powoli lub zawracają, szukając alternatywnych tras.

Ulewa dała się we znaki również poza granicami miasta. Poważne utrudnienia wystąpiły na drodze krajowej nr 82 w kierunku Lublina. Intensywne opady ograniczały widoczność, a zalegająca na jezdni woda zmuszała kierowców do znacznego zmniejszenia prędkości. Chwilami ruch odbywał się bardzo powoli. Do pracy ruszyły służby, które zabezpieczały najbardziej niebezpieczne miejsca i pomagały usuwać skutki

gwałtownej nawałnicy. Strażacy interweniowali przy wypompowywaniu wody z zalanych piwnic i garaży oraz usuwaniu zagrożeń powstałych w wyniku intensywnych opadów. Choć ulewa trwała stosunkowo krótko, pozostawiła po sobie wiele szkód i pokazała, jak szybko gwałtowne zjawiska pogodowe potrafią sparaliżować codzienne życie. Mieszkańcy jeszcze przez wiele godzin usuwali wodę ze swoich posesji, a kierowcy musieli liczyć się z utrudnieniami zarówno we Włodawie, jak i na drogach wyjazdowych z miasta. (bm)

Osteopatia w walce ze skutkami przewlekłego stresu i napięcia

Stres jest w naszym życiu wszechobecny – dotyczyć może zarówno sfery aktywności zawodowej (praca i nauka) jak również życia rodzinnego. Najgorszy dla naszego organizmu jest stres przewlekły – występujący na co dzień, stale obecny w naszym życiu. Nawet jeśli nie jest bardzo nasilony, przez swoją cykliczność występowania uszkadza nasz układ nerwowy i powoduje rozmaite negatywne dla naszego zdrowia fizycznego i psychicznego skutki.

Ciało w stresie

Stres, także przewlekły, nie jest czymś, od czego możemy w łatwy sposób uciec w naszym życiu. Z reguły nie jesteśmy w stanie wyeliminować przyczyny naszego stresu (np. niechęci do szefa w pracy czy trudnej relacji z partnerem/partnerką). W takiej sytuacji warto zadbać przede wszystkim

o nasze ciało – kumulujące wszystkie przeżywane przez nas emocje i wrażenia.

Pod wpływem tłumionych emocji i przewlekłego stresu w naszym ciele dochodzi do szeregu niekorzystnych zmian, które w pewnym momencie przerodzą się w poważną dysfunkcję i dolegliwości bólowe. Narastające napięcie mięśni i pobudzenie współczulnego układu nerwowego mają w swojej konsekwencji zarówno zaburzenia na poziomie fizycznym jak i psychicznym.

Skutki przewlekłego stresu

Do skutków przewlekłego stresu zaliczamy przede wszystkim:

- przeciążenie układu nerwowego – jeśli stres jest stały i nigdy nie ustępuje, zaczyna uszkadzać nasz układ nerwowy
- napięcie i ból mięśni – w stresie odruchowo przyjmujemy pozycje obronne np. unosimy barki do góry, chowamy głowę między ramiona,

co na dłuższą metę powoduje wzrost napięcia i bóle mięśni

- brak siły i motywacji do działania – stres potęguje nasze zmęczenie fizyczne i psychiczne
- bóle głowy i zaburzenia myślenia (tzw. mgła mózgowa) – powiązane ze wzmożonym napięciem i przeciążeniem układu nerwowego
- zaburzenia funkcji psychicznych – depresja, apatia, przewlekłe zmęczenie, stany lękowe, zaburzenia pamięci itp.

Jak osteopatia pomaga w walce z przewlekłym stresem i jego skutkami?

Terapia osteopatyczna skupia się w przypadku przewlekłego stresu na kilku podstawowych obszarach:

- redukcja wzmożonego napięcia mięśniowego, sztywności tkankowej, napięć mechanicznych – celem optymalnego, bezbólowego funkcjonowania

- wyciszenie nadmiernego pobudzenia układu współczulnego – poprzez techniki wisceralne, terapię czaszkowo-krzyżową, pracę z autonomicznym układem nerwowym
- eliminacja skumulowanych w ciele emocji – poprzez techniki uwolnienia somatoemocjonalnego, terapii czaszkowo-krzyżowej

Osteopatia stwierdza, że nasze ciało leczy się samo jeśli otrzyma do tego właściwy impuls – a temu właśnie służy diagnoza i terapia osteopatyczna. Jeśli Ty lub ktoś z Twoich bliskich czy znajomych funkcjonuje w przewlekłym stresie – nie czekaj z umówieniem wizyty lub darmowej konsultacji pod numerem 798 142 420. Organizm w stresie nie ma prawidłowych procesów gojenia i nie regeneruje się tak, jak jest to konieczne dla sprostania wymaganiom dnia codziennego. Zapraszam Cię do mojego gabinetu – razem znajdziemy rozwiązanie żeby wesprzeć Twoje ciało i umysł w walce z wyzwaniami codzienności.

• FIZJOTERAPIA • REHABILITACJA • MASAŻ



mgr Katarzyna Hawryluk
FIZJOTERAPEUTA
w trakcie specjalizacji z osteopatii

tel. 798 142 420
TOP-MED SZAFRANEK
Chełm, ul. Słowackiego 33

NOWOŚĆ! NIEWIDOCZNE NAKŁADKI ORTODONTYCZNE



Leczenie dzieci i dorosłych
Aparaty zdejmowane i stałe

SPECJALISTA lek. Dent. Dominika Grabowska - Miazek

ORTODONTA rejestracja: 502 508 888

PRYWATNY GABINET NEUROLOGOPEDYCZNY

Ada Wróblewska

- terapia dzieci i dorosłych
- diagnoza i Indywidualna Stymulacja Słuchu
- Metodą Johansena IAS

PRZYCHODNIA NR 1 W CHEŁMIE
UL. WOŁYŃSKA 11, ☎ 661 418 886

CHEŁMSKIE. Przyjechali z USA, by lepiej poznać historię swych potomków

Wnuczka ocalonych oddała hołd bohaterom



Yael Feder, wnuczka Luby i Chaima Federów, którzy podczas II wojny światowej ocalili dzięki pomocy kilku Chełmian, wraz z rodziną odwiedziła Chełm i Płanice, by zobaczyć miejsca związane z historią swych dziadków. Złożyła hołd tym, dzięki którym jej przodkowie przeżyli. To była sentymentalna podróż pełna emocji i wzruszeń.

W czerwcu br. opisywaliśmy w „Nowym Tygodniu” historię rodziny Federów, która jest nierozdzielnie związana z Chełmszczyzną. **Luba Feder** (z domu Izakson) przeżyła wojnę dzięki pomocy Karoliny „Wandy” Denkwicz z Chełma, która ukrywała ją, narażając własne życie. **Chaim Feder** również uniknął śmierci dzięki pomocy Polaków. Po wojnie małżonkowie wyemigrowali do Izraela. Przez wiele lat utrzymywali kontakt z **Karoliną Denkwicz**, a później z jej dziećmi. W 2018 r., dzięki staraniom potomków rodziny Federów, Karolina „Wanda” Denkwicz została pośmiertnie uznana za „Sprawiedliwą wśród Narodów Świata”. Podczas uroczystości na Zamku Królewskim w Warszawie **Gershon Feder**, syn Luby i Chaima Federów, stwierdził: „W imieniu naszej rodziny pragnę wyrazić

naszą wieczną wdzięczność i głęboki szacunek dla pani Karoliny Denkwicz, aby spoczęła w pokoju. Ona i inni uhonorowani dziś polscy bohaterowie wykazali się wielką odwagą i człowieczeństwem podczas jednego z najciemniejszych rozdziałów w historii ludzkości”. Wnuczka Luby i Chaima – **Yael Feder** – uczestniczyła w konsultacjach związanych z budową pomnika w Płanicy (gmina Kamień), upamiętniającego heroiczną postawę Polaków, mieszkańców naszego regionu, którzy w czasie II wojny światowej ratowali polskich obywateli narodowości żydowskiej. Była w stałym kontakcie ze **Stanisławem Kuciem**, znanym w Chełmie i nie tylko pasjonatem historii i społecznikiem, jednym z głównych inicjatorów budowy pomnika w Płanicy. Yael Feder wskazywała, że jej istnienie jest

bezpośrednim rezultatem dobroci i moralnej odwagi „Sprawiedliwych Polaków”, którzy zdecydowali się pomóc swoim żydowskim sąsiadom, nawet pod groźbą kary ze strony nazistowskich okupantów. Yael Feder zapewniała, że jej rodzina jest do dzisiaj wdzięczna pani Denkwicz za uratowanie życia babci i z każdym pokoleniem odnawiane są więzi przyjaźni między dwoma rodzinami. Bardzo chciała zobaczyć ziemię, która była domem jej przodków przez setki lat. To marzenie się spełniło. Niedawno Yael Feder wraz z rodziną przybyła z USA w nasze strony. Była to jej pierwsza podróż do Polski – sentymentalna wyprawa, podczas której zobaczyła miejsca związane z historią swych dziadków i razem z bliskimi złożyła hołd tym, dzięki którym jej przodkowie przeżyli. Po przylocie do Polski Yael Feder spotkała się



w Warszawie z krewnymi Karoliny Denkwicz. Następnie przyjechała wraz z rodziną do Chełma. Zwiedziła miasto, w tym m.in. Chełmskie Podziemia Kredowe, Sanktuarium NNMP, dzwonnice na Górze Chełmskiej. Yael wraz z rodziną odwiedziła też Płanice i tamtejszy pomnik upamiętniający heroiczną postawę Polaków, którzy w czasie II wojny światowej ratowali polskich obywateli narodowości żydowskiej. Yael spotkała się z mieszkańcami Płanicy, S. Kuciem i innymi społecznikami zaangażowanymi w budowę pomnika, a także władzami gminy Kamień. Dla Yael i jej najbliższych podróż ta była wielkim przeżyciem. Dziękowała zarówno S. Kuciowi jak i innym mieszkańcom za wspieranie, ciepłe przyjęcie.

- Byliśmy w Polsce po raz pierwszy, a dzięki waszym staraniom wizyta ta była

dla nas niezwykle ważnym i przyjemnym wydarzeniem – mówi Yael Feder. – Niesamowite przeżycie, moje serce było przepełnione radością po spotkaniu z uroklivymi mieszkańcami tego małego miasteczka, a moja wiara w ludzkość została przywrócona.

Dariusz Stocki, wójt gminy Kamień, mówi, że tego typu spotkania oraz upamiętnienie Polaków ratujących Żydów są bardzo ważne.

– Cieszę się z tej wizyty i z tego, że potomkowie ocalałych znaleźli czas, by odwiedzić naszą gminę i złożyć hołd mieszkańcom naszego regionu, którzy w czasie II wojny światowej ratowali polskich obywateli narodowości żydowskiej – mówi wójt Stocki. – To bardzo ważne, aby pielęgnować pamięć o tamtych wydarzeniach i bohaterach. (mo)

Chełmski słownik biograficzny (404)

- Zbigniew Lubaszewski -

BONAWENTURA DĄBROWSKI

13 czerwca 1852 roku została konsekrowana w Chełmie prawosławna cerkiew pw. Św. Jana Teologa i Ewangelisty. Jednym z twórców wystroju świątyni był dosyć znany w tym czasie warszawski malarz Bonawentura Dąbrowski.

Bonawentura Piotr Dąbrowski urodził się 14 marca 1807 roku w Warszawie. Był synem Antoniego Samuela i Katarzyny z Scheinów (?) Dąbrowskich. Jego ojciec trudnił się malarstwem (posiadał biogram w wydany w 1855 roku *Słowniku malarzów polskich* Edwarda Rastawieckiego). Uchodził z ucznia Antoniego i Franciszka Smuglewiczów oraz Jana Bogumiła Pleracha. Pracował w Słonimiu u hetmana Michała Kazimierza Ogińskiego jako dekorator teatru dworskiego. Był także autorem dekoracji malarzskich w pałacu Mostowskich w Tarchominie i pałacu Krasinich w Warszawie. Zmarł w 1838 roku w Warszawie. Jego syn podstawy wiedzy zdobywał w szkole dominikanów w Warszawie. Uczył się również tokarstwa. U boku ojca bardzo

wcześniej zainteresował się malarstwem. Od 1824 roku uczęszczał na lekcje rysunków do Antoniego Blanka na Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu Warszawskiego. Następnie doskonalił umiejętności w Instytucie Nauczycieli Elementarnych i Organistów w Łowiczu (uzyskał stosowne stypendium, który ukończył w 1826 roku. Po powrocie do Warszawy kontynuował studia u boku Antoniego Stanisława Brodowskiego. W 1828 roku wziął udział w wystawie w Warszawie, na której zdobył brązowy medal za dzieło *Grupa Laokoona*. Po wybuchu powstania listopadowego wstąpił do Wojska Polskiego. Służył w stopniu porucznika. Po upadku powstania został skazany na zesłanie do Wiatki. Do kraju powrócił w czerwcu 1832 roku.

Po powrocie do Warszawy (mieszkał między innymi w Pałacu Staszica) Bonawentura Dąbrowski zaangażował się w szeroką działalność malarzką. Początkowo pracował pod kierunkiem Franciszka Pfanhausera, malarza i kolekcjonera (posiadał w swojej kolekcji między innymi obrazy Rafaela, Rubensa i Rembrandta). Przez pewien czas przebywał na Podlasiu. W Warszawie był głównie

znany jako portrecista. Malował również obrazy religijne i rodzajowe. Swoje dzieła prezentował w trakcie wystaw w Warszawie. W 1836 roku wystawił obraz *Hetman*, będący kopią dzieła Aleksandra Orłowskiego. W 1838 roku zaprezentował *Wnętrze mieszkania* i *Wnętrze karczmy* oraz portret właściciela składu rycin w Warszawie Pawła Pelizzaro (obraz za który otrzymał złoty medal w 1845 roku najczęściej jest przywoływany i prezentowany w jego biogramach). Od 1840 roku prowadził również szkołę malarstwa, do której uczęszczali między innymi Józef Ignacy Kraszewski i Józef Simmler. Z czasem coraz bardziej angażował się w prace związane z wystrojem świątyni. Dosyć szczegółowe zestawienie jego działań można odnaleźć w biogramie zamieszczonym w *Słowniku artystów polskich i obcych w Polsce działających. Malarze, rzeźbiarze, graficy* (tom II z 1975 roku), autorstwa Janusza Derwajedy. Już w 1835 roku przygotował obraz *Zwiastowanie NMP* do ołtarza głównego kolegiaty w Pułtusku. W kolejnym roku ozdabiał kościół parafialny w Nieklaniu (obrazy *Św. Wawrzyniec* i *Św. Barbara*). Był również autorem obrazów do kościołów w Pęcicach (*Przemienienie Pańskie* i *Bóg Ojciec*), Radomiu (*Bóg Ojciec błogosławiący ziemię*, *Św. Tekla* i *Św. Jan Chrzciel*), Kunowie (*Św. Barbara*) i Górze (*Św. Franciszek Seraficki*). Ozda-

biał również kościół bazylianów katedrę Św. Jana Chrzciela w Warszawie. Wiele jego dzieł nie zostało zidentyfikowanych (na przykład miał pracować również we Włodawie).

Prawdopodobnie z racji sporej popularności Bonawentura Dąbrowski został zaangażowany do prac przy wznoszonej cerkwi w Chełmie. Nie była to jedyna jego aktywność w naszym mieście. według ustaleń Czesława Kiełbonia, zamieszczonych w publikacji *Cerkiew unicka pw. św. Mikołaja w Chełmie* (wydanej przez Oddział Towarzystwa Opieki nad Zabytkami w Chełmie w 2002 roku), w styczniu 1841 roku Bonawentura Dąbrowski podpisał kontrakt na wykonanie obrazów do ikonostasu w wymienionym obiekcie. Prace trwały do 1847 roku. Niestety Ikonostas nie zachował się. Został usunięty w trakcie przebudowy cerkwi na kaplicę rzymskokatolicką (również pod wezwaniem św. Mikołaja) Państwowego Seminarium Nauczycielskiego Żeńskiego. W trakcie tych prac Bonawentura Dąbrowski w 1846 roku podpisał kontrakt z ówczesnym gubernatorem lubelskim generałem-majorem Markiem Albertowem na wykonanie obrazów do ikonostasu, plafonu z apoteozą Chrystusa i wizerunków czterech apostołów do cerkwi pw. Św. Jana Teologa. Prace prawdopodobnie wykonał po 1848 roku. Chociaż kamień węgielny pod świąty-

nię wmurowano 9 czerwca 1846 roku, jednak z powodu trudności z pozyskaniem właściwych materiałów oraz w związku z olbrzymim pożarem Chełma w 1848 roku, główne prace toczyły się od 1849 roku. Obecnie z jego dzieł zachowały się polichromie, gdyż ikonostas został przekształcony pod koniec XIX wieku.

Obok prac związanych z ozdabianiem świątyni Bonawentura Dąbrowski nadal malował portrety oraz tworzył również dzieła prezentujące sceny z życia wsi oraz obrazy historyczne (np. *Lisowczyk na czatach pod wioską*, *Królowa Bona*). Był również zaangażowanym kolekcjonerem (gromadził obrazy, ryciny i książki). Zbierał również informacje o polskich malarzach (na łamach „Biblioteki Warszawskiej” publikował uzupełniania do wspomnianego *Słownika malarzów polskich*). Zmarł „dotknięty ciężką, nieuleczalną chorobą” 1 czerwca 1862 roku w wieku zaledwie 55 lat. Został pochowany na cmentarzu Powązkowskim w Warszawie. Z małżeństwa z Franciszką Justyną Julianną Staniszewską (ślub zawarł 14 marca 1848 roku w Warszawie) miał dwóch synów: Bonawenturę (1849) i Józefa Edwarda (1851). Informacje o Bonawenturze Dąbrowskim można odnaleźć w licznych publikacjach poświęconych malarstwu na ziemiach polskich w XIX wieku, a także w wielu pracach na temat

20-26 lipca 2026



dodatek

TELEWIZYJNY DO TWOJEJ GAZETY

Treść programu i foto dzięki uprzejmości: Prasowej Agencji Telewizyjnej, Polsatu, TVP1, TVP2, TVN, TV4, TVN7, TV Puls, TV Trwam, TVP Kultura INFORMUJEMY, ŻE REDAKCJA NIE PONOSI ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA ZMIANY W PROGRAMACH TV

Wydawca: Dodatek sp. z o.o., ul. Wiatrakowa 11/3, 85-115 Bydgoszcz, tel. 516-018-821, e-mail: iwona@magraf.pl, Redaktor naczelny: Sławomir Grzmieł ISSN 1643-2460 - Skład komputerowy: Magraf sp.j.

NR 30 NT

Czwartek



22:35

POLSAT

Mamma Mia!
Musical, USA, Wielka Brytania, Niemcy, 2008

Streep wciela się w postać Donnie Sheridan - niezależnej właścicielki hotelu Villa Donna na idyllicznej greckiej wyspie Kalokairi. Donnie przygotowuje się na wesele swojej córki. Była niegdyś wokalistką Donny and the Dynamos, więc zaprosiła swoje „chórki”, Rosie Mulligan (Julie Walters) i Tanę Wilkinson (Christine Baranski). Wśród gości są nie tylko jej najdroższe przyjaciółki, ale także trzej mężczyźni z przeszłości: Sam Carmichael (Pierce Brosnan), Harry Bright (Colin Firth) i Bill Anderson (Stellan Skarsgård). Jej córka, 20-letnia Sophie Sheridan (Amanda Seyfried) planuje poślubić swojego narzeczonego Sky'a (Dominic Cooper).

Poniedziałek



21:50

TVP KULTURA

Imię róży
Kryminał, Niemcy, Francja, Włochy, 1986

Akcja filmu, będącego adaptacją głośnej powieści Umberto Eco, toczy się w 1327 roku. Do benedyktyńskiego klasztoru przybývają franciszkanin William z Baskerville (Sean Connery) i jego młody uczeń Adso z Melku. Niebawem w klasztorze ma się odbyć przełomowa debata o słuszności ubóstwa Kościoła. Zaprzyjaźniony z Williamem opat prosi gościa o pomoc w wyjaśnieniu tajemniczych okoliczności śmierci jednego z mnichów. Gdy William rozpoczyna śledztwo, okazuje się, że przyszło mu rozwikłać nie jedno, ale całą serię tajemniczych zabójstw.

Wtorek



20:50

TVN

Skazani na Shawshank
Sensacyjny, USA, 1994

Odsiadujący dożywocie Red (Morgan Freeman) i Andy Dufresne (Tim Robbins), bankier niesłusznie skazany za morderstwo, tworzą nieprawdopodobną więź, która przetrwa ponad dwadzieścia lat. Wspólnie odkrywają, że nadzieja to ostateczny sposób na przetrwanie w przerażających warunkach i stale obecnym zagrożeniu.

Środa



20:00

TVN 7

Gang Story
Sensacyjny, Francja, Belgia, 2011

Dobiegający sześćdziesiątki Momon Vidal (Lanvin) przed laty stał na czele szajki przestępców z Lyonu. Wyrzekł się jednak przemocy i teraz wiezie spokojnie, stateczne życie, próbując wynagrodzić swoje rodzinie wszystkie stracone lata. Jednak w jego życiu na nowo pojawia się Serge Suttel (Karyo), wieloletni przyjaciel, który nigdy nie zaprzestał przestępczej działalności. Jego obecność ożywia na nowo dawne wspomnienia. Czy Vidal, który zawsze starał się kierować lojalnością i honorem, ulegnie podszeptom przyjaciela?

Piątek



00:10

TVP 1

Hotel Mumbai
Dramat, Australia, USA, Indie, 2018

Wieczór 26 listopada 2008. Tętniącym życiem Mumbajem wstrząsa seria zamachów bombowych. Islamscy terroryści, siejąc chaos i zniszczenie, wdzierają się z bronią do najważniejszych budynków miasta, w tym do ekskluzywnego hotelu Taj Mahal. Ponad tysiąc gości i pracowników hotelu zostaje uwięzionych w wielopiętrowym labiryncie, w którym za każdym rogiem czai się śmierć. David i Zahra zrobią wszystko, by ochronić swoje nowo narodzone dziecko. Szef hotelowej kuchni, Hemant, gotów jest zaryzykować życie, aby uratować swoich gości. Rozpoczyna się walka o przetrwanie.

Sobota



21:20

TVP 1

1917
Dramat wojenny, USA, 2019

Kanwą filmu stały się wspomnienia żołnierza brygady strzelców i pisarza Alfreda Mendesa, działka reżysera i współtwórcy scenariusza filmu, Sama Mendesa. Głównymi bohaterami filmowej opowieści o brytyjskich żołnierzach służących na froncie zachodnim I wojny światowej są dwaj szeregowcy Will Schofield i Tom Blake. U schyłku wojny wyruszają z niebezpieczną tajną misją, od której powodzenia zależy życie ich towarzyszy. Mają za zadanie dotrzeć do żołnierzy i wstrzymać operację ofensywną z góry skazaną na przegraną.

Niedziela



19:55

POLSAT

Służące
Obyczajowy, USA, 2011

Akcja filmu rozgrywa się w latach 60. XX w. stanie Missisipi. Eugenia „Skeeter” Phelan (Emma Stone) jest dziewczyną z południowej socjety. Wraca z college'u w rodzinne strony - zdeterminowana, by zostać pisarką. Ale najpierw niespodziewanie wywraca do góry nogami życie całej społeczności swojego miasteczka, kiedy postanawia przeprowadzić wywiad z kobietami, które przez całe życie opiekują się prominentnymi rodzinami z Południa. Aibileen Clark (Viola Davis) jako pierwsza otwiera się, a wkrótce więcej kobiet zgłasza się, by opowiedzieć swoje historie - i jak się okazuje, mają one wiele do powiedzenia.

PONIEDZIAŁEK • 20 lipca

TVP 1

05:00 Spłatane losy - serial, 2024
05:50 Akacja 38 - serial, 2018
07:00 Transmisja Mszy Świętej
07:30 Studio Raban - magazyn
08:00 Serwis Info; Pogoda Info
08:15 Na kłopoty... Bednarski - serial, Polska, 1986
09:15 Ranczo - serial kom., 2013
10:10 Komisarz Alex - serial krym.
11:05 Ojciec Mateusz - serial
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes; Agropogoda
12:40 Rok w ogrodzie Extra - magazyn
13:00 BBC w Jedyne - Planeta Ziemia - Lasy - dok., Wlk. Bryt., 2023
14:00 Spłatane losy - serial, Turcja, 2024
15:00 Serwis Info; Pogoda Info
15:25 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej
16:00 Dziedzictwo - serial, Turcja
17:00 Teleexpress

TVP 2

05:30 M jak miłość - serial, 2024
06:25 Rodzina (nie od) święta - magazyn
06:55 Dla niesłyszanych - Barwy szczęścia - serial obycz., 2026
07:30 Pytanie na śniadanie - w tym: Serwis Info i Pogoda Flesz
11:25 Dla niesłyszanych - Okrasa łamie przepisy - magazyn kulinarny
12:00 Wyższa Szkoła Jazdy - magazyn motoryzacyjny, 2026
12:35 Koło fortuny - teleturniej
13:15 Panna młoda - serial obycz., Turcja, 2024
14:05 Va Banque - teleturniej
14:35 Na sygnale - serial fabularyzowany
15:05 La Promesa - serial obycz., 2024
16:00 Koło fortuny - teleturniej



17:25 Jaka to melodia? - teleturniej muzyczny
18:05 Reportery - magazyn
18:25 Akacja 38 - serial, 2018
19:30 Program inform. 19.30
19:55 Pytanie dnia - rozmowa
20:10 Sport
20:15 Pogoda
20:30 Sługi boże - serial krym., Polska, 2016
21:25 Festiwal Góry Literatury 2026 - reportaż
21:55 Bardzo poszukiwany człowiek - thriller, USA, Niemcy, Wlk. Bryt., 2014
00:05 Świat bez fikcji - Christopher Reeve - dok., Franc., 2024
01:20 Komornik - dram., Polska, 2005
03:00 Wypisz, wymaluj... miłość - obycz., USA, 2013



16:35 Familiada - teleturniej
17:20 Panna młoda - serial obycz., Turcja, 2024
18:15 Va Banque - teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu - telet.
19:25 Barwy szczęścia - serial obycz., 2026
20:05 Omnibus - szybcy i mądrzy - teleturniej
20:55 Postaw na milion - teleturniej
21:50 Na sygnale - serial fabularyzowany
22:55 U Pana Boga za miedzą - kom., Polska, 2009
01:00 Karol, władca Hiszpanii - serial kostium., Hiszp., 2015
01:55 Nasz dom w górach - Królowa pszczoł - serial obycz., Niemcy, 2021
02:45 Akacja 38 - serial
03:45 Rodzinka.pl - serial kom.

TVN

05:40 Uwaga! - program interwencyjny
05:55 Ukryta prawda - program obyczajowy
06:50 Kuchenne rewolucje - program kulinarno-rozrywkowy
07:45 Dzień Dobry Wakacje
11:20 Doradca smaku - program kulinarny
11:25 Kuchenne rewolucje - program kulinarno-rozrywkowy
12:35 Ukryta prawda - program obyczajowy
15:45 Detektywi - program kryminalny
16:50 Szpital św. Anny - serial obycz., Polska
17:55 Młode gliny - serial krym., Polska
19:00 Fakty
19:35 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Uwaga! - program interwencyjny



20:15 Na Wspólnej - serial obycz., Polska
20:50 Bitwa o gości - program rozrywkowy
22:00 Saga Zmierzch: Przed świtem Część I - horror, USA, 2011. Bella (Kristen Stewart) i Edward (Robert Pattinson) wyjeżdżają w podróż poślubną. Wkrótce Bella odkrywa, że jest w ciąży...
00:25 Transformers III - przygod., USA, 2011
03:30 Co za tydzień - program rozrywkowy
04:10 Uwaga! - program interwencyjny
04:30 Detektywi - program kryminalny
05:20 Recepta na stary dom - program edukacyjny



20:00 Mega hit - Szybcy i wściekli 9 - sens., USA, 2021. Dominic Toretto (Vin Diesel) musi porzucić spokojne życie z żoną Letty (Michelle Rodriguez) i swoim synem, Brianem, bo nadal czują na niego różne niebezpieczeństwa.
23:05 Elizjum - sens., USA, 2013. Rok 2154. Świat jest podzielony na dwie kasty. Zamożni żyją na ekskluzywnej stacji okołozemskiej. Reszta - walczą o przetrwanie na przeludnionej Ziemi...
01:35 Spis drani - sens., USA, 2011
03:25 Nasz Nowy Dom - program rozrywkowy
04:40 Disco Gramy - program muzyczny
05:25 Telezakupy TV Okazje

TVP Kultura

06:10 Reminiscence z Opola '81 - koncert
06:35 Tamte lata, tamte dni - Anna Dymna - magazyn
07:15 Rawhide - Incydent ze Złotym cielcem - western, USA, 1959
08:15 Od ucha do ucha - Piotruś i Wilk - animacja
09:00 Do przerwy 0:1 - serial, Polska, 1969
10:15 Jaśniejsza od gwiazd - dram., Wlk. Bryt., Franc., Australia, 2009
12:25 Ania. Rzecz o Annie Dymnej - dok., Polska, 2017
13:25 Angielskie śniadanie - Kosmos 1999 - Kwestia życia i śmierci - serial, Wlk. Bryt., 1977
14:30 Profesor Zazul - film TVP, Polska, 2021
15:05 Znachor - dram., Polska, 1981
17:30 Do przerwy 0:1 - serial, Polska, 1969



18:10 Dźwięk Nowego Jorku: Vicente Archer - serial dok., Włochy, 2017
18:55 Rawhide - Incydent z kojcem zielem - western, USA, 1959
20:00 Alibi na lato - Mistrz - fab., USA, 2008
21:50 Imię róży - krym., Niemcy, Franc., Włochy, 1986
00:10 Przełomy w muzyce: Martha Argerich w Warszawie - dok., Niemcy, 2021
01:20 Kulturalni - magazyn
02:15 Ciotka Hitlera - dramat, Polska, 2021
03:45 Latarnie polskiego wybrzeża - dok., Polska, 2015
04:30 Tamte lata, tamte dni - Anna Dymna - magazyn



20:00 Czas porachunków - akcja, USA, 2022. Connor Connolly (Kevin Dillon) zostaje zmuszony do zapłaty 2 milionów dolarów poręczycielom swojej ciężarnej żony...
22:10 Zabójczy cel - akcja, Kan., USA, 2008
00:05 Wykonać wyrok - akcja, USA, 1990. Detektyw Louis Burke postanawia udać się na zasłużony urlop i odpocząć od trudów życia codziennego. Jego plany burzą informacje o...
02:00 Dzielnica strachu - serial kryminalny
03:00 Lombard. Życie pod zastaw - paradowument
04:00 Taki jest świat - przegląd wydarzeń z całego globu.
05:00 Dzielnica strachu - serial

TVN 7

05:25 Ten moment - program opowiada o ludziach i chwilach, które na zawsze odmieniły ich los.
05:55 Szkoła - Licealistka Ola Kępa okrada młodszego ucznia, który okazuje się być bratem jej nowego chłopaka...
08:45 Ukryta prawda - program obyczajowy
11:50 W-11 Wydział Śledczy - program kryminalny
13:55 Kryminalni - Komisarze prowadzą śledztwo w sprawie zabójstwa małżeństwa. Podejrzanym staje się mężczyzna, z którym ofiary robiły interesy.
15:00 Szpital - program obycz.
17:00 Sędzia Anna Maria Wesołowska - serial sądowy
18:00 SOS Ekipy w akcji - program policyjny
19:00 Ukryta prawda - program obyczajowy



20:00 Wierna - przygod., USA, 2016. Tris i Cztery muszą przekroczyć granicę metropolii przyszłości i wejść do świata, ukrywanego przez system. Jest to jedyny sposób, by ocalić ludzkość i zniszczyć dyktaturę.
22:35 Bez kompleksów - program rozrywkowy
23:35 Życie od kuchni - kom., USA, Australia, 2007
01:50 Przyjacieli domu - obycz., USA, 2019. Nicole (Dakota Johnson) i Matt (Casey Affleck) wiodą cudowne życie, wychowując dwójkę wspaniałych córek, gdy nagle na ich barki spada druzgocąca diagnoza - rak.
04:05 Fachowcy - paradowument
04:45 Dorota was urządzi



09:15 Słowo życia 09:20 Mateczniki Polskości 09:30 Baśniowy teatr lalek 09:55 Św. na każdy dzień 10:00 Inf. dnia 10:15 Rozmowy niedok. 11:20 Stan Bezp. Państwa 11:30 Warto być ojcem 12:00 Anioł Pański 12:03 Inf. dnia 12:20 Leśni moczarze 13:10 Misja salezjanów w Ziemi Świętej- Pięta Ewangelia i Żywe Kamienie 13:30 Msza św. 14:30 Żywa nie tradycji 15:00 Kocham życie 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Inf. dnia 16:10 Sanktuarium polskie 16:30 Porady Medyczne Bonifratrów 17:00 Świadkowie 17:30 Moja parafia 17:55 Poczet Wlk. Polaków 18:00 Anioł Pański 18:05 Inf. dnia 18:15 Rozmowy niedok. 19:25 Św. na każdy dzień 19:30 Poznajemy Polskę 19:45 Modlitwa z udziałem dzieci 20:00 Inf. dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Historia 21:00 Apel Jasnog. 21:20 Inf. dnia

nowy tydzień

Nr 29 (1071) 20 - 26 lipca 2026 r.

PROGRAM TV

33

eprasa.pl 0bf950693e

NIERUCHOMOŚCI

Biuro Obsługi Prawnej
„VETO”
ZAUFANIE • WIEDZA • SKUTECZNOŚĆ • 26 LAT DOŚWIADCZENIA
Chelm, ul. Lwowska 59 (obok ChSM)
tel. 82 562 11 46
609 44 70 80
e-mail:nieruchomosci-veto_xl@wp.pl
www.nieruchomosci-veto.gratka.pl
Bezpłatne opinie o wartości nieruchomości • Wyceny • Tłumaczenia przysięgłe (języki świata)

1. Mieszkanie o powierzchni 53m2 w tym dwa odrębne pokoje, kuchnia, łazienka, wc oddzielnie, 3 piętro. Z dużego pokoju wyjście na balkon od strony południowej. Lokal słoneczny – do zamieszkania od zaraz. W okolicy żłobek, przedszkole, szkoła, supermarkety, os. XXX-lecia, cena: 299.000zł – do negocjacji.



2. Siedlisko na wsi: budynek mieszkalny murowany o powierzchni 100m2 w tym 3 pokoje, kuchnia, duży przedpokój. Budynki gospodarcze: stodoła, obora, garaż. Działka 3200m2. Możliwość zakupu dodatkowej działki o pow. 4,47ha w tym las. Gmina Sawin, cena 150.000zł



3. PILNE SPRZEDAM: budynek mieszkalny piętrowy o powierzchni 140m2, działka 280m2 ogrodzona, osiedle Dyrekcyjna Dolna – ul. Jedność, cena: 359.000zł – do negocjacji.



4. WYJĄTKOWA OFERTA: dom parterowy z poddaszem, całoroczny z bali 15cm o pow. 130m2. Rok budowy 2016. Centralne ogrzewanie z kominka. Dom wyróżniający się starannym wykonaniem i jakością użytych materiałów. Działka 5 arów. Blisko do jeziora i centrum. Całość zadbane w bardzo dobrym standardzie, Okuninka, c. 850.000zł



Wybrane oferty

- M-2, 37m2, 1 piętro. Lokal kompletnie umeblowany i wyposażony w sprzęt AGD. os. XXX-lecia, c. 289.000zł (cena z wyposażeniem)
- M-3, 38,50m2, 4 piętro, po generalnym remoncie, wspólnota mieszkaniowa, os. Dyrekcyjna Dolna, c. 263.000; (pełne umeblowanie i wyposażenie w cenie);
- Rewelacyjne mieszkanie na parterze z dużym tarasem i ogrodem od południa. Dwa pokoje, kuchnia, łazienka, wc oddzielnie - 68m2, wspólnota, os. Dyrekcyjna, c. 345.000;
- M-4, 58m2 4 piętro. W bliskiej odległości szkoła, przedszkole, sklepy, os. Zachód, c. 320.000;
- Mieszkanie o pow. 59m2 w tym 3 odrębne pokoje, kuchnia, łazienka, wc oddzielnie, 4 piętro. Meble + wyposażenie AGD w cenie, os. Słoneczne, c.: 380.000;
- Komfortowe mieszkanie 60m2 w tym pokój dzienny połączony z kuchnią, 2 sypialnie, łazienka, wc oddzielnie, 3 piętro. Lokal po kapitalnym remoncie w wysokim standardzie. Kompletnie umeblowany i wyposażony w sprzęt AGD najwyższej jakości. Balkon typu „loggia”, klimatyzacja. Okolice centrum, c. 365.000; (cena z wyposażeniem).
- Unikalna działka budowlana 3200m2 (szer.44m) ogrodzona nietuzinkowym płotem – brama automat, rozsuwana. Budynek mieszkalny parterowy 100m2, docieplony, okna pcv. Fotowoltaika – 12 KW na starych zasadach, ogrzewanie centralne. Os. Rejowiecka – w ichym miejscu, c. 520.000;
- Budynek mieszkalny piętrowy, dwurodzinny – zabudowa bliźniacza 250m2. Działka gruntu 711m2, ogrodzona. Na działce dodatkowo: budynek mieszkalny typu „oficyna”, budynek garażowy (dwa oddzielne garaże), os. Działki, c. 699.000;
- Dom piętrowy 240 m2 częściowo podpiwniczony z garażem w bryle budynku o pow. 24m2. Centralne orzewanie własne gazowe, dodatkowo kominek w salonie. Pełne media. Działka 791 m2, ogrodzona, zagospodarowana, os. Działki, c. 770.000;
- Budynek mieszkalny piętrowy 170m2 z garażem 1 stanowiskowym. Działka o pow. 824m2, ogrodzona (prześła metalowe) zagospodarowana – liczne nasadzenia. Os. Działki, c. 847.000;
- Budynek użytkowy, parterowy 102m2, możliwość rozbudowy, parking, działka 1605m2, Centrum c. 700.000;
- Budynek murowany parterowy z poddaszem użytkowym 90 m2, podpiwniczony. Działka 180 m2 z bezpośrednim dostępem do jednej z głównych ulic Chelma. Możliwość prowadzenia dział. gosp. os. Ceramiczna, c. 39.000;
- Lokal użytkowy 34,50m2, parter w ciągu handlowym, media miejskie, wejście od ulicy, Centrum Chelma,

- blisko deptak – Lwowska, świetna lokalizacja na usługi kosmetyczne, c. 175.000;
- Lokal handlowo – usługowy 35m2 parter budynku wielorodzinnego, wśród prosperujących lokali użytkowych. Duże witryny, wejście bezpośrednio z chodnika. Opłaty eksploatacyjne ok. 370zł, os. Śródmieście, c. 178.000zł/netto.
- Lokal użytkowy 51m2, 2 piętro, ogrzewanie miejskie, centrum, c. 249.000;
- Lokal użytkowy 53m2, parter, centrum Chelma, c. 285.000;
- Lokal użytkowy po kapitalnym remoncie 73m2, parter, duże okna, pełne media. Lokal użytkowany – dochodowy, ul. Lwowska, c. 430.000;
- Budynek mieszkalno – produkcyjny o łącznej pow. 530m2 w tym część produkcyjna 255m2, część mieszkalna 174m2, garaże 32m2, piwnica 69m2. Działka 2600m2 ogrodzona. Wg MPZP przeznaczona min. pod tereny zabudowy wielorodzinnej, usługi handlu, administracji, c. 2.300.000;
- Budynek mieszkalno - usługowy 2-piętrowy wolno stojący 770m2 - 7 lokali mieszkalnych od 50m2 objęte wynajmem, 4 lokale użytkowe od 50m2), projekt na rozbudowę, działka 546m2, ogrodzona, parking, c. 2.450.000;
- GRATKA DLA INWESTORÓW: zespół 13 działek budowlanych o łącznej powierzchni 7479m2 położonych bezpośrednio przy wyjeździe z Chelma do Lublina/Krasnostaw. Sprzedaż wyłącznie w całości, cena: 599.000; – do negocjacji
- Działka ogrodnicza „ROD” o pow. 480m2 ogrodzona siatką, Liczne nasadzenia drzew. Budynek drewniany z przyłączem en. elektrycznej, ujęcie wody na działce, os. Wygon, c. 19.000;
- Atrakcyjna działka budowlana 3123m2, media, okolice ul. Metalowej, c. 350.000;
- Działka gruntu z prawem zabudowy 3016m2, przy drodze asfaltowej, media w pasie drogowym, ul. Poleska, c. 100.000;
- Działka komercyjna 2677m2, w części utwardzona. Ogrodzenie: przeszła metalowe, brama wjazdowa przesuwana. Wg MPZP przeznaczona min. pod tereny zabudowy usługowej, warsztaty, zabudowa wielorodzinna. W cenie projekt budynku gosp.-garażowego o pow. 839m2, os. Rejowiecka, c. 420.000;
- Działka budowlana 1600m2, ul. Metalowa, c. 145.000;
- Działka budowlana 1507m2. Dojazd do działki drogą wydzieloną wewnętrzną o szerokości 8m (udział w drodze w cenie nieruchomości). Według MPZP nieruchomość położona jest na terenie zabudowy zagrodowej, dopuszcza się również realizację usług komercyjnych i nieuciążliwych, okolice ul. Budowlanej, cena: 99.000zł
- Działka budowlana 1425m2. ul. Maj-

- dan, c. 130.000;
- Działka budowlana o pow od 1000m2 pod składy, bazy, Wolwinów, c. 100zł/m2- do neg.
- Działka inwestycyjna 8167m2 położona przy drodze asfaltowej. Przeznaczenie - składy, budownictwo, przemysł, Chelme – dzielnica przemysłowa, c. 1.000.000;
- Działka produkcyjna – usługowa 1,20ha, ul. Hutnicza, c. 55zł/m2
- Działka inwestycyjna 1,30ha ogrodzona. Przeznaczenie - składy, magazyny, produkcja zw. z budownictwem. Media: stacja trafo, gaz ziemny, woda, kanalizacja. Chelme – dzielnica przemysłowa, c. 1.100.000;
- Działka komercyjna 2677m2, utwardzona. Przeznaczenie- usługi, warsztaty, zabudowa wielorodzinna. Projekt budynku gosp.-garażowego 839m2, os. Rejowiecka, c. 420.000;

ŚWIADECTWA ENERGETYCZNE LOKALI I BUDYNKÓW

- Kompleks nowych garaży (10 sztuk) przy osiedlu mieszkaniowym. Całość ogrodzona, monitorowana. Wszystkie garaże pod wynajmem, c. 966.000; - możliwość zakupu pojedynczych garaży w cenie 69.000;
- Garaż z szeregu, środkowy 18m2, energia elektryczna, brama uchylana. Teren ogrodzony, os. Słoneczne, c. 89.000;
- Gotowy projekt o symbolu „Z64” - pracowni 2500. Dom parterowy 83m2 w tym dwie sypialnie, kuchnia połączona z salonem, spiżarnia, łazienka z wc, pom. gospodarcze, garaż w bryle budynku 28m2, c. 990;

gmina Chelme

- Budynek drewniany 65m2, działka 2,52ha przy drodze asfaltowej, media, c. 280.000;
- Działka gruntu o pow. 4,12ha, położona przy drodze asfaltowej. W MPZP przeznaczona pod zabudowę jednorodzinną, tereny dla potrzeb przemysłu spożywczego, usług komercyjnych, Janów I, c. 800.000;
- Działka gruntu o pow. 1,70ha pod zabudowę mieszkaniową – zatwierdzony podział na 9 działek. Strupin Duży, c. 27zł/m2
- Działka gruntu 1,18ha (szerokość 76m) w części zalesiona. Nieruchomość położona przy drodze asfaltowej, media w drodze.. Wg Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego działka przeznaczona jest pod zabudowę zagrodową. Możliwość wykopania stawu. 10 km od Chelma, c. 130.000;
- Działka gruntu o pow. 9500m2 położona przy drodze asfaltowej. W MPZP przeznaczona pod tereny dla potrzeb przemysłu spożywczego, usług komer-

- cyjnych, Janów I, c. 125.000;
- Działka budowlana 5400m2, przy drodze asfaltowej, media, Żółtańce Kolonia, c. 79zł/m2
- Działka budowlana 3656, położona przy głównej drodze Chelme-Włodawa, media, Horodyszcze Kol., c. 180.000;
- Działka budowlana 3008m2, trasa Chelme – Włodawa, c. 180.000;
- Działka budowlana 1788m2, przy drodze asfaltowej, Horodyszcze, c. 100.000;
- Kilkanaście działek budowlanych o pow. od 1500m2 – 1974m2, Depułtycze, c. od 46zł/m2
- Działki budowlane o pow. po 1500m2, dostęp z drogi asfaltowej, Horodyszcze, c. 75zł/m2
- Działki budowlane po 1260m2, Strupin Duży, c. 35zł/m2
- Nowo wydzielone działki budowlane o regularnym kształcie, o pow. 1000-1250 m2. Oksów, c. od 100zł/m2
- Działki budowlane po 1044m2, Żółtańce Kolonia, c. od 120zł/m2
- Działka budowlana 1000m2, Pokrówka, c. 180.000;
- Działki budowlane od 868m2, Staw, c. 56zł/m2;
- Budynek 2-kondygnacyjny 407m2, działka 2343m2. Przeznaczenie: składy, produkcja, usługi. Możliwość adaptacji na cele mieszkaniowe i realizację kultu religijnego, odległość od Chelma 4km.

gmina Dorohusk

- Działka 2400m2 częściowo ogrodzona, blisko las i zalew Husynne, c. 30.000;
- Działka gruntu z przeznaczeniem pod zabudowę siedliskową pow. 3600m2, Brzeźno, c. 49.500; – do negocjacji;
- Siedlisko na wsi: dom drewniany do remontu, działka 4800m2. Budynek gospodarczy – stodoła. Nieruchomość położona przy drodze asfaltowej. Doskonała lokalizacja na letnisko - blisko las, zalew, Zalasocze, c. 34.900; – do neg

gmina Dubienka

- Działki budowlane - 798m2 - 1412m2, Dubienka, c. od 24zł/m2
- Działki budowlane - 1352m2 - 1640m2, Starosiele, c. od 24zł/m2
- Działka budowlana - 3000m2, Rogatka, c. 40.000;
- Działka gruntu 3600m2, Uchańka, c. 8.500;
- Działka gruntu 4100m2, odległość 400m od rzeki Bug, Starosiele, c. 12.000;
- Działka gruntu - 7500m2, usługi, tury-

styka, Siedliszcze, c. 60.000;

gmina Kamień

- Działka gruntu z przeznaczeniem pod zabudowę zagrodową 661m2 położona przy drodze asfaltowej, c. 37.500;

gmina Krasnostaw

- Działka budowlana 4421 m2, położona przy drodze asfaltowej. Media: en. elektryczna na granicy działki, gaz ziemny, wodociąg - przyłączy po drugiej stronie ulicy, Rośko Kolonia, c. 250.000; – do neg.

gmina Leśniowice

- Działka gruntu z prawem zabudowy 3000m2, przy drodze asfaltowej, media, c. 70.000;

gmina Rejowiec

- Działka budowlana - 2500m2, media, zabudowa jednorodzinna, Wereszcze Duże c. 70zł/m2;
- Działka gruntu z prawem zabudowy 1500m2. Media: en. elektryczna, wodociąg gminny – przy granicy działki, Rejowiec Kolonia, c. 32.000;
- Działka gruntu - 700m2, możliwa zabudowa, Wólka Kańska, c. 19.800;
- Lokal użytkowy 34m2, 1 piętro budynku handlowo-usługowego, c. 29.500;
- M-3, 51m2, 2 piętro. Do dyspozycji suszarnia, 2 pomieszczenia gosp., działka ogrodnicza, c. 89.000;
- Siedlisko: budynek mieszkalny drewniany 70m2. Na działce budynki gosp.: stodoła murowana, garaż. Działka 2091m2, c. 295.000; - możliwość zakupu dodatkowo działki gruntu pow. 2ha uprawianej, w całości ogrodzonej w cenie 100.000;

gmina Ruda Huta

- Działka gruntu - 6,86ha (klasa IV, V, VI), dopłaty, c. 300.000;
- Działka gruntu o pow. 25,32ha w jednym kawałku, uprawiana, duże dopłaty, c. 35.000zł/ha
- Działka gruntu 5900m2, Rudka Kolonia, c. 60.000;

gmina Sawin

- Gospodarstwo rolne o pow. 5,35ha: budynek mieszkalny drewniany o pow. 66m2. Na działce stodoła o pow. 104m2, obora murowana z cegły 140m2, c. 180.000;

gmina Siedliszcze

- Budynek mieszkalny murowany 42m2. Działka 2200m2 ogrodzona siatką – od frontu płot drewniany. Nieruchomość położona przy drodze asfaltowej, w odległości 800m od zalewu. Doskonała lokalizacja na letnisko jak i dom całoroczny, c. 240.000;

GRATKA DLA WĘDKARZY

Działka budowlana w Uchańce, gmina Dubienka – nad rzeką Bug o pow. 1448m2. Nieruchomość położona przy drodze asfaltowej. Media: energia elektryczna na granicy działki, własna studnia głębinowa. Czysta, dobry dojazd, sama natura. Doskonała lokalizacja, cena: 19.000zł.

Organizacja eventów, imprez integracyjnych, przejażdżki quadem. NST Sp. z o.o., tel. 691 170 170

Remonty budynków, ocieplenia i elewacje, tynki wewnętrzne i zewnętrzne, malowanie, gipsowanie i gładzie - bardzo solidnie, tel. 730 658 803

Schody, balustrady, deska elewacyjna, tel. 609 413 767

Tapety natryskowe, remonty, tel. 604 859 803

TYNKI MASZYNOWE – gipsowe, cementowo-wapienne, elewacje, wykończenia wnętrz, posadzki mixokretem, tel. 506 396 999

BUDOWA I NAPRAWA

- 2x drzwi pokojowe nowe 70cm z małymi szybkami ozdobnymi, tel. 507 377 277
- Brama garażowa 2,45x2,45 uchylona na ościeżnicy fabryczna, stan bdb, brązowa; blacha trapezowa 60m2, wóz do ciągnika, tel. 535 177 917
- Drzwi drewniane wewnętrzne szer. 80cm wys. 200cm, 150zł, tel. 513 535 869
- Drzwi płytowe z futryną 70P, łazien. 60L, pokój z futryną 80L i P, umywalka 60, grzejnik łazien., grzejnik żeliw. 5żeb., tel. 508 901 693
- Drzwi zewnętrzne 80 stan bdb., tel. 512 495 004
- Garażowy stół 2 blaty dębowe okucia metalowe dł. 2m szer. 1m wys. 103cm stan bdb, 2.300zł, tel. 507 333 637
- Kolektor podgrzewacz wody Solaris 200L, tanio sprzedam, tel. 601 130 297
- Koła pasowe, szczęki uchwytów tokarek, obudowy łożysk, wałek łuparki z kołem pasowym, paski klinowe, noże heblarek, tel. 609 153 721
- Maszyny stolarskie sam. wiertarka boczna grubościówka piła, tel. 725 093 785
- Wałki w kawałkach od fi.28 do 100 oraz rury grubościennne w kawałkach różne wymiary w cenie złomu użytkowego, tel. 609 153 721
- Wiertarka stary typ, silnik elektryczny 2faz. przystosowany do krajcegi, tel. 797 817 858

MEBLE, AGD, RTV

- 3 osob. sofa +2 fotele (brązowe) z rozkładanymi podnóżkami duże wygodne, 3.000zł, tel. 509 469 829
- Blaty do kuchni 3szt. +bateria i umywalka, stolik szklany, lustro, rower dziecięcy z boku kółeczka, ramy do rowerów, tel. 784 195 660
- Gramofon lampowy ze wzmacniaczem typ WG-262 rok 1970 sprawny +4 płyty winylowe (I.Pank, M.Grechuta 1990r.) 350zł, tel. 696 453 136
- Kanapa +2 fotele oraz boazeria drewniana 100m2, 600zł, tel. 517 407 140
- Komoda, witryna, stolik w kolorze dębu, narożnik skórzany szary

zostań kierowcą taxi
Bolt
w Chełmie
elastyczne godziny pracy
jeden chelmski partner
simplydrive.pl
kontakt@simplydrive.pl
praca tyle, ile chcesz - na uczciwych warunkach

z funkcją spania stan bdb., tel. 695 038 187

- Kraljica do wędlin, używana, polska, MAGA-310, zapasowy nóż, 500zł, tel. 508 209 568
- Meble kuchenne, meble pokojowe, drzwi kolor brąz 5szt., tel. 514 770 386
- Piekarnik SilverCrest, lodówka Mińsk 160cm, lod.-zamr. Gorenje 110cm, krzesła tapic. i twarde PRL, kuchnia gaz. 2 i 4, tel. 508 901 693
- Pralka automat Indesit, 200zł, tel. 505 400 035
- Pralka wirnikowa Światowid stan bdb., Chełm, 250zł, tel. 505 996 061
- Pralka wirnikowa, narożnik pokojowy do spania, prodiże, piekarnik, żyrandol, tel. 798 020 263
- Robot kuchenny wielofunkcyjny, odkurzacz czyszczący i piorący, naczynia firmy Zepter kompletne, tel. 512 495 004
- Rożno gazowe - kurczaki, udka, skrzydełka, 1.000zł, tel. 505 400 035
- Stół drewniany okrągły - dzielony na dwie części w komplecie 6 krzeseł nie wymaga renowacji stan idealny, 650zł, tel. 601 169 899
- Stół kuchenny lub pokojowy szklany z półką, nogi regulowane metalowe, wys. 75cm szer. 70cm dł. 100cm, 250zł, tel. 509 619 839
- Telewizor LED Philips +dekoder, 250zł, tel. 505 400 035
- Wersalka kolor czerwony, tapczan 1-osobowy 2szt., 100zł, tel. 514 770 386
- Zamrażarka 200l firmy Bauknecht, lodówka-zamrażarka Whirlpool, używane, tel. 504 904 809

SPORT, ZDROWIE I URODA

- Elektryczny wózek inwalidzki stan bdb. niewiele używany, na gwarancji, tel. 505 049 113
- Masz problem z alkoholem? Chcesz przestać pić? Zadzwoń. Czekamy codziennie w godz. 18-21, tel. 518 757 967
- Orbitrek sprzedam, tel. 723 914 353
- Pierzga pszczoła tegoroczna, 370zł/kg, tel. 662 325 858
- Rower damski - tanio sprzedam, tel. 601 130 297
- Rower kolarzówka Trek Alpha 1.2 rozmiar ramy 56, rama alu widelec carbon lekki, stan bdb., 1.500zł, tel. 730 819 182
- Rower młodzieżowy i rower górski 26", tel. 508 901 693
- Rowery damki na kołach 26 i dziecięcy, tel. 507 788 879
- Spotkania Dorosłych Dzieci Alkoholików, poniedziałek godz. 18:00, ul. Reformacka 24, Chełm. Zapraszamy, tel. 606 588 208
- Toaleta turystyczna koloru białego, nowa, bardzo tanio sprzedam, tel. 505 509 790
- Wózek inwalidzki aluminiowy nowy szer. 45cm, maksymalny udźwig 135kg, firma Rehafunt, 1.300zł, tel. 507 333 637

ODZIEŻ I OBUWIE

- Suknia wizytowa XXL, 2 komplety

SPRZEDAŻ
piasek płukany do mixokreta
piasek budowlany, podsypkowy
kruszywa drogowe
żwir płukany, pospółka
ziemia czarna ogrodowa

AS-TRANS
Chełm
ul. Zielna 14
tel. 782 748 918
509 727 383

damskie wizytowe L (nowe), tel. 798 020 263

SPRZEDAM INNE

- Dodge Charger kolekcja Deagostini 110 części, 3.500zł, tel. 501 145 332
- Fotelik samochodowy, Chełm, 100zł, tel. 505 996 061
- Kolekcja niekasowanych znaczków pocztowych polskich z lat 1988, 91, 94-2003 oraz Mongolii z klaserami 8szt., tel. 516 182 404
- Koła pasowe, szczęki uchwytów tokarek, obudowy łożysk, wałek łuparki z kołem pasowym, paski klinowe, noże heblarek, tel. 609 153 721
- Krajcega z silnikiem elektrycznym 5,5kW lub sam silnik, tel. 508 569 674
- Kryształowy wazon „XXX lat żołnierskiej służby” nadawany oficerom LWP, tel. 536 060 155
- Kryształ z czasów PRL-u szeroki wybór, tel. 696 443 822
- Kufer drewniany, stan bdb., 400zł, tel. 721 936 485
- Kupony materiałów wełnianych, tel. 504 377 961
- Skóry baranie ciemne i jasne, tel. 504 377 961
- Skóry licowe ciemne i zamszowe jasne, tel. 504 377 961
- Słoiki różne, tel. 798 020 263
- Traktorki, kosiarki, piły elektr. spalin., podkaszarki, ukośnice, dmuchawy, elektronarzędzia, nożyce do żywopłotu, tel. 721 536 080
- Walizki tekturowe z lat 40/50 ubiegłego wieku, tel. 504 377 961
- Wałki w kawałkach od fi.28 do 100 oraz rury grubościennne w kawałkach różne wymiary w cenie złomu użytkowego, tel. 609 153 721
- Wózek dziecięcy z gondolą i spacerówką używany stan bdb. kolor zielony, 500zł, tel. 505 123 031
- Zegarki damskie na rękę stare, tel. 504 377 961
- Żelazka el. z lat 40. i 60., tel. 504 377 961

KUPIĘ

- Antyki, monety, odznaki, obraz, zdjęcia, figury, inne starocia, tel. 781 943 519

- Aparaty foto, bagnety, monety złote srebrne, pamiątki wojskowe, zegarki na rękę, inne starocia - kupię, tel. 796 273 327
- Kupię mieszkanie - zadłużone, z problemami, udział, spadek, tel. 735 381 877

Kupię stare MONETY MEDALE, SZABLE i inne STAROCIA
tel. 606 945 577

- M-4 parter lub lp. os. Słoneczne, Bazyłany, Wolności okol. Lwowskiej, do 400.000zł, może być do remontu, bez pośred., tel. 517 490 156
- Mieszkanie do 550.000zł, Chełm, ulica dowolna, tel. 502 225 587
- Mieszkanie kupię za gotówkę bez pośredników - może być do remontu/zadłużone, tel. 503 100 162
- Pilnie kupię mieszkanie do 450.000zł w Chełmie, tel. 883 156 315
- Skupujemy motocykle, antyki, starocie, pamiątki z PRL, tel. 698 693 846

WYNAJME

- 1os. pokój dla kobiety pracującej, studentki, uczenicy, tel. 698 607 603

PRZEPROWADZKI TRANSPORT
PK.TRANS TEL: 500-152-192

OLEK-TRANS
HOLANDIA - BELGIA - NIEMCY
+48 698 613 642
+48 82 575 72 69
PRZEWÓZ OSÓB i PACZEK
www.olek-trans.pl

- 2 pokoje dla rodziny, tel. 698 715 629
- 40m2 ul. Paderewskiego - na magazyn, biuro, gabinet, mieszkanie, częściowo umeblowane, tel. 504 377 961
- Budynek murowany 200m2 na magazyn lub warsztat, boczna ul. Obłonskiej, tel. 508 070 966
- Gabinet stomatologiczny z wieloletnią tradycją kompletnie wyposażony pow. 60m2 parter, Chełm - centrum, tel. 601 169 899
- Kawalerka 30m2 umeblowana ul. Kolejowa, tel. 698 715 629
- Kawalerka 35m2 os. Gwarek w Chełmie, parter, duży balkon, umeblowana, 1.300zł, tel. 668 937 493
- Kawalerka umeblowana 30m2 Dmos ul. Kolejowa, tel. 883 156 315
- Kawalerka w kamienicy parter umeblowana w centrum Chełma

- centr. ogrzewanie, tel. 602 696 385
- Lokal 13,5m2 na gabinet lekarski w budynku Przychodni Lekarskiej, Chełm ul. Mickiewicza 41, tel. 825 656 270
- Lokal 15m2 parter, targ ul. Popiełuszki, woda, prąd, tel. 502 225 587
- Lokal 34m2 ul. Lubelska 189, tel. 609 413 767
- Lokal ok. 100m2, Al. Żołnierzy I AWP naprzeciw baru Miś obok Żabki i Biomleku, tel. 508 380 810
- M-3 lp. 58,5m2 ul. Wolności, umeblowane, 1.100zł +czynsz +media, tel. 721 273 095
- M-3, 39m2, IVp., umeblowane, wspólnota os. Dyrekcja, 850zł (odstępne) +czynsz +liczniki, tel. 696 443 822
- M-4, 60m2 parter 3pok. os. Słoneczne cz. umebł., 1.300zł +czynsz +media +kaucja, tel. 502 104 450

SPRZEDAŻ DREWNA
Art-Drew
DREWNO ŁUPANE ORAZ W WAŁKACH
725 210 299
KOZA-GOTÓWKA 50K, 22-105 OKSZÓW

Chelmskie Centrum KOMINIARSTWA
ul. Zielna 10
22-100 Chełm
e-mail: chck@wp.pl
tel. 82 565 37 18
kom. 887 883 555
www.kominiarze-chelm.pl

- Czyszczenie przewodów kominowych tradycyjne i mechaniczne.
- Przegląd instalacji gazowych i wentylacyjnych.
- Montaż i sprzedaż wkładów kwasoodpornych, żaroodpornych i izolowanych. – GRATIS PROTOKÓŁ KOMINIARSKI
- Wydawanie Protokołów, opinii, odbiory - kominiarskie, gazowe i wentylacji mechanicznej.
- Montaż i sprzedaż kotłów c.o. pellet, ekogroszek, węgiel – drewno. Największy wybór w Lubelskim GRATIS PROTOKÓŁ KOMINIARSKI, GAZOWY, OPINIA CZYSTE POWIETRZE
- Montaż nasad kominowych, drzwiczek i kratek wentylacyjnych.

Zamawiając czyszczenie przewodów kominowych, otrzymujesz PRZEGŁĄD INSTALACJI GAZOWEJ GRATIS!
Dwa protokoły w cenie jednego — pełne bezpieczeństwo bez dodatkowych kosztów.

Piękny gest pana Sebastiana

Bezcenne wojenne pamiątki trafiły do Chełma i Krasnegostawu

List z niemieckiego obozu jeńckiego, fotografie chełmskich kolejarzy z 1945 roku i przedwojenna koperta należąca do zamordowanego w Katyniu krasnostawskiego starosty trafiły do muzeów w Chełmie i Krasnymstawie. To dar Sebastiana Lewczuka - pisarza i miłośnika historii, którego rodzinne korzenie sięgają Chełmszczyzny.

Do Chełma trafił niezwykle list - oceniana przez Niemców korespondencja wysłana w czasie II wojny światowej przez polskiego oficera kampanii wrześniowej, internowanego w obozie jeńckim w Neubrandenburgu. Adresatami byli członkowie jego rodziny mieszkający w okupowanym przez hitlerowców Chełmie Lubelskim.

- Być może nadal mieszkają tu potomkowie korespondentów tego listu, choć domu, do którego przed laty trafiła przesyłka, już dawno nie ma - mówi darczyńca. - Dla filatelistów nie jest to może najcenniejszy walor, jednak dla historii Chełmszczyzny ma ogromną wartość. Niesie ze sobą nie tylko zapisaną informację o dawnych mieszkańcach, ale również ogromny ładunek emocji. Z jego treści dowiadujemy się, co w czasie wojennej niewoli i okupacji było dla ludzi najważniejsze oraz z jakimi problemami musieli mierzyć się każdego dnia. To namacalne świadectwo tamtych dramatycznych czasów.

Do Muzeum Ziemi Chełmskiej trafiły również dwie unikalne fotografie miej-

scowych kolejarzy wykonane w 1945 roku. Na jednej z nich, wśród uwiecznionych osób w mundurach, znajduje się dziadek darczyńcy - pochodzący z Czechowa-Kąta Witold Lewczuk.

Drugim darem przekazanym do muzealnych zbiorów w Krasnymstawie jest znakomite zachowana koperta pocztowa sprzed II wojny światowej, wysłana z Wilna do ówczesnego starosty Eugeniusza Olejniczakowskiego.

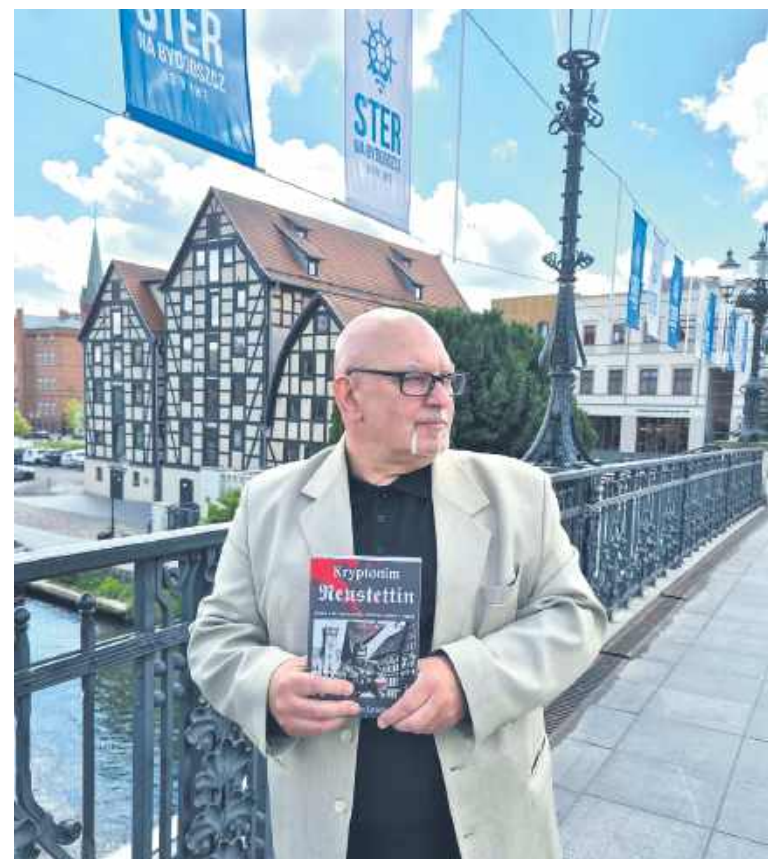
Postać ta zasługuje na szczególne upamiętnienie. Major rezerwy piechoty Wojska Polskiego i kawaler Orderu Virtuti Militari był cenionym gospodarzem Krasnegostawu aż do wybuchu wojny. We wrześniu 1939 roku ruszył na front, skąd trafił do sowieckiej niewoli. Wiosną 1940 roku został zamordowany przez NKWD podczas zbrodni katyńskiej. Przekazana koperta jest niezwykle, namacalnym śladem po człowieku, który na trwałe zapisał się w historii regionu.

- Cieszę się, że mogę podzielić się częścią swojej prywatnej kolekcji. Moi przodkowie i krewni wywodzą się właśnie z tej ziemi. To tutaj mieszka większość mojej rodziny. Uwielbiam przyjeżdżać do drogiej memu sercu wsi Gołąb. Po trudach codziennej pracy i życia mogę tu wreszcie odetchnąć czystym, suchym i pachnącym zdrowiem powietrzem. Wśród żyznych pól, soczystych łąk i sadów uginających się od owoców odpoczywam i odzyskuję siły. Niemal od zawsze każde wakacje spędzałem na gościnnej chełmskiej ziemi. W dzieciństwie i młodości ścigałem się konno, skakałem z dachu stodoły na miękkie siano, rozra-

białem z kuzynami po okolicznych wsiach, zajeżdżałem wujowi WSK-ę i innym kilka rowerów. Jak to bywa w młodości, skradłem też kilka serduszek rówieśniczkom z sąsiedztwa. Najpierw przywołali mnie tu dziadkowie, później rodzice, z czasem zacząłem przyjeżdżać sam. Dziś odwiedzam rodzinę z własnymi dziećmi. Mam nadzieję, że kiedyś będzie mi dane przyjechać tu również z wnukami. To miejsce od zawsze jest częścią mojego życia - mówi Sebastian Lewczuk.

Sebastian Lewczuk ma w swoim literackim dorobku dwie wydane książki - gawędę literacką oraz historyczny thriller kryminalny, którego akcja rozgrywa się w 1945 roku. W jednym z jego wątków opisane zostały wojenne losy narodowo-katolickiego księdza Konstantego Milewskiego z Borysławia, który pod koniec wojny znalazł schronienie u życzliwych ludzi w Chełmie, by w połowie 1945 roku wyjechać do Szczecinka na tzw. Ziemię Odzyskane. W tej samej powieści akcja na krótko, za sprawą jednego z bohaterów, przenosi się również w okolice Rejowca Fabrycznego. Obecnie autor pracuje nad trzecią powieścią szpiegowską z czasów wojny, która zaczyna się od zaginięcia w chełmskich podziemiach trójki dzieci i ich poszukiwania przez wojsko.

Dzięki przekazanym darom oba muzea wzbogaciły swoje zbiory o ciekawe eksponaty, a historia regionu otrzymała kolejne materialne świadectwa swojej bogatej przeszłości. Być może w Chełmie nadal mieszkają potomkowie oficera z Neubrandenburga. Może ktoś z najstarszych mieszkańców pamięta jeszcze



Konstantego Milewskiego. A może ktoś wie, dlaczego jeden z bohaterów powieści tuż po wojnie przybył ze Szczecinka do Rejowca Fabrycznego?

- Historia wciąż potrafi zaskakiwać i niejednokrotnie pozostawia więcej pytań niż odpowiedzi. To właśnie jest w niej najpiękniejsze - zmusza człowieka

do dalszego odkrywania historycznych tajemnic. Mam nadzieję, że przekazane przeze mnie pamiątki będą inspiracją dla innych kolekcjonerów i osób posiadających historyczne przedmioty związane z regionem, by również przekazywali je do muzeów - mówi Sebastian Lewczuk. (w)



SPOTKANIA TRZECZ KULTUR 2026 26 LIPCA WOJŚLAWICE

12:00 Msza Święta w Kościele Parafialnym w Wojsławicach
13:30 Modlitwy w Synagodze | Otwarcie wystawy „Z albumów rodzinnych”
 Wystawa „Portrety z Wojsławic” - oprowadza Ireneusz Pradun

Warsztaty Rysunku Portretowego

Scena przy Synagodze:
14:30 Panel Historyczny „Wojsławickie Historie” **15:00** Męski Zespół Muzyki Cerkiewnej GRABARKA **16:00** Muzyczne Mosty Pamięci - Koncert Muzyki Żydowskiej
17:00 Kapela Zespołu Pieśni i Tańca Ziemi Chełmskiej

Organizatorzy:



Urząd Miejski w Wojsławicach

Partnerzy:



Muzeum Ziemi Chełmskiej

Wystawa „Z albumów rodzinnych” dedykowana jest dla mieszkańców województwa lubelskiego i województwa świętokrzyskiego. W ramach projektu „Współpraca kulturalna” współorganizatorami są: Urząd Miejski w Wojsławicach, Muzeum Ziemi Chełmskiej, Muzeum Ziemi Krasnostawskiej i Muzeum Ziemi Krasnegostawskiej.

Spotkania Trzech Kultur w najbliższą niedzielę Wojśławice znów połączą trzy tradycje

Wojśławice po raz siedemnasty zapraszają mieszkańców regionu i gości na jedno z najbardziej wyjątkowych wydarzeń kulturalnych. W niedzielę, 26 lipca, odbędzie się XVII Spotkania Trzech Kultur - święto przypominające o wielokulturowym dziedzictwie miejscowości, przez wieki współtworzone przez społeczność katolicką, żydowską i prawosławną.

To wydarzenie od lat udowadnia, że historia może łączyć, a pamięć o przeszłości staje się inspiracją do budowania wzajemnego szacunku i dialogu.

Na uczestników czeka bogaty program pełen muzyki, sztuki i spotkań, które pozwolą lepiej poznać tradycje trzech kultur wpisanych w historię Wojśławic.

Uroczystości rozpoczną się o godz. 12.00 mszą świętą w kościele pw. św. Michała Archanioła w Wojsławicach, odprawioną w intencji organizatorów, uczestników oraz mieszkańców. Oficjalne otwarcie wydarzenia zaplanowano na godz. 13.30 w Izbie Tradycji Ziemi Wojsławickiej. W programie znajdą się modlitwy i komentarze przedstawicieli trzech tradycji religijnych: katolickiej, prawosławnej i żydowskiej, podkreślające ideę wzajemnego szacunku i pamięci o wspólnym dziedzictwie.

Na uczestników czeka również bogaty program historyczny i kulturalny. Zaplanowano otwarcie wystawy „Z albumów rodzinnych”, kuratorskie oprowadzanie po wystawie „Portrety z Wojsławic”, panel historyczny „Wojsławickie historie” z udziałem znanych regionalistów i badaczy dziejów regionu oraz warsztaty rysunku portretowego. Przed publicznością wystąpią Męski Zespół Muzyki Cerkiewnej „Grabarka”, muzycy Filharmonii Lubelskiej z repertuarem muzyki żydowskiej oraz Kapela Zespołu Pieśni i Tańca Ziemi Chełmskiej.

Koncerty odbędą się na placu obok Izby Tradycji Ziemi Wojsławickiej. Nie zabraknie również stoisk twórców ludowych i lokalnych producentów, prezentujących swoje wyroby i lokalne smaki. (opr. w)

Plac Łuczowskiego ukwiecony



Centralny plac Chełma nie będzie już taki betonowy. Właśnie pojawiły się na nim nowe rośliny i drzewka w donicach.

Starsi chełmianie pamiętają, że przed modernizacją przeprowadzoną na początku XXI wieku w tym miejscu znajdował się całkiem spory skwer z drzewami, krzewami i bylinami, poprzecinany alejkami, na których można było przysiąść na ławce i schować się przed słońcem. Po przebudowie i wybrukowaniu placu praktycznie cała zieleń zniknęła. Pozostał jedynie pomnikowy ajlant i kilka gazonów z roślinami. Po ostatniej przebudowie (jak najbardziej potrzebnej) i one zniknęły, a na placu w upalne dni zrobiło się jak na patelni.

Teraz na placu pojawiły się nowe rośliny i drzewka w donicach. Na razie nie zapewnią one cienia, ale plac wygląda zdecydowanie przyjemniej. (rd)

Chełm się bawił. Widziała i słyszała cała Polska



W sobotę, 18 lipca, Chełm odwiedziła wakacyjna trasa „Lata z Radiem i Telewizją Polską”. Od rana trwały programy, pokazy i rodzinne atrakcje, a wieczorem przed Gmachem odbył się koncert gwiazd transmitowany przez TVP2.

Dzień rozpoczął się od wizyty ekipy „Pytania na śniadanie” na Placu Łuczkowskiego. Widzowie w całym kraju mogli poznać chełmskie specjalności, atrakcje turystyczne i lokalne osobowości, a także usłyszeć zaproszenie na Retro Fest Chełm 2026, wyjątkową imprezę w stylu lat 20. i 30. XX wieku, której trzecia edycja odbędzie się w dniach 7-9 sierpnia.

Od godz. 9.00 z parku miejskiego im. Unii Europejskiej nadawano plenerowe „Lato z Radłem”. Roman Czejarek i Dagmara Kowalska rozmawiali m.in. o podziemiach kredowych, Górze Chełmskiej, szlaku Misia Chełmisia, trasach rowerowych oraz miejscowych inicjatywach kulturalnych i społecznych. Swoją sztukę zaprezentowała również chełmska mistrzyni carvingu Agnieszka Mielniczuk.

Później park wypełniły rodzinne atrakcje. Były eksperymenty naukowe, konkursy, gry, escape room, symulator jazdy, warsztaty taneczne i radiowa potańcówka. Piknik zakończył się setem DJ-a Sarnuli.

Prawdziwe tłumy przyciągnął wieczorny koncert na placu Niepodległości. Na scenie pojawili się artyści reprezentujący różne pokolenia i style muzyczne, m.in. Lanberry, Krzysztof Cugowski z Zespołem Mistrzów, De Mono, IRA, Video, Małgorzata Ostrowska, Tatiana Okupnik, Papa D i Chłopcy z Placu Broni. Koncert transmitowano na żywo w TVP2 i TVP VOD, a także na antenie radiowej Jedynki. (red)



WOJSŁAWICE. Konwent po raz dziewiętnasty Weekend z Wędrowyczem



Miniony weekend, 17-19 lipca, upłynął w Wojsławicach pod znakiem Dni Jakuba Wędrowycza - wydarzenia, które od lat przyciąga miłośników twórczości Andrzeja Pilipiuka z całego kraju.

Imprezę zainicjowali: mieszkaniec Wojsławic Marek Farfos oraz pisarz Andrzej Pilipiuk, którego rodzina również wywodzi się z Wojsławic. To właśnie Pilipiuk stworzył kultową postać Jakuba Wędrowycza - wiejskiego egzorcysty, bimbrownika i kłusownika ze Starego Majdanu, bohatera cyklu opowiadań cieszących się niesłabnącą popularnością wśród czytelników.

Organizatorzy stale rozwijają formułę festiwalu, wzbogacając jego program o nowe atrakcje. Tegoroczna, dziewiętnasta edycja obfitowała w spotkania autorskie z uznanymi pisarzami, prelekcje i konkursy. Na uczestników czekały także liczne atrakcje plenerowe.

Powstała stylizowana na XIX wiek karczma historyczna, odbyły się pokazy dawnych rzemiosł,



w tym kowalstwa, a nad stawem w Wojsławicach zaprezentowano widowiskową rekonstrukcję XVI-wiecznej bitwy. Program uzupełniły koncerty, stoiska z rękodziełem oraz wydarzenia przygotowane z myślą o całych rodzinach.

Nowością tegorocznej edycji była gra terenowa „Z Jakubem Wędrowyczem przez Roztocze i Pogranicze”, która pozwalała uczestnikom odkrywać region, łącząc zabawę z poznawaniem lokalnego dziedzictwa. (w)

WOJSŁAWICE. Żniwowanie nad Maczułami

W niedzielę, 19 lipca, mieszkańcy gminy Leśniowice i nie tylko wzięli udział w wyjątkowym wydarzeniu - „Żniwowaniu” nad zbiornikiem wodnym „Maczuły” w Horodysku.

Impreza przeniosła uczestników w czasie i pozwoliła przypomnieć sobie, jak dawniej wyglądały żniwa oraz związane z nimi zwyczaje i tradycje. W programie wydarzenia było widowisko obrzędowe „Tradycyjne żniwowanie”, występy artystyczne dzieci i młodzieży z terenu Gminy Leśniowice, KGW Na Dolince, KGW Leśniczanki, Zespołu Lokalsi. Wieczorem zaplanowano koncert Kapeli Nastrojonej i dyskotekę z DJ Hero. Atrakcjami towarzyszącymi był konkurs na „Najładniejszy snopek” i konkurs kulinarny „Smaki Żniw”, kiermasz

rękodzieła ludowego, dmuchane place zabaw dla dzieci i warsztaty rękodzielnicze. Wystawiono też stoiska KGW z regionalnymi potrawami, stoiska gastronomiczne

i komercyjne. Podczas tegorocznego Żniwowania po raz kolejny można było wesprzeć zbiórkę na leczenie Szymka Zelenta w walce z chorobą. (mo)



Świętowali jubileusz 70-lecia Dekady tradycji i działania dla wsi



Były wspomnienia, gratulacje, tort jubileuszowy, wspólne odśpiewanie „Sto lat” i występy artystyczne. W sobotę, 18 lipca, w świetlicy wiejskiej w Szumince odbyły się uroczyste obchody 70 lecia działalności Koła Gospodyń Wiejskich. Wydarzenie zgromadziło nie tylko obecne i byłe członkinie koła, ale także mieszkańców oraz licznych gości.

W jubileuszu uczestniczyli wójt gminy Włodawa **Dariusz Semeniuk**, zastępca wójta **Anna Czajka**, radny **Adam Budzyński**, sołtys **Tomasz Stupka** oraz przedstawiciele zaprzyjaźnionych Kół Gospodyń Wiejskich z terenu całej gminy Włodawa. Nie zabrakło życzeń, podziękowań i wyrazów uznania dla kobiet, które od wielu lat angażują się w życie swojej miejscowości. Uroczystość miała rodzinny i pełen ciepła charakter. Po oficjalnych przemówieniach przyszedł czas na jubileuszowy tort oraz wspólne odśpiewanie „Sto lat”. Organizatorzy zadbał również o najmłodszych uczestników, na których czekały dmuchańce i liczne atrakcje. Część artystyczną rozpoczęli członkowie Koła Gospodyń Wiejskich oraz dzieci, które zaprezentowały przygotowany specjalnie na tę okazję program. Wieczorem na scenie pojawiła się gwiazda jubileuszu, zespół **Szpetni**, który zachwycił publiczność nastrojowymi interpretacjami piosenki poetyckiej. Występ został nagrodzony gromkimi brawami.

Historia Koła Gospodyń Wiejskich w Szumince sięga 1956 roku. Wówczas powstała organizacja, której pierwszą przewodniczącą została **Irena Ulbrycht**. Od początku działalności koło pełniło niezwykle ważną rolę w życiu mieszkańców. Było miejscem spotkań, zdobywania wiedzy, wymiany doświadczeń i wspólnej pracy na rzecz rozwoju wsi. Jednym z największych osiągnięć członkiń było utworzenie świetlicy wiejskiej. W latach 1976 i 1977 do Szuminki przeniesiono stary budynek z Laszyna, który mieszkańcy własnymi siłami wyremontowali i przystosowali do potrzeb lokalnej



społeczności. Środki na remont zdobywano między innymi podczas zabaw tanecznych i społecznych zbiórek. Dzięki ogromnemu zaangażowaniu mieszkańców powstało miejsce, które do dziś pozostaje sercem życia społecznego wsi. Przez kolejne lata gospodynie nie ograniczały się jedynie do organizacji spotkań. Uczestniczyły w licznych szkoleniach rolniczych i kulinarnych, prowadziły działalność charytatywną, organizowały wycieczki, wspierały mieszkańców oraz pielęgnowały lokalne tradycje. Wiele z ich inicjatyw na trwałe wpisało się w historię Szuminki. Ogromny wkład w rozwój organizacji przez wiele lat wносиła **Stanisława**

Dudarew, która wielokrotnie pełniła funkcję przewodniczącej. W działalność koła angażowały się również między innymi **Hanna Kot, Jadwiga Kowalczyk, Jadwiga Pastusiak, Stanisława Marzec, Bożena Kania** oraz **Adela Budzyńska**, przekazując swoje doświadczenie kolejnym pokoleniom mieszkank.

Dzisiejsze Koło Gospodyń Wiejskich w Szumince pozostaje jednym z najstarszych i najbardziej aktywnych stowarzyszeń działających na terenie gminy Włodawa. Od siedemdziesięciu lat łączy mieszkańców, pielęgnuje lokalne tradycje i udowadnia, że społeczna aktywność oraz współpraca mogą budować silną i zintegrowaną wspólnotę. (bm)

GMINA CHEŁM Wieża w Stołpiu, sztuka i archeologia



11 lipca w Akademickim Centrum Współpracy Transgranicznej w Nowych Depułtyczach odbyło się podsumowanie pleneru artystycznego - wernisaż wystawy poplenerowej

„Między Wschodem a Zachodem, rzecz o wieżach w Stołpiu”. Organizatorami tego artystycznego wydarzenia była Państwowa Akademia Nauk Stosowanych w Chełmie oraz Gmina Chełm. Plener artystyczny poświęcony wieży w Stołpiu to jeden z tych momentów, kiedy sztuka, historia i archeologia zaczynają ze sobą rozmawiać. Ta samotna budowla, od lat przyciąga zarówno badaczy, jak i twórców, którzy szukają w niej czegoś więcej niż tylko średniowiecznych murów. Jest to obiekt wyjątkowy w skali Polski: jego geneza, funkcja i kontekst kulturowy wciąż budzą dyskusje (o czym można przeczytać w katalogu wydanym z okazji pleneru). Historia miejsca staje się inspiracją, bo każdy fragment muru jest jak otwarta karta – niepełna, nieoczywista, zapraszająca do interpretacji. Archeologia w tym kontekście nie jest tylko nauką – staje się punktem wyjścia do twórczej refleksji. Dla artystów Stołpie jest przestrzenią, która wymusza skupienie. Gra światła i cienia na kamiennych ścianach daje ogromne możliwości różnym twórcom. Plener artystyczny to wydarzenie, które połączyło dwie perspektywy: badawczą i twórczą. Wieża staje się nie tylko zabytkiem, lecz także źródłem inspiracji, miejscem spotkania, przestrzenią refleksji.

Na wystawie swoje prace zaprezentowali: **Mikołaj Bevz**



(Lwów), **Renata Boguszevska** (Siedliszcze), **Ireneusz Boguszevska** (Siedliszcze), **Agata Brzycka** (Stara Miłosna), **Teresa Chomik-Kazarian** (Uher), **Pablo Covedas** (Ekwador), **Iwonna Drozd** (Chełm), **Maria Gazda** (Nałęczów), **Karolina Gołębiowska** (Szczecin), **Agnieszka Jankowska** (Lublin), **Oganes Kazarian** (Uher), **Wojciech Mendzelewski** (Lublin), **Ryszard Mielniczuk** (Żółtańce), **Adam Papke** (Bydgoszcz), **Krystyna Rudzka-Przychoda** (Lublin), **Kazimierz Rochecki** (Toruń), **Mikołaj Soboliwski** (Lublin), **Stanisław Stach** (Olkusz), **Piotr Tymochowicz** Vanitas (Siedliszcze) oraz **Roman Wasyluk** (Lwów). Komisarzem artystycznym pleneru była **Krystyna Rudzka-Przychoda**. W plenerze i wystawie brała udział również grupa plastyczna **Nie Lada Sztuka**.

W wydarzeniu uczestniczyli m.in.: Poseł na Sejm RP **dr Krzysztof Grabczuk**, Senator RP **prof. ucz. dr hab. Józef Zając**, JM Rektor Państwowej Akademii Nauk Stosowanych w Chełmie **prof. ucz. dr Beata Fałda**, Dyrektor Oddziału Terenowego w Lublinie Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa **Stanisław Żmijan**, Radny Sejmiku Woje-

wództwa Lubelskiego **Dariusz Grabczuk**, Przewodniczący Rady Gminy Chełm **Andrzej Oleksiejuk** oraz Dyrektor Biblioteki PANS w Chełmie **Monika Iwaniszczuk**. Historyczny kontekst prezentowanych prac przybliżył **prof. dr hab. Andrzej Buko**.

Wydarzenie było też okazją do promocji najnowszego wydawnictwa „Gmina Chełm – Stołpie”, kolejnej pozycji z cyklu „Wpisane w historię – wpisane w krajobraz”. O książce opowiedział jej autor, **Zbigniew Lubaszewski**. Przypomnijmy, że wcześniej w tej serii ukazała się publikacja „Gmina Chełm – Podgórze”.

Wydarzeniu towarzyszył **Jarmark Regionalny**, pod patronatem Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa, w którym uczestniczyli **Koło Gospodyń Wiejskich Jagodne „Kobiety z pasją”**, **Nadbużański Związek Pszczelarzy w Chełmie**, **Rolniczy Handel Detaliczny Józef Dziedzicki Oksów**, **Sery Ekologiczne**, **Gospodarstwo Ogrodnicze Dworczyńscy i Gień**. Spotkanie było kolejnym przykładem owocnej współpracy Państwowej Akademii Nauk Stosowanych w Chełmie z Gminą Chełm na rzecz promocji dziedzictwa naszego regionu.



Skoda Fabia 130 Sport 177 KM



Przez wiele lat Skoda Fabia budowała swoją pozycję jako praktyczny i rozsądny samochód dla szerokiego grona kierowców. Najnowsza wersja 130 Sport pokazuje jednak, że niewielki hatchback może dostarczać także sporo emocji. To najmocniejsza Fabia, jaka kiedykolwiek trafiła do seryjnej produkcji. Producent przygotował ją z okazji 130-lecia istnienia marki i wyraźnie postawił na połączenie sportowych osiągnięć z codzienną funkcjonalnością.

Nadwozie i wnętrze

Już z daleka widać, że nie jest to zwykła Fabia. Projektanci zastosowali kilka elementów, które nadają samochodowi bardziej dynamiczny wygląd. Czarne dodatki nadwozia, duże felgi, obniżona sylwetka oraz sportowe detale sprawiają, że auto prezentuje się nowocześnie i znacznie bardziej efektownie od standardowych odmian. Sportowy charakter widać również po otwarciu drzwi. Kabina została wykończona z dużą dbałością o szczegóły. Kierowca ma do dyspozycji wygodne fotele z lepszym trzymaniem bocznym, sportową kierownicę oraz liczne elementy dekoracyjne podkreślające wyjątkowy charakter tej wersji. Pomimo sportowych akcentów Fabia nie straciła swojej praktyczności. W kabinie bez problemu podróżują cztery dorosłe osoby, a bagażnik nadal należy do największych w segmencie aut miejskich. To jedna z największych zalet tego modelu. Samochód równie dobrze sprawdzi się podczas codziennych dojazdów do pracy, jak i w czasie dalszych wyjazdów.

Silnik i skrzynia biegów

Największą zmianę kryje jednak komora silnika. Zastosowano tu benzynową jednostkę 1.5 TSI o mocy 177 koni mechanicznych i momencie obrotowym wynoszącym 250 Nm. Takie parametry pozwalają rozpędzić samochód do 100 kilometrów na godzinę w około siedem i pół sekundy, a prędkość maksymalna przekracza 220 kilometrów na godzinę. Silnik bardzo dobrze reaguje na dodanie gazu już od niskich obrotów. Dzięki temu Fabia sprawnie przyspiesza zarówno podczas ruszania spod świateł, jak i przy wyprzedzaniu na drogach krajowych. Napęd współpracuje z siedmiobiegową automatyczną skrzynią DSG. Przekładnia zmienia biegi płynnie i szybko, a po wybraniu trybu sportowego utrzymuje silnik na wyższych obrotach, dzięki czemu samochód jeszcze chętniej przyspiesza. Cały układ napędowy sprawia wrażenie bardzo dobrze zestrojonego.

Zawieszenie i komfort jazdy

Fabia 130 Sport została przygotowana z myślą o kierowcach, którzy lubią aktywną jazdę. Samochód otrzymał zmodyfikowane zawieszenie oraz bardziej bezpośredni układ kierowniczy. Dzięki temu prowadzi się pewnie i precyzyjnie nawet podczas szybkiego pokonywania zakrętów. Na krętych drogach auto sprawia dużo przyjemności. Nadwozie pozostaje stabilne, a kierowca ma dobre wyczucie zachowania

samochodu. Pomagają w tym również odpowiednio skalibrowane systemy elektroniczne, które dbają o bezpieczeństwo, nie odbierając jednocześnie radości z jazdy. Mimo sportowego charakteru nie zapomniano o komforcie. Owszem, zawieszenie jest wyraźnie twardsze niż w standardowej Fabii, jednak podczas codziennej eksploatacji nie staje się uciążliwe. Samochód dobrze radzi sobie z nierównościami i zachowuje wysoki poziom stabilności nawet na drogach gorszej jakości.

Wposażenie i cena

Fabia 130 Sport należy do najlepiej wyposażonych odmian tego modelu. Już w standardzie kierowca otrzymuje bogaty zestaw systemów poprawiających bezpieczeństwo i komfort podróżowania. Na pokładzie znajdziemy między innymi cyfrowe zegary, nowoczesny system multimedialny z obsługą smartfonów, automatyczną klimatyzację, kamerę cofania, podgrzewane fotele oraz liczne systemy wspomagające kierowcę. Wersja jubileuszowa nie należy do najtańszych, jednak w zamian oferuje wyposażenie, którego w wielu konkurencyjnych modelach trzeba szukać na liście kosztownych dodatków. Kupujący otrzymuje także najmocniejszy silnik dostępny w historii Fabii oraz szereg elementów stylistycznych przygotowanych specjalnie dla tej edycji. Cennik otwiera kwota 122300 zł.



Łowiec chęłmski

Myśliwi z apelem do kierowców: Zdejmij nogę z gazu

Kolizje z udziałem dzikich zwierząt to nie tylko problem ochrony przyrody. To również realne zagrożenie dla kierowców, pasażerów i innych uczestników ruchu drogowego. Sarna, dzik czy łos mogą pojawić się na drodze nagle, a skutki zderzenia z dużym zwierzęciem bywają porównywalne do kolizji z innym pojazdem.

W miejscach, w których zwierzęta mogą przekraczać drogę, warto zwolnić. Niższa prędkość daje więcej czasu na reakcję i zmniejsza ryzyko gwałtownych manewrów.

Szczególną uwagę należy zachować na odcinkach oznaczonych znakiem „Uwaga, dzikie zwierzęta”. Taki znak nie pojawia się przypadkowo. Oznacza miejsca, w których zwierzęta regularnie przemieszczają się przez drogę albo gdzie ryzyko ich wtargnięcia na jezdnię jest podwyższone.

Kierowca powinien w takich miejscach ograniczyć prędkość, uważnie obserwować pobocza i być gotowym do hamowania. Trzeba też pamiętać, że za jednym zwierzęciem mogą podążać kolejne. Nawet jeśli pierwsze przebiegnie przez drogę, zagrożenie nie zawsze mija.

Do szczególnej ostrożności PZŁ zachęca przede wszystkim o świcie i zmierzchu. To czas zwiększonej aktywności wielu gatunków, związany m.in. z żerowaniem i przemieszczaniem się między ostojami. Większego skupienia wymagają drogi prowadzące przez lasy, pola, łąki, okolice cieków wodnych oraz tereny wiejskie.

Widząc zwierzę na drodze lub przy poboczu, najlepiej ograniczyć prędkość, zachować tor jazdy i nie wykonywać nerwowych skrętów, które mogą doprowadzić do utraty panowania nad pojazdem albo zderzenia z innym samochodem.

Polski Związek Łowiecki podkreśla, że myśliwi przez cały rok obecni są w terenie i dobrze znają lokalne

trasy przemieszczania się zwierząt. Ta wiedza może być pomocna w działaniach informacyjnych i edukacyjnych prowadzonych wspólnie z samorządami, zarządcami dróg, policją, leśnikami oraz innymi służbami.

Działania prowadzone w kampanii „Noga z gazu. Zwierzęta nie znają znaków drogowych” mogą być elementem szerszej współpracy na rzecz bezpieczeństwa ruchu drogowego – od edukowania kierowców po wskazywanie miejsc, w których szczególna ostrożność jest szczególnie potrzebna.

– Chodzi o przypomnienie prostej zasady: tam, gdzie droga przecina naturalne trasy zwierząt, odpowiedzialność jest po stronie człowieka. Zwierzę nie zna przepisów, nie rozumie znaku i nie przewidzi prędkości samochodu. Kierowca może natomiast zwolnić, obserwować pobocze i przygotować się do reakcji. Czasem właśnie to wystarczy, żeby uniknąć tragedii – mówi Wacław Matyszek z Wydziału Prasowego PZŁ.

Jeżeli mimo ostrożności dojdzie do zderzenia, najważniejsze jest bezpieczeństwo ludzi i właściwe zabezpieczenie miejsca zdarzenia. Należy zatrzymać pojazd w bezpiecznym miejscu, włączyć światła awaryjne, założyć kamizelkę odblaskową, ustawić trójkąt ostrzegawczy i powiadomić odpowiednie służby.

Sytuację należy ocenić wyłącznie z bezpiecznej odległości. Nie należy podchodzić do rannego dzikiego zwierzęcia, dotykać go, przenosić ani próbować samodzielnie udzielać mu pomocy. Zwierzę w stresie i bólu może być niebezpieczne, dlatego interwencję należy pozostawić służbom.

Każdego roku dochodzi do tysięcy kolizji z udziałem dzikich zwierząt. Nie każdej sytuacji da się uniknąć, ale w wielu przypadkach większa ostrożność, niższa prędkość i uważna obserwacja drogi mogą znacząco zmniejszyć ryzyko. (-)

5 złotych zasad, by uniknąć tragedii

- **Zwolnij i skup się** – szczególnie 16:00–8:00, okolice lasów i pól.
- **Czekaj na drugie** – zwierzęta poruszają się w grupach.
- **Błyskaj, nie trąb** – światła tak, klakson nie.
- **Bez gwałtownych ruchów** – trzymaj kierownicę prosto, hamuj.
- **Oczy szeroko otwarte** – wypatruj odbłyśków oczu.

Zwolnij! Skup się! Noga z gazu!

CHEŁM

OPON SERWIS

Baza

OPONY

CAŁOROCZNE

82/565-18-95

Dembowskiego 1/2

Anhelina Lysak-Pacurkowska zadebiutowała w Real American Freestyle!

Bez kompleksów przeciwko królowej zapasów

Anhelina Lysak-Pacurkowska, czołowa zapaśniczka Cementu-Gryfa Chełm i reprezentantka Polski, zadebiutowała w prestiżowej organizacji Real American Freestyle (RAF). Podczas gali w Tbilisi stanęła przed niezwykle trudnym wyzwaniem – walką o mistrzowski pas kategorii koguciej z jedną z największych legend kobiecych zapasów, Amerykanką Helen Maroulis.

Już samo zestawienie obu zawodniczek wzbudzało ogromne zainteresowanie. Maroulis to pierwsza w historii amerykańskich zapasów kobiet mistrzyni olimpijska, złota medalistka igrzysk w Rio de Janeiro (2016), a także wielokrotna mistrzyni i medalistka mistrzostw świata. Naprzeciw niej stanęła brązowa medalistka mistrzostw świata i jedna z najlepszych polskich zapaśniczek ostatnich lat – **Anhelina Lysak-Pacurkowska**.

– To zaszczyt być częścią ligi RAF. Dziękuję za tę możliwość. Jestem gotowa dać z siebie wszystko – zapowiadała przed walką nasza zawodniczka. I rzeczywiście, dotrzymała słowa. Od pierwszych sekund podjęła równorzędną walkę z utytułowaną rywalką, nie ustępując jej determinacji ani zaangażowaniem.

Pojedynek od pierwszych sekund stał na bardzo wysokim poziomie. Obie zawodniczki długo szukały dogodnej okazji do przeprowadzenia skutecznej akcji, a kibice mogli oglądać wiele efektownych wymian



Screen z wydarzenia walki (źródło: FOX Nation)

chwyłów i prób przejścia inicjatywy. Po pierwszej rundzie prowadziła Maroulis 4:0, jednak Polka nie zamierzała składać broni i do końca szukała sposobu na odwrócenie losów pojedynku. Decydujące momenty nastąpiły w trzeciej odsłonie. Doświadczona Amerykanka wykorzystała swoją szansę, przeprowadzając akcję kończącą walkę przez położenie na łopatkę. W chwili przerwania pojedynku prowadziła 8:2 i obroniła mistrzowski pas organizacji RAF.

Choć debiut zawodniczki Cementu-Gryfa zakończył się porażką, występ przeciwko jednej z najwybitniejszych zapaśniczek XXI wieku został bardzo dobrze odebrany przez środowisko. RAF uznała starcie Maroulis z Polką jako jedną z najciekawszych walk podczas gali. W mediach społecznościowych pojawiały się także liczne komentarze chwálące wysoki poziom techniczny pojedynku oraz odwagę reprezentantki Polski, która już w swoim debiucie zmierzyła się z ikoną światowych zapasów. **KB**

Padoshyk ze srebrem. Złoto dla byłej sparingpartnerki Cementu-Gryfa

Bardzo dobre wiadomości napłynęły do Chełma z Gran Premio de España Wrestling 2026, prestiżowego turnieju rozgrywanego od 10 do 12 lipca w Madrycie.

Na hiszpańskich matach znakomicie zaprezentowała się **Olga Padoshyk**, która wywalczyła srebrny medal w kategorii do 59 kg, przegrywając jedynie z aktualną brązową medalistką mistrzostw świata seniorek, **Laurence Beaugregard** z Kanady.

Dla reprezentantki MKS Cement-Gryf Chełm, mistrzyni Polski z ubiegłego roku to kolejny cenny sukces

w bogatej już kolekcji międzynarodowych osiągnięć. Z rozgrywanych w czerwcu w Brasílii Akademickich Mistrzostw Świata przywiozła brązowy medal w kat. 62 kg, była też trzecia w kat. 59 kg podczas tegorocznych ME U-23 w Zrenjanie.

Podczas zawodów w Madrycie powody do satysfakcji miał również i sam klub z Chełma. Po złoty medal sięgnęła bowiem Amerykanka **Madison Sandquist**, która w ubiegłym roku przez kilka miesięcy trenowała w Chełmie jako sparingpartnerka zawodniczek MKS Cement-Gryf. **KB**



Madison Sandquist i Olga Padoshyk z medalami Gran Premio de España Wrestling 2026

Miłość połączyła sportowych mistrzów

To wyjątkowy dzień dla chełmskiego środowiska sportowego. Jedną z najwybitniejszych naszych zapaśniczek młodego pokolenia, **Daniela Tkachuk** z MKS Cement-Gryf Chełm, powiedziała sakramentalne „tak” reprezentantowi Polski w rugby **Radionowi Yavorshchukowi**.

Radosną nowiną podzielił się chełmski klub, publikując życzenia dla nowożeńców.

Niech Wasze wspólne życie będzie pełne miłości, wzajemnego zaufania, szacunku i codziennej radości. Niech dwie sportowe dusze, które odnalazły się na swojej drodze, każdego dnia inspirują się nawzajem, wspierają w realizacji marzeń i dodają sobie sił zarówno w życiu, jak i na sportowych arenach – przekazali przedstawiciele MKS Cement-Gryf Chełm.

Ślub jednej z największych gwiazd chełmskich zapasów z pewnością jest wydarzeniem, które



ucieszyło nie tylko rodzinę i przyjaciół młodej pary, ale także kibiców.

23-letnia Daniela Tkachuk od kilku lat należy do ścisłej krajowej czołówki i jest jedną z najbardziej utytułowanych zawodniczek młodego pokolenia. W czerwcu tego roku sięgnęła po złoty medal Akademickich Mistrzostw Świata, potwierdzając przynależność do światowej elity.

Rok wcześniej wywalczyła srebrny medal mistrzostw Europy do lat 23, a wcześniej zdobywała medale mistrzostw świata i Europy juniorek. W jej dorobku znajdują się również trzy tytuły mistrzyni Polski seniorek (2023, 2024 i 2025), mistrzostw młodzieżowców oraz liczne złote medale mistrzostw juniorek i Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży.

Jej wybranek, Radion Yavorshchuk, również odnosi sukcesy w sporcie. To reprezentant Polski w rugby i zawodnik ekstrakligowej Juvenii Kraków, występujący w formacji ataku. Urodzony w 2003 roku rugbysta jest także certyfikowanym trenerem personalnym, a w 2025 roku zadebiutował jako aktor, występując w filmie The Silent Sinne.

Nowożeńcom pozostaje życzyć, aby równie skutecznie, jak na sportowych arenach, tworzyli zwycięski duet także w życiu prywatnym. Wszystkiego najlepszego na nowej drodze życia! **KB**

W Budapeszcie bez podium

Dwie zawodniczki MKS Cement-Gryf Chełm – **Anhelina Lysak-Pacurkowska** oraz **Alicja Wojewódzka** (kibicom zapasów lepiej znana pod panieńskim nazwiskiem **Nowosad**) – reprezentowały Polskę podczas prestiżowego międzynarodowego turnieju **Polyák Imre, Varga János & Kozma István Memorial** w Budapeszcie.

Jako pierwsza na matę podczas zawodów zaliczanych do cyklu United World Wrestling Ranking Series należącej do najważniejszych imprez rankingowych w światowych zapasach, wyszła w piątek Alicja Wojewódzka. Zapaśniczka Cementu-Gryfa rywalizująca w kategorii do 62 kg zakończyła udział w turnieju na 1/8 finału. Po ambitnej walce uległa 0:4 reprezentującej Białoruś **Veranice Ivanovej**.

Nieco lepiej spisała się Anhelina Lysak-Pacurkowska, która w kategorii do 57 kg dotarła do ćwierćfinału. W pierwszym sobotnim pojedynku chełmianka pewnie pokonała reprezentantkę Turcji **Elvirę Suleyman** 7:1. W walce o awans do strefy medalowej przegrała jednak 5:8 z doświadczoną Brazylijką **Giulli Penalber**.

Szansę na powrót do rywalizacji poprzez repasaże dawał awans Penalber do finału. Brazylijka musiała jednak uznać wyższość Hinduski **Nehy Sharmy**, która wygrała pojedynek półfinałowy 4:0. Tym samym Lysak-Pacurkowska straciła możliwość dalszej walki o brązowy medal i zakończyła udział w turnieju na etapie ćwierćfinału. **KB**

Kłos Gmina Chełm Zieloni i Słoneczny Patrol najlepsi w turnieju Aktywny Orlik



Osiem zespołów wzięło udział w sobotnim turnieju piłkarskim zorganizowanym przez MOSiR Chełm na boisku Orlik przy ul. Sienkiewicza.

W kategorii 7–10 lat pierwsze miejsce zajął zespół **Słoneczny Patrol**, który dwukrotnie pokonał **Chełmiankę Zieloni** – 6:0 i 4:1. W kategorii 11–13 lat najlepszą okazała się **Kłos Gmina Chełm Zieloni**, który z pięciu spotkań wygrał trzy – po 2:0 z Republiką Zielonę oraz Przyłdąka i Bomba Team oraz 2:1 z Kłosem Gmina Chełm Czarni, a także zremisował po 1:1 z FC Prze-

Pierwsza wygrana Chełmianki

Po dwóch porażkach w meczach kontrolnych – 1:2 z **Avią Świdnik** i 1:4 z **Górnikiem Łęczna** – piłkarze trzecioligowej **Chełmianki** odnieśli pierwsze zwycięstwo w letnim okresie przygotowawczym. W sobotę podopieczni trenera **Ireneusza Pietrzykowskiego** pokonali beniaminka III ligi, **Hetmana Zamość**, 2:1.

Bramki dla zespołu z Chełma zdobyli **Paweł Tomczyk**, który w 13. minucie pewnie wykorzystał rzut karny, oraz **Lionel Abate**, trafiając do siatki w 62. minucie.

W pierwszej połowie Chełmianka wyraźnie dominowała nad rywalami, mając przewagę praktycznie w każdym elemencie gry. Gospodarze stworzyli sobie także kilka dogodnych okazji do podwyższenia prowadzenia. Po przerwie, wraz z licznymi zmianami w obu zespołach, mecz się wyrównał. – Cały czas jeszcze jesteśmy w fazie i poszukiwani, i tego, żeby zawodnicy mieli objętości podobne. Ze względu na jakość zawodników ta druga połowa była dużo gorsza. Patrząc

na pierwszą, można powiedzieć, że momenty były – przyznał po meczu trener **Pietrzykowski**.

Chełmianka: Grzywaczewski (76 Wereszczyński) – P. Cichocki, M. Cichocki, P. Koncewicz-Zyłka, Babor, Wiatrak, Krawczun, zw. testowany, Okoniewski, Tomczyk, Banaszewski, po przerwie także Kuzdra, Bahonko, Urban, Jabłoński, Abate, Kędzia, Koziej i zw. testowani.

Kolejny sparing Chełmianka rozegra w piątek z Ładą Biłgoraj. Rozgrywki III ligi zespół z Chełma zainauguruje 1 sierpnia o godz. 16 wyjazdowym spotkaniem z Pogonią-Sokołem Lubaczów.

Masz talent i kochasz piłkę?

Dołącz do Chełmianki!

Akademia Piłkarska Chełmianka zaprasza chłopców z rocznika 2012 na treningi otwarte, które odbędą się 20 lipca (poniedziałek) oraz 22 lipca (środa) w godz. 19:30 – 21 na boisku przy ul. Ceramicznej 3A. **Kontakt trenerów**: Łukasz Piotrowski – 663 572 057 i Pavlo Motchanyi – 785 938 581. **KB**

PIŁKARSKA IV LIGA

Znamy terminarz. Bug rozpocznie sezon w Tomaszowie Lubelskim

8 sierpnia wystartują rozgrywki **lubelskiej IV ligi**. Nowy sezon będzie nietypowy, ponieważ po wycofaniu się z rywalizacji kilku klubów w stawce pozostały również zespoły, które zajęły w sezonie 2025/26 miejsca spadkowe, w tym **Bug Hanna**.

Z udziału w rozgrywkach zrezygnowały m.in. rezerwy Motoru Lublin i spadkowiczka z III ligi Stali Kraśnik, a także najlepszy przedstawiciel chełmskiej i białkopodlaskiej klasy okręgowej, którzy nie zdecydowali się na grę w wyższej klasie rozgrywkowej. W IV lidze oprócz Bugu utrzymały się także **Granit Bychawa**, **Ruch Ryki** oraz **Orleń Łuków**.

Ostatecznie w sezonie 2026/27 w rozgrywkach wystąpi 15 drużyn, choć wciąż nie ma pewności, czy do gry przystąpi Start Krasnostaw. Po rezygnacji prezesa **Marka Kwietnia** klub znajduje się w bardzo trudnej sytuacji organizacyjnej. Jeśli uda

się jednak uratować klub i drużynę – spekuluje się, że prezesem i trenerem ma zostać **Dawid Soldecki**, dotychczasowy szkoleniowiec – Start będzie miał dodatkowy tydzień na przygotowania. W pierwszej kolejce zespół z Krasnegostawu bowiem pauzuje. Z kolei piłkarze Bugu Hanna rozpoczną sezon od wyjazdowego spotkania z Tomaszówką.

- 1. kolejka (8 sierpnia)**: Tomasovia – Bug Hanna, Ruch Ryki – Lewart Lubartów, Lublinianka – Powiślak Końskowola, Łada 1945 Biłgoraj – Orleń-Spomlek Radzyń Podl., Janowianka – Victoria Łukowa, Świdniczanek – Granit Bychawa, Tur Milejów – Orleń Łuków, pauzuje Start 1944 Krasnostaw.
- 2. kolejka (15 sierpnia)**: Start – Ruch, pauzuje Bug
- 3. kolejka (22 sierpnia)**: Lublinianka – Start, Bug – Orleń Łuków
- 4. kolejka (29 sierpnia)**: Granit – Bug, Start – Łada
- 5. kolejka (5 września)**: Janowianka – Start, Bug – Victoria
- 6. kolejka (12 września)**: Orleń-Spomlek – Bug, Start – Świdniczanek
- 7. kolejka (19 września)**: Tur – Start, Bug – Powiślak
- 8. kolejka (26 września)**: Lewart – Bug, Start – Tomasovia
- 9. kolejka (3 października)**: Bug – Start
- 10. kolejka (10 października)**: Start – Orleń Łuków, Ruch – Bug
- 11. kolejka (17 października)**: Bug – Lublinianka, Granit – Start
- 12. kolejka (24 października)**: Start – Victoria, Łada – Bug
- 13. kolejka (31 października)**: Bug – Janowianka, Orleń-Spomlek – Start
- 14. kolejka (7 listopada)**: Start – Powiślak, Świdniczanek – Bug
- 15. kolejka (14 listopada)**: Bug

Piłkarze Bugu Hanna mają za sobą już dwa sparingi

W środę przegrali w Bychawie z Granitem 1:2, a w sobotę w Biskupicach zremisowali 2:2 z Victorią Łukowa, beniaminkiem czwartoligowych rozgrywek.

W obu spotkaniach do siatki rywali trafiał **Jakub Daniłoso**. W najbliższy piątek o godz. 19 Bug zagra w Parzewie z Victorią. **KB**

Ryszard Nilipiuk z Krasówki koło Włodawy już 40 lat działa na rzecz sportu w regionie

Człowiek orkiestra

W lokalnym sporcie najłatwiej zauważyć zawodników. To oni wychodzą na boisko, zdobywają bramki, odbierają puchary i pojawiają się na fotografiach. Znacznie rzadziej pamięta się o ludziach, którzy wcześniej skosili murawę, wymalowali linie, zdobyli piłki, znaleźli sędziego, przygotowali regulamin i przekonali innych, że warto poświęcić niedzielne popołudnie na wspólne granie. Bez nich nie byłoby jednak ani meczów, ani turniejów, ani sportowych wspomnień przekazywanych później z pokolenia na pokolenie. Ryszard Nilipiuk z Krasówki koło Włodawy od ponad czterdziestu lat należy właśnie do takich ludzi.

Mówią o nim Człowiek orkiestra: działacz, organizator, spiker, sędzia, trener, członek sportowych władz, pracownik samorządowy, a przede wszystkim społecznik. W zależności od potrzeb potrafił przygotować zawody, poprowadzić mecz przez mikrofon, znaleźć transport, pozyskać sprzęt, zaprosić gości, ustawić drużyny, a na końcu dopilnować, żeby każdy wrócił do domu z poczuciem dobrze spędzonego czasu.

Wszystko zaczęło się w Krasówce

Ryszard Nilipiuk urodził się 29 marca 1963 roku we Włodawie. Data ta, choć dziś nie budzi wątpliwości, przez lata potrafiła sprawiać kłopoty. Na niektórych szkolnych dokumentach widniał bowiem 30 marca. Sam zainteresowany żartuje, że dawniej zapisywano ludzi na różne sposoby, a urzędowe pomyłki nie należały do rzadkości.

Także nazwisko w rodzinnych dokumentach występowało w różnych formach. Do osiemnastego roku życia Ryszard posługiwał się innym zapisem (Nilipiuk) niż ten, który nosi obecnie – Nilipiuk. To jedna z tych rodzinnych historii, które po latach opowiada się przy stole z uśmiechem, choć kiedyś mogły być źródłem niezłego zamieszania.

Najważniejsze było jednak nie miejsce wpisane w akcie urodzenia, ale Krasówka – wieś, w której dorastał i która ukształtowała jego sposób patrzenia na sport, ludzi i społeczną działalność.

Najstarszy brat Krzysztof, starszy od Ryszarda o cztery lata, urodził się jeszcze w Krasówce i został odebrany przez miejscową akuserkę. Ryszard przyszedł już na świat we włodawskim szpitalu, ale dzieciństwo spędził właśnie na wsi.

Pierwszych pięć klas szkoły podstawowej ukończył w Krasówce. Później, wskutek zmian demograficznych i reorganizacji szkolnictwa, dzieci z Krasówki, PGR Korolówka i Żukowa połączono w jednej placówce. Kolejne trzy lata nauki spędził więc w Żukowie.

Jak wspomina, była to swoista szkoła przetrwania. W większej grupie trzeba było nauczyć się walczyć o swoje miejsce, odnajdywać w nowym środowisku i budować relacje z rówieśnikami pochodzącymi z kilku miejscowości. Później przyszedł czas na Zespół Szkół Rolniczych w Korolówce, a następnie służbę wojskową. Zanim jednak dorosłe życie zaczęło wyznaczać własny rytm, najważniejszym punktem na mapie świata pozostawało boisko.

Bohaterowie z sąsiedztwa

Pod koniec lat sześćdziesiątych w Krasówce działała już drużyna piłkarska Ludowego Zespołu Sportowego. Ryszard był wtedy kilkuletnim chłopcem, który przyglądał się starszym zawodnikom z mieszana podziwu i fascynacji. Nie byli dla niego zwyczajnymi mieszkańcami wsi. Gdy zakładali czarne koszulki i charakterystyczne, grube getry, stawali się bohaterami. Lokalnymi



gladiatorami, jak po latach sam Nilipiuk ich określa.

Dla dziecka nie miało znaczenia, że drużyna występowała w lidze powiatowej, na poziomie klasy C. Skala rozgrywek była drugorzędna. Liczył się sam fakt, że ci ludzie reprezentowali Krasówkę, wyjeżdżali na mecze i wracali z wynikami, o których rozmawiała później cała miejscowość. Jedną z najsilniej zachowanych scen z młodości w pamięci Ryszarda Nilipiuka jest oczekiwanie na powrót drużyny z Wisznic.

– Mecz miał przesądzić o awansie do klasy B. Z Krasówki wyruszyła niewielka grupa kibiców: kilka osób na motocyklach, ktoś na motorowerze, a prawdopodobnie także dwóch śmiałków na rowerach. Do pokonania było około trzydziestu kilometrów, ale odległość nie miała znaczenia. Najważniejsze było, czy drużyna osiągnie upragniony cel. Ci, którzy zostali, zgromadzili się przy remizoświetlicy. Czekają niemal pół wsi. Wreszcie nadjechał pierwszy motocykl. Prowadził go Leszek Tarasiuk jeden z miejscowych zawodników i działaczy, człowiek wyjątkowo oddany lokalnemu sportowi. Wynik brzmiał 1:1. Ten remis oznaczał awans – wspomina Ryszard Nilipiuk i zaznacza, że dziś trudno odtworzyć wszystkie szczegóły tamtego popołudnia, ale pozostało wspomnienie radości i dumy.

Dla mieszkańców Krasówki nie był to sukces anonimowego zespołu. Wygrywali ich sąsiedzi, bracia, kuzyni i koledzy. Drużyna należała do całej wsi.

– Dla mnie oni byli bohaterami, tak jak później Andrzej Szarmach czy Grzegorz Łato, tylko że byli na miejscu – dodaje Nilipiuk.

Możliwość podania im piłki podczas treningu była dla chłopców zaszczytem. Czasami piłka była zresztą tylko jedna. Kiedy się zużyła, trzeba było czekać, aż ktoś zdobędzie albo przywiezie następną. W takim świecie rodziła się sportowa pasja.

Gazety, wyniki i...

starsi bracia

Miłość do sportu miała także swoich pierwszych przewodników. Jednym z nich był **Tadeusz Michaluk** (na zdjęciu z Leszkiem Tarasiukiem



i **Mieczysławem Wawryszukiem**, ojcem obecnej dyrektor MOSiR Włodawy i działaczki LZS od wielu lat – Marty Wawryszuk), sąsiad rodziny Nilipiuków, późniejszy żołnierz zawodowy, który po latach zamieszkał we Wrocławiu. Był m.in. ławnikiem w słynnej aferze korupcyjnej w polskiej piłce związanej z „Fryzjerem”. To właśnie on przynosił sportową prasę: „Przegląd Sportowy”, krakowskie „Tempo”, katowicki „Sport” i inne gazety poświęcone rywalizacji na stadionach i halach. Dla młodego chłopca każdy numer był oknem na świat. W czasach bez internetu, kanałów sportowych dostępnych przez całą dobę i natychmiastowych relacji prasowych wyniki oraz informacje poznawało się z opóźnieniem. Gazetę czytało się dokładnie, często od pierwszej do ostatniej strony.

Duże znaczenie miał także najstarszy brat Krzysztof. Cztery lata różnicy wieku wystarczały, by młodszy brat patrzył na niego jak na przewodnika. Krzysztof szybciej czytał, lepiej orientował się w wynikach i nazwiskach sportowców, a Ryszard podążał za nim. W rodzinie było trzech braci: najstarszy Krzysztof, Leszek oraz najmłodszy Ryszard. Wszyscy uczestniczyli w sportowym życiu wsi, jednak to Krzysztof i Ryszard najmocniej po-

wskazywały na to rozwieszone na podwórku piłkarskie stroje, które prały mama Rozalia i babcia Ewa.

Zawodnik, działacz, przewodniczący

Po zakończeniu służby wojskowej w 1985 roku Ryszard Nilipiuk został przewodniczącym Ognia LZS Krasówka. Miał dwadzieścia dwa lata. Formalna funkcja przyszła jednak dopiero wtedy, gdy sport od dawna był już częścią jego życia. Znał klub od dzieciństwa, obserwował starszych zawodników, uczestniczył w miejscowych wydarzeniach i rozumiał, jak wiele wysiłku wymaga utrzymanie drużyny.

Podczas jego pobytu w wojsku piłkarze Krasówki wygrali rozgrywki klasy C. Następnie przyszło zwycięstwo w klasie B i historyczny awans do klasy A. Drużyna zadomowiła się na tym poziomie na wiele lat i uchodziła za wymagającego przeciwnika. Początkowo opierała się przede wszystkim na mieszkańcach Krasówki. Wieś była wówczas liczniej, a młodych mężczyzn chętnych do gry nie brakowało.

Z czasem zespół zaczęto wzmacniać zawodnikami z okolicznych miejscowości. Nie zmieniło to jednak jego charakteru. Rdzeniem pozostawali ludzie związani z Krasówką i gotowi pracować nie tylko na boisku. Bo w tamtym sporcie zawodnik rzadko przychodził wyłącznie na mecz. Trzeba było przygotować murawę, zespawać bramki, wyznaczyć linie, zdobyć siatki, zatroszczyć się o transport i dopilnować, by spotkanie w ogóle mogło się odbyć. Granica między piłkarzem, gospodarzem obiektu i działaczem praktycznie nie istniała. Klub był wspólnym obowiązkiem.

Linie z trocin

Jednym z najbardziej charakterystycznych elementów boiska w Krasówce były linie. W wielu miejscowościach wysypywano je wapnem. Później pojawiły się specjalne wózki i emulsje, które pozwalały dokładnie oznaczać pole gry.

– Krasówka nigdy nie dorobiła się jednak podobnego urządzenia. Przez całą historię miejscowego LZS linie wyznaczaliśmy trocinami. Przygotowania rozpoczynały się zwykle wcześniej. Mój ojciec jechał do rodzinnego lasu po odpowiednie drewno. Musiało być jasne, aby powstałe trociny były dobrze widoczne na murawie. Następnie materiał przewożiliśmy na boisko i ręcznie wysypywaliśmy wzdłuż wyznaczonych granic. Metoda miała swój urok, ale także niedoskonałości – podkreśla Ryszard Nilipiuk.

Pod koniec rundy przy liniach końcowych tworzyły się niewielkie wały. Zdarzało się, że piłka, która powinna opuścić boisko, zatrzymywała się na nagromadzonych trocinach i nie chciała wypaść poza pole gry. Było to jedno z wielu lokalnych rozwiązań, które dziś mogłyby wydawać się anegdotą, lecz wówczas stanowiły niewyczerpną część sportowej codzienności. Grano wówczas w takich warunkach, jakie udało się



Ryszard Nilipiuk od 1986 roku nieprzerwanie do dziś zaangażowany jest w rozwój sportu w regionie, pracując i działając w strukturach Ludowych Zespołów Sportowych, a wcześniej także Lubelskiego Związku Piłki Nożnej, Chełmskiego OZPN, PKS „Brzózki” oraz Włodawianki.

stworzyć. Boisko w Krasówce znajdowało się na tak zwanym wygonie – rozległej wspólnotie wiejskiej liczącej kilkadziesiąt hektarów. Na co dzień wypasano tam konie i owce. Przyjezdne drużyny szybko przekonywały się, że w Krasówce mecz może mieć nieoczekiwany przebieg. – Podczas jednego ze spotkań sędzia Edek Paw z Rejowca musiał przerwać grę, ponieważ spłoszone konie przebiegły przez boisko. Scena przypominała western. Zwiartą przemknęły przez murawę, zawodnicy odczekali chwilę, po czym spotkanie wznowiono – wspomina z uśmiechem Nilipiuk.

Samo położenie boiska także nie ułatwiała gry. Latem panował tam upał, wiosną i jesienią mocno wiało, a otwarta przestrzeń potęgowała chłód. Przyjezdni nie zawsze czuli się komfortowo. O punkty w Krasówce było jednak trudno nie tylko z powodu pogody.

– Nasza drużyna była waleczna, dobrze zorganizowana i przekonana, że gra u siebie oznacza obowiązek obrony własnego terenu. Skromne warunki nie odbierały jej ambicji. Przeciwnie – budowały charakter zespołu – dodaje Ryszard Nilipiuk, który właśnie w takim otoczeniu uczył się, czym naprawdę jest lokalny sport. A ten nie był produktem profesjonalnych akademii, nowoczesnych stadionów i rozbudowanych struktur. Rodził się z przywiązania do miejscowości, potrzeby wspólnego działania oraz przekonania, że drużyna jest sprawą całej społeczności. Krasówka nauczyła go również, że sukces nie zaczyna się od medalu. Zaczyna się od znalezienia piłki, przygotowania trocin, przyspawania bramek, od zebrania ludzi, którzy uwierzą, że warto wyjść na boisko.

Ta lekcja miała towarzyszyć mu przez następne czterdzieści lat. Pierwszego maja 1986 roku Ryszard Nilipiuk otrzymał bowiem propozycję pracy w Radzie Wojewódzkiej Zrzeszenia Ludowe Zespoły Sportowe w Chełmie. Z LZS związany jest do dziś (jako wiceprezes Wojewódzkiego LZS). Ale o tym, a także o niezwykle aktywnej działalności na rzecz piłki nożnej w regionie oraz przygotowaniach do jubileuszu 80-lecia LZS w Powiecie Włodawskim oraz 40-lecia sportowej działalności Ryszarda Nilipiuka, które odbędą się 6 września w Orchówku nad Bugiem, napiszemy za tydzień, w kolejnym wydaniu Nowego Tygodnia.

Krzysztof Basiński



Klaudia Osipiuk (z lewej) i Aleksandra Torończak ze swoimi trenerami prezentują złote medale mistrzostw kraju!

Mistrzostwa Polski U23 w Lekkiej Atletyce Pięć złotych medali dla wychowanek Agrosu!

To były mistrzostwa, które na długo zapamiętają kibice lekkiej atletyki z Chełma. Podczas 43. Mistrzostw Polski U23 w Krakowie (11-12 lipca) aż pięć złotych medali wywalczyły zawodniczki, które swoje pierwsze sportowe kroki stawiały w MKS Agros Chełm.

Największą gwiazdą zawodów była **Wiktoria Gajosz**, absolwentka IV Liceum Ogólnokształcącego w Chełmie, reprezentująca obecnie AZS UMCS Lublin. Sprinterka, która 6 lipca obchodziła 20. urodziny zaprezentowała kapitalną formę, trzykrotnie stając na najwyższym stopniu podium.

Największe wrażenie zrobił jej bieg na 100 metrów. Gajosz zwyciężyła z rewelacyjnym czasem 11,24 s, o cztery setne sekundy szybszym od jej najlepszego wyniku w karierze, uzyskując minimum kwalifikacyjne na mistrzostwa Europy. Rezultat nie zostanie jednak wpisany do tabel rekordów z powodu zbyt silnego wiatru (+2,1 m/s), który przekroczył dopuszczalny limit zaledwie o 0,1 m/s.

Chełmianka nie miała sobie równych również na dystansie 200 me-



Wiktoria Gajosz w Krakowie aż trzy razy stała na najwyższym stopniu podium!

trów, gdzie triumfowała z wynikiem 23,22 s, wyprzedzając o 0,31 sekundy **Aleksandrę Suchenek** z OKS Skra Warszawa. Trzeci złoty medal zdobyła wraz z koleżankami z AZS UMCS Lublin – **Joanną Fus**, **Oliwią Chreścijanek** i **Małgorzatą Pojętą** – zwyciężając w sztafecie 4x100 m z bardzo dobrym czasem 45,38 s.

– Jeszcze rok temu mogłam tylko pomarzyć o takim bieganiu. Jestem megaszczęśliwa, że nabiłam taki kosmiczny wynik – mówiła po zawodach **Wiktoria Gajosz**,

dodając jednocześnie, że dystans 100 metrów nie jest jej koronną konkurencją.

Kolejne złoto z wychowanek MKS Agros wywalczyła **Klaudia Osipiuk**. Reprezentująca obecnie KS AWF Biała Podlaska, po rozpoczęciu studiów na tamtejszej uczelni, obroniła tytuł mistrzyni Polski U23 na 400 metrów. Po znakomitym biegu zwyciężyła z czasem 53,90 s, nie pozostawiając rywalkom żadnych złudzeń.

Świetnie zaprezentowała się także **Aleksandra Torończak**, która – podobnie jak Gajosz – reprezentuje dziś AZS UMCS. W rzucie dyskiem zdobyła złoty medal z wynikiem 46,84 m, natomiast w pchnięciu kulą sięgnęła po srebro, uzyskując rezultat 14,91 m. Lepsza okazała się jedynie rekordzistka Polski w tej konkurencji, **Zuzanna Maślana** z KS Podlasie Białystok, która triumfowała wynikiem 16,55 m.

Bardzo dobrze w Krakowie zaprezentował się również czołowy reprezentant MKS Agros w kategorii U23 **Eryk Olszowy**. W konkursie rzutu młotem zajął wysokie piąte miejsce, osiągając wynik 49,69 m. **KB**

ZAPISY DROGĄ MAILOWĄ (IMPREZY@MOSIR.CHELM.PL)
LUB TELEFONICZNIE (82 563 00 03) DO DNIA 23 LIPCA

AKTYWNY ORLIK

WIELOBÓJ SPRAWNOŚCIOWY

25 LIPCA, GODZINA 10⁰⁰, ORLIK PRZY UL. SIENKIEWICZA 22

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Chełmie realizuje projekt Aktywny Orlik współfinansowany ze środków Programu Ministerstwa Sportu i Turystyki.

Chełmska okręgówka wystartuje 15 sierpnia

Nowy sezon w chełmskiej klasie okręgowej rozpocznie się 15 sierpnia.

Do rywalizacji przystąpi 14 zespołów, w tym m.in. Eko Różanka – mistrza poprzedniego sezonu, który mimo wywalczonego awansu zdecydował się pozostać w klasie okręgowej, Vitrum Wola Uhruska – zespół, który po wycofaniu się Astry Leśniowice utrzymał miejsce w lidze oraz beniaminków: Granicę Dorohusk oraz Orła Srebrzyszcze.

Zestaw par wakacyjnych kolejek w chełmskiej klasie okręgowej:

1. kolejka (15/16 sierpnia): Granica Dorohusk – Włodawianka Włodawa, Orzeł Srebrzyszcze – Frassati Fajslawice, Ruch Izbica – Brat-Cukrownik

Przedstawiamy projekt terminów rozpoczęcia pozostałych rozgrywek piłkarskich w LZPN – Oddział Chełm:

A klasa (12 drużyn): 22/23 sierpnia
B klasa (10 drużyn): 29/30 sierpnia
Chełmskie Ligi Młodzieżowe: 22/23 sierpnia (w zależności od liczby zgłoszeń do rozgrywek)

KB

krownik Siennica Nadolna, GKS Łopiennik – Ogniwo Wierzbica, ChKS II Chełmianka Chełm – Unia Rejowiec, Vitrum Wola Uhruska – EKO-Różanka, Kłos Chełm – Hetman Żółkiewka

2. kolejka (22/23 sierpnia): Włodawianka – Hetman, EKO-Różanka – Kłos, Unia – Vitrum, Ogniwo – ChKS II Chełmianka, Brat-Cukrownik – GKS Łopiennik, Frassati – Ruch, Granica – Orzeł.

3. kolejka (29/30 sierpnia): Orzeł – Włodawianka, Ruch – Granica, GKS Łopiennik – Frassati, ChKS II Chełmianka – Brat-Cukrownik, Vitrum – Ogniwo, Kłos – Unia, Hetman – EKO-Różanka.

Runda jesienna zakończy się 8 listopada.

KB

Rozlosowano pary I i II rundy piłkarskiego Pucharu Polski

Znany pary I i II rundy Pucharu Polski edycji 2026/2027 na szczelnie okręgu chełmskiego.

Mecze I rundy zaplanowano na 1 sierpnia, natomiast spotkania II rundy odbędą się tydzień później.

Pary I rundy:

1. Znicz Siennica Róż. – Ruch Izbica



Ładowali akumulatory pod Tatrami

47-osobowa ekipa Chełmskiej Szkoły Karate Kyokushin SATORI, której przewodził sensei Bartłomiej Zakrzewski – 4 dan wzięła udział w Bukowinie Tatrzańskiej w Kyokushin Camp.

Podczas 10-dniowego obozu organizowanego przez Lubelski Klub Karate Kyokushin chełmianie in-

tensywnie trenowali wspólnie z reprezentantami Zamojskiego Klubu Karate Kyokushin oraz Dukielskiego Klubu Kyokushin Hajime.

– Przepiękna aura polskich gór, wspaniała pogoda oraz towarzysząca całemu obozowi znakomita atmosfera sprawiły, że dziesięciodniowy turnus upłynął bardzo

szybko, obfitując w treningi karate, górskie wyprawy, konkurencje sportowe dla dzieci czy zajęcia manualne. Nie zabrakło również czasu spędzonego na basenie. A to wszystko w znakomitym ośrodku dającym takie możliwości realizacji obozu – relacjonuje sensei **Bartłomiej Zakrzewski**.

KB

Jak zawsze na koniec turnusu odbył się egzamin, podczas którego wszyscy zdający musieli wykazać się wiedzą praktyczną i teoretyczną na swój stopień. Wielomiesięczne przygotowania nie mogły dać uczestnikom testu inny rezultat jak tylko pozytywny.

2. Victoria Żmudź – ZGKS Brat Cukrownik Siennica Nadolna
3. Sawena Sawin – GKS Łopiennik
4. Unia Białopole – Tatrzan Krasnolice
5. Hutnik Dubeczno – MKS Siedliska
6. Wojsławia – Sparta Rejowiec Fab.
7. Astra Leśniowice – Kolegium Sędziów Chełm

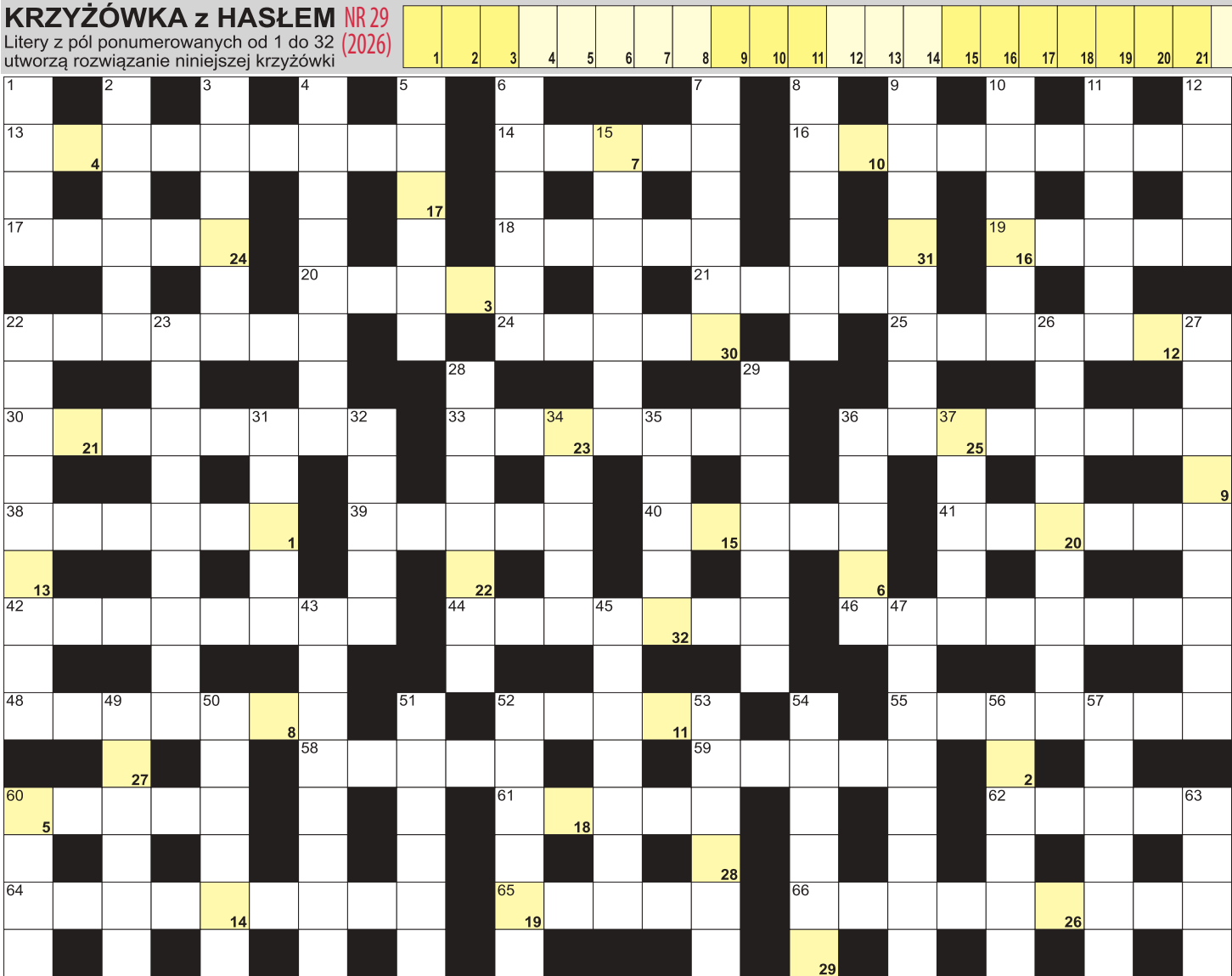
8. GKS Start Regent Pawłów – LKS Spółdzielca Siedliszcze
9. KS Bezek – Pławnice Kamień
Pary II rundy:
* Zwycięzca meczu 1 – Vitrum Wola Uhruska
* Zwycięzca meczu 2 – GKS Orzeł Srebrzyszcze

* Zwycięzca meczu 3 – SPS EKO Różanka
* Zwycięzca meczu 4 – PGKS Frassati Fajslawice
* Zwycięzca meczu 5 – MLKS Włodawianka Włodawa
* Zwycięzca meczu 6 – GKS Ogniwo Wierzbica

* Zwycięzca meczu 7 – Granica Dorohusk
* Zwycięzca meczu 8 – Kłos GM Chełm
* Zwycięzca meczu 9 – GKS Unia Rejowiec
* Akademia Piłkarska Chełmianka Chełm – GKS Hetman Żółkiewka **KB**

KRZYŻÓWKA z HASŁEM NR 29 (2026)

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 32 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki



POZIOMO: 13) masyw z Górą Stanleya; 14) największa wyspa Niemiec; 16) las Kubusia Puchatka; 17) izraelska agencja wywiadowcza; 18) zwój papy lub tapety; 19) okres po karbonie; 20) do bielenia drzewek w sadzie; 21) dzieło sztuki w ramie; 22) słone ciasteczko; 24) dymi na dachu; 25) dom modlitwy bezpopowców; 30) znany jako Timur Chromy; 33) gruzińska zupa gulaszowa; 36) zakład budujący statki; 38) stolica Omanu; 39) zostaje po ścięciu drzewa; 40) Barbarzyńca z Cymerii; 41) Dominika, wokalistka Blue Cafe; 42) spichlerz zbożowy inaczej; 44) Wyspy Złodziejskie inaczej; 46) założyciel Collegium Nobilium; 48) wodna, nazywana dzikim ryżem; 52) był na początku, próżnia pierwotna; 55) kwadratowe kluski z kapustą; 58) miasto Janne Ahonena; 59) w parze z krzyżykiem; 60) de Palma, słynny reżyser; 61) "Wierna ...", powieść Żeromskiego; 62) płochę zwierzę leśne; 64) odchudzający enzym w ananasie; 65) wieś z zamkiem Krzyżtopór; 66) polskie miasto z Krzywą Wieżą.

PIONOWO: 1) Chacaturian, dyrygent; 2) zbieranie datków pieniężnych; 3) kluski z owocowym farszem; 4) Katarzyna z zespołu Hey; 5) miesiąc dwugłowy ramienia; 6) był nim biblijny Izajasz; 7) Seti I lub Ramzes II; 8) Nagrody Amerykańskiej Akademii Filmowej; 9) zabytkowa moneta; 10) Ryszard, były wokalista Dżemu; 11) partia Janusza Korwin-Mikkego; 12) pieśń państwowa; 15) ostatni władca Wandalów; 22) półokrągła linijka; 23) film animowany potocznie; 26) kamienna róża, sukulenta; 27) stolica nigeryjskiej Ebony; 28) rozłam w kościele; 29) ubichinon Q10 inaczej; 31) Lu dla chemika; 32) ziółka plus wrzątek; 34) Akajew, były prezydent Kirgistanu; 35) probiercza na złocie; 36) miasto Zdzisława Beksińskiego; 37) nerka lub serce; 43) wygrzewanie się na plaży; 45) Skorupko i Trojanowska; 47) inaczej sceny, ryby; 49) filozof z Amfipolis, krytyk Homera; 50) Fridtjof, norweski badacz polarny; 51) ostrowy w ówkie; 52) chmura pierzasta; 53) rzeka w Antwerpii; 54) jadalna część imbiru; 56) część skoczni ze strefą lądowania; 57) microtus, gryzoń; 60) Wanga, bułgarska jasnowiedzka; 63) kończy modlitwę.

nowy tydzień

imię i nazwisko

KUPON

krzyżówka 29/2026

adres

Rozwiązanie krzyżówek wraz z wyciętym kuponem należy nadesłać pocztą, wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej lub przynieść do redakcji w ciągu 10 dni od daty ukazania się tego numeru. Wśród nadawców rozlosujemy 100 zł oraz dwie nagrody-niespodzianki.

100 zł

za rozwiązanie krzyżówek z numeru

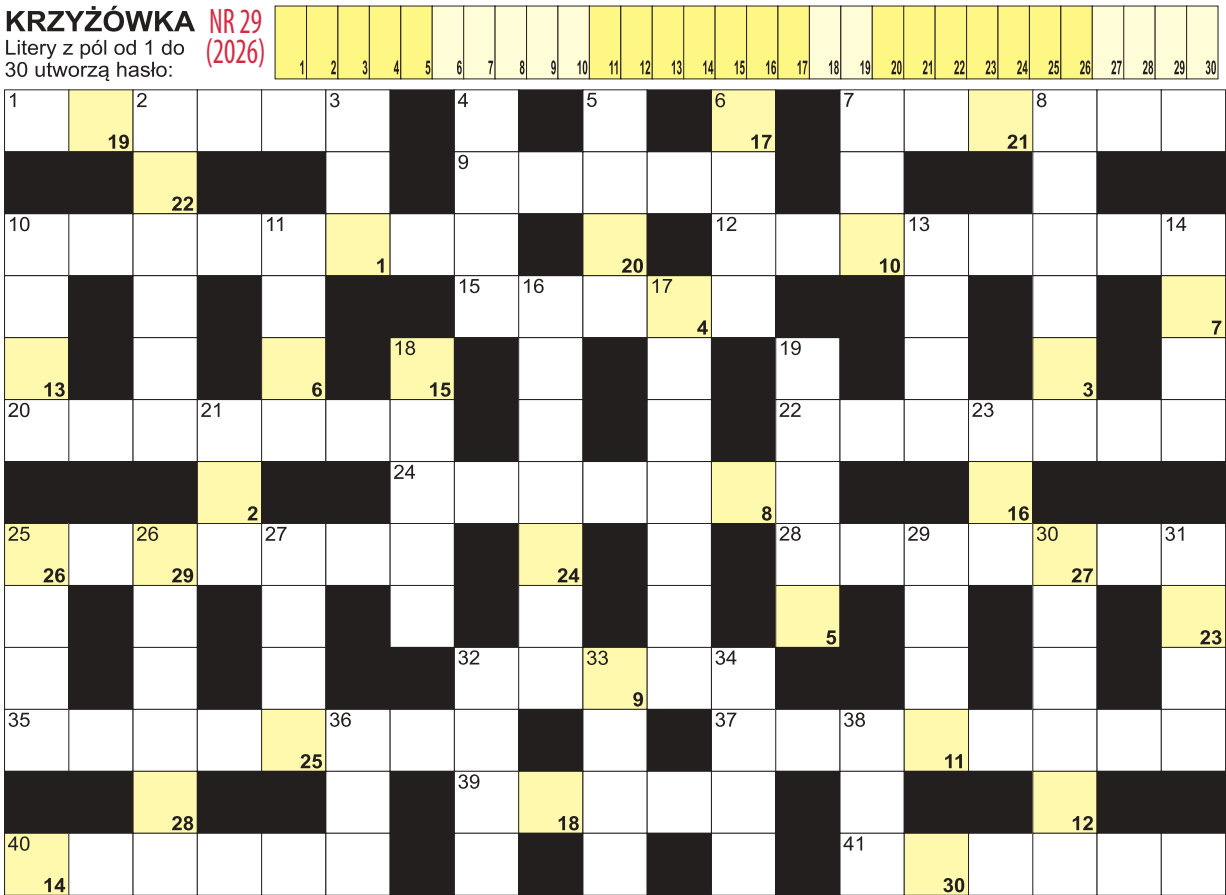
27/2026 otrzymuje Danuta Rudzka

(Chełm), a nagrody-niespodzianki: Mariola Chryszczak

(Buśno) i Renata Chmielowiec (Chełm).

KRZYŻÓWKA NR 29 (2026)

Litery z pól od 1 do 30 utworzą hasło:



AGFA Agfa

Image Center

wywołanie zdjęć cyfrowych
zdjęcia do dokumentów
zdjęcia ze slajdów
zdjęcia ze zdjęć
skanowanie negatywów
fotogadżety

Chełm, Lwowska 8
tel. (082) 565-66-16
fototam.pl
agfachelm@fototam.pl

POZIOMO: 1) mielony na talerzu; 7) inaczej o księdzu; 9) najdłuższa rzeka Francji; 10) stan chorobliwego przynębienia; 12) bezpieczne schronienie; 15) Nowe ..., stolica Indii; 20) stolica Eswatini; 22) Wenus lub Mars na niebie; 24) policyjna barykada na drodze; 25) pierwiastek Mt; 28) rosną na nich ciasta; 32) paciorecznik, roślina; 35) rdzenny Australijczyk; 37) uprowadzenia dla okupu; 39) miasto pisarza Remigiusza Mroza; 40) pleciana, słodka bułka; 41) toaleta dla kota. **PIONOWO:** 2) samoprzylepna okleina na ścianę; 3) towarzystwo z tanimi mieszkaniami komunalnymi; 4) odcisk stopy lub ręki; 5) Cézanne, słynny Francuski malarz; 6) kolce przy butach tatarnika; 7) ostre zęby wilka; 8) stada pływających ryb; 10) np. porzeczkowy w słoiku; 11) najwyższy wulkan Europy; 13) indyjska gimnastyka z medytacją; 14) inaczej o samochodach; 16) sąsiadka Łotyszki i Finki; 17) silny, gwałtowny wiatr; 18) pasiastra kuzynka konia; 19) ciągłe lub przelotne deszczu; 21) kozak na nodze; 23) z ostrzem wśród sztuków; 25) pszenna na panierkę; 26) w parze z nazwiskami; 27) grają z nich muzycy; 29) Pb dla chemika; 30) kończy z palcami; 31) wyspa zesłania Napoleona; 32) sznurek w świecy; 33) pierwiastek Nb; 34) odezwa, wezwanie do narodu; 36) zajęcie muzyka lub aktora; 38) trwa 12 miesięcy.